

Ratio Institutionis

Stowarzyszenia
Apostolstwa
Katolickiego

Ratio Institutionis

Stowarzyszenia
Apostolstwa
Katolickiego

Warszawa 2007

SPIS TREŚCI

List Przełożonego Generalnego do wszystkich Współbraci Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie ogólne	15

CZĘŚĆ PIERWSZA ***DUCHOWOŚĆ I TOŻSAMOŚĆ PALLOTYŃSKA***

ROZDZIAŁ I – FORMACJA PALLOTYŃSKA W ŻYCIU I MYŚLI ZAŁOŻYCIELA	27
Duszpasterstwo powołaniowe	30
Postulat	34
Okres Wstępny	36
Przygotowanie do święceń i wiecznej konsekracji	39
Formacja stała	44
Św. Wincenty Pallotti jako kierownik duchowy	53
Niektóre kryteria pallotyńskiej formacji	60
 ROZDZIAŁ II – STAŁE PUNKTY ODNIESIENIA DUCHOWOŚCI PALLOTYŃSKIEJ	 73
Bóg, w którego wierzymy	73
Chrystus, którego naśladujemy	78
Duch, który nas przynagła	83
Maryja, która nam towarzyszy	89
ZAK: nasz sposób bycia Kościołem	94
Służyć światu, w którym żyjemy	100
 ROZDZIAŁ III – INTEGRALNA WIZJA OSOBY	 105
Teologiczna koncepcja osoby	105
Koncepcja osoby według Pallottiego	110
Powołanie chrześcijańskie: wezwanie i odpowiedź	120
Czynniki psychospołeczne wpływające na powołanie	122
Rozwój ludzki	125

Wizja kulturowa osoby	128
W kierunku itinerarium formacyjnego	132
Zakończenie	143
ROZDZIAŁ IV – PALLOTYŃSKA KONSEKRACJA	145
Treść teologiczna i prawna konsekracji	145
Ogólne spojrzenie na konsekrację pallotyńską	146
Rozwój myśli św. Wincentego Pallottiego na temat konsekracji	149
Z myślą o formacji	155
CZĘŚĆ DRUGA	
ETAPY PALLOTYŃSKIEJ FORMACJI	
ROZDZIAŁ V – ROZEZNANIE POWOŁANIA	159
<i>DUSZPASTERSTWO POWOŁAŃ</i>	
Cel i wyzwania	166
Koncepcja, treść i pedagogia etapu	168
Osoba powołana	171
Formatorzy i środowisko wychowawcze	172
Metody i środki	174
<i>POSTULAT</i>	
Cel i wyzwania	176
Koncepcja, treść i pedagogia etapu	176
Osoba powołana	178
Formatorzy i środowisko wychowawcze	178
Metody i środki	180
Zastosowania praktyczne	182
ROZDZIAŁ VI – OKRES WSTĘPNY I PRZYGOTOWANIE	
DO PIERWSZEJ KONSEKRACJI	185
Cel i wyzwania	185
Treść i pedagogia	188
Koncepcja etapu	189
Osoba powołana	191
Formatorzy i środowisko wychowawcze	192
Metody i środki	197

<i>Wymiar ludzki</i>	198
<i>Wymiar duchowy</i>	200
<i>Wymiar wspólnotowy</i>	203
<i>Wymiar apostołski</i>	205
<i>Wymiar charyzmatyczny</i>	207
Zastosowania praktyczne	210

ROZDZIAŁ VII – PRZYGOTOWANIE DO ŚWIĘCEŃ I DO WIECZNEJ KONSEKRACJI	213
Cel i wyzwania	214
Koncepcja, treść i pedagogia etapu	217
Osoba powołana	220
Formatorzy i środowisko wychowawcze	224
Metody i środki	228
<i>Wymiar ludzki</i>	228
<i>Wymiar duchowy</i>	230
<i>Wymiar intelektualny</i>	234
<i>Wymiar apostołski</i>	238
<i>Wymiar wspólnotowy</i>	241
<i>Wymiar charyzmatyczny</i>	243
Zastosowanie praktyczne	245

ROZDZIAŁ VIII – FORMACJA PERMANENTNA	247
Wstęp	247

PIERWSZE LATA

Cel i wyzwania	251
Koncepcja, treść i pedagogia etapu	253
Osoba powołana	254
Formatorzy i środowisko wychowawcze	255
Metody i środki	259

WIEK ŚREDNI

Cel i wyzwania	266
Koncepcja, treść i pedagogia etapu	267
Osoba powołana	270
Formatorzy i środowisko wychowawcze	272
Metody i środki	275

WIEK ZAAWANSOWANY

Cel i wyzwania	278
Koncepcja, treść i pedagogia etapu	281
Osoba powołana	282
Formatorzy i środowisko wychowawcze	283
Metody i środki	285
Dokumenty Kościoła i pallotyńskie na temat formacji	289
Indeks analityczny	295

LIST PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO DO WSZYSTKICH WSPÓLBRACI STOWARZYSZENIA APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO

Droży Współbracia,

Osiem lat temu, w dniu 25 marca 1996 roku, został opublikowany posynodalny dokument *Vita consecrata*. Ojcowie synodalni – w jego numerze 68 – „*zachęćili gorąco wszystkie Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostołskiego, aby jak najszybciej opracowały swoją **ratio institutionis**, to znaczy program formacyjny inspirowany charyzmatem Instytutu, który w jasnej i dynamicznej formie ukaże drogę, jaką należy przejść, aby w pełni przyswoić sobie duchowość swego Instytutu*”.

Rada Generalna, sześć lat temu, odpowiadając na decyzję XVIII Zebrania Generalnego, ustanowiła Sekretariat Generalny ds. Formacji i powierzyła mu zadanie przygotowania *Ratio Institutionis*.

Cztery miesiące temu odbyło się w Rzymie spotkanie Sekretariatu Generalnego ds. Formacji. Chodziło w nim o przyjrzenie się końcowej wersji tekstu naszej *Ratio*, zgodnie z sugestiami i wymogami Rady Generalnej.

25 czerwca 2004 roku Rada Generalna zatwierdziła ostateczny tekst dokumentu. Został on napisany w języku włoskim i służy bezpośrednio pomocą w przygotowywaniu wszystkich programów formacyjnych Stowarzyszenia, zaczynając od formacji podstawowej, a kończąc na formacji stałej. Każdy członek SAK winien posiadać tę *Ratio*. Chodzi o przestudiowanie i wykorzystanie jej w osobistej odnowie życia, zwłaszcza w istotnych jego wymiarach. Rada Generalna opublikowała już wersję włoską i angielską dokumentu. Należy żywić nadzieję, że szybko – jak to tylko będzie możliwe – dojdzie do przetłumaczenia *Ratio* na wszystkie inne oficjalne języki Stowarzyszenia.

Jakie znaczenie ma to zatwierdzenie ze strony Rady Generalnej?

Świadoma, jak nieustannie mnożą się wyzwania formacyjne w dzisiejszym świecie, uważa ona, iż koniecznością staje się uaktualnianie tekstów w dziedzinie formacyjnej oraz periodyczna rewizja *Ratio Insti-*

tutionis naszego Stowarzyszenia. Aktualny tekst będzie w użyciu przez sześć lat. W tym czasie Sekretariat Generalny ds. Formacji będzie mieć możliwość uwrażliwienia się na potrzebne zmiany i na wprowadzenie do tekstu koniecznych udoskonaleń. W ten sposób, do czasu rozpoczęcia Zebrania Generalnego w 2010 roku, może być opublikowana uaktualniona *Ratio*.

Wykorzystuję okazję, by podziękować osobom wchodzącym w skład Sekretariatu Generalnego ds. Formacji za ich cenny wkład w rozwiązywanie spraw, które wiążą się z potrzebami i wyzwaniem wychowawczymi naszego Stowarzyszenia. Członkami Sekretariatu są: ks. Jacob Nampudakam (NA) – Sekretarz Generalny ds. Formacji; ks. Jeremiaś Murphy (IR) – Sekretarz; ks. Paul Rheinbay (LM), ks. Julio Endi Akamine (SP); ks. Stanisław Stawicki (RW) i ks. Józef Lasak (WA). Ks. Kazimierz Czulak reprezentuje Radę Generalną w kontaktach z Sekretariatem. W imieniu nas wszystkich wyrażam im szczerze wyrazy wdzięczności.

Módlmy się, aby przygotowana *Ratio* pomogła każdemu ze współbraci w odkrywaniu drogi coraz bardziej autentycznego i wspaniałomyślnego ofiarowania siebie Bogu. Niech ta ofiara zaowocuje wzbogaceniem innych jeszcze większym spokojem, prostotą i bogactwem łałski (por. VC, 70). Módlmy się również, by ta *Ratio*, mocą daru Ducha Świętego, którego dziedzicem stał się nasz święty Założyciel, była przewodnikiem dla każdego współbrata na drodze ku świętości i w wypełnianiu powierzonej mu misji.

Maryja, Królowa Apostołów, niech nas prowadzi w tym życiu, byśmy w twórczej wierności wypełniali wszystko, do czego zostaliśmy powołani jako księża i bracia pallotyni.

Séamus Freeman SAC
Przełożony Generalny

Jacob Nampudakam SAC
Sekretarz Generalny

Rzym, 4 lipca 2004

WYKAZ SKRÓTÓW

AA	<i>Apostolicam Actuositatem</i> – Dekret o apostołstwie świeckich Soboru Watykańskiego II
ASAC	Acta Societatis Apostolatus Catholici
CG	Società dell'Apostolato Cattolico, <i>Commentario Giuridico alla Legge della Società dell'Apostolato Cattolico</i> , preparato da Socha H., Roma 2002
KPK	Kodeks Prawa Kanonicznego
DG	<i>Direttive Generali per la formazione nel Periodo Introduitorio SAC</i> , Roma 1987
DV	<i>Dei Verbum</i> – Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Soboru Watykańskiego II
GS	Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II
LG	<i>Lumen Gentium</i> – Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II
PSAK	Prawo SAK, Roma 2001
NMI	List apostołski <i>Novo Millennio Ineunte</i> Ojca Świętego Jana Pawła II, 2001
OCL	<i>Opere Complete Lettere</i> – S. Vincenzo Pallotti
OOCC	<i>Opere Complete</i> – S. Vincenzo Pallotti
OT	<i>Optatam Totius</i> – Dekret o formacji kapłańskiej Soboru Watykańskiego II
PC	<i>Perfectae Caritatis</i> – Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego Soboru Watykańskiego II
PDV	Posynodalna adhortacja apostołska <i>Pastores Dabo Vobis</i> Ojca Świętego Jana Pawła II, 1992
PI	<i>Potissimum Institutioni</i> – Direttive sulla Formazione negli Istituti Religiosi, 1990

- RC *Renovationis Causam – Istruzione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica*, 1969
- RD Adhortacja apostolska *Redemptionis donum* Ojca Świętego Jana Pawła II, 1984
- RdC *Rozpocząć na nowo od Chrystusa – Instrukcja Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego*, 2002
- SAK Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego
- SC *Sacrosanctum Concilium* – Konstytucja o Liturgii świętej Soboru Watykańskiego II
- ZAK Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego
- VC Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata* Ojca Świętego Jana Pawła II, 1996
- WP Św. Wincenty Pallotti, *Wybór Pism*, Pallottinum, Poznań-Warszawa. W nawiasie podana jest kolejność tomów: I z 1978, II z 1984 i III z 1987 roku.

RATIO INSTITUTIONIS

STOWARZYSZENIA APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO

Ojcowie synodalni gorąco zachęcili wszystkie Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostołskiego, aby jak najszybciej opracowały swoją ratio institutionis, to znaczy program formacyjny inspirowany charyzmatem Instytutu, który w jasnej i dynamicznej formie ukaże drogę, jaką należy przejść, aby w pełni przyswoić sobie duchowość swego Instytutu. Ratio odpowiada dziś bardzo pilnej potrzebie: z jednej strony wskazuje sposób, w jaki należy wprowadzić nowe pokolenia w duchowość Instytutu, aby mogły ją autentycznie przeżywać w kontekście różnych kultur i w różnych regionach geograficznych; z drugiej strony wyjaśnia osobom konsekrowanym, jak mają żyć tym samym duchem na różnych etapach własnej egzystencji, dążąc do pełnej dojrzałości wiary w Chrystusa.

(*Vita consecrata*, nr 68)

*Z tej racji, że każde istotne wychowanie zmierza do rozwoju ludzkiej osobowości w jej całości, to jest w jej naturalnych i nadprzyrodzonych wartościach, zatem i wychowanie, które proponujemy naszym członkom, musi zmierzać do całościowego rozwoju osoby zakonnej i mieć na uwadze jej pełne poświęcenie się apostołskiemu celom naszego Stowarzyszenia. Możemy wyodrębnić trzy sukcesywne etapy formacji. Chodzi najpierw o pierwsze lata wychowania w postulacie i nowicjacie, w których ma miejsce przygotowanie do pierwszej konsekracji. Następnie, w czasie lat profesji czasowej, realizowany jest dalszy rozwój, a kulminacją tej fazy jest definitywne poświęcenie siebie – jako księży i braci – Bogu i Stowarzyszeniu. Wreszcie chodzi o dalszą formację, która w naszych czasach odgrywa bardzo doniosłą rolę w życiu zakonnym i apostołstwie. Tylko wtedy, gdy taki **całościowy program stanowić będzie integralną jedność**, możemy liczyć na to, że odpowie on wymogom współczesności.*

*(Nasza formacja w ogólności, nr 4,
Dokumenty Nadzwyczajnej
XII Kapituły Generalnej)*

WPROWADZENIE OGÓLNE

1. **[Droga ku dojrzałości]** Proces formacji przedstawia się jako droga, *exodus*, postęp i wzrastanie, które zmierzają do jedności i integracji. Z punktu widzenia filozofii osoba jest istnieniem niekompletnym, ale zmierzającym do doskonałości i może osiągać coraz wyższy poziom swej dojrzałości. Jak od dzieciństwa, poprzez lata młodości, widoczny jest rozwój i dojrzewanie na płaszczyźnie życia fizycznego, tak również jest możliwe i powinno mieć miejsce wzrastanie w świecie duchowym. Wielcy mistrzowie życia duchowego, prorocy żydowski, guru i wschodni roshi mówią o drodze, pielgrzymowaniu, postępie, o stadiach, wspinaczkę oraz rozwoju. Wszystkie tego rodzaju wyrażenia mieszczą i uwydatniają w sobie czas, historię i trwanie. Każde życie jest nieustannym zmierzaniem ku dojrzałości. Jej osiągnięcie nie jest jednak możliwe bez stałej formacji¹.
2. **[Nieustanny początek]** Wyróżnia się sześć wymiarów formacji do życia konsekrowanego: formację ludzką, intelektualną, duchową, apostołską, wspólnotową i charyzmatyczną. Nie są one oddzielone od siebie, lecz składają się razem na formację **integralną**. Ich rozwój dokonuje się w tym samym czasie i wszystkie one są nieodzowne w wychowaniu dobrego pallotyń². Jednak integracja nie jest czymś, co dokonuje

¹ Por. VC, nr 69.

² W czasie zebrań Rady Instytutu św. Wincentego Pallottiego (w Rzymie) zwrócono uwagę na kwestię poprawnego posługiwania się terminami „pallottino” i „pallottiano”. Po konsultacji z ekspertami i długiej dyskusji zaproponowane zostało następujące rozwiązanie: termin „pallottiano”, jako przymiotnik, odnosi się do Pallottiego i pallotyńców; natomiast „pallottino” dotyczy jedynie osób – pallotyńców i pallotynek. Problem tych wyrażenia dotyczy jedynie języka włoskiego, gdyż w innych językach używa się tego samego terminu (pallottino). Por. „Apostolato Universale”, Czasopismo (półrocznik) Instytutu św. Wincentego Pallottiego, nr 9, 2003, s. 87.

się raz na zawsze, lecz jest procesem permanentnym. Formacja ludzka, nazywana również relacyjno-emocjonalną, jest podstawą formacji, intelektualna stanowi jej narzędzie, duchowa serce, a pastoralna jawi się jako cel³.

3. **[Proces stopniowy]** Formacja jest procesem stopniowym i jednolitym. Wewnątrz powołania do życia konsekrowanego dokonuje się rozwój dynamiczno-relacyjny, który staje się zasadą jednoczącą całą osobę, harmonizując wszystkie wymiary jej istnienia: biologiczny, psychologiczny i duchowy. Jest to proces ewolucyjny, właściwy każdemu stopniowi dojrzewania osobowego, a mianowicie psychologicznemu, duchowemu, teologicznemu i pastoralnemu⁴. Angażuje on całą osobę, gdy chodzi o ostateczny cel jej transformacji⁵; przemienia się ona i rozwija w zjednoczeniu z Chrystusem⁶.
4. **[Cel formacji]** Wyszczególnione powyżej aspekty winny być wkomponowane w formację pallotyńską, zgodnie z tym, co przewiduje Prawo Podstawowe. „Zadaniem formacji w naszym Stowarzyszeniu jest pomóc członkom w rozwoju ich osobowości i powołania, aby każdy osiągnął pełną ludzką dojrzałość, postępował w naśladowaniu Chrystusa, przygotował się należycie do realizacji zadań Stowarzyszenia i stał się w ten sposób czynnym członkiem wspólnoty”⁷.
5. **[Punkt integrujący]** Każda płaszczyzna formacji pallotyńskiej, to znaczy jej wymiar ludzki, intelektualny, duchowy,

³ Por. VC, nr 65.

⁴ Por. VC, nr 65.

⁵ Por. VC, nr 65.

⁶ Por. S. Bisignano, *Formazione alla vita religiosa*, w: T. Goffi, A. Palazzini, *Dizionario teologico della vita consacrata*, Milano, Editrice Ancora, 1994, s. 767.

⁷ *Prawo SAK*, nr 67.

apostolski, wspólnotowy i charyzmatyczny, znajdują swój punkt centralny w Chrystusie Apostole Ojca Przedwiecznego. Zintegrowana formacja pallotyńska umożliwia kandydatowi, który jest istotą ludzką, chrześcijaninem i pallotyńcem, osiągnięcie pozytywnej, trwałej i rzeczywistej tożsamości siebie samego. W osiąganiu takiego celu istotną rolę odgrywa naśladowanie Jezusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego, prawdziwego człowieka i prawdziwego Boga, Boga-Człowieka, który jest najpełniejszym wzorem doskonałości chrześcijańskiej⁸.

6. **[Historia zmagañ na polu formacyjnym]** Aktualna *Ratio* jest drugim dokumentem w historii naszego Stowarzyszenia, który obejmuje wszystkie etapy formacji pallotyńskiej. Pierwszy został wydany – po łacinie – w 1963 roku i nosił tytuł: *Ratio educandi Societatis Apostolatus Catholici*. W późniejszych latach ukazały się dokumenty: *Directive Generali della Formazione nel Periodo Introduttorio* (1987), *Directive per la Formazione Sacerdotale degli Studenti di Filosofia e Teologia* (1989) i *I Fratelli della Societa' dell'Apostolato Cattolico* (1995). Zgodnie z postanowieniem XVIII Zebrania Generalnego naszego Stowarzyszenia⁹, Rada Generalna – w dniu 31 marca 1999 roku – powołała do życia Sekretariat Generalny ds. Formacji. Jego członkami zostali mianowani następujący współbracia: ks. Jacob Nampudakam (NA) – Sekretarz Generalny; ks. Jeremiah Murphy (IR. AR) – Sekretarz; ks. Paul Rheinbay (LM), ks. Julio Endi Akamine (SP), ks. Stanisław Stawicki (RW) i ks. Józef Lasak (WA). Radca Generalny, ks. Kazimierz Czulak, pełnił rolę pomostu między Radą Generalną a Sekretariatem ds. Formacji. Uczestnicy XVIII Zebrania Generalnego jasno

⁸ Por. OCCC III, s. 36-37.

⁹ „Rada Generalna utworzy przy Generalacie Sekretariat ds. Formacji”, *Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, Rzym 1999, nr 6.2.1, s. 38.

uświadamiali sobie potrzebę odnowy formacji na wszystkich poziomach, co miało być odpowiedzią na usilną prośbę posynodalnej adhortacji apostołskiej Jana Pawła II *Vita consecrata*. Byli oni przekonani o konieczności opracowania *Ratio Institutionis* Stowarzyszenia¹⁰. Rada Generalna zleciła wypełnienie tego specyficznego zadania Sekretariatowi Generalnemu ds. Formacji. Jego członkowie zabrali się niezwłocznie do dzieła i opracowali tekst, który jest owocem ich pięcioletniego trudu. VII Kongres Doradczy Wyższych Przełożonych, który odbył się w Konstancinie (w dniach 1-10 października 2002) podkreślił wagę formacji. Jego uczestnicy zaproponowali jeszcze raz, by tematy XIX Zebrania Generalnego uwzględniły również różnorake aspekty formacyjne¹¹.

7. **[Profil pallotyński]** XVIII Zebranie Generalne przynaglało również, by „pallotyńska formacja rozwijała się we wzajemnej współpracy między Stowarzyszeniem a innymi jednostkami organizacyjnymi ZAK¹² w dążeniu do coraz lepszego zrozumienia oraz wyjaśnienia naszej tożsamości, naszego charyzmatu, życia wspólnotowego i naszej misji. Należy zwrócić szczególną uwagę na formację wychowawców¹³ w duchu naszego pallotyńskiego charyzmatu. Sekretariat ds. Formacji,

¹⁰ Por. *Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, 7.1; patrz również VC, nr 68.

¹¹ Por. *VII Kongres Doradczy Wyższych Przełożonych*, Konstancin, 1-10 października 2002, Rzym 2002, s. 16.

¹² Przypomnijmy sobie, że św. Wincenty Pallotti nadawał różne nazwy swojemu Działu: „Pia Unione”, „Pia Societá”, „Pia Associazione”, „Pia Istituzione Apostolica”, „Pia Societá Secolare di Fedeli”, „Tromba Evangelica” i jeszcze „Corpo Ausiliare della Chiesa”. Zebranie Generalne SAK, w 1971 roku, wybrało z nich tylko jedną nazwę, a mianowicie „Unione dell' Apostolato Cattolico”; por. *Spuścizna i wizja Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 1993, nr 25; Séamus Freeman, *W dynamice wierności*, Rzym 1996, nr 25.

¹³ *Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, dz. cyt., nr 7.1, s. 41.

kierując się wytycznymi Zebrania Generalnego, dołożył wielkich starań, by szczególnie charakterystyczną cechą całej *Ratio Institutionis* był jej profil typowo pallotyński.

8. **[Zasada jednocząca]** Możemy dziś mówić o trzech tematach, które mają wielkie znaczenia dla całego Dzieła pallotyńskiego a mianowicie: Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, tożsamość pallotyńska i formacja. Jesteśmy wezwani do pełnej realizacji i aktualizacji pierwotnej wizji św. Wincentego Pallottiego. Istotnie, czynił on wszystko, aby „zapraszać możliwie jak największą ilość wiernych i to w taki sposób, by cała rzesza gorliwych chrześcijan była zespolona w tworzeniu pobożnego Zjednoczenia”¹⁴, troszcząc się „z duchowieństwem świeckim i zakonnym oraz ludźmi świeckimi obojga płci... o pomnożenie dóbr duchowych i doczesnych, koniecznych i przydatnych do ożywiania wiary oraz rozpalania miłości wśród katolików i ich rozszerzania w całym świecie”¹⁵. Pallotti chciał powszechnej mobilizacji na rzecz ewangelizacji; pragnął gorąco, by *w istotnej i zasadniczej sprawie, którą jest prawdziwy duch najdoskonalszej miłości*, wszyscy, wszędzie, przy użyciu wszystkich środków i zgodnie ze swym powołaniem okazali całkowitą dyspozycyjność we wszelkich inicjatywach związanych z głoszeniem Ewangelii Jezusa. Był to nie tylko nowy model działania, ale także model bycia *Kościół: domu i szkoły komunii*, któremu jednak, aż do Soboru Watykańskiego II, zabrakło zasad teologicznych i prawnych. Właśnie ta profetyczna wizja Pallottiego została ostatecznie uznana i zamianifestowana w dniu 14 listopada 2003 roku, gdy Papieska Rada ds. Świeckich zadekretowała: **a.** erygowanie Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego jako międzynarodowego pu-

¹⁴ OOCC IV, s. 123.

¹⁵ OOCC VII, s. 3.

blicznego stowarzyszenia wiernych na prawie papieskim, z osobowością prawną, według normy zawartej w kanonach 298-320 i 327-329 Kodeksu Prawa Kanonicznego; **b.** za twierdzenie Statutu Generalnego na pięcioletni okres *ad experimentum*¹⁶.

9. **[SAK – integralna część Zjednoczenia]** Wybór tematu XIX Zebrania Generalnego: *Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego* „...*jest częścią integralną Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*”¹⁷ był celowo zamierzony. Chodziło o rozważenie kwestii fundamentalnej. Prawo Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego i Statut Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego stwierdzają jasno, czym jest duchowość pallotyńska, charyzmat i tożsamość, natomiast integralna formacja ma zagwarantować interioryzację tych istotnych wartości pallotyńskich. Dlatego też formacja, dostosowana do różnych faz życia, podkreślająca szczególnie duchową, antropologiczną i wspólnotową naturę naszego charyzmatu¹⁸, jest jednym z najważniejszych wyzwań, z którymi mamy się zmierzyć. Jak już stwierdziliśmy, formacja jest drogą i przedstawia się jako *exodus*, który zmierza ku jedności i integracji. W takim procesie, który nie zna końca, odpowiedzialność za wspólnotę i poszczególnego członka spoczywa właśnie na formacji. „Na całym Stowarzyszeniu ciąży ustawicznie poważny obowiązek formowania członków; także poszczególni członkowie powinni jednak osobiście poczuwać się do odpowiedzialności za swoją formację i brać w niej czynny udział”¹⁹. Aktualna *Ratio* jest odpowiedzialną na „ustawicznie poważny obowiązek”, który ciąży

¹⁶ Por. *Statut Generalny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 2003, s. 12.

¹⁷ *Prawo SAK*, nr 1.

¹⁸ Por. *Wprowadzenie historyczne*, w: *Statut Generalny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, dz. cyt., s. 17-20.

¹⁹ *Prawo SAK*, nr 70.

na Stowarzyszeniu, gdy chodzi o formowanie swych członków. Jej sukces będzie uzależniony od miary, w jakiej poszczególni kandydaci i członkowie znajdą motywację, by odpowiedzieć na wezwanie „nieustannego pogłębiania miłości i zaangażowania się na rzecz urzeczywistniania istotnych treści duchowych i apostołskich naszego charyzmatu”²⁰. Oznacza to „przeżywanie w pełni swego powołania w Zjednoczeniu, by najlepiej służyć Kościołowi i ludziom”²¹. Żywimy nadzieję, że ta właśnie *Ratio* będzie źródłem inspiracji i służyć będzie jako pożyteczne narzędzie na drodze wzrastania.

10. **[Pierwsza część]** Niniejsza *Ratio Institutionis* została podzielona na dwie części: pierwsza z nich stanowi fundament dla pedagogii, która zmierza ku integralnej formacji pallotyńskiej; druga natomiast uwzględnia etapy formacji. W rozdziale I Pallotti jest ukazany w sposób analityczny jako wychowawca. Oryginalnie przedstawiona jest jego koncepcja formacji członków całego Dzieła. W rozdziale II otrzymujemy pogłębione spojrzenie na stałe punkty odniesienia duchowości i charyzmatu pallotyńskiego; chodzi o przybliżenie – w sposób możliwie jasny – naszej tożsamości. Skuteczność programu formacyjnego zależy w dużej mierze od jasności i przekonania, jakie mają członkowie i kandydaci w kwestii naszego charyzmatu i naszej tożsamości. Absolutną koniecznością jest równocześnie zrozumienie osoby, która odpowiada na Boże powołanie i chce konkretnie naśladować Chrystusa w naszym życiu wspólnotowym, wstępując do takiej wspólnoty. W rozdziale III, poświęconym integralnej wizji osoby, ukazane są niektóre elementy chrześcijańskiej i pallotyńskiej antropologii. Nie może on być jednak traktowany ja-

²⁰ Séamus Freeman, *W dynamice wierności*, Rzym 1996, nr 2.

²¹ Por. *Statut Generalny Zjednoczenia Apostołów Katolickiego*, nr 36.

ko wyczerpujące studium tak ważnego tematu. Należy szczególnie podkreślić, że w pismach naszego Założyciela możemy wyszukać wszystkie istotne elementy całościowej i właściwej antropologii. Pierwszą część *Ratio* kontynuuje rozdział IV, w którym przyglądamy się pallotyńskiej konsekracji, jej znaczeniu i jej powiązaniom z formacją. Część ta kończy się podsumowaniem, które – w świetle wcześniejszych refleksji – stanowi syntezę celu integralnej formacji pallotyńskiej.

11. **[Druga część]** Układ drugiej części *Ratio* przedstawia się następująco: **a.** Cel i wyzwania – chodzi o nakreślenie celu formacji w danym jej etapie; **b.** Treść i pedagogia – szczegółowo są tu opisane: koncepcja danego etapu formacji, charakterystyka osoby powołanej, wychowawców, warunki związane z kontekstem, metody i środki formacji; **c.** Praktyczne narzędzia służące formacji. Chodzi o następujące okresy formacji: rozeznanie powołania, postulat, okres wstępny i przygotowanie do konsekracji, czas studiów i przygotowania do wiecznej konsekracji, formacja stała.

12. **[Ratio uniwersalna]** *Ratio Institutionis* winna być uniwersalna dla całego Stowarzyszenia – oto jedno z wyzwań towarzyszących jej przygotowaniu. Równocześnie jej specyfiką winna być możliwość korzystnego posługiwania się nią w różnorodnych kulturach i sytuacjach, z którymi mamy do czynienia w różnych Prowincjach i Regiach Stowarzyszenia. Mamy nadzieję, że zasadnicza treść i pedagogia tej *Ratio* posłużą przy opracowywaniu skutecznych programów formacyjnych, dostosowanych do naszych Prowincji i Regii²².

²² Por. *Prawo SAK*, nr 72, 110, 303, Dodatek III, 7 i 52. „Zebrania Prowincjalne i Rada Prowincjalna mają jako zadanie – po konsultacji z ekspertami –

13. **[Gwarant jedności]** Gdy chodzi o przygotowanie programów formacyjnych różnych Prowincji i Regii, zgodnie z „potrzebami apostołskimi, warunkami życia i miejscowymi kulturami”, nasze Prawo stwierdza, że „podstawowe normy formacji są te same dla całego Stowarzyszenia”. Niniejsza *Ratio Institutionis*, która została zatwierdzona przez Radę Generalną, ukazuje z pewnością ogólne ukierunkowanie pallotyńskiej formacji i stanowi gwarancję jej jedności w całym Stowarzyszeniu²³.

ustalać programy formacyjne w Prowincji i przedstawiać je do zatwierdzenia Radzie Generalnej. W ich wypracowaniu Prowincje winny nie tylko uwzględniać wymogi apostołstwa i uwarunkowania społeczno-kulturowe swego terytorium, lecz także podporządkować się wytycznym właściwej Konferencji Episkopatu” – H. Socha SAC, *Commentario Giuridico alla Legge della Società dell’Apostolato Cattolico*, Roma 2002, nr 830.

²³ Por. *Prawo SAK*, nr 71.

CZĘŚĆ PIERWSZA

DUCHOWOŚĆ I TOŻSAMOŚĆ PALLOTYŃSKA

ROZDZIAŁ I

FORMACJA PALLOTYŃSKA W MYŚLI I ŻYCIU ZAŁOŻYCIELA

14. **[Tożsamość pallotyńska]** Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego zabiegało w całej swej historii o kształtowanie swej tożsamości pallotyńskiej. Stara się to czynić także dzisiaj¹ – podtrzymuje i rozwija ją, ukazując ciągle ducha i apostołskie cele św. Wincentego Pallottiego. W tej właśnie perspektywie należy widzieć niniejszą *Ratio Institutionis*.
15. **[Historia formacji pallotyńskiej]** Formacja w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego posiada swoją historię². Jest ona potwierdzeniem ciągłości, jaka istnieje między doświadczeniem duchowym i pedagogicznym Założyciela a tym, co jest nowe, co zostało odkryte i zaakceptowane na dalszej drodze. Bardziej świadoma i skuteczna służba SAK wpływała na tę akceptację.
16. **[Działalność wychowawcza Pallottiego]** Działalność wychowawcza św. Wincentego Pallottiego była niewątpliwie

¹ „Jest więc niezbędne, by obecnie [...] tożsamość każdego Instytutu tak zabezpieczać, aby można było unikać ryzyka nie dość przejrzystych sytuacji, w których zakonnicy byłiby włączani w życie Kościoła w sposób niepewny i niejednoznaczny, bez należytego uwzględnienia określonego stylu działania zgodnego ze swoistym ich charakterem”, *Mutuae Relationes*, nr 11, *Enchiridion Vaticanum 6*, Documenti ufficiali della Santa Sede 1977-1979, EDB, 1980, p. 451. Por. tekst polski: *Wztyczne dla wzajemnych stosunków między biskupami i zakonnikami*, Kraków 1978.

² Por. Societá dell’Apostolato Cattolico, *Direttive generali della formazione nel periodo introduttorio*, ASAC, vol. XII, pp. 442-444. Por. tekst polski: *Ogólne Wztyczne Formacji w Okresie Wstępny*, Rzym 1987.

owocem jego świętości i osobistej formacji³. Jest prawdą, że nosi ona typowe cechy epoki historycznej, ale jest ona również owocem długo okazywanej cierpliwości. Jest ona wynikiem odczytania własnego doświadczenia duchowego, dokonanych zmian i posłuszeństwa sugestiom, które płynęły ze strony kościelnych autorytetów. Wszystko to znalazło się u podstaw liczącej się i oryginalnej propozycji drogi życia chrześcijańskiego, zwłaszcza gdy chodzi o wymogi procesu formacyjnego.

17. **[Trójmian pallotyński]** Promowanie w sposób nierozdzielny „kultury duchowej, naukowej i kultury duszpasterskiej”⁴ – oto rys charakterystyczny, który łączy wewnętrznie wszystkie aspekty formacji zaproponowanej przez Wincentego Pallottiego. Studiowanie miało być zawsze poprzedzone pragnieniem świętości i kierowane duchem współpracy na chwałę Boga i dla zbawienia ludzi. Dzięki tej dynamice pierwsi jego współtowarzysze świeccy i duchowni doświadczają oryginalności takiej propozycji; dostrzegają oni także wartość ich uniwersalnego powołania apostołskiego. Istotnie, ksiądz Wincenty Pallotti w swoich pismach akcentuje ustawicznie ten właśnie trójmian: *wzrost duchowy – studiowanie – zaangażowanie apostołskie*. Miał on stanowić jednolity fundament formacji

³ Jedna z najbardziej inteligentnych postaci świata włoskiego, Antonio Rosmini-Serbatì (1797-1855), pisał w ten sposób na temat osobistej formacji księdza Wincentego: „Niewątpliwie wielką stratą dla Rzymu była utrata bardzo pobożnego Księdza Pallotta. Czynił on tyle dobrego dla dusz, również ja sam szukałem u niego wskazań duchowych i otrzymywałem najlepsze rady. Są nieliczni ludzie, których sam Pan formuje swą łaską i posyła – ku pożytkowi wielu – na ziemię; napisano o nich: *multitudo autem sapientium sanitas est orbis terrarum* (Sap 6, 24)”; Antonio Rosmini-Serbatì, *Epistolario completo*, volume X, p. 767.

⁴ Por. OOCC I, s. 152-189.

pallotyńskiej. Ustanowienie wewnętrznej więzi pomiędzy kulturą duchową, naukami kościelnymi i doświadczeniem apostołskim jest koniecznym wymogiem formacji, zaczynając od jej pierwszego etapu⁵.

18. **[Wzór wychowawcy]** W naszą tradycję wszedł wzór wychowania, który święty Założyciel przekazał swym życiem, za pomocą swych pism, swym sposobem załatwiania spraw, a także specyfiką promieniowania duchowego i apostołskiego, które były znane w całym Rzymie; model ten, odpowiadający jego pragnieniom, został przyjęty i rozpowszechniony⁶. Ksiądz Wincenty Pallotti jest dla nas nie tylko „mistrzem w życiu duchowym i w działalności apostołskiej”⁷, lecz także wzorem

⁵ Por. tamże, s. 171-177. W. Pallotti, jako mistrz akademicki fakultetu teologii dogmatycznej na Uniwersytecie La Sapienza, poświęcał znaczną część swego czasu formacji intelektualnej młodego kleru. Nigdy jednak nie oddzielał jej od formacji duchowej i pastoralnej. Raffaele Melia powie o nim później: „Co było godne uwagi i co udawało się osiągać Wincentemu Pallottiemu, to właśnie umiejętność przekazywania młodym klerikom mleka czystej wiedzy, zmieszanej z prawdziwą pobożnością. Żywym przykładem tego połączenia był właśnie on sam, zarówno gdy chodzi o jego wielką wiedzę, jak i jego wielką wiarę”; Walter Devetter, *Saint Vincent Pallotti, apôtre aux idées larges et généreuses*, Editions Marie-Médiatrice, Genval 1963, s. 29.

⁶ „[...] proszę więc teraz i zawsze oraz zamierzam prosić także i po mojej śmierci (która z każdą chwilą zbliża się do mnie) Waszą miłość i Waszą gorliwość, Ojcowie i Bracia najdrożsi w Jezusie Chrystusie Ukrzyżowanym, abyście się tak oddali pracy około trwałego założenia i jak najszybszemu oraz najskuteczniejszemu rozkrzewieniu Pobożnego Zjednoczenia, jak gdybyście Wy wszyscy byli sami wybrani przez Pana naszego Jezusa Chrystusa na jego założycieli, krzewicieli i opiekunów na tej ziemi [...] Starajcie się robić wszystko, co tylko możecie, i zajmujcie się nim, jak wszyscy święci założyciele i założycielki zajmowali się zakładaniem, szerzeniem i utrwalaniem swych instytucji wszelkiego rodzaju” – OCCC III, s. 28-29. Patrz: WP (I), s. 202.

⁷ Por. *Prawo SAK*, nr 17.

i tym, którym należy zainteresować się w pierwszej kolejności, gdy chodzi o płaszczyznę formacyjną⁸.

19. **[Formacja zgodnie z planem]** Jako wychowawca swych pierwszych towarzyszy, Pallotti miał swoje metody i swój styl działania; oni sami świadczą o tym⁹. Posługiwał się on dobrze sprecyzowanym projektem, który począł się w 1839 roku w Camaldoli¹⁰ i rozwijał się stopniowo w miarę powiększającego się doświadczenia i pojawiania się nowych kandydatów. Jego kodyfikację stanowi *Regula Stowarzyszenia Księży i Braci Apostolstwa Katolickiego*¹¹. Powołujemy się zasadniczo na te dwa pisma, przybliżając dane historyczne na temat Wincen- tego Pallottiego jako wychowawcy.

DUSZPASTERSTWO POWOŁANIOWE

20. **[Powołanie: dar Boga]** Z tej racji, że każde powołanie jest darem Boga dla swego Kościoła¹², Pallotti nalegał, by miała miejsce modlitwa o powołania. Uważał on, że wszystkie wy- siłki ludzkie związane z formacją kandydatów do życia kon-

⁸ Gdy chodzi o Pallottiego jako profesora na Uniwersytecie La Sapienza, można odnieść się do bardzo dobrego studium ks. Ansgario Fallera, „Il to- mismo alla Sapienza illustrato dallo studio ed insegnamento di San Vincen- zo Pallotti”, *Doctor Communis*, Rivista della Accademia Pontificia di San Tommaso, nr 3, 1984, s. 262-277.

⁹ Por. Bruno Bayer, *Paul de Geslin, compagnon de saint Vincent Pallotti. Écrits et let- tres*, Edition du Dialogue, Paris 1972, s. 70-85.

¹⁰ Por. OOCC I, s. 152-189. Chodzi o *Prokurę* pod patronatem św. Piotra, któ- rej misja polegała na promowaniu kultury duchowej, naukowej i duszpa- sterskiej kleru. Dlatego zrozumiały jest akcent, który Pallotti kładł na po- wołanie kapłańskie. Temat ten pojawi się jeszcze w naszym tekście.

¹¹ *Regole della Congregazione dei preti e fratelli coadiutori dell'Apostolato Cattolico*. Por. OOCC VII, s. 1-406.

¹² Por. OOCC I, s. 157.

sekrowanego byłyby bezużyteczne, gdyby w tym zabrakło daru Bożego. Nigdy nie będzie dobrych księży i braci, to znaczy świętych księży i braci uformowanych i całkowicie zaangażowanych w służbę apostołską, jeśli ich Bóg nie da swojemu Kościołowi. Dlatego też modlitwa jest pierwszym wymogiem duszpasterstwa powołaniowego¹³. Pallotti widział w niej nieodzowny środek zdobywania autentycznych powołań¹⁴.

21. **[Powołanie: ludzkie zaangażowanie]** Z tej racji, że każde powołanie jest darem Bożym, również człowiek ponosi za nie odpowiedzialność. Św. Wincenty nazywał różnorako to ludzkie zaangażowanie. Lubił mówić o „zgodzaniu się z powołaniem” i prosił Boga o wybaczenie mu „znikomego odwzajemniania się powołaniu”¹⁵. Mówił też o *duchu ofiary*: „Należy pamiętać o tym, że jak Pan nasz Jezus Chrystus przyszedł na świat, żył i umarł w duchu ofiary, tak też duchowni winni z doskonalszym aniżeli ludzie świeccy duchem ofiary wchodzić do świątyni, żyć i umierać; z tego wynika, że wszyscy winni jaśnieć jak najdoskonalszym umartwieniem namiętności”¹⁶. Zauważamy, że Pallotti nazywał „kapłanami bez ducha” duchownych, którzy nie czynili żadnego wysiłku,

¹³ Por. RdC, nr 16.

¹⁴ Por. OOCC I, s. 153. Chcemy jedynie zasygnalizować, że Pallotti w tej właśnie intencji ułożył piękne modlitwy o powołania. Zobacz przykładowo litanie „Poślij robotników na żniwo swoje” (OOCC XI, s. 400-410) albo inną „O dar pracowników ewangelicznych” (OOCC IV, s. 39-40).

¹⁵ Por. OOCC X, s. 582-585. Pallotti napisał na temat powołania kapłańskiego: „Konieczne jest Boże powołanie, by móc wejść w urząd kościelny. Będę prosić Pana, by nie pozwolił, abym ja lub inni weszli w posługiwanie Kościołowi bez powołania, a także, by ci, którzy już służą, byli uświęceni, by niepowołanym dał powołanie oraz uświęcił i uczynił godnymi powołania prawdziwie powołanych”: OOCC X, s. 562.

¹⁶ OOCC I, s. 157-158. Chodzi o „Regulamin, którego trzymać się mają kandydaci do kapłaństwa”. Por. WP (I), s. 279.

by odpowiadać na dar powołania, i którzy „w jakiś okrutny sposób sprawiają, że wielu innych zostaje pozbawionych tych wszystkich skarbów życia religijnego, uczynków miłosierdzia co do ciała i co do ducha, które mogliby wypełniać”. Są oni dlatego nieszczęściem dla ludu Bożego¹⁷.

22. **[Oznaki prawdziwego powołania]** Odpowiedzialni za powołania winni być niezwykle uważni i roztropni, gdy chodzi o rozpoznanie znaków prawdziwego powołania u młodych, którzy do nas przychodzą. Powinno się to czynić w taki sposób, żeby ci młodzi ludzie mogli dojrzewać na polu nauki i ducha, zgodnie z uwarunkowaniami czasu i miejsca. Pallotti wylicza wśród oznak autentycznego powołania: prawdziwe zdolności, charakter świadczący o uprzedzającej łasce, zamiłowanie do sacrum i upodobanie w innych przymiotach, które dają uzasadnioną nadzieję, że uda nam się mieć najlepszych pracowników ewangelicznych¹⁸.
23. **[Być dyspozycyjnym]** W. Pallotti proponował pewne ćwiczenia młodzieńcom, którzy pukali do bramy domu formacyjnego; miały one na uwadze ich dyspozycyjność względem życia konsekrowanego¹⁹. Mieli oni: **a.** posiadać wewnętrzne przekonanie o własnej niegodności, gdy chodzi o otrzymanie daru powołania, o łaskę odpowiedzi na nie i pozostawiania mu ciągle wiernymi; **b.** prosić pokornie o takie dary, względy i łaski; **c.** nie ubiegać się o coś innego, jak tylko o to, by być kapłanami jedynie na chwałę Boga i na pożytek ludzi; **d.** zaprawiać się w panowaniu nad namiętnościami i w duchu ofiary.

¹⁷ Por. OOCC I, s. 164.

¹⁸ Por. tamże, s. 153-154.

¹⁹ Por. tamże, s. 157-158.

24. **[Dać się prowadzić]** Nasz Założyciel doradza tym samym młodym ludziom określony styl i higienę życia, dostosowaną do takiego zamierzenia Oto wykaz środków, które służą osiągnięciu takiego celu²⁰: **a.** przywiązanie do modlitwy osobistej, odmawianie każdego dnia tych modlitw, które praktykowali wszyscy dobrzy chrześcijanie; **b.** takie uporządkowanie swego dnia, by można go było przeżywać jako nieustanne przygotowanie i dziękczynienie; **c.** codzienna lektura rozdziału Pisma Świętego; **d.** studiowanie z zaangażowaniem i pilnością, w nieustannej świadomości, iż koniecznością jest dobre przygotowanie duchowieństwa, by mogło ono wspierać wiarę ludu przykładem i dobrymi radami; **e.** uczestniczenie w życiu Kościoła lokalnego poprzez obecność w grupach i stowarzyszeniach apostołskich, pielęgnując w ten sposób ducha, naukę i posługiwanie ewangeliczne; **f.** korzystanie z kierownictwa duchowego, które jest niezbędne w jakimkolwiek rozeznaniu powołania, poprzez wybór spowiednika i kierownika duchowego oraz comiesięczne – lub w razie konieczności – z nim spotkania **g.** takie zorganizowanie czasu, by raz w miesiącu uczestniczyć w dniu skupienia dla postępu w cnotach, a szczególnie w gorliwości i miłości apostołskiej; **h.** odprawianie raz w roku ośmiodniowych Ćwiczeń duchowych św. Ignacego, prowadzonych przez doświadczonego dyrektora; **i.** życie, ubieranie się i rozmowy z umiarem, trzeźwością i prostotą; **j.** unikanie tego, co nie pomaga w realizacji zamierzenia życiowego, a wykorzystywanie tego, co taki projekt buduje i rozwija.

²⁰ Por. tamże, s. 158-162; zobacz również: OCCC XI, s. 311-316. W dwunastu punktach przedstawia Pallotti „Krótki regulamin życia tych, którzy są gotowi zdecydować się na wybór życia zakonnego”. Pallotti mocno nalega na postawę „bycia dyspozycyjnym”.

POSTULAT

25. **[Decyzja naśladowania Jezusa Chrystusa]** Osoba odpowiedzialna za Postulat uświadomi tego, kto – niezależnie od pochodzenia i posiadanego tytułu – prosi o wstąpienie do naszego Stowarzyszenia, że istotną kwestią nie jest wybór między kapłaństwem służebnym czy życiem konsekrowanym, lecz naśladowanie Jezusa Chrystusa. Należy jasno wyjaśnić wszystkim postulantom cztery następujące sprawy: **a.** obowiązek naśladowania we wszystkim Jezusa Chrystusa; **b.** niemożliwość otrzymania dyspensy od takiego naśladowania; **c.** konieczność – na ile to tylko możliwe – bycia doskonałymi naśladowcami Chrystusa tych, którzy chcą żyć w naszym Stowarzyszeniu; **d.** prawdziwa i wspaniałomyślna dyspozycyjność serca, by Go naśladować, zachowując Reguły oraz rozporządzenia przełożonych i kierowników duchowych²¹.
26. **[Iluzje i fałszywe oznaki]** Gdy chodzi o rozeznanie powołania, Pallotti przestrzegał przed niektórymi fałszywymi oznakami. Stwierdzał on, że wśród postulantów są tacy, którzy rzeczywiście są gotowi do naśladowania we wszystkim Jezusa Chrystusa i inni, którzy ani nie są dysponowani, ani nie mają powołania. Św. Wincenty zapraszał postulantów i osoby odpowiedzialne, by poświęcili należny czas na rozeznanie powołania. Gdy chodzi o fałszywe oznaki tych, którzy nie są powołani, kazał on zwracać baczną uwagę zwłaszcza na niecierpliwość i brak odpowiednich przymiotów. Natomiast posiadający prawdziwe powołanie zdają się – przeciwnie – być kuszeni, by zwlekać jak najdłużej z pozytywną odpowiedzią. Pallotti usiłował przekonywać, że relację do Pana przeżywa się od początku naszego życia jako wezwanie i jako odpo-

²¹ Por. OCCC VII, s. 10-12.

wiedź. Odpowiedź, którą się udziela dzisiaj, przygotowuje i warunkuje późniejszą odpowiedź. Wymuszanie odpowiedzi byłoby poważną iluzją²².

27. **[Rozeznanie a cel Stowarzyszenia]** Osoba odpowiedzialna i kandydat będą starać się dobrze sprawdzić w czasie Postulatu, czy charakter, skłonności i przymioty postulanta pozostają w zgodzie z celem i realizacją dzieł Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego²³. Dlatego też Pallotti, uwydatniając od samego początku związek między formacją i apostołstwem, doradzał *angażowanie* kandydatów w zadania właściwe Stowarzyszeniu.
28. **[Jakość, a nie ilość]** „Należy uważać za pewnik, precyzuje św. Wincenty, że nie powinniśmy kierować się żądzą, by mieć jak największą ilość kandydatów do formacji. Chodzi bardziej o nielicznych, a pełnych ducha, gdyż nawet jeden, gdy jest napełniony duchem Jezusa Chrystusa, uczyni wiele, a również tylko jeden, gdy jest pozbawiony ducha Jezusa Chrystusa, przyniesie wielkie szkody wielu dobrym”²⁴. Stąd też, zanim przyjmie się jakiegось kandydata, należy upewnić się, czy on jest naprawdę pobożny i gorliwy, czy ma on usposobienie pokojowe i jakie są jego dary natury. Trzeba sprawdzić, czy lubi słuchać, czy raczej rozkazywać, czy potrafi być wytrzymałym w obliczu cierpienia i jest zdolny podejmować stale obowiązki²⁵.
29. **[Punkty odniesienia na przyszłość]** Przeszkody i iluzje są do przewyciężenia. Poznanie ich i nieufność względem nich

²² Por. tamże, s. 12.

²³ Por. tamże, s. 13.

²⁴ OCCC III, s. 327.

²⁵ Por. tamże, s. 328.

są już jakimś rodzajem obrony. W rozeznaniu, które jest godne zaufania, korzystnie punkty odniesienia przeżywane są pozytywnie również w negatywnych układach. Dlatego też św. Wincenty konkluduje: „Po stwierdzeniu tego, co potrzebne jest dla prawdziwego dobra postulanta, Stowarzyszenia i jego dzieł, jakie mogą dotyczyć samego kandydata, wyda się decyzję w sprawie przyjęcia oraz ustali się dzień i godzinę wstąpienia”²⁶.

OKRES WSTĘPNY

30. **[Przyjmowanie nowych członków]** Każdy kandydat jest darem Boga dla naszego Stowarzyszenia. Przyjmując go i gwarantując mu możliwie najlepszą formację, oddajemy hołd naszemu Stwórcy i doceniamy ten dar. Jak narodzenie dziecka zmienia życie całej rodziny, tak samo i przyjęcie młodych ludzi jest dla nas egzaminem. Z tej racji Pallotti porównuje przybycie kandydata do narodzin Chrystusa w Betlejem²⁷.
31. **[Inicjacja do *naśladowania Chrystusa*]** Przyjmując fakt, że celem życia chrześcijańskiego, rozumianego w tym wypadku jako „pallotyńskie”, jest jego kształtowanie na wzór Pana Jezusa, pojawia się konieczność zainicjowania drogi formacji, na której możliwe stanie się stopniowe przyswajanie sobie uczuć Chrystusa wobec Boga Ojca. Święty Wincenty Pallotti był o tym wielce przekonany i dlatego prosił o okazywanie radości przy każdorazowym wstępowaniu kandydata do Stowarzyszenia, gdyż wraz z nim pojawia się nowy naśladowca Jezusa Chrystusa²⁸. Inicjacja do *naśladowania Chrystusa* winna

²⁶ OCCC VII, s. 14. Patrz: WP (II), s. 75.

²⁷ Por. tamże, s. 19-20; OCCC II, s. 15-16.

²⁸ Por. tamże.

zajmować centralne miejsce w całokształcie pallotyńskiej formacji i w całym życiu²⁹.

32. **[Inicjacja do współpracy]** Według Pallottiego, początek naśladowania Jezusa Chrystusa zbiega się z początkiem współpracy dla naszego zbawienia. Wspólnota, która przyjmuje nowo przybyłego, winna okazać się nowym „Betlejem”, to znaczy *Domem chleba*. Jest to symbol naszego najmniejszego Stowarzyszenia, gdyż obfituje ono w środki, które są konieczne „do osiągnięcia najbardziej wzniosłej doskonałości, polegającej na coraz większej *współpracy* dla większej chwały Boga i zbawienia dusz”³⁰. Środki te nie miałyby żadnego pożytku, gdyby zabrakło „najbardziej żywego, wspaniałomyślnego i doskonałego pragnienia *współpracy* we wszystkim i zawsze dla większej chwały Boga i zbawienia dusz”³¹.
33. **[Jakie apostołstwo, taka formacja]** Wincenty Pallotti podkreślał bardzo „działanie razem” w kontekście epoki, której cechą charakterystyczną było oddalanie się różnych części składowych Kościoła i społeczeństw od swej tożsamości. Zdawał sobie sprawę z tego, że został wezwany, by być w sercu Kościoła niejako „pośrodku”³² wszystkich jego rzeczywistości. Założone przez niego w 1835 roku Zjednoczenie Apostołów Katolickiego stawiało sobie jako cel jednoczenie wszystkich chrześcijan we współpracy na rzecz wzrostu i krzewienia wiary i na rzecz ugruntowania jedności chrześcijan³³. Z tej racji, że wyżej wzmiankowane Zjednoczenie widziało się

²⁹ Myślmy zwłaszcza o *Codziennym pamięci praktycznej o naśladowaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa* (OOCC III, s. 34-39, WP (II), s. 286-289).

³⁰ OOCC II, s. 15-16.

³¹ Tamże.

³² Por. OOCC III, s. 4 i s. 83.

³³ Por. OOCC IV, s. 130 i s. 315; OOCC VI, s. 130.

jako przestrzeń współpracy w łonie Kościoła, którego zasadniczym celem – według Pallottiego – było apostołstwo powszechne³⁴, sztuka współpracy z Bogiem i między ludźmi stała się jednym z istotnych celów formacji pallotyńskiej.

34. **[Preludium do stałej współpracy]** Św. Wincenty Pallotti, mówiąc o wstępnej formacji męskich wspólnot Zjednoczenia Apostołów Katolickiego, wyliczał kilka celów, które są do zrealizowania. Są nimi: **a.** wypróbowanie powołania wszystkich kandydatów do Stowarzyszenia; **b.** wprowadzenie ich w praktykę Reguł świętego Instytutu; **c.** odpowiednie usposabianie ich do osiągania najwyższej doskonałości ewangelicznej; **d.** wdrażanie ich na stałe w jak najdoskonalsze naśladowanie życia Jezusa Chrystusa, zwłaszcza w Jego życie pokorne, ubogie, pracowite, dobroczynne i ukryte; **e.** Pallotti również – jakby przypominając sobie własną wymagającą formację całego życia – nakłaniał do „życia w ustawicznej i stałej ofierze aż do śmierci dla jak najbardziej czynnego i najdoskonalszego współdziałania na większą chwałę Bożą i na większe uświęcenie własne, jak i bliźnich”³⁵.
35. **[Dyspozycyjność, by być formowanym]** Św. Wincenty, doświadczony i roztropny pedagog, nie twierdził, że nowicjusz powinien osiągnąć w czasie formacji wstępnej „najbardziej wzniosłą doskonałość ewangeliczną”. Uważał raczej, że powinien *stać się dyspozycyjnym* względem niej. Istotnie, formacja wstępna jest tylko wtedy udana, jeśli sprawia w młodym człowieku zrodzenie się dyspozycyjności i otwartości na kształtowanie siebie w ciągu całego swojego życia. Innymi słowy chodzi o to, by uczenie się współpracy z Bogiem, z in-

³⁴ Por. OCCC III, s. 177-178.

³⁵ Por. OCCC II, s. 286-287. Por. WP (II), s. 208.

nymi ludźmi i z sobą samym nie było czymś przejściowym, lecz jawiło się jako dyspozycyjność i wewnętrzna wolność kontynuowania takiej nauki w ciągu całego życia, w każdej okoliczności i przez każdą osobę. Pallotti mówi o tym jednoznacznie: współpraca winna być „stała”³⁶, „uniwersalna”³⁷, „wytrwała”³⁸, „wolna”³⁹ i także „wieczna”⁴⁰.

PRZYGOTOWANIE DO ŚWIECEN I WIECZNEJ KONSEKRACJI

36. **[Zawsze więcej]** Św. Wincenty był przekonany, że nie wystarczy wstąpić do Stowarzyszenia i wyrażać gotowość praktykowania życia doskonałej ofiary, gdyż bardzo często ktoś może się wycofać po ukończeniu nowicjatu i złożeniu aktu pierwszej konsekracji. Dlatego też ci, „co nie chcą cofnąć się na obranej drodze, a żyć pragną w najdoskonalszym naśladowaniu życia Pana naszego Jezusa Chrystusa i współpracować skutecznie w pracach podejmowanych dla większej chwały Bożej i większego uświęcenia dusz, powinni koniecznie przez całe życie oddawać się na serio i z całą możliwą żarliwością jak najbardziej rzetelnej praktyce wszystkich cnót, niezbędnych do zdobycia największej doskonałości, tak aby ich życie wśród innych cech charakterystycznych wyróżniało się i tym, że chcą *zawsze*

³⁶ Por. OCCC I, s. 2; OCCC V, s. 307-308; OCCC VII, s. 39. Patrz także: RdC, nr 15: „[...] samo życie konsekrowane ze swej natury wymaga *stałej* dyspozycyjności tych, którzy są powołani [...] Ważne jest, żeby każda osoba konsekrowana była osobiście przekonana, że powinna uczyć się przez całe życie, w każdym wieku i okresie, w każdym środowisku i kontekście ludzkim, od każdej osoby i kultury, pozwalając się kształtować poprzez każdy ułamek prawdy i piękna, który spotyka wokół siebie”.

³⁷ Por. OCCC XI, s. 327.

³⁸ Por. OCCC I, s. 94.

³⁹ Por. OCCC V, s. 73; OCCC IX, s. 414.

⁴⁰ Por. OCCC V, s. 210-211; OCCC X, s. 280.

postępować i wzrastać w świętości i doskonałości ewangelicznej, zgodnie z Regułami i w duchu Stowarzyszenia⁴¹.

37. **[Pedagogia Nazaretu]** Nasz Założyciel miał upodobanie w komentowaniu opowiadań o dzieciństwie Jezusa ukazanych w Ewangeliu św. Łukasza⁴². Żywił przekonanie, że pedagogia Nazaretu, choć ukryta, jest nosicielką życia i jako jedyna może naprawdę przygotować kandydatów do służby ewangelicznej⁴³. Mówił dlatego, że dom nazaretański „winno się uważać za wzór dla domów, to znaczy dla świętych ustroni najmniejszego Stowarzyszenia”⁴⁴. Odnosi się to zwłaszcza do domów formacyjnych. Zgodnie z tą pedagogią, kandydaci są tak prowadzeni, by wzrastali – jak Jezus – w mądrości, w latach, w łasce u Boga i u ludzi, by „wyczekiwali dojrzalego wieku i przygotowali się najpierw dokładnie” do publicznej służby⁴⁵.
38. **[Świętość, mądrość, zdrowie]** Wincenty Pallotti, jeszcze jako seminarzysta, wynotował podczas lektury życia św. Jana Berchmansa trzy sprawy, które leżały mu na sercu. Były nimi: „1. wielka świętość, 2. wielka erudycja i 3. wzmożone siły cielesne; pierwsza w sposób absolutny, pozostałe dwie pod warunkiem, że miały służyć chwale Bożej”⁴⁶. Stąd też zupełnie nie może dziwić, że gdy św. Wincenty proponował drogę formacji swoim współbraciom, poszukiwał on, jak na wszystkich poziomach formacji utrwalić ścisły i głęboki związek między kulturą duchową, naukową i duszpasterską⁴⁷.

⁴¹ Por. OCCC VII, s. 63-64; patrz: WP (II), s. 98-99.

⁴² Por. OCCC III, s. 65-72; OCCC VII, s. 18-114.

⁴³ Por. OCCC III, s. 71.

⁴⁴ OCCC VII, s. 111.

⁴⁵ Por. tamże, s. 112. Por. WP (II), s. 121.

⁴⁶ OCCC X, s. 537.

⁴⁷ Por. OCCC I, s. 152-189.

39. **[Pewien rodzaj nowicjatu]** W. Pallotti zaproponował oryginalną drogę seminarzystom diecezjalnym, którzy przygotowali się do święceń. Nazwał ją „nowicjatem urzędu kościelnego” lub „nowicjatem kapłańskim”⁴⁸. Oddzielając go jasno od nowicjatu zakonników, św. Wincenty precyzował, iż przyświecał mu cel przygotowania takiego nowicjatu kapłańskiego do świętości w świecie, to znaczy do „świętości przeżywanej wśród doświadczeń pokuszenia, świętości dojrzałej i praktykowanej w stosownym czasie”⁴⁹. Jeśli nowicjat zakonny przygotowywał kandydatów do złożenia aktu pierwszej konsekracji i kończył się w tym właśnie dniu, „nowicjat kleru świeckiego” kończył się w dniu święceń kapłańskich i jego celem było przygotowanie kandydatów do świętości w świecie⁵⁰.
40. **[Dopełnić cierpienie]** W kontekście formacji do świętości w świecie, Wincenty Pallotti zapraszał seminarzystów do „niesienia krzyża”. Podkreślał stale ważność dopełniania się tajemnicy Chrystusa ukrzyżowanego w życiu kapłanów, ucząc ich naśladowania Go wśród prób i cierpień życia. Mówił o tym, powołując się na słowa św. Pawła: „A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje wraz z jego namiętnościami i pożądaniami” (Ga 5, 24). Wnioskował on, że wyrzeczenie, wysiłek i asceza są niezbędne, by osiągnąć wypróbowaną i dojrzałą świętość, by być wiernym swemu powołaniu i naśladować Jezusa na drodze Krzyża⁵¹.
41. **[Środki]** Wincenty Pallotti pragnął realizować cele „nowicjatu dla duchownych” przy pomocy cotygodniowych spotkań. Seminarzyści organizowali się w małe grupy pod kierunkiem ka-

⁴⁸ Por. tamże, s. 167 i OCCC VII, s. 261-262.

⁴⁹ Por. OCCC I, s. 167.

⁵⁰ Por. OCCC VII, s. 261-262.

⁵¹ Por. OCCC I, s. 169.

plana, który przez jakiś czas był odpowiedzialny za formację duchową, intelektualną i apostołską. Św. Wincenty zaproponował w tym celu metodę pracy, w której kładł nacisk na jedność trzech wspomnianych płaszczyzn i na aktywne uczestnictwo każdego z seminarzystów; pielęgnował w nich ducha syntezy⁵².

42. **[Wymiar duchowy]** Gdy chodzi o formację duchową, liczy się – zdaniem Pallottiego – tylko to, żeby na jej etapie końcowym seminarzyści znali i kochali Chrystusa, gdyż wybór takiego rodzaju życia polega na Jego naśladowaniu. Wszystkie inne argumenty nie znajdują stabilnego punktu oparcia. Dlatego też w czasie każdego z organizowanych spotkań rozważano wybrany aspekt życia Chrystusa, akcentując niektóre kwestie, na przykład: Jego życie pokorne, ubogie, pracowite, ukryte, dobroczynne itd. Istotnie, św. Wincenty zauważył, że ogólnikowe mówienie o Chrystusie czyniło te spotkania „mniej owocnymi”. Dlatego sądził, że w czasie każdego spotkania seminarzyści powinni koncentrować się tylko na jednym aspekcie życia Chrystusa, podsuwał wskazania i środki wynikające z takiej refleksji, i które umożliwiały skuteczność Jego naśladowania⁵³. Razem ze studium życia Chrystusa, Pallotti – na przemian – proponował lekturę katechizmu rzymskiego; pomagało to dokonywaniu syntezy i dokładnemu określaniu roli Magisterium Kościoła⁵⁴.
43. **[Wymiar intelektualny]** „Nie wystarczy, że duchowieństwo będzie święte, powinno ono być również wykształcone”⁵⁵ –

⁵² Por. tamże, s. 169-178. W tym celu, by można było rozwijać *ducha syntezy* i ułatwić interioryzację oraz integrację przedmiotu, Pallotti prosił, na przykład, by na początku każdego nowego spotkania jeden z seminarzystów dokonywał streszczenia poprzedniej konferencji.

⁵³ Por. tamże, s. 170-171.

⁵⁴ Por. tamże, s. 175.

⁵⁵ Tamże, s. 171.

napisał Pallotti. Przekonany osobiście o wadze spraw intelektualnych, św. Wincenty proponował seminarzystom, by – po czasie przeznaczonym na formację duchową – zbierali się zawsze w małych grupach, odpowiednio do studiów, jakie każdy z nich dotąd odbył. Chodziło o to, by „pozwoić zakosztować studiującej młodzieży wartość, wzniosłość i istotę świętej literatury, wybranej z Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, a także z najbardziej słynnych dzieł Świętych Ojców i Doktorów Kościoła”⁵⁶. Starając się włączyć w młodych zamiłowanie do studiów, ksiądz Wincenty polecał każdemu seminarzyście przygotowanie krótkiej, piętnastominutowej rozprawy na wybrany temat z filozofii albo z teologii⁵⁷.

44. **[Wymiar apostołski]** Dla uniknięcia sytuacji, w której wyświęceni młodzi kapłani nie wiedzieliby, jak „sprawować święte funkcje”, Pallotti sugerował, by od pierwszych lat seminaryjnych – jednak według ustalonego porządku i metody – organizowane były zajęcia praktyczne w ramach formacji apostołskiej. Studenci teologii byli „instruowani w przepowiadaniu ewangelicznym”: w przygotowywaniu homilii, kazań i konferencji. Studenci filozofii i nauk humanistycznych uczyli się „przekazywać prawdy katechizmowe” młodzieży, dzieciom, a także chorym i więźniom. W niedzielę nauczali katechizmu w parafii⁵⁸.

⁵⁶ Tamże, s. 173.

⁵⁷ Por. tamże, s. 173-174.

⁵⁸ Por. tamże, s. 175-177.

FORMACJA STAŁA

45. **[Kształcić się bez przerwy]** Formacja w naszej tradycji nie polega na modelowaniu pasywnego podmiotu z zamiarem przedstawienia go w dniu wiecznej konsekracji jako „palloty-na”, który byłby pozbawiony oryginalności. Nie powinien on sądzić, że jest już „zrealizowany”, lecz uważać się za osobę, która nią się staje. Św. Wincenty był bardzo wyczulony na osobiste zaangażowanie się każdego członka i na jego dyspozycyjność związaną z potrzebą wzrastania w ciągu całego życia. Dlatego też, komentując tekst Łukasza 2, 40.46⁵⁹, św. Założyciel opracował w swej Regule dwa rozdziały na temat obowiązku „doksztalcania się”⁶⁰. Rozumował w ten sposób: jak Jezus, który wzrastał i umacniał się pełen mądrości, słuchając i zadając pytania uczonym, chociaż był sam Mądrością, tym bardziej my powinniśmy pozwolić, by inni nas pouczali i nami kierowali. Dlatego też z miłości do naszego Pana, „winniśmy bardzo kochać otrzymywane pouczenia, szukać ich z zaangażowaniem i mieć raczej pragnienie objawiania innym naszej niewiedzy; właśnie na tej pokornej drodze Bóg obdarzy nas zbawienną inteligencją”⁶¹.

46. **[Formacja dla wszystkich]** Nikt nie kształci się jedynie dla własnej korzyści. Zasadniczy cel całej formacji opisał Pallotti w ten sposób: chodzi o to, by „nie cofać się, by zawsze naśladować najdoskonalej życie Pana naszego Jezusa Chrystusa i stąd współpracować skutecznie w Jego dziełach dla

⁵⁹ „Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania” (Łk 2, 46).

⁶⁰ Por. w *Wielkiej Regule* z 1839 (OOCC II, s. 56-61 i s. 81-86); w *Kopii Lambruschinięgo* z 1846 (OOCC VII, s. 63-68 i s. 88-93); w *Małej Regule* z 1847 (OOCC III, s. 47-48).

⁶¹ OOCC III, s. 48.

większej chwały oraz większego uświęcenia dusz”⁶². Jak obowiązuje to wszystkich chrześcijan, każdego zgodnie z jego uwarunkowaniami i powołaniem, tak i w „Stowarzyszeniu powinni być wychowani do tego w sposób pełny i praktyczny nie tylko księża, ale i bracia”⁶³. Św. Wincenty wyliczał płaszczyzny, na których należało dogłębnie i stale przyłożyć się do studiowania: Pismo Święte, historia Kościoła, teologia dogmatyczna i fundamentalna, teologia sakramentów, liturgia i teologia moralna. Precyzował również, że dla tych, którzy nauczają, niezmiernie ważna jest znajomość metod i praktyk katechetycznych, „by mogli być w pełni zrozumiani także przez osoby niedorozwinięte i mniej inteligentne”⁶⁴.

47. **[Środki]** W celu realizacji zamierzeń formacji stałej Pallotti zaproponował serię spotkań, które nazwał „konferencjami duchownymi”, „konferencjami naukowymi”, „ćwiczeniami duchownymi”, „zebraniem miesięcznym” i „zespołem ludzi uczonych”. Gdy chodzi o metodologię tych różnorodnych spotkań, uderza przede wszystkim ich dynamika, urozmaicenie i prostota. Ich tematyka uwzględniała i serce, i rozum. Każdy duchowny był zapraszany do aktywnego uczestnictwa. Przedmiotem szczególnej uwagi było codzienne życie, odczytywanie znaków czasu, potrzeby Kościoła i świata oraz służba apostołska. Istniały „grupy pomocy” i równocześnie grupy formacji stałej. Pallottiemu zależało na tym, by takie spotkania były dostępne zarówno dla duchowieństwa diecezjalnego, jak i zakonnego, „gdyż przy zjednoczonej ewangelicznej sile jednego i drugiego kleru bardziej skuteczne i trwałe będą efekty świętych przedsięwzięć i obfitsze będą

⁶² OOCC VII, s. 63-64.

⁶³ Tamże, s. 90-91.

⁶⁴ Tamże, s. 88-89.

błogosławieństwa Ojca niebieskiego dla uwiecznienia ich owoców”⁶⁵.

48. **[Konferencje duchowne]** Raz w tygodniu⁶⁶, przez mniej więcej półtorej godziny i w dniu bardzo dogodnym, zorganizowana była konferencja duchowna dla duchowieństwa. Ciągłe wzrastanie na drodze naśladowania Jezusa Chrystusa, pomnażanie w miarę możliwości największej chwały Bożej i doskonałości ewangelicznej w sobie samym oraz u innych, a także przysposabianie się do pełnienia zadań apostołskich⁶⁷ – oto cel, który przyświecał tym konferencjom. Zdaniem Pallottiego, ich metoda, by gwarantować owocność, powinna być prosta, poruszająca serce i intelekt⁶⁸. Na program każdego spotkania składały się: nauka śpiewu gregoriańskiego; lektura tekstu Ewangelii z najbliższej niedzieli i dzielenie się tym słowem⁶⁹; progresywna lektura Katechizmu Rzymskiego, włącznie z komentarzem, przygotowanym przez jednego lub kilku księży; przebiegająca „w pokoju i w miłości” debata na temat jednego kazusu moralnego, wybranego w czasie po-

⁶⁵ OOCC I, s. 186.

⁶⁶ Mówiąc o konferencjach, które były organizowane w Rzymie przy kościele Ducha Świętego neapolitańczyków, Pallotti precyzował, że chodziło o konferencje w „czwartek każdego tygodnia”. Dlatego spotkania te były nazywane zwyczajnie „konferencjami czwartkowymi” – por. OOCC V, s. 571-585.

⁶⁷ Por. OOCC V, s. 572-574.

⁶⁸ Por. tamże, s. 574-575.

⁶⁹ Gdy chodzi o dzielenie się Ewangelią, Pallotti nalegał, by po lekturze tekstu po łacinie miało miejsce czytanie „przekładu popularnego, włącznie z notami objaśniającymi”. Proszono każdego uczestnika, by mówił nie tylko o tym, co poruszyło go w czasie czytania tekstu, ale także to, co chciałby czynić, by naśladować Jezusa Chrystusa. Taki rodzaj dzielenia się słowem miał również na celu wzbogacenie niedzielnego przepowiadania. Na zakończenie każdy uczestnik otrzymywał mały bilecik, na którym umieszczony był werset z Pisma Świętego. Każdy czytał go głośno i krótko komentował (OOCC I, s. 179).

przedniej konferencji, oraz końcowa modlitwa w intencji nowych pracowników na żniwie Pańskim⁷⁰.

49. **[Konferencje naukowe]** Stosownie do konieczności i miejscowych możliwości, na przemian z konferencjami duchowymi były organizowane konferencje naukowe. Chodziło o coraz większe pielęgnowanie nauk teologicznych. Tematy planowano i drukowano na cały rok, tak by księża mogli się do nich przygotować. Wyznaczony wcześniej kapłan przedstawiał temat: posługiwano się w tym wypadku powszechnie przyjętą metodologią: temat, stan ogólny zagadnienia, racje, stanowisko Magisterium, bibliografia i badania. Pallotti nalegał, by to wszystko przebiegało w duchu pokory, która nie szuka tego, co nadyma pychę, lecz tego, co buduje⁷¹.
50. **[Ćwiczenia duchowne]** Gromadzenie się księży jeden raz w roku w celu odprawienia przynajmniej dziesięciodniowych rekolekcji było – według Pallottiego – czymś nieodzownym, by mógł wzrastać zapal, doskonałość ewangeliczna i żarliwość duchowieństwa. Sugerował on, by te ćwiczenia duchowne przebiegały zgodnie z metodą Ignacego Loyola⁷².

⁷⁰ Por. OOCC I, s. 178-180.

⁷¹ Por. tamże, s. 180-182.

⁷² Powtórzmy, że św. Wincenty znał dobrze Ćwiczenia duchowne św. Ignacego i to z dwóch racji: uczestniczył w nich i je głosił. Posiadamy teksty, które potwierdzają tę znajomość. Oto niektóre przykłady: „Reguły dla dyrektora możecie częściowo zaczerpnąć z Dyrektorium Ćwiczeń duchownych; zostały one kolejno opracowane przez Przew. Ojca Przełożonego Towarzystwa Jezusowego – Claudio Acquaviva” (por. OOCC XI, s. 826-829). Pallotti zapisał własnoręcznie dziesięć punktów tego regulaminu. Ks. Wincenty bardzo je cenił. „Takie właśnie Ćwiczenia duchowne, przygotowane z wielką precyzją i zaproponowane przez Ignacego Loyola, stanowią – pisze Pallotti – znane, bardzo korzystne i liczące się narzędzie, które pomaga przemianie człowieka i jego przyoblekaniu się w Nowego Człowieka, na-

Program każdego dnia wyglądał następująco: dwa razy czas przeznaczony na medytację (orazione), dwa czytania duchowne i dwie konferencje oraz wystawienie Najświętszego Sakramentu wieczorem. W tym celu, by maksymalnie skorzystać z rekolekcji, św. Wincenty doradzał udawać się do domu przystosowanego do odprawiania takich ćwiczeń i przeżywać je przy „drzwiach zamkniętych”⁷³. Zalecał ponadto całkowite milczenie, skupienie, odosobnienie, korzystanie z kierownictwa duchowego, bezinteresowne poświęcenie czasu i niektóre umartwienia zewnętrzne, „które ojciec duchowny uzna za stosowne i konieczne dla pożytku duchowego każdego z uczestników”⁷⁴.

51. **[Dyrektorium]** „Po to, by nie cofnąć się na obranej drodze a żyć w najdoskonalszym naśladowaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa”⁷⁵, Wincenty zaproponował, by członkowie jego Stowarzyszenia przeżywali co pięć lat miesięczne Dyrektorium⁷⁶. Oto jak Pallotti opisuje *ducha* tego rodzaju formacji:

szego Pana Jezusa Chrystusa. Jest to dlatego reguła, od której nie można nigdy dyspensować się ani całościowo, ani częściowo; nie może się z niej zwalniać również jakikolwiek podmiot, człowiek świecki czy duchowny, czy też ten, kto promieniuje cnotą” (OOCC II, s. 282). Dlatego Pallotti wymaga, żeby nowicjat rozpoczynał się czterotygodniowymi ćwiczeniami (por. OOCC II, s. 282), a seminarzyści i inni członkowie Stowarzyszenia odprawiali je corocznie przez dziesięć dni (por. OOCC II, s. 183-187); misjonarze powinni przeznaczyć na nie jeden miesiąc przed wyjazdem za granicę (por. OOCC II, s. 253); także wybór przełożonego generalnego będzie poprzedzony odprawieniem ćwiczeń duchownych, które powinny trwać dziesięć dni (por. OOCC III, s. 17).

⁷³ Por. OOCC I, s. 184.

⁷⁴ Por. OOCC II, s. 184-187.

⁷⁵ OOCC VII, s. 63-64. Patrz: WP (II), s. 98.

⁷⁶ Por. tamże, s. 63-68. Misjonarze winni je przeżywać co trzy lata przez piętnaście dni, a ci, którzy nie mogą często podróżować, odprawiają je przez trzy miesiące po przyjeździe.

„Wszyscy mają się udawać na dyrektorium nie dla czczej formalności, ale z rzetelnym pragnieniem skorzystania z niego. Nikt bowiem nie powinien zakładać, że jest już doskonały; przeciwnie, każdy ma się uważać jakby za dziecko, a nawet, można by rzec, mniej niż za dziecko. Niech zatem każdy wejdzie z takim usposobieniem, jakby był ostatnim z postulantów i jakby najniższym z domu Pańskiego. Wszyscy też po dziecięcemu powinni się stosować do wszelkich przepisów dyrektorium i wszyscy, jakby byli całkiem nieoświeceni i nie-doświadczeni, niech dadzą się pouczyć. Wszak Pan Bóg wynagrodzi tę ich pokorę, podatność i uległość przez udzielanie im obfitych oświeceń wraz z pomnożeniem łask i darów oraz z pogłębieniem zrozumienia najświętszych Tajemnic. Ci zaś, którzy mimo pokornej podatności i uległości nie odczuwają w pełni duchowych słodyczy [...] niech pełnią swe obowiązki z wiarą, że w tym usposobieniu i w tej wiernej uległości mają Boga tym bliżej siebie, im mniej czują Jego duchowe rozkosze”⁷⁷.

52. **[Formacja kulturalna]** Wincenty Pallotti wymagał od odpowiedzialnych za *Prokurę św. Piotra*, której zadaniem było rozwijanie kultury duchowej, naukowej i duszpasterskiej duchowieństwa, by nawiązywali kontakt z osobami światłymi i wykształconymi i łączyli ich w „zespół ludzi uczonych”⁷⁸. Taką drogą św. Wincenty zmierzał z pewnością do tego, co nazwalibyśmy dziś formacją kulturalną. Wystarczy przypomnieć w tym miejscu gałęzie wiedzy, na które kładł nacisk ks. Wincenty; chodziło o literaturę religijną, Pismo Święte i Ojców Kościoła, języki orientalne i zachodnie oraz wiedzę reli-

⁷⁷ Tamże, s. 67-68. Patrz: WP (II), s. 100-101.

⁷⁸ Por. OOCC I, s. 187-189.

gijną⁷⁹. Pallotti pragnął rozbudzić miłość i żarliwość uczonych, aby wspólnie i odpowiedzialnie współpracowali w dziełach Apostolstwa powszechnego, które on sam uważał za „najbardziej godne zainteresowania” i „najwyższej wagi w Kościele katolickim”⁸⁰. Pobożne Zjednoczenie potrzebowało ich erudycji i powinno było z niej korzystać zgodnie z „czasami i wymogami”. Zabiegał on także o to, by był ktoś, kto czuwałby nad „duchem religijnym” takich uczonych i nad ich współpracą z innymi prokurami SAK, które w równej mierze potrzebowały ich kompetencji i pomocy⁸¹.

53. **[Wspólne rozeznanie]** Wincenty Pallottii mówił jeszcze o innym – raczej rzadko spotykanym w owym czasie – środ-

⁷⁹ Pallotti posiadał umiejętność gromadzenia wokół Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego wielkiej liczby ludzi światłych: malarzy, muzyków, dziennikarzy, adwokatów, profesorów uniwersyteckich itd. Spośród nich należy wspomnieć zwłaszcza niektórych: Tommaso Alkusi (profesor języków orientalnych), Giovanni Allemand (biblista), Gioacchino Ventura (filozof i pisarz), Francesca de Maistre (tłumaczka), Luigi Maria Santambrogi (adwokat), Pierpaolo Azzocchi (lekarz), Gaetano Morichini (architekt), Serafino Cesaretti (rzeźbiarz) i wielu innych.

⁸⁰ Por. tamże, s. 187 i OCCC III, s. 30.

⁸¹ Por. OCCC I, s. 189. Pragniemy podkreślić, że dzięki systemowi trzynastu *Prokur*, które dziś moglibyśmy nazwać „radami koordynacyjnymi”, Pallotti chciał wydoszcznić klasyczną strukturę kościelną, nieco ograniczoną, i przekroczyć zwyczajne granice diecezji, parafii itd., które nie odpowiadały fundamentalnej strategii jego Dzieła, to znaczy współpracy. Myśląc dlatego o Pobożnym Zjednoczeniu w kategoriach zorganizowanego „razem”, w którym kultura współpracy zajmowała centralne miejsce, Pallotti musiał jednocześnie wprowadzać w życie wspólne apostołskie rozeznawanie. „Należy przede wszystkim pamiętać, że jest rzeczą ogromnej wagi, by te konsulty [tygodniowe] przeprowadzane były z największą możliwie gorliwością i miłością, bo od ich energicznego prowadzenia zawisło w wielkiej mierze to wszystko, co dotyczy pomnażania środków duchowych i doczesnych, jakie potrzebne są do ożywiania wiary, do rozpalać miłości i do jej rozszerzania, co wszak stanowi istotny cel Pobożnego Zjednoczenia” – OCCC II, s. 178. Patrz: WP (I), s. 158-159.

ku realizacji procesu formacji stałej, a mianowicie o „miesięcznej naradzie dla rozwijania dzieł na większą chwałę Bożą”⁸². Dziś można by to nazywać „wspólnotowym rozeznaniem apostołskim”⁸³. Chodziło istotnie o spotkanie comiesięczne osób odpowiedzialnych za Prokury ze wszystkimi ich współpracownikami w celu „ukazania potrzeb Kościoła i ludzi”⁸⁴. Św. Wincenty był wielce wrażliwy na znaki czasu i ich wymagania. Bardzo często mówił, jak wielkie znaczenie ma „ważne zastanawianie się nad aktualnym stanem świata”⁸⁵, „rozumienie aktualnego czasu i jego wymogów”⁸⁶ lub też „studiowanie potrzeb Kościoła i świata”⁸⁷. W ten sposób Pallotti chciał formować apostołów, którzy byli w stanie rozumieć ludzi im współczesnych i organizować się razem, by szukać woli Bożej oraz współpracować z Jezusem Chrystusem i między sobą dla zbawienia ludzi.

⁸² Por. OOCC I, s. 183.

⁸³ *Prawo SAK* nie mówi wyraźnie o „wspólnotowym rozeznaniu”. Pomimo to znajdują się odpowiednie teksty (numery), które mówią o nim pośrednio. Stwierdza ono na przykład, że „powinna istnieć stała wymiana myśli i informacji, co dotyczy działalności członków i całej wspólnoty” (nr 52). Kwestia rozeznania wspólnotowego była wyraźnie wspomniana w liście Przełożonego Generalnego M. Juritscha „Wybory w naszym Stowarzyszeniu” (19.03.1986), ACTA SAC, T. XII, s. 227-243. Zanotujmy również, iż tenże Przełożony Generalny wysłał do wszystkich Wyższych Przełożonych SAK list Petera-Hansa Kolvenbacha, Generała Towarzystwa Jezusowego, na temat „Rozeznanie we wspólnotcie”, (por. Curia Praepositi Generalis Societatis Iesu, Roma 1986/23), włącznie z prośbą, by „przestudiować dogłębnie ten dokument, gdyż może on nam dostarczyć wielu impulsów i bodźców w kroczeniu razem i pod kierunkiem Ducha Świętego tą drogą, która została wytyczona naszej wspólnotcie w Kościele i świecie współczesnym”. Chodzi o list z 26.05.1987.

⁸⁴ Por. OOCC I, s. 183.

⁸⁵ Por. OOCC IV, s. 387-388 i s. 254.

⁸⁶ Por. tamże, s. 139-140.

⁸⁷ Por. OOCC VII, s. 3; OOCC X, s. 135.

54. **[Wychowawcy]** Wychowawca, zgodnie z oczekiwaniami Wincentego Pallottiego, winien być przede wszystkim „człowiekiem Bożym” i poświęcać się swemu zadaniu „dniami i nocą”⁸⁸. Opowiadał się zdecydowanie za formacją dobrze zorganizowaną i zdyscyplinowaną i takich przymiotów spodziewał się on również po wychowawcy⁸⁹. Ale Założyciel wymagał równocześnie od wychowawcy, by wypełniał swe odpowiedzialne zadania z życzliwością względem wszystkich, również tych, którzy nie mają powołania⁹⁰. Wychowawcy winni czuwać z miłością nad ich postępowaniem, aby uczyli się oni żyć w świecie, unikając jego niebezpieczeństw⁹¹. Dlatego Założyciel domagał się od „rektorów, spowiedników i kierowników duchowych” naszych domów formacyjnych, by prowadzili kandydatów w duchu Jezusa Chrystusa, który był słodki, pokorny, pogodny, życzliwy, otwarty, mocny i kochany. Uważał on ponadto, że wychowawcy, gdy chodzi o kierownictwo duchowe, winni konsekwentnie naśladować św. Franciszka Salezego, który był napełniony takim właśnie duchem⁹². W. Pallotti twierdził wreszcie, że nikt nie jest automatycznie wyposażony w „dar rządzenia i prowadzenia innych”. Sugerował dlatego, by się modlić o ten dar Boży i pozwalać, by Bóg rządził i prowadził⁹³.

⁸⁸ Por. OOCC I, s. 155.

⁸⁹ W. Pallotti zalecał osobie odpowiedzialnej za formację, by nie zapominała o tym, że „nieprzyjaciel dusz nie lubi dobrze prowadzonych Seminariorów i dlatego przygotowuje przeciw nim broń najbardziej złośliwą i niebezpieczną [...] i może zdarzyć się, że zabraknie ze strony człowieka odwagi i ufności, a ze strony Boga łaski w przezwyciężeniu wszystkich trudności” – OOCC I, s. 155.

⁹⁰ Por. OOCC VII, s. 13.

⁹¹ Por. OOCC I, s. 156.

⁹² Por. OOCC VII, s. 15-16.

⁹³ W takim przypadku Pallotti jest bardzo zdecydowany: „Nikt nie będzie mianowany na urząd rektora, ojca duchownego lub spowiednikiem w jakimś świę-

ŚW. WINCENTY PALLOTTI JAKO KIEROWNIK DUCHOWY⁹⁴

55. **[Wychowawca duchowieństwa]** Wincenty Pallotti zrozumiał, że rzeczywistą potrzebą czasu była formacja duchowieństwa przykładowego i gorliwego o chwałę Bożą i zbawienie dusz⁹⁵. Dla rozpalenia wiary i autentycznej miłości, koniecznością – w jego przekonaniu – było posiadanie duchowieństwa „przykładowego w przekazie nauki wiary i napełnionego duchem prawdziwie ewangelicznym i apostołskim”⁹⁶. Równocześnie wielką potrzebą czasu było „usuwanie jakiegokolwiek muru dzielącego duchowieństwo świeckie i zakonne, zachęcanie jednych i drugich, by łączył ich święty węzeł współzawodniczącej miłości i gorliwości; chodziło o coraz większy udział duchowieństwa w pełnieniu zadań świętej ewangelicznej służby, zgodnej z aktualnymi wymaganiami, w duchu bezinteresowności i pokory, dla nieskończonej chwały Bożej i zbawienia wiecznego dusz”⁹⁷. Wyjaśnia to, dlaczego ks. Wincenty był zaangażowany jako ojciec du-

tym ustroniu Stowarzyszenia, jeśli nie jest znany z tego, że potrafi żyć w duchu ofiary i posiada dar rządzenia i kierowania” – OOCC VII, s. 17.

⁹⁴ W tej materii można odnieść się do znakomitych artykułów: Bruno Bayer SAC, *Pallotti come direttore spirituale*, „Apostolato Universale”, nr 2, 1999, s. 46-54; Bruno Bayer SAC, *Eredità degli scritti del Pallotti*, „Apostolato Universale”, nr 1, 1999, ss. 36-44; Bruno Bayer SAC, „Pallotti als Erzieher”, „Apostolato Universale” nr 7, 2002, s. 51-68; Ansgario Faller SAC, *San Vincenzo Pallotti e i monasteri femminili romani*, in: *Rivista Diocesana di Roma*, nr 7/8, 1963, s. 429-433.

⁹⁵ Por. OOCC III, s. 31. W swym *Testamencie duchowym* pisze Pallotti w ten sposób: „Nasz Pan Jezus Chrystus pozwolił mi uświadomić sobie [...] inny specyficzny cel [formacji duchowieństwa], związany szczególnie z okolicznościami czasu” – OOCC III, s. 27.

⁹⁶ Por. tamże.

⁹⁷ Por. OOCC VII, s. 3.

chowny w wielu seminariach i kolegiach rzymskich⁹⁸, co pozwoliło mu doświadczać bogactwa Kościoła uniwersalnego. Z przyjemnością dzielił się z seminarzystami taką radą: „nie śpieszcie się zbyt z przyjmowaniem świętych święceń, gdyż potrzebujecie bardzo postępu w świętości i nauce”⁹⁹.

56. **[Spowiednik wszystkich]** Bez obawy popełnienia błędu możemy stwierdzić, że św. Wincenty Pallotti z wielkim oddaniem poświęcił się pełnieniu posługi pojednania, co tłumaczy, że był poszukiwany przez osoby wszystkich stanów¹⁰⁰. W swoim *Dzienniku duchowym* wyraża on „wielkie pragnienie pouczenia, oświecania, porządkowania, uświęcania, doskonalenia, nawracania [...] dusz”. Pragnie także „żyć zajęty prowadzeniem dusz drogą najwyższej doskonałości”¹⁰¹. Dlatego przeważającą część swoich współpracowników duchownych i świeckich formował on w swoim konfesjonale¹⁰². Wincenty Pallotti nawiązał osobiste kontakty z wieloma klasztorami żeńskimi Rzymu¹⁰³ dla wzbudzenia ducha apostołskiego i zor-

⁹⁸ Por. Francesco Amoroso SAC, *San Vincenzo Pallotti. Romano*, dz. cyt., s. 59-63.

⁹⁹ Por. OCL IV, s. 52; Bruno Bayer SAC, *Pallotti als Erzieher*, art. cyt., s. 51-68.

¹⁰⁰ Por. Bruno Bayer, *Paul de Geslin compagnon de saint Vincent Pallotti*, dz. cyt., s. 39-41.

¹⁰¹ Por. OOCX X, s. 23 i s. 204-205. Por. WP (III), s. 175.

¹⁰² Chodzi tu szczególnie o takie osoby, jak: Giovanni Allemand, Giuseppe Valle, Domenico Santucci, Francesco Virili, Tomaso Alkuscii, Luigi Nicoletti, Emilia Longhi, Francesca de Maistre, Luisa Maurizi, Elisabetta Sanna, Geltrude Costantini, kardynał Lambruschini i wielu innych.

¹⁰³ Por. Ansgario Faller SAC, *San Vincenzo Pallotti e i monasteri femminili romani*, art. cyt. Przypomnijmy, że ks. Wincenty agregował do Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego 39 żeńskich klasztorów rzymskich i 30 spoza Rzymu (por. tamże, s. 429). Fabio Ciardi zauważa, że „Pallotti był praktycznie w kontaktach ze wszystkimi wspólnotami żeńskimi, które w owym czasie istniały w Rzymie (92 w 1873 roku; ich liczba w 1850 roku nie była wiele mniejsza)”, por. *Vincenzo Pallotti e i consacratì*, „Apostolato Universale”, nr 9, 2003, s. 41.

ganizowania – dzięki zakonnicom – prawdziwego apostołstwa modlitwy. Był przekonany o znaczeniu kierownictwa duchowego w życiu osób konsekrowanych i wiedział jak je kierować z miłością, sumiennością i delikatnością. Francesca de Maistre powie później o Pallottim: „Znalazłam w nim pewność, której – nie wiem – nie znalazłam u innych sług Bożych [...], usposobienie niebieskiej dobroci, zdolność uspokajania i znajdowania dla duszy tego, co było dla niej słuszne, i to za pomocą kilku wypróbowanych i skutecznych słów”¹⁰⁴.

57. **[Osoba towarzysząca dająca się prowadzić]** Wincenty Pallotti wiedział, że najlepszym sposobem niesienia pomocy innym na drodze wzrastania w życiu duchowym była zgoda na to, by inni jemu mogli pomagać. W ten sposób wskazywał drogę innym, zastosowując pokornie w swoim życiu to, czego innych nauczał. Chociaż był on wielce poszukiwanym przewodnikiem duchowym, zwracał wielką uwagę na to, by samemu być prowadzonym. Myślmy jedynie o jego trzech spowiednikach, którymi byli Bernardino Fazzini, Salvatore Pascale i Padre Serafino. Pierwszy z nich towarzyszył mu przez trzydzieści lat¹⁰⁵. Wincenty Pallotti szedł jednak dalej. Chociaż przez dziewiętnaście lat był kierownikiem dla Elżbiety Sanny, sam korzystał z jej pomocy i zachęcał innych, by czynili to samo. Faktycznie, ta biedna wdowa umiała dawać tak bardzo stosowne rady innym i wpajać im smak spraw Bożych, że była uważana za *duchową matkę*¹⁰⁶

¹⁰⁴ Por. OCL IV, s. 389-390.

¹⁰⁵ Por. Bruno Bayer, *Pallotti come direttore spirituale*, art. cyt., s. 48-50. Patrz także: Jan Kupka, *Vincenzo Pallotti e i suoi primi collaboratori: preti, fratelli, suore e laici*, „Apostolato Universale” nr 7, 2002, s. 75; Johannes Hettenkofer, *Ven. Vincentius Pallotti in relatione cum beato Gaspare del Bufalo et parrocho Bernardo Fazzini*, w: „Analecta PSM” II, Romae 1938, s. 580-595.

¹⁰⁶ Por. Jan Korycki, *Vincenzo Pallotti e i suoi amici santi*, „Apostolato Universale” nr 8, 2002, s. 108.

przez rodzącą się wspólnotę księży i braci. „Ceniliśmy ja tak bardzo – powie później o Elżbiecie Sannie ks. Domenico Porrazzo –, że nasz mistrz nowicjatu zwykł wysyłać nas, byśmy prosili ją o rady”¹⁰⁷.

58. **[Korespondencyjne kierownictwo duchowe]** Idąc za wzorem mistrzów życia duchowego, głównie św. Franciszka Salezego, Wincenty praktykował także prowadzenie kierownictwa duchowego¹⁰⁸ za pomocą listów. Dzięki nim odkrywamy Pallottiego jako osobę pełną ojcowskiej dobroci, inteligencji i psychologicznej delikatności, pośrednika szanującego misterium każdej osoby oraz wymagającego, a także zdecydowanego kierownika, któremu jednak nie brakowało poczucia humoru¹⁰⁹. Odpowiedział on pewnego razu Felice Randaninemu, który przez dziewięć lat zadreślał go swymi lękami, skrupułami i niepokojami: „Felice, jesteś szczęśliwy, a sam czynisz się nieszczęśliwym. Skończ już z tym wykreowanym nieszczęściem”¹¹⁰. Ks. Win-

¹⁰⁷ Por. J. Korycki SAC, *Elżbieta Sanna, pierwsza kobieta w pallotyńskim Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego*, w: *W służbie prawdy i miłości. Powołanie do świętości i apostołstwa*, Pallottinum, Poznań 1998, s. 204-205.

¹⁰⁸ W. Pallotti najwięcej swoich listów napisał do dwóch osób: do siostry Marii Geltrudy Costantini (1780-1846), mistrzyni nowicjatu, a później przełożonej Zakonu Nawiedzenia w Rzymie (ks. A. Faller SAC mówi o 327 listach i małych liścikach – por. *Vincenzo Pallotti e i monasteri femminili*, art. cyt., s. 432) oraz do księdza Felice Randaniniego (1810-1875), młodego rzymskiego kapłana, przyjaciela od dzieciństwa, który przez dziewięć lat przebywał w Wiedniu jako sekretarz Nuncjatury Apostolskiej. Pozostało ponad 150 listów, które Pallotti napisał na jego adres.

¹⁰⁹ Por. Władysław Gajur, *Pallotti e i suoi principi nella formazione spirituale attraverso il rapporto con Felice Randanini*, Università Gregoriana, Roma 1993.

¹¹⁰ Por. OCL II, s. 155. Pallotti posługuje się tutaj grą słów: „Felice [imię], ty jesteś bardzo szczęśliwy [felice jako przymiotnik], a czynisz się nieszczęśliwym”. Ten sposób kierownictwa okazał się skuteczny i owocny, gdyż w 1848 roku Randanini zostanie mianowany ojcem duchownym Seminarium Rzymskiego – por. OCL II, s. 326.

centy napisał również do tegoż samego Randaniniego, który z uporem nie chciał zaakceptować swej misji w Wiedniu: „Chciałbyś żyć na ziemi, na której nie ma ani płaczu, ani żałoby. Ale w takim razie trzeba udać się do Raju, *ubi non est neque luctus neque clamor* (por. Ap 21, 4). Uspokój się, skończ z tym raz na zawsze, nigdy więcej nie lamentuj nad tą posiadką, którą przygotowała ci Boża Opatrzność”¹¹¹. I jeszcze to: „Nie jest to już więcej czas, by myśleć, mówić i działać *jak dziecko*, lecz jak *mąż w Panu* (1 Kor 13, 11)”¹¹².

59. **[Od upragnionej świętości do ubóstwa składanego w ofierze]** Na bazie swego osobistego doświadczenia Pallotti wiedział, że postęp duchowy w życiu człowieka zna, podobnie jak w innych przypadkach, różne fazy i przechodzi przez momenty koniecznego oczyszczenia, zanim przyjmie postawę dyspozycyjności, która za każdym razem poszerza się. Jeśli chce się ująć – proponowaną przez Pallottiego – linię wzrostu duchowego w jedną całościową formułę, można by powiedzieć, że przebiega on „od nicości do pełni” („*dal nulla al tutto*”), *od upragnionej świętości do ubóstwa składanego w ofierze*. Założyciel napisał w ten sposób do Elżbiety Cozzoli, która ubolewała z powodu nieobecności Pallottiego w Rzymie, a głównie w *Pia Casa*, którego ona była pierwszą przełożoną: „musimy przechodzić przez częste rozłąki, by dojść do doskonałego zjednoczenia w Bogu i z Bogiem [...]. Szukajcie Boga (IDDIO) we wszystkim i zawsze Go znajdziecie”¹¹³. Gdzie indziej powiedział on do Paula de Geslin, który należał do pierwszych jego współtowarzyszy: „W opisach *życia świętych* brakuje zawsze jednego rozdziału. – Jakie-

¹¹¹ Por. tamże, s. 153.

¹¹² Por. tamże, s. 149.

¹¹³ Por. OCL III, s. 42.

go? – Odpowiedział mu: – Najdłuższego, mój drogi synu, tego, który mówi o ich niedoskonałościach”¹¹⁴.

60. **[Formacja do rozeznawania duchowego]** Jednym z istotnych zadań towarzyszenia na drodze duchowej jest pomoc w poznaniu tego, co sprzyja we wzroście życia duchowego. Można stwierdzić innymi słowami, że rozeznanie jest sercem duchowego kierownictwa. Właśnie w taki sposób towarzyszył Pallotti swoim współpracownikom. Pomagał im w rozpoznawaniu dróg postępu duchowego; nie czynił tego zamiast nich. Pallotti odpowiedział na przykład w ten sposób Augustynowi Wunder, młodemu księdzu niemieckiemu, który w jednym ze swoich listów pytał, w jakich okolicznościach można by słusznie nie odmawiać brewiarza: „Gdy chodzi o opuszczenie modlitwy Liturgii godzin, każdy dobry moralista da odpowiedź; ma ksiądz książki i ja nie potrzebuję rozwodzić się, by przypominać sprawy doktrynalne. Niech ksiądz przyjmie jednak w najwyższej mierze za pewnik, że służba ewangeliczna bardzo potrzebuje modlitwy brewiarzowej i że to posługiwanie będzie tym bardziej służyło głoszeniu chwały Bożej i zbawieniu dusz, im bardziej ta modlitwa będzie dokładna i pobożna. Proszę zważyć na to, że św. Franciszek Ksawery nie opuścił nigdy tej modlitwy przy takim mnóstwie swoich prac apostołskich”¹¹⁵. Do innego ze swoich penitentów, do Felici Randaniniego, napisał Pallotti: „Wspomnij na to, co mówi Duch Święty: *Familiares tibi sint mille, Consiliarius autem unus* (Syr 6, 6). Dlatego, zgodnie z pragnieniem Ducha Świętego, należy ich słuchać wszystkich jako tych,

¹¹⁴ Por. Bruno Bayer SAC, *Paul de Geslin, compagnon de saint Vincent Pallotti*, dz. cyt., s. 62.

¹¹⁵ Por. OCL II, s. 78-80. Na temat Wundera patrz również: OCL II, s. 332-333.

którzy żyją z tobą pokoju, jednak wśród nich można wybrać tylko jednego jako doradcę”¹¹⁶.

61. **[Modlitwa i współpraca]** Ks. Wincenty był przekonany, że duszą wszelkiej współpracy winna być modlitwa. Rzeczywiście, w Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego, od początku jego istnienia, współpraca duchowa zajmowała pozycję uprzywilejowaną. Tych, którzy byli złączeni duchowo, i których współpraca z dziełami apostołskimi polegała na modlitwie, Pallotti uważał za najważniejszych i najszlachetniejszych członków Pobożnego Zjednoczenia¹¹⁷. Ks. Wincenty, układając bardzo piękną – opartą na Jezusowych słowach – modlitwę apostołską: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało” (Mt 9, 38), chciał, by ona była dla nas codziennym pożywieniem dla „najbardziej żywego zaangażowania na rzecz współpracy, by otrzymać to, co nam Jezus Chrystus polecił przy pomocy najbardziej niezawodnego środka, jakim jest ta modlitwa”¹¹⁸. Przekonany, że dar współpracy dla zbawienia ludzi otrzymuje się nade wszystko na drodze współpracy z Bogiem, Pallotti zwraca uwagę na tę właśnie relację tym, którym towarzyszy. Czyni to w takiej formie, że redaktor krytycznego wydania Listów stwierdza: „Fundament całej działalności formacyjnej św. Wincentego można syntetycznie wyrazić przy pomocy zdania, które bardzo często spotyka się w jego pismach: „Gdy chodzi o wasze problemy, nie mam wam nic więcej do powiedzenia oprócz jednego tylko słowa: Bóg. Bóg niech będzie z wami”¹¹⁹. Proponował on także, by pragnąć gorąco współpracy i oddychać nią „za każdym razem, gdy słyszymy

¹¹⁶ OCL V, nr 1122a. Patrz również: Giovanni Hettenkofer, *Scritti del Ven. Vincenzo Pallotti, Supplemento e indice generale*, s. 39.

¹¹⁷ Por. OCCC IV, s. 151-154; s. 357-358.

¹¹⁸ Por. OCCC XI, s. 400-410; OCCC VII, s. 242.

¹¹⁹ Por. Bruno Bayer SAC, *Vinzenz Pallotti als Erzieher*, art. cyt., s. 68.

bicie zegara lub jakiegokolwiek dzwonu”¹²⁰; wyjaśniał, że taki dar otrzymuje się za pomocą pragnienia i ustawicznej modlitwy.

62. **[Narzędzie Bożego Miłosierdzia]** W liście, który Pallotti napisał 16 sierpnia 1839 roku, błaga on Francesco Viriliego, jednego ze swych przyjaciół i współpracowników: „Módlcie się, módlcie się nieustannie, abym w czasie tego pisania mógł otrzymać, jako narzędzie Bożego Miłosierdzia, wszystkie światła, wszelkiego ducha i to, co jest konieczne”¹²¹. W czasie swego pobytu w Camaldoli Pallotti czuje właśnie, że jest zanurzony w morzu Bożych zmiłowań i że Bóg objawia mu „ideę prawdziwej natury Pobożnego Zjednoczenia i jego dzieł”¹²². Rzeczywiście, ks. Wincenty uznaje swe Dzieło za „dar i cud nieskończonego Miłosierdzia”¹²³. Więcej jeszcze, rozpoznaje, że Boże Miłosierdzie czyni go w Kościele „nowym cudem Miłosierdzia”¹²⁴. Ku takiemu właśnie doświadczeniu Pallotti kieruje konsekwentnie powierzone mu osoby; chce on, by czuły się one i rozpoznawały siebie w łonie Kościoła jako narzędzia Bożego Miłosierdzia.

NIEKTÓRE KRYTERIA PALLOTYŃSKIEJ FORMACJI

63. **[Kryterium antropologiczne]** Ks. Wincenty jako przenikliwy psycholog odkrywa często własne słabości, zamykanie się i złośliwości – słowem, odsłania swoją ciemną stronę¹²⁵. Czy

¹²⁰ Por. OCCC VII, s. 77.

¹²¹ Por. OCL III, s. 118.

¹²² Por. OCCC III, s. 26-27.

¹²³ Por. OCCC X, s. 196-199.

¹²⁴ Por. tamże, s. 211.

¹²⁵ Przykładem są tutaj teksty napisane przez niego w czasie rekolekcji w 1842 roku (por. OCCC X, s. 682-737) lub o bilansie pięćdziesięciu lat jego życia (por. OCCC X, s. 276-282). Interesująca to rzecz, że właśnie w tym bilansie pięćdziesięciu lat Pallotti egzaminuje siebie najpierw jako człowieka, potem chrześcijanina, a w końcu jako kapłana.

można powiedzieć, że powodował się przesadnym pesymizmem antropologicznym? Uważamy, że nie. Oczywiście, nie miał on żadnych iluzji na temat ludzkiej natury; pisał on: „Wszyscy jesteśmy synami Adama”¹²⁶. Pomimo pozorów antropologicznego pesymizmu, Pallotti nie traci nigdy nadziei w człowieczeństwo: „Nie chcę rozpaczać: jest Jezus Chrystus, On mnie zna i rozumie najdoskonalej”¹²⁷. Także w dziełku *Bóg Miłość Nieskończona* pisze on: „Ty [Boże mój] pozwalasz [...], bym cenił i poważał duszę moją i moich bliźnich”¹²⁸. Wynika stąd konsekwentnie, że formacja pallotyńska winna mieć na uwadze szacunek do siebie samego i innego człowieka.

64. **[Kryterium naśladowania Chrystusa]** Wincenty Pallotti, rozmiłowany w nieskończonej chwale Bożej i w zbawianiu ludzi, rozumie proces formacyjny jako uczenie się naśladowania *Chrystusa Apostoła Ojca*. Polega ono – w stopniu najbardziej możliwym – na współpracy z Bogiem i z braćmi w zbawianiu ludzkości¹²⁹. Dlatego też umiejętność współpracy z Bogiem i innymi, zgodnie z przykładem *Jezusa – Posłanego przez Ojca*, winna być uważana za podstawowe kryterium rozeznania pallotyńskiego i za „pulsujące serce” całej naszej formacji.
65. **[Maryjne kryterium]** Wincenty Pallotti widzi w Maryi wzór całkowitego oddania się Bogu¹³⁰. Dostrzega w Niej przede

¹²⁶ OCCC I, s. 108-109.

¹²⁷ OCCC X, s. 701.

¹²⁸ OCCC XIII, s. 64.

¹²⁹ Faktycznie, Pallotti potwierdza, że wśród wszystkich Boskich doskonałości, którymi Bóg dzieli się ze swoimi stworzeniami, najbardziej Boskim jest dar współpracy dla zbawienia dusz. Ci, którzy korzystają z tego daru, są najdoskonalszymi naśladowcami Jezusa Chrystusa, który przyszedł na tę ziemię, by dokonać dzieła odkupienia ludzi na chwałę Ojca niebieskiego – por. OCCC XI, s. 256.

¹³⁰ Por. OCCC XI, s. 96-99. Pallotti układa pewien rodzaj litanii, obdarzając Maryję różnymi tytułami; nazywa ją na przykład „całą w Bogu i całą przez Boga”.

wszystkim matkę, która w nim samym i w każdym z nas potrafi kształtować swego własnego Syna. Z tej racji, że chce być całkowicie przemieniony w Jezusa, Pallotti, nazywając Maryję „mistrzynią życia duchowego”¹³¹, zwraca się do Niej z prośbą o otrzymanie tego daru. W procesie pallotyńskiej formacji Maryja przynosi nam znajomość wewnętrzną Chrystusa i wprowadza nas w rodzinną zażyłość z Trójcą Przenajświętszą, gdzie Duch Święty objawia się jako „odwieczne udzielanie się” nieskończonej miłości Ojca i Syna¹³².

66. **[Kryterium miłości]** Nie chodzi jedynie o pewien sposób bycia pallotyńcem. Tym, co nas łączy, i to w wielkiej różnorodności i elastyczności, jest miłość, którą ukazuje św. Paweł w Liście do Koryntian¹³³. Pallotti czyni ją „duszą Stowarzyszenia”¹³⁴ i motorem wszelkiego zaangażowania apostołskiego. Taka miłość apostołska przynagla go, by iść na podbój dusz i służyć wszystkim ludziom – od najpokorniejszych do wielkich. Tą drogą Pallotti śpieszy z pomocą opuszczonej młodzieży, żołnierzom, chorym, ludziom z marginesu, więźniom, wykształconym, szlachcie rzymskiej i biednym obywatelom przedmieść Rzymu. Chciałby przemieniać się w różnoraki sposób, by dawać się tym, którzy są pozbawieni wszystkiego: „chciałbym stać się pokarmem, by nasycić zgłodniałych, odzieżą, by przyodziać nagich, napojem, by orzeźwić spragnionych, [...] niosącym zdrowie lekiem, by zaradzić słabości chorych, [...] światłem dla oświecenia niewidomych na duchu i ciele”¹³⁵.

¹³¹ OOCC X, s. 159.

¹³² Por. OOCC X, s. 195-196.

¹³³ Por. 1 Kor 13, 4-8.

¹³⁴ Por. OOCC III, s. 109-111. Pallotti przyswaja sobie Pawłowe motto: „Caritas Christi urget nos”.

¹³⁵ OOCC X, s. 115.

67. **[Kryterium miłości Kościoła]** Głęboka miłość względem Kościoła, zgodność z Papieżem i Magisterium¹³⁶ – oto cechy, którymi winien charakteryzować się pallotyński proces formacji. Pallotti rzeczywiście kochał Kościół z pasją. Pomimo to, że opowiadał się za żywą i twórczą eklezjologią¹³⁷, chciał równocześnie czynić wszystko w zgodzie z Kościołem katolickim, apostołskim i rzymskim. Wszystkie odnowicielskie intuicje podporządkowywał on osądowi kościelnemu: „Poddaję wszystko pod nieomylny osąd Świętej Matki Kościoła: wierzę we wszystko, w co wierzy i czego naucza Święty Kościół: odrzucam to, co odrzuca Święta Matka Kościół teraz i zawsze; wierzę we wszystko, myślę, mówię i zamierzam mówić wszystko według myśli Świętej Matki Kościoła”¹³⁸.
68. **[Kryterium „ewangelicznej surmy”]** Pallotti był apostołem wzniosłych i otwartych idei. Był mu obcy duch sekciarski, chęć wykluczania innych, a także mentalność zamknięta. Chciał mobilizować każdego człowieka do współpracy dla chwały Boga i zbawienia ludzi; tym należy dostrzegać źródło jego otwartości na języki, ryty, ludy i kultury. Do takiej właśnie otwartości i współpracy z wszystkimi – z ludźmi świec-

¹³⁶ Pallotti chce na przykład, żeby Dzieło Apostolstwa Katolickiego „podlegało absolutnie i bezpośrednio Papieżowi” (por. OOCC IV, s. 31; s. 161). Przypomnijmy jeszcze, że młody Pallotti, gdy przygotowywał się do subdiakonatu, złożył specjalny i prywatny ślub wiary we wszystkie artykuły chrześcijańskiego *Credo* (por. OOCC X, s. 521).

¹³⁷ „Czuję, mój Boże, że raczyłeś ukształtować i stworzyć we mnie nowy cud miłosierdzia, że w Kościele swym stawiasz mnie jako nowy cud miłosierdzia” – OOCC X, s. 211. Nie sprawia trudności stwierdzenie, że ks. Wincenty ma nie tylko świadomość, iż został ustanowiony w Kościele jako „cud miłosierdzia”, lecz widzi siebie jako „nowy cud”. Ta właśnie świadomość nowości stanie się w Pallottim źródłem twórczości, odwagi oraz zaangażowania na nowych i nieznanych drogach Kościoła.

¹³⁸ Tamże, s. 290.

kimi i duchownymi, mężczyznami i kobietami, bogatymi i biednymi, świątłymi i tymi bez wykształcenia wychowywał ks. Wincenty swoich naśladowców, głosząc im, że „to Pobożne Zjednoczenie nazywa się *Apostolstwem Katolickim* dlatego [...] że chce w Kościele Jezusa Chrystusa być stale *ewangeliczną surmą*, która wszystkich wzywa, która wszystkich zaprasza, która rozbudza gorliwość i miłość u wszystkich [...], aby coraz skuteczniej, bezinteresownie i stale wspierali Kościół Jezusa Chrystusa w jego obecnych i przyszłych potrzebach [...] w intencji zrealizowania wszystkich ewangelicznych dzieł *Apostolstwa Katolickiego*”¹³⁹. Zadaniem formacji pallotyńskiej wszystkich czasów jest przeto wychowywanie swych członków do „pełnienia roli ewangelicznej surmy w łonie Kościoła”.

69. **[Kryterium zaangażowania i gorliwości]** Wincenty Pallotti krytykuje bardzo w swoich pismach próżniactwo duchowieństwa. „Próżniactwo osoby duchownej – pisał – jest najbardziej zgubne dla niej samej, szkodzi bliźniemu i czci Boga”¹⁴⁰; „duchowny, który jest leniwy w pełnieniu swej służby, objawia się jako największy nieprzyjaciel Boga, największy zdrajca Kościoła i największy wróg siebie samego”¹⁴¹. Dlatego „jesteśmy zobowiązani oddalać od każdej wspólnoty, każdej osoby i każdego z nas najmniejsze przyzwolenie na lenistwo”¹⁴². W tym kontekście postanawia Pallotti studiować w sposób zorganizowany, to znaczy łączyć naukę z modlitwą, zaangażowaniem, gorliwością i pójściem na głębie¹⁴³. Innymi słowy, pragnie on

¹³⁹ OCCC I, s. 4-5. Gdzie indziej Pallotti mówi na temat współpracy ze wszystkimi w ten sposób: „Jednak przy pomocy tego stowarzyszenia niech nie będzie nikogo, kto byłby wykluczony ze współpracy w Apostolstwie Katolickim” – OCCC IV, s. 124.

¹⁴⁰ OCCC X, s. 567.

¹⁴¹ Tamże, s. 575.

¹⁴² OCCC III, s. 73-74.

¹⁴³ Por. OCCC X, s. 576 i s. 585.

czynić „wszystko, co jest możliwe”, ponieważ jest przekonany, że „Bóg sprawi wszystko, gdy my uczynimy wszystko i z przeświadczeniem, że bez Boga nic zrobić nie możemy”¹⁴⁴.

70. **[Kryterium uniwersalności metod i środków]** W całości kształcie pallotyńskiego procesu formacyjnego z absolutną koniecznością winno się uwzględniać różnorodność środków, którymi posługuje się Pallotti, i które proponuje innym, aby zbudować w człowieku pewien rodzaj „duchowej konstrukcji”¹⁴⁵. Faktycznie, Pallotti zwraca wielką uwagę na te środki, ponieważ jedyną władzą człowieka jest większe lub mniejsze korzystanie z nich¹⁴⁶. Z tej racji, że każdy winien posługiwać się nimi zgodnie ze swoją dynamiką¹⁴⁷, Pallotti wy-

¹⁴⁴ Por. OCL II, s. 56.

¹⁴⁵ Por. OOC XII, s. 150. Jest to jeden z tematów Pawłowych, który rozwija Pallotti. Fundamentem dla tej „duchowej konstrukcji” jest wiara, mury są nadzieją, a dachem miłość. Środki „konieczne i stosowne” posłużą jako narzędzia tej budowli. Oto przykładowo niektóre z nich: akty strzeliste (OOCC X, s. 354); zegar męki (OOCC V, s. 539-540; OOCC VII, s. 314; OOCC X, s. 12; OOCC XI, s. 73-80); czytanie duchowne (OOCC X, s. 548); *lectio divina* (OOCC X, s. 552; OOCC XII, s. 454); kierownictwo duchowe (OOCC VII, s. 82-87; OOCC XI, s. 900); spowiedź (OOCC VII, s. 75; OOCC X, s. 755 i s. 789-791); dzień skupienia (OOCC XI, s. 216; OOCC XIII, s. 556); liturgia godzin (OOCC XIII, s. 437-438); rozmyślanie (OOCC X, s. 560); rachunek sumienia (OOCC X, s. 548; OOCC XIII, s. 426); nawiedzenie Najświętszego Sakramentu (OOCC X, s. 128; OOCC XI, s. 300-304); Eucharystia (OOCC XII, s. 188; OOCC XIII, s. 743-750); „odbitki”, to znaczy obrazki lub małe liściki do nalepienia czy częstego czytania (OOCC IX, s. 412-413; OOCC XI, s. 830-831); droga krzyżowa (OOCC XIII, s. 752-756); nabożeństwo do Serca Jezusowego (OOCC V, s. 542; OOCC XIII, s. 1367-1368) itd.

¹⁴⁶ Por. OOC X, s. 279. Pallotti prosi Boga o przebaczenie, gdyż nie wykorzystał wszystkich środków, które miał do dyspozycji.

¹⁴⁷ Pallotti bardzo ceni „środki, które nam Bóg podsuwa” (por. OOC X, s. 605). Ojcu Francesco Viriliemu doradza, by naśladował św. Franciszka Salezego jako mistrza modlitwy myślniej, ale szybko dodaje: „Jako metodę modlitwy myślniej można by wybrać tę, którą duch ocenia jako łatwiejszą i bardziej owocną” – por. OCL III, s. 78. Gdzie indziej będzie doradzał na-

chwala uniwersalność metod i środków. Jego pedagogia nie wiąże się w wyłączny sposób z żadną duchową szkołą, z żadną metodą lub formułą. Jest to pedagogia otwarta, włączająca inne i uniwersalna. Jej specyfika polega na tym, że pozwala ona współpracować wszystkim metodom, wszystkim szkołom, wszystkim *koniecznym i stosownym* środkom, które pomagają w formacji kandydatów do „apostolstwa powszechnego, realizowanego na drodze naśladowania Chrystusa jako Apostoła”¹⁴⁸.

71. **[Kryterium zamiłowania do symfonii]** Jeden z częstych zwrotów, którym posługuje się ks. Wincenty w kontekście formacji, ukazuje jego pasję, jego zamiłowanie do symfonii; chodzi o wyrażenie „ani za dużo, ani za mało”¹⁴⁹. To jest tak, jakby Pallotti chciał powiedzieć, że ani sytuacja wielkiego braku, ani stan wielkiego zaspokojenia nie sprzyjają rozwojowi osoby. Lepsza jest taka formacja, w której doświadczają się momentów niedosytu i braku satysfakcji oraz momentów pełni i szczęścia. Pallotti, rozwijając sztukę współpracy, akcentuje także różnorodność, harmonię, umiar – uwydatnia więc ogół („razem”) charyzmatów, metod, środków, które *współpracują* dla osiągnięcia tego samego efektu. Tak na przykład Pallotti, związany w pełni z duchem pobożności swego czasu, zachęca do uczestnictwa w różnych bractwach i Trzecich Zakonach, podkreślając ich wzajemne poznawanie się i *współ-*

śladować Filipa Nereusza i ducha Oratorium (por. OOC V, s. 456-457), Piotra z Alkantary, Teresę z Avila (por. OOC X, s. 217-219 i s. 237-242) lub Ignacego z Loyoli (por. OOC II, s. 282).

¹⁴⁸ Por. *Spuszcżna i wizja*, dz. cyt., nr 23. Formacja nie ma sensu, jeśli nie jest ukierunkowana na misję, którą należy wypełnić. Z tej racji, że apostołat jest uniwersalny, taka również winna być formacja. Jakie apostołstwo, taka formacja.

¹⁴⁹ Por. OOC II, s. 159; OOC III, s. 36; OOC X, s. 536.

pracę między nimi¹⁵⁰. Można powiedzieć, że w czasie, w którym przyszło mu żyć, ks. Wincenty praktykował i upowszechniał w Kościele praktykę tego, co Papież Jan Paweł II nazywa dziś „duchowością komunii”¹⁵¹.

72. **[Kryterium trzech specyficznych przyrzeczeń]** Istnieją pewne właściwości powołania pallotyńskiego, które – od początku – ks. Wincenty zakodował w przyrzeczeniach swego Dzieła. Chodzi o wytrwanie, wspólnotę dóbr i ducha służby¹⁵². Przyrzeczenia te znamionują styl naszego apostolskiego zaangażowania, naszą wierność Bogu i wierność względem innych. Oznacza to, że nasza wspólna misja ma pierwszeństwo przed naszym programem osobistym, że my nie znajdujemy się jeden obok drugiego, lecz jeden dzięki drugiemu¹⁵³. Dlatego ks. Wincenty chce nas widzieć „żyjących doskonałym życiem wspólnotowym”¹⁵⁴, wprzęgając na służbę apostołstwa i bez oznak zmęczenia to, czym jesteśmy i co posiadamy. Zasygnalizujmy wreszcie, że mówiąc o wytrwaniu, Pallotti podkreślał bardzo mocno wymiar daru: „Mój Boże, nie jestem godzien posiadać dar wytrwania [...], ale Ty mi go udzielasz w swoim miłosierdziu”¹⁵⁵. Dodawał jeszcze i to: „Ty sam, Boże, jesteś moim wytrwaniem”¹⁵⁶.
73. **[Kryterium panowania nad napięciami]** Każde urodzajne życie rośnie pośród napięć. Wincenty Pallotti doświadczał

¹⁵⁰ Pallotti wrósł w duchowość XIX wieku, zapisując się do dziewiętnastu bractw i pięciu Trzecich Zakonów. Zanotował on wszystkie te zapisy (por. OOCC X, s. 497-503) i zachęcał innych, by czynili to samo.

¹⁵¹ Por. VC, nr 46 i 50-51; NMI, nr 43-45; RdC, nr 28-30.

¹⁵² Por. OOCC VIII, s. 13-14 i s. 24-28.

¹⁵³ Por. *Pravo SAK*, nr 240 i nr 241.

¹⁵⁴ Por. OOCC III, s. 41.

¹⁵⁵ OOCC X, s. 655.

¹⁵⁶ Tamże, s. 735.

ich w swoim życiu i pomagał innym, jak nimi kierować. Chodzi o napięcie między „świętością i apostołstwem”, między tym, co jest „uniwersalne i szczególne”, między „ilością i jakością”, „tym, co konieczne i co stosowne”, między „dużo i zbyt mało”, między „zaangażowaniem indywidualnym i współpracą ze wszystkimi”. Od nas zależy, czy te napięcia będą destruktywne, czy urodzajne. Pośród takich napięć wytycza Pallotti szlak swego procesu formacyjnego; administruje on w urodzajny sposób wszystkimi napięciami.

74. [**Kryterium *docibilitas***] Pallotti jako doświadczony pedagog rozumie formację jako nieustanny proces, w którym jest obecna chęć uczenia się w ciągu całego życia. Rzeczywiście, ks. Wincenty nie mówi, że w czasie formacji wstępnej kandydat winien osiągnąć „najwznieślejszą doskonałość ewangeliczną”, ale że winien „przygotować się do niej”¹⁵⁷. Wychowawcy „będą się starać rozbudzić u [kandydatów] umiłowanie prowadzenia życia duchowego ujętego w pewne normy, które powoli umożliwią im praktyczne osiągnięcie dojrzałego życia duchowego; wychowawcy postępować będą z wielką sumiennością, by ich tak przysposobić”¹⁵⁸. Można więc mówić o owocnej formacji podstawowej tylko wtedy, kiedy w kandydacie udało się zrodzić *docibilitas*¹⁵⁹, czyli dys-

¹⁵⁷ Por. OCCC II, s. 286-287.

¹⁵⁸ OCCC I, s. 156-157. Por. WP (I), s. 278.

¹⁵⁹ Amedeo Cencini wyjaśnia, że termin *docibilitas* mógłby być dosłownie przetłumaczony jako „możliwość bycia nauczonym”, czyli otwarcie człowieka na formację, nauczanie, kształcenie. W kontekście pedagogii pallotyńskiej pojęcie to ma jednak znaczenie bardziej aktywne i przedsiębiorcze. „*Docibilitas* – pisze Cencini – nie jest jedynie *docilitas*; jest to bowiem duchowa przenikliwość związana z pewnym wyraźnie określonym nastawieniem, które wykracza poza „poslušną” i nieco pasywną postawę jednostki. Chodzi tu o: – *pełne i aktywne zaangażowanie* człowieka, pierwszego podmiotu edukacyjnego; – *pozytywną* postawę w stosunku do rzeczywistości: postawę *pojednania* z wła-

pozycyjność względem formacji, która rozciąga się na całe życie.

75. **[Kryterium duchowej radości]** Duch radości i poczucie humoru pozwalają zachować równowagę w relacjach i w życiu wspólnotowym. Bez nich stajemy się dokuczliwi dla tych, którym chcemy służyć, a także dla nas samych. Wincenty Pallotti był o tym przekonany i dlatego pisał: „Święta radość i wesele ducha są jednym z cennych owoców wywodzących się z darów Ducha Świętego; stanowią dlatego jedną ze szczególnych cech charakterystycznych prawdziwych sług Bożych [...]. Niech więc pamiętają, że gdyby nie posiadali tej cechy, niewiele dusz mogliby przyprowadzić do Boga, gdyż na podstawie wyglądu ich twarzy niewiele rozmiłowałoby się w naśladowaniu Jezusa Chrystusa”¹⁶⁰. Dlatego Pallotti chce widzieć radość i wesele ducha na twarzy tych, którzy są i którzy przyjdą do Stowarzyszenia¹⁶¹. Są one *termometrem* zdrowego postępu na drodze naśladowania Chrystusa.

sną historią i postawę *wdzięczności* za nią, jak również postawę zaufania w stosunku do innych; – *wewnętrzna wolność* i głębokie otwarcie na wszelkie okrucy prawdy i piękna, które człowiek spotyka wokół siebie, ciesząc się z tego, co prawdziwe i piękne; – *zdolność do spotykania tego, co inne* (alterità), zdolność do bogatych i owocnych relacji (czynnych i biernych) z obiektywną rzeczywistością, która różni się ode mnie, włączając w to gotowość na formowanie mnie przez tę rzeczywistość”. Por. *Il respiro della vita. La grazia della formazione permanente*, San Paolo 2002, s. 34-35 (tłum. polskie [J. Zarzycka]: *Oddech życia – łaska formacji permanentnej*, Salvator, Kraków 2003, s. 36-37).

¹⁶⁰ OCCC II, s. 162-164. Patrz: WP (II), s. 151-152.

¹⁶¹ Por. tamże, s. 163. Lektura niektórych listów Pallottiego do Randaniniego byłaby bardzo interesująca w tym kontekście. W Pallotti podchodzi z wielką delikatnością i ze zrozumieniem do problemów, które mu zostały powierzone. Nie brakuje jednak jego radom i opiniom pewnych delikatnych odcieni, jowialności i poczucia humoru. Patrz na ten temat: Bruno Bayer SAC, *Pallotti come direttore spirituale*, art. cyt., s. 52; por. także tegoż samego autora: *Eredità degli scritti del Pallotti*, art. cyt., s. 43-44.

76. **[Kryterium wzajemności we wspólnocie]** Współpraca z duchowieństwem i ludźmi świeckimi będzie wyraźnie sondowana naszymi osobistymi relacjami w naszych wspólnotach miejscowych. Inaczej ujmując, współpraca i wzajemność albo zaczną się w domu, albo nigdy nie będą mieć miejsca. Dlatego Wincenty Pallotti uczynił ze wspólnoty dóbr specyficzne przyrzeczenie w naszych wspólnotach¹⁶². Chodzi w tym wypadku o przyrzeczenie, które dotyczy współpracy w naszych wspólnotach. Istotnie, poprzez takie przyrzeczenie zobowiązujemy się pracować razem i oddawać na służbę apostolską wszystko to, kim jesteśmy i co posiadamy¹⁶³. W pallotyńskiej formacji winno się więc konsekwentnie czuć nad tym, by przygotowywać nie tylko tych, którzy sprawnie potrafią współpracować na zewnątrz, lecz przede wszystkim wewnątrz wspólnoty, ponieważ „na odnowienie raz rozluźnionego życia Stowarzyszenia, potrzeba by wielkiego cudu, który jednak jest rzadki”¹⁶⁴.
77. **[Kryterium świętej współpracy]** Od początków istnienia naszego Dzieła jesteśmy wezwani do współpracy z Bogiem i między nami: „Wszystkie [osoby] tak winny być zjednoczone ze sobą, żeby jedna *ciagle* czuwała nad drugą, aby nikt nie popełniał aktów samowoli, nie osłabiał się w gorliwości i nie ustawał w pełnieniu zadań”¹⁶⁵. Innymi słowy chodzi o to, że nie jesteśmy apostołami w pojedynkę. Z punktu widzenia pallotyńskiej tożsamości *samotny jeździec* jest niebezpieczny i dziwaczny. Ks. Wincenty chciał *Zjednoczenia Apostolstwa Ka-*

¹⁶² Przypomnijmy, że od początku istnienia Dzieła, księża, bracia i siostry składali to przyrzeczenie, które Założyciel nazywał przyrzeczeniem „doskonałego życia wspólnego” (por. OOC III, s. 64 i OOC II, s. 558).

¹⁶³ Por. *Pravo SAK*, nr 37-39 i 242.

¹⁶⁴ OOC II, s. 30 i OOC VII, s. 38. Por. WP (II), s. 86

tolickiego, to znaczy *komunii* różnych darów i różnych powołań. Konsekwentnie też nasze czasy wymagają, byśmy – jak nigdy – doceniali i angażowali się w rozwój takich dziedzin życia i takich środków, które pozwalają czynić Kościół i nasze Zjednoczenie *domami i szkołami współpracy*¹⁶⁶.

¹⁶⁵ OOC III, s. 156-157.

¹⁶⁶ Por. NMI, nr 43 i 44.

ROZDZIAŁ II

STAŁE PUNKTY ODNIESIENIA DUCHOWOŚCI PALLOTYŃSKIEJ

BÓG, W KTÓREGO WIERZYMYS

78. **[Szukać Boga]** Wincenty Pallotti należał do ludzi wielkich pragnień i wielkich perspektyw. Miarą jego myśli i czynów było pragnienie tego, co „nieskończone”. Jego bycie i działanie było zanurzone w źródle nieskończoności – w rzeczywistości BOGA: „Boże mój. Kim jesteś Ty, a kim jestem ja? (...), kimże ja jestem wobec Ciebie? (...) Kim lub czym chciałeś mnie mieć przed Twoim obliczem?”¹. Temu wielkiemu egzystencjalnemu pytaniu towarzyszyło inne namiętne pragnienie Założyciela: „Szukajcie Boga, a znajdziecie Go. Szukajcie Boga we wszystkim i znajdziecie Go we wszystkim. Szukajcie Boga zawsze i znajdziecie Go zawsze”².
79. **[Mistyczne doświadczenie Boga]** „Omnia possum in eo qui me confortat”³ – w taki sposób zaczyna się *Dziennik duchowy* naszego Założyciela. „BÓG jedynie, jedynie, jedynie, jedynie, jedynie, jedynie, itd. ∞ Bóg mój jedynie”⁴ – oto jedna z ekspresji jego pragnienia. Wszystko u tego Świętego było zanurzone w jego mistycznym doświadczeniu Boga: motywacja życia, osobista świętość, sposób rozumienia i przeżywania Kościoła i owoce jego zaangażowania⁵. „Mój

¹ OCCC X, 462 nn.

² OCL II, s. 382.

³ „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” – OCCC X, s. 5.

⁴ Tamże, s. 66.

⁵ Por. *Directive per la formazione sacerdotale degli studenti di filosofia e teologia*, nr 13, Roma 1989. Por. tekst polski: *Wytoczne Formacji Kapłańskiej. Studenci filozofii i teologii*, Rzym 1989.

Bóg, nie rozum, lecz Bóg (...) Bóg zawsze i we wszystkim”⁶. Spojrzenie to rozszerza się także na innych: „Widzę was w Bogu, przebywam z wami w Bogu. Przygarniam i pozdrawiam was w Bogu, kocham was w Bogu. W Bogu czuję się zawsze zjednoczony z wami we wszystkich pracach, abyśmy wszyscy razem spotkali się w Bogu w niebie, by śpiewać na wieki chwałę zmiłowań Bożych”⁷.

80. **[W towarzystwie Trójcy Przenajświętszej]** „*Venite omnes gentes...* przyjdźcie i podziwiajcie, zdumiewajcie się, składajcie dzięki, błogosławcie chwalcie, wywyższajcie i uwielbiajcie Boga Ojca i Syna, i Ducha Świętego...”⁸. Bazą dla takiego obrazu Boga jest Pismo Święte. Bóg Pallottiego jest rzeczywistością osobową, gdzie ma miejsce pełnia wewnętrznej wymiany darów; ten Bóg – możemy powiedzieć – jest ze swej natury istotą relacyjną. Nienasycone pragnienie Pallottiego wyrwa się ku takiemu Bogu. „Mój Boże, Ty jesteś pokarmem dla mojej duszy! Tak więc Ojciec jest pokarmem mojej duszy, Syn jest pokarmem mojej duszy, Duch Święty jest pokarmem mojej duszy, i cały Bóg jest pokarmem duszy... Ty cały, mój Boże, wieczny, nieskończony, niezmierny, niepojęty jesteś pokarmem mojej duszy; jesteś nim zawsze, nocą i dniem, we wszystkich momentach, i chcesz, abyśmy zawsze otwierali usta naszej duszy, by pożywiać się jeszcze więcej...”⁹. Chodzi o radykalne doświadczenie Boga: „Żyję ja, już nie ja, lecz żyje we mnie Przenajświętsza Trójca!”¹⁰. Jest to

⁶ OCCC X, s. 131.

⁷ OCL III, s. 245; por. *Modlitwy Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1992, s. 170.

⁸ „Przyjdźcie wszystkie narody” – OCCC X, s. 247-248; WP (III), s. 313.

⁹ OCCC XIII, s. 117.

¹⁰ Tamże, s. 256. „Vivo Ego jam non ego, vivit vero in me Beatissima Trinitas”. Ks. Carlo Orlandi, któremu Założyciel zlecił zadanie udoskonalenia Regu-

zdumiewające doświadczenie: „Przypomnijcie sobie, że znajdujecie się w obecności Boga i mówicie w wierze: Ojciec, który mnie stworzył, jest tutaj obecny; Syn, który mnie odkupił, jest tutaj obecny; Duch Święty, który mnie uświęcił, jest tutaj obecny. Jestem w towarzystwie trzech Osób Trójcy Przenajświętszej – oh!, cóż to za towarzystwo!”¹¹.

81. **[Bóg – Miłość Nieskończona i Miłosierna]** Bóg Trój-Jedyny jest Bogiem pełnym Miłości i Miłosierdzia. „... O obfitości niepojętej Miłości! O mój Boże, nieskończona Miłości duszy mojej, nieskończone Miłosierdzie duszy mojej! O Boskie inwencje Twojej Miłości nieskończenie Miłosiernej”¹². W duchu wielkiej wdzięczności przyjmujemy przesłanie Założyciela, w którym wysławia on „miłosne pomysły Bożego Miłosierdzia! (...), Miłości nieskończenie Miłosiernej...”¹³. Pallotti wyczuwa, że w takim Bogu „ta sama nieskończona sprawiedliwość Boża jest nieskończenie miłosierna”¹⁴. Patrząc na Maryję jako „cud łaski”, uważa siebie samego „cud”¹⁵, zdobywcę, cud i przepastną głębie [...] Miłosierdzia”¹⁶. Rzeczywiście „Boża sprawiedliwość jest nieskończenie miłosierna”¹⁷.

ły, chciał dołączyć do przyrzeczeń SAK także to siódme: kult Przenajświętszej Trójcy. Por. *Commentario Teologico Spirituale della Legge della Società dell'Apostolato Cattolico* (manuskrypt przygotowany przez ks. R. Foryckiego), s. 88.

¹¹ OOCC XI, s. 236.

¹² OOCC XIII, s. 129.

¹³ OOCC X, s. 292; WP (III), s. 185.

¹⁴ OOCC X, s. 322; WP, jw., s. 193.

¹⁵ OOCC X, s. 303; WP, jw., s. 186.

¹⁶ OOCC X, s. 356; WP, jw., s. 205. 17 lipca 1839 Pallotti pisze: „[Bóg] ugruntował mnie w ufności i w pewności [...], że stałem się cudem, zdobywcą i przepaścią miłosierdzia Bożego w przeciwieństwie do Najśw. Maryi, która jest przepaścią łask Bożych”. Również 17 lipca 1839: „dzisiaj więc to miłosierdzie Boże, które stało się pożywieniem, pokarmem i posiłkiem mej duszy, dało mi odczuć...” – OOCC X, s. 354; por. WP, jw., s. 206.

¹⁷ OOCC X, s. 322; WP, jw., s. 193.

82. **[...i nieskończenie udzielająca się]** Wincenty Pallotti dzieli się z nami jeszcze jednym odkryciem: Bóg Nieskończony, Bóg Trój-Jedyny, Bóg Miłość Miłosierna jest „nieskończenie wylewny”¹⁸. Dokonuje On „dzieła stworzenia, aby udzielić się swoim stworzeniom”¹⁹. Bóg porozumiewa się. Święty Założyciel może wołać: „O Boże mój, Miłosierdzie me niezmierne, nieskończone i niepojęte! [Boże] jedyny, nieskończony, udzielający się bez granic...”²⁰. To Boże udzielanie się stanowi ładunek eksplodujący duchowości Założyciela.
83. **[Dla nieskończonej chwały Bożej]** „Wszelkie dobro, które było i będzie uczynione przez wszystkie stworzenia, a także wszelkie dobro, które ja uczyniłem, czynię obecnie i uczynię dla największej chwały Boga i Ojca Niebieskiego, zamierzam czynić z nieskończoną doskonałością”²¹. Odważnie wprowadzamy doświadczenie i mistykę świętego Założyciela w kontekst naszej współczesności, w której odkrywamy wielkie pragnienie wartości duchowych i nostalgię za Bogiem²², ale w której też – z drugiej strony i w tym samym czasie – spotykamy wielu myślących i żyjących „jakby Bóg nie istniał”²³ i poruszających się w wielkiej mgławicy²⁴ swoich poszukiwań. Każdy moment życia i każde „włókno” osobowości ks. Wincentego ukierunkowane były na Boga – w taki sposób oddawał on Bogu nieskończoną chwałę.

¹⁸ OOCC XIII, s. 30.

¹⁹ Tamże, s. 29.

²⁰ OOCC X, s. 513; patrz: WP, jw., s. 315.

²¹ OOCC X, s. 57.

²² Por. Św. Augustyn: „Ty dajesz mi radość w uwielbianiu Ciebie, albowiem stworzyłeś nas dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”, *Wyznania*, Księga 1, nr 1.

²³ Często to wyrażenie pojawia się w przemówieniach Jana Pawła II.

²⁴ Por. Papieska Rada ds. Kultury i Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Refleksja chrześcijańska na temat New Age*, Watykan 2003.

84. **[Z myślą o formacji]** W świetle „Confessio Trinitatis”²⁵ i AIDG św. Wincentego Pallottiego sygnalizujemy niektóre sposobne okazje, które można uwzględnić w procesie formacyjnym członków Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Oto one: „ZAK, którego SAK jest częścią integralną²⁶, kontempluje ikonę Trójcy Przenajświętszej²⁷ i jest „wszczepione w dynamikę miłości miłosiernej Trójcy Świętej...”²⁸; absolutny prymat Boga²⁹; duch nieskończoności i wiara otwarta na mistykę; miłość, która sprawia bezinteresowny dar z siebie samego³⁰; duchowość komunii³¹; wyobraźnia miłosierdzia³², która jest kluczem interpretacyjnym

²⁵ Taki jest tytuł pierwszego rozdziału Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Vita Consecrata: Confessio Trinitatis...* Dokument ten zaczyna się następującymi słowami: „Życie konsekrowane, głęboko zakorzenione w przykładowym życiu i w nauczaniu Chrystusa Pana, jest darem Boga Ojca udzielonym Kościołowi za sprawą Ducha Świętego”.

²⁶ Por. *Pravo SAK*, nr 1.

²⁷ Por. *Wezwani po imieniu, Podręcznik Formacji Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, Ząbki 1994, s. 32-35. W obrazowy sposób przedstawiają to herb i pieczęć Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. „W górnej części płaszczyzny, o formie okrągłej, przedstawione są trzy Osoby Boskiej Tajemnicy Trójcy Przenajświętszej...” „Pieczęć ma kształt okrągły: przedstawione są na niej postacie trzech osób Trójcy Przenajświętszej...” – OCCC I, s. 7. 10; WP (I), s. 240.241.

²⁸ *Statut Generalny ZAK*, nr 15.

²⁹ „Tak więc występujące dziś w społeczeństwie zapotrzebowanie na nowe formy duchowości musi znaleźć odpowiedź w *uznaniu absolutnego prymatu Boga*, które osoby konsekrowane wrażają przez całkowity dar z siebie...”, posynodalna adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*, nr 38.

³⁰ Por. GS, nr 24.

³¹ Por. NMI, nr 43.

³² „*Bogaty w miłosierdziu swoim Bóg*” (Ef 2,4) *jest Tym, którego objawił nam Jezus Chrystusa jako Ojca. Objawił nam Go zaś i ukazał w sobie – Jego Synu*” (J 1,18; Hbr 1,1). Tak zaczyna się encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II *Dives in misericordia*. Por. także NMI, nr 49 i 50, gdzie jesteście wezwani do *miłosierdzia*, do „wyobraźni miłosierdzia”.

epoki³³. W pallotyńskiej kontemplacji Oblicza Boga możemy odkryć wszystkie główne uwrażliwienia współczesności, które są znakami czasu. Wielki apel św. Wincentego Pallottiego o „pomnażanie, obronę i rozkrzewianie miłości i katolickiej wiary”³⁴ jest ciągle aktualny.

CHRYSTUS, KTÓREGO NAŚLADUJEMY

85. **[Apostoł Ojca Przedwiecznego]** „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3, 16). „A to jest życie wieczne: aby znali ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa” (J 17, 3). „Dlatego...zwróćcie uwagę na Apostoła..., Jezusa” (Hbr 3, 1). Św. Wincenty Pallotti, czerpiąc nieustannie natchnienie z Pisma Świętego i podkreślając pierwszeństwo Bożej łaski, kierował swe spojrzenie na Tego, który został posłany przez Boga, czyli na Apostoła Ojca Przedwiecznego: „Nasz Pan Jezus Chrystus jest Apostołem Ojca Przedwiecznego, gdyż został przez Niego posłany [...] Apostolstwo Jezusa Chrystusa polega na posłuszeństwie poleceniom Ojca niebieskiego...”³⁵. Charyzmat i duchowość Założyciela akcentują nade wszystko wymiar apostołski życia i śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa. „Źródłem, początkiem i mi-

³³ Por. NMI, nr 50. „Jesteśmy również przekonani, że orędzie o usprawiedliwieniu odsyła nas w szczególny sposób do samego centrum świadectwa na temat zbawczego działania Boga w Chrystusie, które przekazuje Nowy Testament. Mówi nam ono, że my jako grzesznicy zawdzięczamy nasze nowe życie tylko miłosierdziu Boga, który przebacza i czyni nowe rzeczy. Miłosierdzie to możemy otrzymać tylko jako dar w wierze, a nie możemy sobie go wysłużyć w żaden sposób”; w: Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dichiarazione congiunta sulla dottrina della giustificazione tra la Chiesa Cattolica e la Federazione Luterana Mondiale* z 31 października 1999, nr 17.

³⁴ OOCC I, s. 5; por. WP (I), s. 239.

³⁵ OOCC III, s. 139.

strzem wszelkiej działalności apostołskiej dla członków Zjednoczenia jest Jezus Chrystus, Apostoł Ojca Przedwiecznego” (por. Hbr 3,1)³⁶. Członkowie naszego Stowarzyszenia „naśladują, na drodze rad ewangelicznych, Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego”³⁷.

86. **[„Żyje we mnie Chrystus”]** Wincenty Pallotti, który chciał posiadać i żyć „tymi samymi dążeniami, które były w Chrystusie Jezusie” (Flp 2,5), ukazuje się jako Jego wielki naśladowca³⁸. Wielka Matka Miłosierdzia sprawiła, iż otrzymał on dar „poznania [Jej] własnego Syna”.³⁹ Dlatego dążenia Jezusowe wyznaczały rytm życia Założyciela: „Życie Jezusa Chrystusa jest życiem moim..., krzyżowanie Jezusa Chrystusa jest moim krzyżowaniem..., posłuszeństwo Jezusa Chrystusa jest moim posłuszeństwem..., moją mocą jest moc Jezusa Chrystusa”⁴⁰ „...Czyny Jezusa Chrystusa są moimi uczynkami..., przepowiadanie Jezusa Chrystusa ubogim jest moim przepowiadaniem..., moją jest pełnia i moc Ofiary Jezusa Chrystusa”⁴¹. „Moim jest Jezus Chrystus; Jego cnoty i nieskończone zasługi są moje i Jego czyny – ziemia jest zbyt mała, by pomieścić konieczne księgi do ich opowiadania – są moją własnością!”⁴². „Żyję ja, już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus”⁴³. To było regułą życia Pallottiego. Taka jest również reguła członków jego Dzieła. „Regułą podstawową na-

³⁶ Statut Generalny ZAK, nr 2.

³⁷ Prawo SAK, nr 5.

³⁸ „Imitare” i „imitazione”, lecz także „seguire” i „sequela” – takie wyrażenia językowe spotykamy w *Opere Complete* i w *Lettere* św. Wincentego Pallottiego.

³⁹ Por. OOCC X, s. 195. Chodzi o *Zasłubiny duchowe z Najświętszą Maryją Panną* z dnia 31 grudnia 1832 roku.

⁴⁰ OOCC X, s. 161-162.

⁴¹ Tamże, s. 492-495.

⁴² OOCC XIII, s. 121.

⁴³ OOCC X, s. 256. „Vivo Ego jam non ego vivit vero in me Christus”.

szego najmniejszego Stowarzyszenia jest życie Pana naszego Jezusa Chrystusa, którego winniśmy naśladować z pokorą, ufnością i możliwie największą doskonałością w Jego życiu ukrytym i w publicznej doskonałości ewangelicznego posługiwania dla większej chwały Boga, naszego Ojca niebieskiego, i dla większego uświęcenia duszy własnej i bliźniego...⁴⁴

87. [„**Modellum nostrum Christus est**”] Poznać, kochać i naśladować Apostoła Ojca – oto dynamika życia św. Wincentego Pallottiego i fundamentalna inspiracja jego duchowości. Rozumiemy dlatego bardziej jego wewnętrzne przekonanie i wewnętrzną pasję, które wyrażają słowa: „Bóg zlecił każdemu troskę o zbawienie wieczne naszych bliźnich; z tej racji, że w wypełnianiu takiego przykazania winniśmy naśladować Jezusa Chrystusa Apostoła Ojca Przedwiecznego, dlatego życie Jezusa Chrystusa, które jest Jego apostołstwem, winno być dla każdego wzorem działalności apostołskiej. I jak wszyscy są wezwani – więcej nawet: zobowiązani – do naśladowania Jezusa Chrystusa, tak wszyscy, zgodnie z warunkami życia i zgodnie ze swym stanem są powołani do apostołstwa...⁴⁵. W tej właśnie optyce widzi się, jak wzniosłe jest Dzieło uniwersalnego apostołstwa, to znaczy Zjednoczenie Apostołstwa Katolickiego. „Duchowość specyficzna Zjednoczenia wyraża się w naśladowaniu Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego. Żyjąc w duchu wiary i miłości, członkowie Zjednoczenia trwają zjednoczeni z Chrystusem ukrzy-

⁴⁴ OOC III, s. 40. Chodzi o *Regułę 33 punktów*. „Członkowie pragną żyć w pełni tym powołaniem: decydują się naśladować Jezusa Chrystusa w Stowarzyszeniu; za fundamentalną regułę swego życia przyjmują Jego życie ukryte i publiczne aż do ofiarowania się na krzyżu; i mają nadzieję, że zmartwychwstając razem z Nim, osiągną swoją ostateczną doskonałość” – *Pracownicy SAK*, nr 12.

⁴⁵ OOC III, s. 142.

zowanym i zmartwychwstałym, obecnym pośród nas (por. Mt 18, 20); starają się naśladować Jego miłość względem Ojca i w stosunku do wszystkich ludzi i pragną jak najdoskonalej urzeczywistniać w dzisiejszym świecie Jego styl życia i apostołstwa”.⁴⁶

88. [**„Caritas Christi urget nos”**] W przekonaniu Założyciela, życie Jezusa, a zwłaszcza Jego śmierć stały się najwznioślejszą katedrą objawienia Jego pragnienia dusz. Boskie ogołocenie, objawione przez Wysłannika Ojca, ukazuje to, co podtrzymuje cały wszechświat, objawia miłość Boga. Ten „ogień” miłości przyniósł na ziemię Apostoł Ojca Przedwiecznego (por. Łk 12, 49): „Duch, którym żyją wszyscy członkowie Stowarzyszenia, nabiera wciąż nowego żaru z miłości, jaką Chrystus przyniósł na ziemię”⁴⁷. „Normą życiową członków Stowarzyszenia jest wielkoduszna miłość, która pragnie służyć i nie szuka swego (por. 1 Kor 13). Ona stanowi źródło i siłę naszej apostołskiej pracy i życia wspólnego. W niej jednoczy się nasza działalność apostołska dla zbawienia ludzi z życiem wewnętrznym. Ona nadaje trwałość naszej konsekracji oraz więzom zespalającym nas ze Stowarzyszeniem i umożliwia nam wytrwanie”⁴⁸.
89. [**Codzienna pamięć praktyczna**] „Skoro życie Pana naszego Jezusa Chrystusa stanowi podstawową Regułę naszego najmniejszego Stowarzyszenia, zatem nim się zabierzemy do jakiegokolwiek czynności, winniśmy pomyśleć w każdym przypadku, czy to w rozmaitych okolicznościach dnia, jak by myślał, jak by mówił albo ja by postąpił Pan nasz Jezus Chry-

⁴⁶ Statut Generalny ZAK, nr 16.

⁴⁷ Prawo SAK, nr 10.

⁴⁸ Tamże, nr 13.

stus; powinniśmy też starać się usilnie zawsze i we wszystkim o to, co najdoskonalsze”⁴⁹. Dlatego Św. Wincenty Pallotti proponuje, zwłaszcza nam, *Codzienną pamięć praktyczną*.⁵⁰ Powinniśmy wspominać nieustannie „nieskończone miłosierdzie i bezgraniczną miłość Pana naszego Jezusa Chrystusa, który dla kontynuowania w nas swego najświętszego życia raczył wśród nas pozostać w Najświętszym Sakramencie Eucharystii i udzielać się nam jako pokarm i pożywienie dla naszego ducha”⁵¹. W życiu świętego Założyciela podziwiamy owoce tej *Codzienniej pamięci*. Chodzi szczególnie o jego ducha miłości, pokory, łagodności, spokoju i pokoju, wzniosłej doskonałości, słodyczy, współczucia, cierpliwości, ducha ofiary i inicjatywy⁵². Wszystkie te przymioty wskazują na Tego, którego posłał Ojciec.

90. **[Z myślą o formacji]** Na co chcemy zwracać szczególną uwagę w procesie formacji? Duchowość pallotyńska jest duchowością apostołską: naśladujemy niestrudzony zapał Apostoła Ojca, Jego niezgłębione pragnienie chwały Bożej i zbawienia człowieka. Życie Pana naszego Jezusa Chrystusa jest naszą Regułą; w różnych okolicznościach, przechodząc od

⁴⁹ OCCC III, s. 42: „Do naśladowania Pana naszego Jezusa Chrystusa potrzeba nam przede wszystkim Jego ducha, czyli takiego nastawienia, by wszystkie wewnętrzne akty naszej duszy były podobne do aktów samego Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyśmy Go szczerze naśladowali również w naszym działaniu zewnętrznym, które powinno być prawdziwym wyrazem działania wewnętrznego...”, tamże, s. 38; por. WP (II), s. 288.

⁵⁰ *Codzienna pamięć praktyczna o naśladowaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa w zachowywaniu świętych Reguł i Konstytucji*, OCCC III, s. 34-39; por. WP (II), s. 286-289.

⁵¹ Tamże, s. 37-38. „W Najświętszej Eucharystii zawiera się istotnie całe dobro duchowe Kościoła”. Por. encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia*, nr 1.

⁵² Por. OCCC III, jw. s. 38-39.

myśli do pragnień, od pragnień do miłości, od miłości do ufności, naśladowujemy kontemplację i działanie Jezusa Chrystusa. „Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa” (1 Kor 11, 1). Czy możemy być także naśladowcami Św. Wincentego Pallottiego? Na tej właśnie drodze naśladowania odkrywamy żarliwość apostołską Założyciela, który zasłużył sobie na tytuł apostoła Rzymu⁵³. Ten zapał, razem z miłością i apostołstwem, kształtują styl życia i pracy członków, a także strukturę i zarząd Stowarzyszenia⁵⁴.

DUCH, KTÓRY NAS PRZYNAĞLA

91. [„Wieczne udzielanie się”] Można mówić o dwóch osobliwościach, które przypisuje Pallotti *duchowym zaślubinom* z Maryją; miały one miejsce „...w ostatnim dniu 1832 roku”⁵⁵. *Wielka Matka Miłosierdzia* raczyła zawrzeć je z nim „przynosząc mu w darze poznanie Jej Syna, a jako Oblubienica Ducha Świętego, [zobowiązała się], żeby on był całkowicie wewnętrznie przemieniony w Duchu Świętym”⁵⁶. Pełni szacun-

⁵³ Wielu autorów zdumiewa się mnóstwem podejmowanych prac przez Pallottiego i jego wielkim dynamizmem apostołskim. Był on duszpasterzem i mistrzem, rektorem i profesorem, spowiednikiem i ojcem duchownym, mówcą i kaznodzieją, opiekunem żołnierzy, więźniów i chorych, przyjacielem ubogich; był przyjmowany przez papieży i kardynałów, był autorem książek i artykułów, niezmordowanym propagatorem misji, kapłanem, który śpieszył z pomocą wieśniakom; organizował on szkoły wieczorowe i rzemieślnicze, był dyrektorem bractw i przewodniczącym stowarzyszeń, inicjatorem spółki kredytowej, katechetą ulicznym, pośrednikiem między księżmi i ludźmi świeckimi, interpretatorem znaków czasu i założycielem rodzin zakonnych.

⁵⁴ Por. *Pravo SAK*, nr 8.

⁵⁵ OCCC X, s. 195.

⁵⁶ „...perché sia tutto internamente trasformato nello Spirito Santo” – tamże. Por. WP (III), s. 155. Autor tłumaczenia oddaje ten fragment następująco: „Wielka ta Matka raczyła... zawrzeć najmiłościwiej duchowe zaślubiny z tym

ku względem wielkiej głębi tego doświadczenia mistycznego i tego misterium, ośmielamy się wyczuwać intuicyjnie, że Pallotti – obdarowany duchowymi zaślubinami – mógł więcej i bardziej zanurzać się w oceanie Przenajświętszej Trójcy⁵⁷, w tajemnicy „dwóch rąk Boga”, o której mówi św. Ireneusz⁵⁸. Dar większego „poznania Syna” sprawia, że św. Wincenty modli się: „Wszchemocny i miłosierny Jezu, spraw, żeby zostało zniszczone życie moje, a moim stało się życie Twoje, życie Trójcy Przenajświętszej (...) i *wieczne udzielanie się* Ducha Świętego”⁵⁹. Istotnie, nasz Założyciel odkrywa, że Duch Święty pełni rolę *więzi, pomostu i współpracy* w samym Bogu, że jest „wiecznym udzielaniem się” Boga „nieskończenie udzielającego się”⁶⁰. Równocześnie, w przekonaniu Pallottiego, Duch Święty pełni rolę więzi i współpracy w sercu ludzkości – wśród ludzi⁶¹. Taki właśnie horyzont spojrzenia uwrażliwia nas na najgłębsze przeświadczenie naszego Założyciela. Według niego: „Ze wszystkich Boskich dzieł najbardziej Boskim jest współpracowanie z Panem w zbawianiu dusz dla ich Stwórcy”⁶². Tutaj należy szukać źródeł owocności apostołskiej Pallottiego. W jego pismach znajdujemy wiele stwierdzeń na temat ducha, który – pod tchnieniem Ducha Święte-

poddanym, przynosząc mu w posagu, wraz z poznaniem Boskiego Jej Syna, wszystko, co tylko posiada; a jako Oblubienica Ducha Świętego zobowiązuje się by [tenże poddany] mocą Ducha Świętego doszedł do pełnej wewnętrznej przemiany”, s. 155.

⁵⁷ „Ojciec ze swą Mocą nieskończoną, Syn ze swą nieskończoną Mądrością i Duch Święty ze swą nieskończoną Miłością” – por. OOCC XIII, s. 187.

⁵⁸ Według św. Ireneusza, Bóg daje się poznać poprzez swoje Słowo (Syna) i swoją Mądrość (Ducha). Por. *Adversus haereses*, II, 30, 9, 822b.

⁵⁹ OOCC XI, s. 24.

⁶⁰ Por. tamże. Zgodnie z niektórymi interpretacjami ikon Trójcy Świętej, na przykład ikony Rublowa, Duch Święty jest dostrzegany w centrum przedstawienia jako „synteza” Trójcy.

⁶¹ Por. OOCC VIII, s. 9.

⁶² OOCC III, s. 322 i s. 403; OOCC XI, s. 234. Patrz: WP (I), s. 47.

go – winien ożywiać rodzinę pallotyńską⁶³. Chodzi przede wszystkim o ducha miłości, świętości, jedności i radości.

92. **[Duch miłości]** W pierwszej kolejności podkreślamy ducha miłości, który jest fundamentem naszego Stowarzyszenia. To właśnie Duch Święty rozlewa miłość, która „przynagła do apostołstwa”⁶⁴. Jesteśmy uczestnikami Miłości Ducha Świętego⁶⁵. Z tej racji ks. Wincenty rezygnuje ze ślubów w *Stowarzyszeniu Księży i Braci*, co oznacza triumf Bożej miłości w życiu człowieka i uchronienie gorliwości apostołskiej wspólnoty⁶⁶. Nasza konsekracja jest słuszną odpowiedzią na niepojętą i nieskończoną Miłość Bożą, którą sobie uświadamiamy, a którą rozlewa w naszych sercach Duch Święty. Doceniając bogactwo refleksji Soboru Watykańskiego II⁶⁷, akcentujemy niemniej niezmienną aktualność motywacji Pallottiego, który pierwszorzędnie w przykazaniu miłości widział fundament działalności apostołskiej. Stworzeni na obraz Boga Miłości i przynaglani do doskonałej miłości Boga i bliźniego, przyjmujemy za normę „wielkoduszną miłość”, w której „nasza działalność apostołska dla zbawienia ludzi jednoczy się z życiem wewnętrznym”⁶⁸. Jeszcze inny czynnik uwydatnia wielką aktualność motywacji,

⁶³ W. Pallotti zwierza się ze swego sekretu: „Duch Święty, który mnie uświęcił – jest mój” – OCCC XIII, s. 1553. Patrz także: OCCC XI, s. 288-292.

⁶⁴ OCCC XI, s. 7. „Apostoł Ojca Przedwiecznego wzywa człowieka, by powierzył się bez reszty Bogu, by poświęcił się służbie bliźnim i współpracy dla zbawienia świata” (tamże, s. 10).

⁶⁵ Por. OCCC IV, s. 215-216.

⁶⁶ Por. OCCC IX, s. 24-25. Patrz również: *Odnova SAK 2000* [2], *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 7-9.

⁶⁷ Zgodnie z nauczaniem Vaticanum II, zobowiązanie do apostołstwa znajduje swą rację w sakramencie chrztu; por. LG, nr 33 i AA, nr 3; jest tam mowa o apostołstwie ludzi świeckich, którzy byli tak drodzy świętemu Założycielowi.

⁶⁸ Por. *Prawo SAK*, nr 13. W ten sposób „zapewniamy sobie zbawienie własne”; Por. OCCC III, s. 40.

w której obowiązek apostołstwa zasadza się na przykazaniu miłości. W epoce, w której szeroka rzesza chrześcijan myśli, podejmuje decyzje i żyje „jakby Chrystus nie istniał”⁶⁹, nie jest łatwo człowiekowi współczesnemu przybliżyć się do klasycznych miejsc spotkania z Nim (sakramenty, słowo Boże, modlitwa...). Obietnica obecności Jezusa dana tym, którzy kochają Jego miłością, nie wymaga, by posiadali oni wielkie przygotowanie intelektualne czy teologiczne. Można wtedy nieść tę obecność do wszystkich środowisk, także do tych najbardziej zsekularyzowanych.

93. **[Duch świętości]** Owoce miłosnej współpracy z darami Ducha Świętego objawiły się w świętości Wincentego Pallottiego; nazywano go „Świętym Wiecznego Miasta”. Począwszy od: „pragnę stać się świętym, jak chce Bóg”⁷⁰ i „chciałbym mieć nieskończenie wiele woli i żyć nieskończenie wiele razy, aby móc to wszystko poświęcić dla uczczenia imienia Boga”⁷¹, które spotykamy w *Oświadczeniu generalnym*, poprzez wszystkie etapy jego życia aż po refleksję o obowiązku „doskonalenia nas samych...jako żywych obrazów istotowej Świętości i Doskonałości”⁷² (o czym jest mowa w małej książeczce *Bóg Miłość Nieskończona*), stwierdzamy, iż te myśli i konkretne czyny świętości pozostawiły konkretne ślady w życiu św. Wincentego Pallottiego⁷³. W jego świętości od-

⁶⁹ Por. adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa*, nr 26.

⁷⁰ OOCC X, s. 84.

⁷¹ Tamże, s. 109.

⁷² OOCC XIII, s. 107. „...tak stworzył mnie Bóg, że jeśli nie dążę w ciągu całego mojego życia do świętości i doskonałości, jak tylko mogę z pomocą Jego łaski, pozostaję ciągle i pozostaję mniej lub więcej w sprzeczności z sobą samym, gdyż jestem żywym obrazem istotowej Świętości i Doskonałości” – tamże, s. 108.

⁷³ Wystarczy prześledzić indeks analityczny w *Opere Complete* św. Wincentego Pallottiego. Słowo *santificazione* pojawia się 400 razy, *santità* 362 razy, a *santo* 820 razy.

krywamy sekret urodzajności jego apostołskiej działalności. Widział on bezpośrednie i zasadnicze powiązanie między świętością i apostołstwem i pragnął takiej wspólnoty osób, które nigdy nie mówiłyby „dosyc”⁷⁴ na drodze do doskonałości. „Nie wystarczy, aby wszyscy, co są lub będą w Stowarzyszeniu, wstępowali do niego z intencją naśladowania życia doskonałej ofiary [...]; konieczne jest, by cechami wyróżniającymi ich życia było ciągle podążanie naprzód i nieustanne wzrastanie w świętości i doskonałości ewangelicznej”⁷⁵.

94. **[Duch jedności]** Istotnym wymiarem Zjednoczenia i Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego winna być jedność.. Zjednoczenie zostało powołane do służby na rzecz jedności. Niektórzy księża i ludzie świeccy „powzięli decyzję zjednoczenia się w doskonałej miłości [...] Wraz ze wszystkimi dobrymi ludźmi wyczekiwali obiecanej chwili, kiedy nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz”⁷⁶. Wypełniając pragnienie Chrystusa: „aby wszyscy byli jedno” (J 17, 11 i 21), „podejmujemy inicjatywy w dziedzinie ekumenizmu i staramy się popierać wszelkie wysiłki zmierzające do zjednoczenia chrześcijan. Nasza praca na tym polu powinna być przeniknięta wielkim szacunkiem dla działania Ducha Świętego w innych wspólnotach chrześcijańskich”⁷⁷.

95. **[Duch radości]** Święta radość i wesele ducha są owocami pedagogii Ducha Świętego. Radość jest „jednym z cennych owoców wywodzących się z darów Ducha Świętego; dlatego stanowi jedną ze szczególnych cech charakterystycznych prawdzi-

⁷⁴ „Z tej racji, że *miłość* nie mówi nigdy *dosyc*, wierzę, że nikt nie będzie mógł nazywać dziwakami tych, którzy jej pragną”, OCCC XI, s. 118.

⁷⁵ OCCC VII, s. 63-64.

⁷⁶ OCCC IV, s. 2. Por. *Modlitwy Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, dz. cyt., s. 69.

⁷⁷ *Pravo SAK*, nr 206.

wych sług Bożych [...] Dlatego jeżeli wszyscy będą się starali poprzez doskonale zachowywanie Reguł przygotowywać się do przyjęcia obfitych darów Ducha Świętego, a także, w takiż sposób, o korzystanie z nich, będą obfitowali również w bezcenne owoce tych darów. A ponieważ wśród wyliczanych owoców jest jeden, który zwie się weselem duchowym, powodujących w prawdziwych sługach Bożych świętą radość i wesele ducha, powinien on zatem objawiać się w nich w szczególniejszy sposób”⁷⁸. Słudzy Boży „niechże więc pamiętają, że gdyby nie posiadali tej cnoty, niewiele dusz mogliby przyprowadzić do Boga, gdyż na podstawie wyglądu ich twarzy niewiele rozmiłowałoby się w naśladowaniu Jezusa Chrystusa”⁷⁹.

96. **[Z myślą o formacji]** Mając na uwadze ducha, który ożywił św. Wincentego Pallottiego, i który ożywia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, zgadzamy się, że Duch Święty winien być uważany za Wychowawcę par excellence, za Tego, który jest najważniejszy w formacji. Duch świętości naszego Założyciela, nazywanego „Świętym Wiecznego Miasta”, winien nas nieustannie pobudzać w dążeniu do „wysokiej miary” zwyczajnego życia chrześcijańskiego⁸⁰ oraz do pielęgnowania „pedagogiki świętości”⁸¹. „Proces prawdziwego dojrzewania w człowieczeństwie w życiu osobowym i wspólnotowym”⁸² winien przebiegać pod działaniem Ducha Świętego, aby na drodze miłości można było namacalnie doświadczać żywej obecności Boga. Do skarbów duchowości Założyciela należy jego otwartość na dary Ducha Świętego. Pedagogia formacyjna winna w teorii i w praktyce akcentować ten stały punkt odniesienia.

⁷⁸ OOCC II, s. 162-163. Patrz: WP (II), s. 151-152.

⁷⁹ OOCC, s. 164. Patrz: WP, jw., s. 152.

⁸⁰ NMI, nr 30.

⁸¹ Tamże.

⁸² Por. encyklika *Dominum et Vivificantem* Ojca Świętego Jana Pawła II, nr 59.

MARYJA, KTÓRA NAM TOWARZYSZY

97. [Córka Ojca, Matka Syna, Oblubienica Ducha Świętego]

Maryja, w całym swym bogactwie i pięknie duchowym, była niewyczerpanym źródłem kontemplacji i czynu dla Wincen-
tego Pallottiego. Dzieli się on tą obfitością swego ducha, pi-
sząc *Miesiąc Maj* dla osób zakonnych⁸³, duchownych⁸⁴ i dla
Wiernych⁸⁵. „Najświętsza Maryja, Córka Ojca Przedwiecznego,
Matka wcielonego Słowa Przedwiecznego, Oblubienica
Ducha Świętego”⁸⁶, inspiruje świętego Założyciela i jego
Dzieło. Dotykamy w ten sposób horyzontu trynitarnego du-
chowości maryjnej. Rzeczywiście, św. Wincenty wkłada
w usta Maryi następujące słowa: „Z matczynym uczuciem
zwracam się w końcu do was i wypraszam dla wszystkich te-
raz i na zawsze błogosławieństwo Ojca, którego jestem Cór-
ką – niech was obdarzy swą mocą; błogosławieństwo Syna,
którego jestem Matką – niech was oświeci swą mądrością;
błogosławieństwo Ducha Świętego, którego jestem Oblubie-
nicą – niech was uświęci swą miłością. Napełnieni takimi da-
rami niebieskimi na ziemi, bądźcie odważni w Bogu i trwaj-
cie możliwie jak najlepiej w pełnieniu tego, czym się zajmujecie”⁸⁷.

⁸³ Por. OOCC XIII, s. 185-353. W tym wypadku *Królowa Świętych* zwraca się do zakonników i zakonnicek.

⁸⁴ Por. OOCC XIII, s. 355-537. *Królowa Apostołów* mówi tutaj do duchownych.

⁸⁵ Por. OOCC XIII, s. 539-756. *Matka Miłosierdzia* zwraca się do wierzących.

⁸⁶ OOCC XI, s. 88 (Modlitwa do Najśw. Maryi). Jest to wiara, którą wyznaje Sobór Watykański II, który – ukazując Błogosławioną Dziewicę Maryję i Matkę Bożą w tajemnicy Chrystusa i Kościoła – widzi w Niej „prawdziwą Matkę Boga i Odkupiciela..., obdarzoną największym darem i najwyższą godnością rodzicielki Syna Bożego i dlatego najbardziej umiłowaną córką Ojca i przybytkiem Ducha Świętego” – LG, nr 53.

⁸⁷ OOCC IV, s. 215-216.

98. **[Zaślubiny duchowe z Najświętszą Maryją]** Dar *duchowych zaślubin* z Najświętszą Maryją, który miał miejsce 31 grudnia 1832 roku, jest „cudem miłosierdzia” Jezusa „na rzecz niewdzięcznika” i Maryi dla „największego nędzara, jaki kiedykolwiek żył lub żyć może”⁸⁸. Wydarzenie to, które niesie z sobą poznanie Jezusa i przemianę w Duchu Świętym, jawi się jako najwznioślejszy wzór i zwieńczenie więzi łączącej Pallottiego z Najświętszą Maryją. Czuje on, że jest oblubieńcem Niepokalanej. Rzeczywiście, *Pełna łaski* „przynosi mu w posagu wszystko, co tylko posiada”⁸⁹. Jej świętość jest wzorem świętości jej oblubieńca Wincentego. Inicjatywa należy do Wielkiej Matki Miłosierdzia. Zrozumiała jest okrzyk Pallottiego na widok takiego obdarowania: „Miłosierdzie Pańskie na wieki wyśpiewywać będę! Miłosierdzie Maryi na wieki wyśpiewywać będę. Bóg mój i wszystko!”⁹⁰.
99. **[Maryja – Betlejem]** W świetle i w barwach Maryjnej ikony z Betlejem odkrywamy zdumiewające słowa Wincentego Pallottiego: „Gdy ktoś [...] wstąpi formalnie do Stowarzyszenia pobożnego Zjednoczenia [...] można wtedy posłużyć się słowami [...] Oto dziś narodził się wam, ten kto będzie się troszczył o wasze zbawienie i którego, w pewien sposób, można nazwać waszym zbawicielem [...]; narodził się w mieście Dawidowym, które zwie się Betlejem, to znaczy *Domem Chleba*. Jest ono zarazem symbolem maluczkiego naszego Stowarzyszenia, wyposażonego przeobficie w pokarm duchowy i w środki konieczne do zdobycia najwyższej doskonałości, by na ziemi współpracować dla większej chwały Boga i zbawienia dusz”⁹¹. Maryja obserwowała i kontemplowała wydarzenia

⁸⁸ Por. OOCC X, s. 195-196.

⁸⁹ Tamże, s. 195.

⁹⁰ Tamże, s. 196.

⁹¹ OOCC II, s. 15-16. Por. także: WP (II), s. 77-78.

w *Betlejem*, które można uznawać i nazywać kolebką naszego charyzmatu. Rozważając współpracę Maryi w dziele zbawienia, wyobrażamy sobie, jaką rolę pełni Ona w rodzeniu się charyzmatu pallotyńskiego w tej osobie, która wstępuje do Stowarzyszenia.

100. **[Maryja – Nazaret]** Inspirację możemy również znaleźć w ikonie Maryi z Nazaretu, w którym widzimy miejsce wewnętrznego przygotowania do życia w Stowarzyszeniu. *Reguła fundamentalna Stowarzyszenia* poświęca wiele miejsca życiu Świętej Rodziny z Nazaretu⁹², które uważa się za miejsce zakładania solidnych fundamentów i uczenia się „właściwego osądzania wartości rzeczy”⁹³. W Nazarecie Jezus „prowadził życie pokorne, ubogie i pracowite i praktykował najdoskonalej wszystkie cnoty, posłuszny Ojcu Niebieskiemu oraz poddany całkowicie Najśw. Maryi, swej Dziewiczej Matce, i Św. Józefowi, swemu przybranemu ojcu...”⁹⁴. Maryja z Nazaretu, która rozważała wszystkie te sprawy, kształtuje teraz w nas Chrystusa. Z Nią i dzięki Niej otwieramy się na relacje międzypersonalne i na inne wymiary życia.

101. **[Maryja – Wieczernik]** Najświętsza Maryja, obecna najpierw pod krzyżem Chrystusa na Kalwarii, w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymuje – razem z Apostołami – Ducha Świętego. Wincenty Pallotti przywiązuje szczególną uwagę do jerozolimskiego Wieczernika. Pisze on: „Postanawiam przedstawiać sobie (często to w sobie odnawiać), że w jakimkolwiek będę się znajdował miejscu, będę wraz ze wszystkimi stwo-

⁹² Por. OCCC III, s. 46-51. Chodzi o *Regułę Stowarzyszenia Księżki i Braci Apostolstwa Katolickiego pod szczególną opieką Najśw. Maryi Królowej Apostołów*. Patrz także: OCCC VII, s. 111-114.

⁹³ Por. OCCC VII, s. 112.

⁹⁴ OCCC XIII, s. 129.

rzeniami w jerozolimskim Wieczerniku, gdzie Apostołowie otrzymali Ducha Świętego; i jak Apostołowie pozostawali tam z Najświętszą Maryją, tak będą sobie też wyobrażał, iż jestem tam z moją nade wszystko najukochańszą Matką Maryją i z nade wszystko najbardziej umiłowanym Oblubieńcem Jezusem, którzy – uważam to za pewne – jako moi najosobliwsi Obrońcy sprawią, że spłynie na mnie i na innych obfitość Ducha Świętego”⁹⁵. Gdy chodzi o Wieczernik, wielką moc inspirującą posiada także inny -klasyczny – tekst Założyciela: „Tak Stowarzyszenie jak i Pobożne Zjednoczenie zostało założone pod szczególną opieką Najświętszej Maryi Królowej Apostołów [...]; chociaż nie była Ona Kapłanem i Apostołem, tak wielce i z taką doskonałością poświęciła się tym dziełom, że swymi zasługami przewyższyła Świętych Apostołów. Stąd też Kościół, mając na uwadze nie tyle zwykłe oddanie czci, ale pełnię tych zasług, nazywa Ją wzniosłym tytułem Królowej Apostołów. Dlatego wszyscy, kapłani i ludzie świeccy, z każdego stanu, zawodu i stanowiska znajdują w tym natchnienie do naśladowania Niepokalanej Matki Najświętszej w pełnieniu dzieł dla większej chwały Boga oraz uczynków miłosierdzia co do ciała i co do duszy ku pożytkowi bliźnich”⁹⁶.

102. **[Królewska droga Maryi]** Wincenty Pallotti pragnął gorąco, by wszyscy ludzie świeccy, jak i duchowieństwo świeckie oraz zakonnicy, mieli w Najśw. Maryi, po Jezusie Chrystusie, najdoskonalszy wzór apostołowskiej gorliwości i doskonałej miłości⁹⁷. Gdy chodzi o porządek miłości, poświęcenia siebie i gorliwości apostołowskiej, posługa „Maryjna” przewyższa

⁹⁵ OCCC X, s. 86. Patrz: *Modlitwy Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, dz. cyt., 87.

⁹⁶ OCCC VII, s. 7-8.

⁹⁷ Por. OCCC I, s. 6-7.

posługę „Piotrową”⁹⁸. Święty Założyciel wyczuwał z wielką intuicją *królewskie kapłaństwo* Maryi, Królowej Apostołów. Maryja otwiera nas na właściwie pojętą różnorodność i wielorakość powołań wśród chrześcijan. Gdyby dziś żył Pallotti – można żywić takie przekonanie -, przyjąłby z radością stwierdzenie, że Maryja „rzuca światło na kobietę jako taką przez sam fakt [...], że kobieta, spoglądając na Maryję, odkrywa w Niej sekret godnego przeżywania swej kobiecości i prawdziwego realizowania siebie”⁹⁹. Można twierdzić, że w Maryi objawia się w pełni ów *geniusz* kobiety, którego objawienia się oczekują nasze czasy i w której Chrystus oczekuje na spełnienie się „*królewskiego kapłaństwa*” (por. 1P 2,9), które jest bogactwem, jakie dał ludziom¹⁰⁰.

103. **[Z myślą o formacji]** Duchowość pallotyńska kryje w sobie bogaty i dynamiczny wymiar Maryjny. Mamy na myśli ikonę Maryi z Betlejem, która inspiruje szczególnie proces formacji w Postulacie i Okresie Wstępnym, ikonę Maryi z Nazaretu na etapie formacji podstawowej i ikonę Maryi z Wieczernika. „Patronką Stowarzyszenia i Zjednoczenia jest *Maryja, Królowa Apostołów*. Jest Ona, po Chrystusie, najdoskonalszym wzorem naszego apostołstwa”¹⁰¹. Maryja Królowa Apostołów ukazuje nam „tę samą godność” ludzi wierzących jakiegokolwiek stanu, zawodu i stanowiska, która „ma swe źródło w stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże oraz w powszechnym kapłaństwie Ludu Bożego”¹⁰². Wieczernik z Królową Apostołów staje się „miejscem” powszechnej komunii, gdzie otrzymuje się pełnię da-

⁹⁸ Myśl ta pojawia się często we współczesnej refleksji teologicznej.

⁹⁹ Encyklika *Redemptoris Mater* Ojca Świętego Jana Pawła II, nr 46.

¹⁰⁰ Por. list apostolski *Mulieris dignitatem* Ojca Świętego Jana Pawła II, nr 30.

¹⁰¹ *Prawo SAK*, nr 9.

¹⁰² Por. *Statut Generalny ZAK*, nr 7.

rów Ducha Świętego, który ponagla, by „iść i nauczać wszystkie narody” (Mt 28, 19) i być tam, gdzie to jest konieczne.

ZAK: NASZ SPOSÓB BYCIA KOŚCIOŁEM

104. **[Dar Miłosierdzia Bożego]** W piątek, 9 stycznia 1835 roku, po Mszy św. „odprawianej dzięki najszczególniejszemu zrządzeniu Bożego miłosierdzia”¹⁰³, Wincenty Pallotti otrzymał natchnienie powołania do życia Apostolstwa Katolickiego. „Boże mój, Miłosierdzie moje, Ty w szczególniejszy sposób w nieskończonym miłosierdziu swoim zezwalasz mi wprowadzać w życie, zakładać, rozpowszechniać, doskonalić, utrwałać, przynajmniej najgorętszym pragnieniem w Tym Najświętszym Sercu: 1. Pobożną Instytucję Apostolstwa Powszechnego, mającą na celu rozszerzanie wiary i religii Jezusa Chrystusa wśród wszystkich pogan i akatolików; 2. Drugie apostołstwo, mające na celu ożywianie, utrzymywanie i pomnażanie wiary wśród katolików; 3. Instytucję powszechnej miłości, mającą na celu wykonywanie wszelkich dzieł miłosierdzia [...]. Boże, Boże, Boże, miłosierdzia, miłosierdzia, miłosierdzia, łaski”¹⁰⁴.
105. **[W Kościele i dla Kościoła]** Według Świętego Założyciela to „Pobożne Zjednoczenie nazywa się *Apostolstwem Katolickim* nie dlatego, jakoby zamierzało przez to podkreślać, iż samo w sobie posiada *Apostolstwo Katolickie*, ale dlatego, że chce w Kościele Jezusa Chrystusa być stale ewangeliczną surmą, która wszystkich wzywa, która wszystkich zaprasza, która rozbudza gorliwość i miłość u wszystkich wiernych

¹⁰³ OOC X, s. 196. Por. WP (III), s. 159.

¹⁰⁴ OOC X, s. 198-199. Patrz: WP (I), s. 35.

należących do każdego stanu, zawodu i stanowiska...¹⁰⁵. Wszyscy katolicy zostali wezwani, bo do niego należeć: „Duchowni i ludzie świeccy, mężczyźni i kobiety, wykształceni i niewykształceni, biedni i bogaci, szlachta i lud, bez względu na społeczną warstwę, zawód i stan majątkowy, mogą doń należeć... Nikt przeto nie jest wyłączony od możliwości współpracy z Apostolstwem Katolickim i od udziału w jego zasługach, przedsięwzięciach i nagrodach”¹⁰⁶. Rzeczywiście, od początku swego istnienia Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego było ukierunkowane na apostołstwo Kościoła i przedstawia się „jako sposób bycia Kościołem”¹⁰⁷ i jego „ciało pomocnicze”¹⁰⁸. Zakres jego aktywności jest określony przez potrzeby Kościoła, któremu Chrystus powierzył apostołstwo, a św. Wincenty Pallotti oddał na służbę swe Dzieło od początku jego istnienia¹⁰⁹.

106. [„Przypowieść o jedności apostołskiej”¹¹⁰] Wincenty Pallotti kochał Kościół i właśnie ta miłość pozwala wielce

¹⁰⁵ OOCC I, s. 4-5. Patrz: WP, jw., s. 238.

¹⁰⁶ OOCC IV, s. 124. Patrz: WP, jw., s. 47.

¹⁰⁷ Por. *Na wspólnej drodze wspólna służba, Dokument Końcowy XVI Zebrania Generalnego*, nr 16.

¹⁰⁸ „Pobożne Zjednoczenie [...] jest założone w „całkowitej zależności od Papieża”[...] pałając świętą gorliwością i najwyższym pragnieniem, ażeby owocnie, nieustannie, bezinteresownie, bez względu na zaszczyty czy korzyści materialne pracować we wszystkich dziedach dla większej chwały Boga i dla zbawienia dusz, wspierając Kościół we wszystkich jego potrzebach zwyczajnych i nadzwyczajnych, bliższych i dalszych, w każdej części świata. Tak pojęte Zjednoczenie jest tylko *pomocniczą instytucją w Kościele [...]* . W ten sposób Pobożne Zjednoczenie [...] w sposób pewny może się spodziewać błogosławieństwa Bożego oraz owoców tegoż błogosławieństwa Bożego” – OOCC I, s. 5-6. Patrz: WP, jw., s. 239.

¹⁰⁹ *Wprowadzenie do Prawa SAK*, f.

¹¹⁰ Por. *W Zjednoczeniu dla Ewangelizacji, Dokument Końcowy XVII Zebrania Generalnego*, nr 13.

zrozumieć jego życzenie i wolę „reformy Kościoła”, a przede wszystkim gorące pragnienie jego *jedności*. Widział on doświadczalnie w takim zapotrzebowaniu znak czasu i dlatego w serce swego Dzieła wpisał *współ-jednoczenie* ([com] unione) jako podstawowe zadanie i zobowiązanie. Pomimo licznych porażek i rozczarowań także i dziś świat zmierza ku jedności. Tendencja ta stanowi wielką okazję dla Kościoła, który objawia się jako „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego”¹¹¹ i został wezwany, by być „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”¹¹². Dlatego jako członkowie SAK, w duchu dobrze pojętego dialogu¹¹³, ożywiając wiarę, rozpalając miłość i szerząc je w całym świecie, żywimy nadzieję, że nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz (J 10, 16) i zamierzamy „przyczynić się z całą mocą do jedności wszystkich chrześcijan oraz do głoszenia orędzia zbawienia niechrześcijanom, aby Kościół stawał się w ten sposób coraz to bardziej znakiem jedności i zbawienia dla całego świata”¹¹⁴.

107. **[Pallotyński projekt: eklezjologia współpracy]** Eklezjologia Pallottiego podkreśla konieczność współpracy. Rze czywiście, ks. Wincenty pisał tak: „[...] rozum i doświadczenie uczą, że *dobro* spełniane w pojedynkę jest *ograniczone, niepełne i krótkotrwałe*, i że nawet najszlachetniejsze wysiłki jednostek nie mogą przynieść *wielkiego owocu* w dziedzinie *moralnej i religijnej*, o ile nie są zespolone i skierowane do wspólnego celu. Powzięto więc decyzję, aby po otrzymaniu od Władzy Kościelnej zatwierdzenia, zjednoczyć wielką ilość gorli-

¹¹¹ LG, nr 4. Jest to powiedzenie św. Cypriana, *De Orat. Dom.*, 23: PL 4, 553.

¹¹² Por. LG, nr 1.

¹¹³ Por. Chodzi o kręgi przynależności do Kościoła, zgodnie z ujęciem Konstytucji dogmatycznej – LG, nr 14-16.

¹¹⁴ *Prawo SAK*, nr 2.

wych katolików i utworzyć z nich jedno Pobożne Zjednoczenie”¹¹⁵. Jest dobrze znana argumentacja Założyciela: „*Ze wszystkich Boskich dzieł najbardziej Boskim jest współpracowanie z Panem w zbawianiu dusz dla ich Stwórcy*”¹¹⁶. Ów „dar współpracy dla zbawienia dusz jest jedną z tych doskonałości, którą Bóg dzieli się ze swym stworzeniem [...], gdyż ci, co są uczestnikami takiego daru [...] są doskonalszymi naśladowcami Jezusa Chrystusa, a ten, kto korzysta z tego daru, ma zasługi i doskonali w sobie obraz Trójcy Przenajświętszej, czyli upodabnia się bardziej do Boga”¹¹⁷. Współpracując „od początku”¹¹⁸, możemy czynić więcej i lepiej. Dlatego zachodzi potrzeba, byśmy razem kroczyli drogą i służyli¹¹⁹, byśmy naprawdę byli „zjednoczeni dla Ewangelizacji”¹²⁰. Tego rodzaju współpraca wymaga szacunku i pewnej formy wzajemnego posłuszeństwa. Zgodnie z przekonaniem św. Założyciela, „musimy żyć duchem posłuszeństwa i oddania względem wszystkich [...], w stosunku do osób jakiegokolwiek stanowiska, stanu i pozycji społecznej, i we wszystkim tym, co nie sprzeciwia się Prawu Bożemu i Kościołowi”¹²¹. Stwierdzenie takie pozwala odczytywać charyzmat Założy-

¹¹⁵ OOC IV, s. 122-123.

¹¹⁶ „Omnium diviniarum divinissima exat perfectio cooperari Domino in salutem animarum ad suum Creatorem” – OOC IV, s. 125. Patrz: WP, jw., s. 47. Mała tabliczka z tekstem Dionizego Arcopagity znajduje się w pokoju św. Założyciela w Rzymie.

¹¹⁷ OOC XI, s. 256-257.

¹¹⁸ Por. Séamus Freeman, *W dynamice wierności*, dz. cyt., nr 33.

¹¹⁹ Por. *Na wspólnej drodze wspólna służba, Dokument Końcowy XVI Zebrania Generalnego*, Rzym 1990; *W Zjednoczeniu dla Ewangelizacji, Dokument Końcowy XVII Zebrania Generalnego*, Rzym 1992.

¹²⁰ Takie motto wybrano w czasie świętowania Jubileuszu Dwusetnej Rocznicy Urodzin św. Wincentego Pallottiego. Patrz również: Dokument Kongresu Doradczego Wyższych Przełożonych: *Charyzmat i dar współpracy*, Carranza 1996.

¹²¹ OOC III, s. 50.

ciela we współczesnym nam kontekście: otwarcie się na innych i współpraca powinny być podstawą naszego stylu życia apostołskiego¹²².

108. **[Eklezjologia komunii]**. Jesteśmy przekonani, że gdyby nasz Założyciel żył dziś, posługiwałby się również sformułowaniem „eklezjologia komunii”. Czy nazwałby swoje Dzieło „Komunią [Com-Union] Apostolstwa Katolickiego”? Zgodnie ze swym Statutem Generalnym, Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego przedstawia się w Kościele jako „komunia [*communio*] wiernych, którzy, żyjąc według charyzmatu św. Wincentego Pallottiego, starają się wzbudzać współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za ożywianie wiary, za rozpalanie miłości w Kościele i świecie, i w ten sposób dążyć razem z nimi do jedności w Chrystusie”¹²³. W ten sposób ZAK, którego częścią integralną jest SAK¹²⁴, „chce żyć tajemnicą Kościoła jako komunii wszystkich wiernych w ich autentycznej godności”¹²⁵. Chodzi o komunię, której cechą charakterystyczną jest wymiar wertykalny z „Bogiem Trój-Jedynym” i wymiar horyzontalny z ludźmi, włącznie z ich podstawową równością i różnorodnością¹²⁶. Chodzi o komunię naśladowców Jezusa Chrystusa,

¹²² Por. Séamus Freeman, *W dynamice wierności*, dz. cyt., nr 34. *Wprowadzenie* do Prawa SAK (d) stwierdza, że „w dokumentach Soboru Watykańskiego II znajdujemy potwierdzenie tego, o czym był przekonany św. Wincenty Pallotti, a mianowicie, że apostołstwo Kościoła będzie w pełni skuteczne tylko wtedy, gdy wszyscy wierni będą świadomi spoczywającego na nich obowiązku współpracowania w Jego posłannictwie”.

¹²³ *Statut Generalny ZAK*, nr 1.

¹²⁴ *Prawo SAK*, nr 1 i nr 4.

¹²⁵ *Statut Generalny ZAK*, nr 13.

¹²⁶ Duchowość komunii „to przede wszystkim spojrzenie utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej [...], to także zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności mistycznego Ciała, a zatem postrzeżę-

Apostoła Ojca Przedwiecznego. Jesteśmy przeświadczeni, że Wincenty Pallotti, który tak głęboko był zanurzony w życiu Kościoła, przyjąłby z wdzięcznością propozycję *duchowości komunii*¹²⁷ jako program dla swojego Dzieła. Temat „komunii” ożywia coraz bardziej refleksję i plany wspólnot pallotyńskich. Wierni naszemu Założycielowi, pozostaniemy „wierni przyszłości”¹²⁸.

109. **[Z myślą o formacji]** W pallotyńskim procesie wychowawczym należy podkreślić następujące aspekty fundamentalne *eklezjologii*: „Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego... jest częścią integralną Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego: Posiada wraz z całym Dziełem św. Wincentego Pallottiego wspólny cel, jest ożywione tym samym duchem oraz pragnie – jak ono – służyć apostołskiemu posłannictwu Kościoła w świecie”¹²⁹. Stowarzyszenie „w dążeniu do swego celu posługuje się wszystkimi środkami, jakie mogą być pomocne w rozszerzaniu, obronie i pogłębianiu życia chrześcijańskiego”¹³⁰. Statut Generalny ZAK dodaje: „Św. Wincenty Pallotti założył Zjednoczenie w tym celu, aby służyło Kościołowi, który kontynuuje misję Chrystusa na ziemi i jest znakiem oraz narzędziem powszechnej jedności, którą Bóg doprowadzi do pełni. Dlatego członkowie Zjednoczenia dążą do trwania w komunii z papieżem i biskupami”¹³¹. Eklezjologia pallotyń-

nia go *jako kogoś bliskiego*. Duchowość komunii to także zdolność dostrzeżenia w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne [...], to wreszcie umiejętność „czynienia miejsca” bratu, wzajemnego „noszenia brzemion” (por. Ga 6,2) i odrzucania pokus egoizmu. Tak czyni się Kościół „domem i szkołą komunii” – NMI, nr 43.

¹²⁷ Por. *VC*, nr 46-51 i *RdC*, nr 28-29.

¹²⁸ Por. *Odnova SAK* [1], *Orędzie Jubileuszowe 2000*, nr 1.

¹²⁹ *Prawo SAK*, nr 1.

¹³⁰ Tamże, nr 3.

¹³¹ *Statut Generalny ZAK*, nr 18.

ska otwiera się zatem na duchowość komunii i w niej się urzeczywistnia, czyniąc z niej wszędzie zasadę wychowawczą. Dzieło św. Wincentego Pallottiego jest wymowną ekspresją „sentire cum Ecclesia”. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego jest *w Kościele i dla Kościoła*; tak właśnie ukazuje się pełnia charyzmatu Pallottiego i jego Dzieła. Oto tajemnica wielkości Założyciela, którego nazwano „prekursorem” przyszłości.

SŁUŻYĆ ŚWIATU, W KTÓRYM ŻYJEMY

110. **[Spojrzenie na świat]** „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45). Syn Boży, by zbawić świat, ogołocił siebie samego (por. Flp 2, 7). Wincenty Pallotti, zainspirowany tym przykładem z góry, otwarł się na znaki świata. Jego pisma zawierają, między innymi, takie wyrażenia jak: „spojrzenie na świat”, „aktualny stan świata”, „cały świat”¹³². W *Herbie* i w *Medalionie* Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego również i świat znajduje swe miejsce; symbolizuje go wielkie żniwo oczekujące robotników¹³³. Faktycznie, Apostolstwo Katolickie jest w Kościele ukierunkowane na świat: „Jeśli w sposób religijny, choćby tylko pobieżnym i powierzchownym *spojrzeniem ogarniemy świat naszego wieku*, to musimy zauważyć niezmierną potrzebę ożywienia wiary i rozpalenia miłości [...] Któż więc wobec tak opłakanego stanu rzeczy nie przypomni sobie obowiązków chrześcijańskiej miłości [...], która uciekając się do modlitwy może uprosić, a za pośrednictwem czynów zaspokoić *potrzeby świata* w dziedzinie

¹³² W *Opere Complete* słowo „świat” znajduje się w bardzo wielu sformułowaniach; często jest ono pisane przez duże „Ś”. Zobacz przykładowo: OCCC IV, s. 254; s. 387-388. Patrz także: Vincenzo Pallotti, *Lettere Latine*, staraniem ks. Francesco Moccia, Roma 1998.

¹³³ Por. OCCC I, s. 7. Por. WP (I), s. 240-241.

religijnej, której zadaniem jest uszczęśliwienie wszystkich ludzi na tej ziemi oraz zapewnienie im pokoju”¹³⁴.

111. **[Dojrzała otwartość]** „Umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie?” (Łk 12, 56). Święty Założyciel, współ-odczuwając, kieruje swe pragnienia i życzenia ku „aktualnym i przyszłym potrzebom świata” i ku „szczęściu świata”; ma ono mieć na uwadze nie tylko wieczność, ale także „ziemską szczęśliwość”¹³⁵. Jesteśmy pod wrażeniem dojrzałości spojrzenia na świat u W. Pallottiego. Zdaje sobie sprawę z tego, że istnieje również odwrotna strona medalu. Dostrzega niebezpieczeństwa świata¹³⁶, jego zawirowania¹³⁷ i nędze¹³⁸; jest on przekonany, iż konieczny jest dystans wobec świata¹³⁹, a także pogardzanie światem¹⁴⁰, który jest pełen pokus¹⁴¹. Taki właśnie świat potrzebuje światła i soli; ten świat potrzebuje *uświęcenia*¹⁴²; w takim świecie trzeba ożywiać *wiarę* i rozpalać *miłość*. „Naśladowanie Chrystusa przynagła nas do działalności apostołskiej. Wykorzystujemy wszystkie swe siły dla zbawienia i dobra bliźniego i pragniemy włączać się w podejmowane wysiłki na rzecz tworzenia świata dla wszystkich bardziej ludzkiego, umacniania pokoju w sprawiedliwości i miłości oraz zjednoczenia wszystkich w Chrystusie. Stajemy się w ten sposób otwarci na wszystkie potrzeby Kościoła oraz gotowi służyć mu wiernie w wypełnianiu jego zadań”¹⁴³.

¹³⁴ OCCC IV, s. 220-221. Patrz: WP, jw., s. 59.

¹³⁵ Por. OCCC I, s. 18 i 93; OCCC X, s. 431-440; OCCC XI, s. 365.

¹³⁶ Por. OCCC II, s. 117 i 123.

¹³⁷ Por. OCCC III, s. 233.

¹³⁸ Por. OCCC IV, s. 153.

¹³⁹ Por. OCCC II, s. 54.

¹⁴⁰ Por. OCCC II, s. 276.

¹⁴¹ Por. tamże, s. 192.

¹⁴² Por. OCCC I, s. 44 i s. 266.

¹⁴³ *Prawo SAK*, nr 15.

112. **[Apostolstwo powszechne]** Na takim horyzoncie pojawia się również projekt *Prokur*¹⁴⁴, które do dziś pozostają apostołskim wyzwaniem. Są one otwarte na środowiska i konkretne potrzeby Ludu Bożego. Oto one: duchowe, naukowe i duszpasterskie wyrobienie duchowieństwa; zarządzanie świętych misji i rekolekcji dla ludu; misje *ad gentes*, pobożne dzieła, religijne, obywatelskie i humanistyczne wychowanie młodzieży męskiej i żeńskiej, zwłaszcza z warstw ubogich; wychowanie oraz troska o kulturę religijną ludności wiejskiej; rozwijanie dzieł miłosierdzia co do ciała, i co do duszy w stosunku do więźniów i skazanych na śmierć, względem biednych chorych, znajdujących się w szpitalach oraz w swoich własnych domach; staranie o rozwój religijny i moralny żołnierzy; rozwijanie różnych – zatwierdzonych przez Kościół – praktyk pobożnych; dzieła miłości i pomocy dla – znajdujących się w potrzebie – cudzoziemców każdego wieku, płci, stanu, a specjalnie sierot, dziewcząt i rodzin¹⁴⁵. Ksiądz Wincenty stwierdza: „Nie należy sądzić, że takie [...] przygotowania są czymś przesadnym i zbytecz-

¹⁴⁴ Wincenty Pallotti pisze w ten sposób na temat konieczności i pożytku powołania do życia *Prokur*, o ich rozwoju, trwałości i rozszerzaniu: „Ponieważ religia i czynne spełnianie dzieł miłosierdzia nader skutecznie przyczyniają się do rozwoju doczesnej szczęśliwości ludzi oraz do wiecznego zbawienia wszystkich, dlatego też Pobożne Zjednoczenie, mając to na względzie i chcąc ze swej strony dopomóc do zaradzenia wszystkim religijnym potrzebom świata tak obecnym, jak i przyszłym, stara się o zakładanie *Prokur*. Z koniecznością i pożytkiem *Prokur*, z ich rozwojem i trwałością, winni zapoznać się zarówno ci, którzy owiani duchem gorliwości i miłości chcieliby z nim współpracować, jak i ci, co mają obowiązek starania się skutecznie o rozwój katolickiej religii oraz o szczęśliwość doczesną i wieczną ludzi, a zarazem chcą oglądać wyniki swej pracy we wszystkich miejscach podległych ich jurysdykcji. Poznanie to ułatwi im dokładne zapoznanie się z naturą tejże instytucji przedstawionej poniżej we wszystkich jej częściach” – por. OCCC I, s. 18-19; Patrz: WP (I), s. 244.

¹⁴⁵ Por. OCCC I, s. 1-397.

nym. Założenie bowiem Prokury jest sprawą doniosłego znaczenia i najwyższej wartości dla człowieka, ponieważ dotyczy większej chwały Boga i większego uświęcenia dusz, prócz tego przyczynia się w pewien sposób do rozwoju doczesnej szczęśliwości ludzi¹⁴⁶.

113. [**„Wynalazki miłości”**¹⁴⁷] Przykład Apostoła Ojca Przedwiecznego inspiruje Zjednoczenie i Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego we wzajemnych relacjach i w służeniu innym. Zjednoczenie „zamierza w szczególny sposób [...] ze wszystkimi ludźmi dobrej woli [...] angażować się na rzecz sprawiedliwości, solidarności, pokoju i troski o dzieło stworzenia [...] oraz przyczyniać się do urzeczywistniania opcji preferencyjnej na rzecz osób ubogich i z marginesu społecznego poprzez zwalczanie przyczyn nędzy”¹⁴⁸. W Prawie Stowarzyszenia możemy zaś czytać, że ono „pragnie włączać się w działalność na rzecz rozwoju sprawiedliwości społecznej w świetle Ewangelii. Dlatego w prowadzeniu pracy apostołskiej jest ono otwarte na potrzeby grup społecznie zaniedbanych, jakimi są: ludzie ubodzy, chorzy, starzy oraz ci wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób stają się przedmiotem społecznej dyskryminacji. Równocześnie stara się tak urabiać ludzi świeckich, aby podejmowali oni odnowę porządku społecznego jako właściwe sobie zadanie”¹⁴⁹. Podkreślamy, że taka wizja łączy sprawy Boże z ludzkimi oraz jest aktualna w każdym czasie i w każdym zakątku świata.

114. [**Z myślą o formacji**] W pallotyńskim procesie formacyjnym winno się podkreślać naszą służbę „względem świata”;

¹⁴⁶ Por. OCCC I, s. 93. Patrz także: WP (I), s. 258-259.

¹⁴⁷ Por. OCCC XI, s. 259; Patrz także: OCCC XIII, s. 490.

¹⁴⁸ *Statut Generalny ZAK*, nr 13 c.

¹⁴⁹ *Prawo SAK*, nr 209.

jest ona jednym z naszych podstawowych zadań. *Duch służby* jest duchem prawdziwego apostoła i powinien być sztandarem Apostolstwa Katolickiego¹⁵⁰. Stowarzyszenie w Zjednoczeniu jest otwarte na różne kultury narodów i dostosowuje się do zmieniających wymagań czasu¹⁵¹. Istotnie „potrzebna jest dziś *nowa wyobraźnia miłosierdzia*, której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka i solidaryzowania się z nim...”¹⁵². Z tej racji w pallotyńskiej formacji będzie mieć miejsce uwrażliwianie kandydatów na potrzebę otwierania się i na umiejętność odczytywania znaków czasu: negatywnych i pozytywnych, obecnych i przyszłych. W relacji do świata potrzeba naszej odpowiedzi, która zawiera w sobie „odkupieńcze «tak»”¹⁵³.

¹⁵⁰ Por. *Odnowa SAK 2000* [2], *Pallotyńskie życie konsekrowane*, s. 10.

¹⁵¹ *Wprowadzenie do Prawa SAK*, e, f.

¹⁵² NMI, nr 50. W wersji angielskiej czyta się: „Now is time for a *new creativity in Charity*”; w wersji francuskiej: „C’est l’heure d’une *nouvelle imagination de la charité*”. Po włosku tekst brzmi: „È l’ora di una *nuova fantasia della carità*”, a po polsku: „Potrzebna jest dziś *nowa wyobraźnia miłosierdzia*”.

¹⁵³ Por. Società dell’Apostolato Cattolico, *Direttive per la formazione sacerdotale*, dz. cyt., nr 5.

ROZDZIAŁ III

INTEGRALNA WIZJA OSOBY

115. **[Konieczność chrześcijańskiej antropologii interdyscyplinarnej]** Każdy powołany do życia konsekrowanego w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego jest chrześcijaninem, osobą niepowtarzalną, posiadającą specyficzną osobowość i żyjącą w określonym środowisku kulturowym. Jego rozwój jest tajemnicą, która nabiera kształtu w relacji z Bogiem, z innymi, z sobą samym i z otaczającym go środowiskiem. Integralna wizja osoby jest więc wymogiem niezbędnym w ramach programu formacyjnego; innymi słowy, adekwatna i całościowa antropologia interdyscyplinarna i chrześcijańska stanowi fundamentalną podstawę *Ratio Institutionis*.

TEOLOGICZNA KONCEPCJA OSOBY

116. **[Z Pisma Świętego]** Człowiek jest stworzony na „obraz i podobieństwo Boga”¹ i jest jedynym ze stworzeń, o którym można tak powiedzieć. Nie oznacza to, że jest tożsamy z Bogiem, ale mówi o głębokiej relacji, jaka istnieje między stworzeniem a Stworzycielem. Już sam fakt istnienia człowieka oznacza relację z Bogiem. W głęboko zakorzenionej zdolności umysłowej, człowiek może słuchać i pozytywnie reagować, przede wszystkim na słowo Boże. W dwóch opowiadaniach o stworzeniu człowieka², osoba jest ukazana jako ukoronowanie i moment centralny boskiego projektu. Istoty ludzkie zostały stworzone mężczyzną i kobietą od-

¹ Por. Rdz 1, 26.

² Por. tamże.

dzielnie³. Separacja ta nie tworzy jednakże negacji czy nierówności, ale uwydatnia niepowtarzalność, różność i dopełniający się charakter osób. Ponadto, człowiek ma wpisany w swoją naturę wymiar społeczny; musi szukać Boga oraz żyć w relacji z Nim i z innymi stworzeniami.

117. **[Ograniczenia osoby]** Człowiek jest ograniczony już od samego aktu stworzenia⁴; istotnie, jest wewnętrznie podzielony i otrzymuje zakazy⁵. Równocześnie jest wolny w swoich spontanicznych decyzjach i posługiwaniu się władzami otrzymanymi od Boga. Jednakże będąc wewnętrznie podzielony, jest popychany przez różne impulsy, które sprawiają, że pożąda rzeczy zakazanych⁶. Księga Rodzaju tak oto przedstawia osobę: kruche gliniane naczynie, wywyższone do obrazu Bożego, wezwane do tego, by realizować w cielesności Jego odwieczny plan. Grzech czy ograniczenia nie wymazują boskiego obrazu; łaska bowiem uzdalnia człowieka do poszukiwania Boga, aby żyć w zjednoczeniu z Nim. Dlatego też należy porzucić starego człowieka⁷, a przyodziać się w nowego dzięki śmierci Chrystusa⁸; człowieka nowego, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga, jakim istota ludzka była pierwotnie⁹.

118. **[Człowiek obrazem Boga]** Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* przedstawia człowieka w jego wymiarze rela-

³ Por. tamże 1, 27.

⁴ Por. tamże 2, 16-17.

⁵ Por. tamże 2, 16-17.

⁶ Por. tamże 3, 6.

⁷ Por. Ef 4, 22.

⁸ Por. Kol 3, 9-10.

⁹ Por. Rdz 1, 26; Ef 4, 24.

cyjnym. Jest on „stworzony na obraz Boga”¹⁰; „zdolny do poznania i do pokochania swojego Stworzyciela”¹¹, a współuczestnicząc w boskiej inteligencji jest powołany do „poszukiwania i umiłowania rzeczy prawdziwych i dobrych”¹². Ma wypisane w sercu prawo¹³, a będąc wolny może zwrócić się ku dobru lub odrzucić je, ponieważ „prawdziwa wolność (...) to wzniosły znak obrazu Boga w człowieku”¹⁴.

119. **[Człowiek jest powołany do wspólnoty z innymi]**
„Człowiek (...) z głębi swej natury jest istotą społeczną i bez kontaktów z innymi nie może ani żyć, ani rozwijać siebie samego i swoich uzdolnień”¹⁵. Realizuje on swoją godność nie w odosobnieniu, ale przez całkowity dar z siebie w miłości. Istnieje podobieństwo pomiędzy jednością Osób Boskich a jednością dzieci Bożych w prawdzie i w miłości. „Podobieństwo to ujawnia, że człowiek, będący na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo, nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczerzy dar z siebie samego”¹⁶. Poprzez relacje z innymi, wzajemne zobowiązania, braterski dialog rozwija się zarówno osoba, jak i również społeczeństwo¹⁷. Tym samym „człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność *osoby*: nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez

¹⁰ GS 12.

¹¹ GS 12.

¹² GS 15.

¹³ Por. GS 16.

¹⁴ GS 17.

¹⁵ GS 12.

¹⁶ GS 24.

¹⁷ Por. GS 25.

łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać”¹⁸.

120. **[Rzeczywistość grzechu]** W historii człowieka obecna jest również rzeczywistość grzechu. Aby zrozumieć czym jest grzech, trzeba przede wszystkim uznać *głęboką więź człowieka z Bogiem*. Nie można bowiem rozpoznać grzechu bez znajomości Boga; jedynie poznając Boży zamysł względem człowieka można zrozumieć, że grzech jest wykroczeniem przeciw wolności, którą Bóg daje osobom, aby mogły miłować Jego oraz kochać siebie nawzajem. Poza relacją między Bogiem a człowiekiem, grzech jest często tłumaczony jako wada w rozwoju, słabość psychiczna, błąd, nieuniknione następstwo nieadekwatnej struktury społecznej itd.¹⁹. Każdy grzech natomiast jest wyrazem braku zaufania w odniesieniu do Stwórcy, nieposłuszeństwem wobec Bożych przykazań. W każdym grzechu człowiek wybiera siebie samego, dokonuje wyboru przeciwko Bogu, przeciwko wymaganiom swego stanu jako stworzenia i w konsekwencji przeciw swemu prawdziwemu dobru²⁰. Tak więc człowiek odziedziczył ważne powołanie związane ze słabościami i realizuje sens własnego życia w relacji z Bogiem i z innymi. Posiada fundamentalne możliwości do kochania i wytrwałego dążenia ku temu co jest dobre, jednak często czyni przeciwnie i w tym samym czasie jest podzielony wewnętrznie²¹. Jak mówi św. Paweł: „Jestem bowiem świadom,

¹⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (wydanie II poprawione [= KKK]), Poznań 2002, 357.

¹⁹ KKK kan. 387.

²⁰ Por. KKK kan. 397-398.

²¹ Por. GS 13.

że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię właśnie zło, którego nie chcę. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. (...) Któż mnie wyzwoli (...) – pyta św. Paweł i odpowiada – (...) Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego!”²².

121. **[Chrystus – nowy Człowiek]** „W istocie misterium człowieka wyjaśnia się prawdziwie jedynie w misterium Słowa Wcielonego. (...) Chrystus, nowy Adam, właśnie w objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i odsłania przed nim jego najwyższe powołanie”²³. Jezus, „obraz Boga niewidzialnego”²⁴, jest człowiekiem doskonałym, który przywrócił synom Adama podobieństwo Boże zdeformowane przez grzech pierworodny²⁵. Tak więc „w tajemnicy Wcielenia położone zostały podwaliny antropologii, która zdolna jest przekroczyć własne ograniczenia i sprzeczności, zmierzając ku samemu Bogu, a nawet więcej – ku „przebóstwieniu” poprzez wszczęcie w Chrystusa człowieka odkupionego, dopuszczonego do udziału w życiu trynitarnym. (...) Tylko dlatego, że Syn Boży stał się naprawdę człowiekiem, człowiek może – w Nim i przez Niego – stać się naprawdę dzieckiem Bożym”²⁶.

²² Rz 7, 18-20; 24-25.

²³ GS 22.

²⁴ Por. Kol 1, 15.

²⁵ Por. GS 22.

²⁶ NMI 23.

KONCEPCJA OSOBY WEDŁUG PALLOTTIEGO

122. [**Koncepcja integralna**] Antropologia pallotyńska podąża za biblijnym pojęciem osoby jako „obrazu i podobieństwa Bożego”. Św. Wincenty Pallotti posiadał pełną i integralną koncepcję człowieka pod względem ontologicznym, teologicznym i psychologicznym.
123. [**Pytania egzystencjalne**] Pallotti stawiał sobie następujące pytania, zarazem mistyczne i egzystencjalne: „Boże mój. Kim jesteś Ty, a kim jestem ja? Ach, mój Boże, Kimże ja jestem wobec Ciebie? Kim lub czym chciałeś mnie mieć przed Twoim obliczem?”²⁷.
124. [**„Boże mój, Kim jesteś Ty?”**] Jest to pytanie dotyczące natury Boga. Głęboko teologiczna i egzystencjalna odpowiedź na nie dana przez Pallottiego brzmi: „Bóg jest nieskończoną miłością i nieskończonym miłosierdziem”²⁸.
125. [**„Kim jestem ja?”**] To pytanie o naturę człowieka jest dla Pallottiego niekompletne bez dodania: „Kimże ja jestem wobec Ciebie” oraz „Kim lub czym chcesz mnie mieć przed Twoim obliczem?”. Oznacza to, iż zrozumienie człowieka i zdefiniowanie jego powołania są możliwe jedynie w relacji do Boga, swojego Stwórcy. Odpowiedzi na pytania Pallottiego znajdują się w następujących słowach: „O Miłosierdzie niezmierne, nieskończone i niepojęte! Któż by sobie mógł wyobrazić, że Bóg odwieczny, niezmierny, nieskończony, niepojęty [który...] nie potrzebuje człowieka, który od całej Wieczności i zawsze przewidywał wszelkie niewierności

²⁷ OOCC X, s. 462. Patrz: WP (III), s. 255-261.

²⁸ Zobacz nr 78-84 tego *Ratio*.

człowieka, wszystkie [jego] grzechy, świętokradztwa, który przewidział całą mą bezgraniczną niegodność [...], i wszystkie kontynuowane opierania się w całym mym życiu [...], zechciał utworzyć duszę naszą na obraz i podobieństwo swoje. Znaczy to, że chciał aby dusza nasza była żywym Jego wizerunkiem [...], Istotą duchową, która wyróżnia się tym, że jest prawdziwym i żywotnym Obrazem Jego samego [...]. O niewypowiedziane wynalazki nieskończonej Miłości! O Miłości, której nie znałem! O Miłości, której nie odpowiadałem! O Miłości, którą bez miary znieważałem, lekceważyłem i pogardałem!”²⁹.

126. **[Homo viator]** Pielgrzymowanie jest dla wierzących obrazem egzystencji ludzkiej i stanowi antropologiczny fundament religii³⁰. Wincenty Pallotti chętnie posługuje się tym określeniem na opisanie życia ludzkiego. Dla niego każdy człowiek i każdy chrześcijanin jest podróżnym wędrowcem. Ksiądz Wincenty pisze tak: „Mój Boże, [...] Twoje Miłosierdzie upewnia mnie, że przyjmujesz szczerze i żywe pragnienie działania i znoszenia cierpień dla Ciebie, i miłowania Ciebie [...] jak gdybym był zawsze w *położeniu wędrowca*”³¹. W innym miejscu pisze: „[...] Życie *człowieka wędrowca* jest służbą wojskową, a wszyscy powinni znać sztukę walki, żeby zwyciężać; jednak tylko nieliczni ją poznali, ponieważ słabo albo wcale wnikają w jej reguły; dlatego chcę abyś ty uczynił z niej przedmiot twoich świętych studiów, i usiłuj na ile tylko możesz nauczać *biednych wędrowców* zasad”³².

²⁹ OOCC X, s. 482-483. Patrz: WP (III), s. 261-262.

³⁰ Np. dla Gabriela Marcela, „«Być» znaczy tyle co być w drodze”. Por. G. Marcel, *Homo viator* (przekład P. Lubicz), Warszawa 1959.

³¹ OOCC X, s. 727. Zob. również: OOCC X, s. 365-366.

³² OOCC XIII, s. 487.

127. [**Żywy obraz Boga**] Pierwszą i najbardziej wymowną odpowiedzią, jaką Pallotti otrzymuje na pytanie „Kim jestem ja?”, jest ta, że Bóg przez wolny i darmowy wybór miłości stworzył go jako osobę na swój obraz. Pisze Pallotti: „Ach, mój Boże, miłości moja nieskończona, miłości niewypowiedziana, miłości niepojęta: to z Wiary dusza moja została stworzona na obraz i podobieństwo Twoje, i nie jest to wizerunek wymalowany na płótnie, ani podobizna wykonana z drewna, metalu, lecz istota żyjąca, rozumna, duchowa, przez swoją naturalną właściwość stworzenia, dlatego to kształtuje swoją prawdziwą, rzeczywistą i zasadniczą istotowość, jest bytem stworzonym, istniejącym, który ukazuje Ciebie, o mój Boże, całego Ciebie w Twojej istocie. [...] Tak więc z wiary wypływa to, że dusza moja jest Twoim żywym obrazem, tak jest żywym obrazem Przedwiecznego, Nieskończonego i Niepojętego³³. A w innym miejscu dodaje: „Boże mój! Z nieskończonej Twojej miłości raczyłeś mnie stworzyć na obraz i podobieństwo swoje, dając mi wolną wolę dla takiego jej użytkowania, by zdobywać zasługi i udoskonalać siebie, jako żywy obraz całego Ciebie Ojca, Syna i Ducha Świętego”³⁴. A zatem dla Pallottiego nieskończona miłość Boga objawiła się najpierw w stworzeniu świata, ale swój szczyt osiągnęła dopiero w stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boga, ponieważ zostały mu udzielone dary natury i łaski, które pozwalają mu być „odblaskiem boskiej doskonałości”. I to właśnie jest powołaniem osoby ludzkiej.
128. [**Nicość i grzech**] Jeżeli pierwszą rzeczywistością antropologiczną jest bycie istotą ludzką na obraz i podobieństwo Boga, to drugą jest sytuacja ograniczoności i grzeszności:

³³ OOC XIII, s. 60-61.

³⁴ OOC X, s. 749. Patrz: WP (III), s. 329.

jest „nicość i grzech”. Czym jest grzech? Można go zrozumieć jedynie w odniesieniu do wyrazistości nieskończonej miłości Boga, objawionej w dziele stworzenia i w ostatecznym przeznaczeniu człowieka, do udziału w życiu Boga. Pallotti pisze: „Oświecony świętą Wiarą powinienem pamiętać, że Bóg, który przez nieskończoną Miłość i nieskończone Miłosierdzie stworzył nas na swój obraz i podobieństwo, abyśmy przebywali razem z nim na wieki w Jego chwale, jak tylko zobaczył, że Adam zgrzeszył i że przez grzech naszego pierwszego ojca cały bez wyjątku rodzaj ludzki stał się masą potępieńczą, synami Ciemności (Piekle), poruszony nieskończonym, najmiłościwszym Miłosierdziem, wzywa nieposłusznego Adama, litościwie napomina, [...] i obiecuje Odkupiciela”³⁵. W ten sposób dla Pallottiego grzech jawi się jako największa niewdzięczność i odrzucenie miłości Boga. On sam też doświadcza, że bardzo głęboko uczestniczy w grzechu świata. Znajdujemy u niego nie tylko deklaracje nienawiści względem grzechu (*Ad destruendum peccatum*), ale również postawy upokorzenia, ponieważ uważa siebie za „nicość i grzech” (*nihil et peccatum*).

129. **[„Nie potrafię kochać Ciebie”]** Świadomość Pallottiego, że jest grzesznikiem może wydawać się przesadzona, irracjonalna i psychologicznie fałszywa. Czy możliwym jest, że Pallotti posiadał tak bardzo niski obraz siebie samego, albo cierpiał z powodu jakichś wyrzutów sumienia bądź neurotycznych skrupułów? Prawda jest taka, że przebywanie w obecności Wszechmogącego, nieskończenie Doskonałego i pełnego Miłości Boga, jak w przypadku proroków Izajasza i Jeremiasza³⁶, jest rzeczą tak wielką, iż Pallotti nie może ukry-

³⁵ OCCC XIII, s. 121-122.

³⁶ Por. Iz 6; Jer 1.

wać swoich niedoskonałości i swojej nicości. Swoją niezdolność kochania Boga tak, jakby tego naprawdę chciał i jak powinien, uważa za największy ze swoich grzechów. „[...] Jestem w rozpacz, że nie potrafię miłować Cię tak, jak bym powinien. Mój Jezus, nie może żyć ten, kto nie kocha!”³⁷.

130. **[Poczucie grzechu i pragnienie doskonałości]** Oczywistym znakiem mówiącym o autentyczności doświadczeń Pallottiego jest to, że nie czuje się on duchowo i psychologicznie przygnieciony takim stanem duszy, ale że jeszcze bardziej umacnia się jego ufność w nieskończone miłosierdzie Boga. Nie pojawia się depresja, ale pogłębia motywacja, aby coraz doskonalej miłować Boga. Píše: „Dlatego nie chcę się poddawać rozpacz, bo oto Jezus Chrystus, On mnie zna i wie najlepiej, jakim to jestem *człowiekiem grzechu*. On się dla mnie tak bardzo wyniszczył, tak się dla mnie uniżył, tak ogromnie męczył się dla mnie – aż do konania i do krwawego potu w ogrodzie Getsemani. [...] W Nim i wraz z Nim ofiaruję Ci wszystko. A po unicestwieniu mnie – który jestem *człowiekiem grzechu*, i to po unicestwieniu we wszystkim i na zawsze, otrzymujesz w Jezusie Chrystusie na nowo pełną chwałę swoją oraz w Jezusie Chrystusie oglądasz we mnie, na wskroś zniszczonym, *człowieka grzechu*”³⁸.

131. **[Jezus: cud miłosierdzia Bożego]** Grzech zdeformował, zniszczył Boży obraz w osobie ludzkiej, ale bezgraniczna i miłosierna miłość Boga ukazała ponownie jak bardzo jest skuteczna: przewyciężyła zgubne skutki grzechu jeszcze potężniejszym cudem Swego miłosierdzia. Bóg postanowił odkupić człowieka i doprowadzić go do pierwotnego prze-

³⁷ OOCC X, s. 226. Patrz: WP (III), s. 304.

³⁸ OOCC X, s. 701. Patrz: WP (III), s. 285.

znaczenia, posyłając Syna jako Odkupiciela. Pallotti pisze: „Bóg poruszony swoją nieskończoną Miłością i Miłosierdziem stał się Człowiekiem, aby przez Swoje najświętsze Człowieczeństwo nauczyć nas jak powinniśmy żyć, aby udoskonalić nasze Dusze, które są żywym obrazem Boga,³⁹. Już sam Paweł Apostoł, pisząc w liście do pierwszych wierzących w Rzymie: „Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, aby się stali na wzór obrazu Jego Syna” (Rz 8, 29), chciał powiedzieć, że Bóg dał nam [...] swoje boskie Dzieciątko, abyśmy naśladowali je i na ile to tylko możliwe upodobnili się do Niego⁴⁰.

132. **[Jezus obrazem Boga niewidzialnego]** A więc Jezus przywraca osobie podobieństwo Boże zniekształcone przez grzech. Pallotti antycypuje w ten sposób myśl współczesną wyrażoną w Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*. Słowo Wcielone przez Swoje człowieczeństwo i tajemnicę Swojego życia, objawia w sposób pełny człowieka samemu człowiekowi i ukazuje mu jego najwznioślejsze powołanie. Ponadto przez Syna, który jest doskonałym obrazem Boga niewidzialnego i doskonałym człowiekiem, Bóg Ojciec przywraca osobie ludzkiej podobieństwo do Siebie (Boże), zniekształcone już na samym początku z powodu grzechu⁴¹.

133. **[Jezus Chrystus boskim wzorem doskonałości]** Pallotti około dwa miesiące przed śmiercią, 25 listopada 1849 roku, pytał sam siebie: „Wincenty [...], jak korzystałeś z nieskończonej Miłości Boga, z jaką cię On stworzył na obraz swój i na podobieństwo? ⁴² On chce być „doskonały, jak dosko-

³⁹ OCCC XIII, s. 127.

⁴⁰ Tamże, s. 127-128.

⁴¹ Por. GS 22.

⁴² OCCC X, s. 752. Patrz: WP (III), s. 330-331.

nały jest Ojciec Niebieski⁷⁴³, dlatego potrzebuje nieskończonej Miłości i bezgranicznego Miłosierdzia Ojca. A ponieważ Jezus jest najdoskonalszym wcieleniem nieskończonej miłości i bezgranicznego miłosierdzia Ojca, jest Jego odbiciem, Pallotti rozumie, że doskonałość ludzka polega na upodobnieniu się do Chrystusa. W *Mese di maggio per i Fedeli (Miesiąc maj dla Wiernych)* z 1832 roku pisze: „Czy potrzebujesz idealnego wzorca doskonałości Ojca niebieskiego? Masz go w Jezusie: On stał się człowiekiem także po to, by nauczyć ludzi jak powinni przejść przez życie, aby stać się świętymi i doskonałymi jak Ojciec Niebieski. Zatem spoglądaj w wierze na twój boski wzorzec – Jezusa Chrystusa: wykorzystaj skarby łask, które Swoim świętym życiem tobie wysłużył, a będziesz święty i doskonały, jak Ojciec Niebieski⁷⁴⁴.”

134. **[Jezus pierworodnym między wielu braćmi]** Święty Wincenty uważa, że osoba ludzka jest przeznaczona do tego, by zrealizować siebie przez upodobnienie do Chrystusa, gdyż On jest *pierworodnym między wielu braćmi* i obrazem Ojca⁴⁵. Od momentu, kiedy Pallotti zdaje sobie sprawę, że przeznaczenie i zbawienie człowieka polegają właśnie na tym upodobnieniu do Chrystusa, jego życie staje się nieustannym dążeniem do takiej transformacji. „[...] Przez Twe zatem nieograniczone miłosierdzie, przez nieskończoną wartość zasług naszego Pana Jezusa Chrystusa zniszcz we mnie niepojętą moją niegodność i niezliczone przeszkody, które udzielaniom się wszystkich Twych nieprzebranych przymiotów stanowią we mnie zawadę. Wierzę też mocno [...], że Ty, Boże mój, Miłosierdzie me nie-

⁴³ Mt 5, 48.

⁴⁴ OOC XIII, s. 697. Zobacz także rozdział I tego *Ratio*, nr 63.

⁴⁵ Por. Rz 8, 29.

skończone, [...] tak samo i tak bogato udzielasz mi wszelkich zasług, wszelkich cnót i wszelkich czynów całego życia Pana naszego Jezusa Chrystusa, że przez zupełne przekształcenie mnie w siebie i w mego Pierworodnego Brata – Jezusa Chrystusa będzie uwielbione bez granic miłosierdzie Twoje²⁴⁶.

135. **[Całkowita przemiana w Chrystusa]** 11 listopada 1827 roku Pallotti w mocnych słowach wyraża swoje pragnienie całkowitej przemiany w Chrystusa: „Niech będzie zniszczone całe moje życie, a całe życie Jezusa Chrystusa, Pana naszego, niech będzie moim życiem [...]. Życie Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie doskonałym posługiwaniem, wiedzą i modlitwą [...]. Życie Chrystusowe niech będzie we mnie chlubą Kościoła [...]. Życie Pana naszego Jezusa Chrystusa jest rozmyślaniami moim [...]. Miłość Chrystusa jest moją miłością [...] Miłość Chrystusa do Najświętszej Dziewicy Matki Maryi niech będzie moją miłością²⁴⁷.

136. **[Ogień miłości]** Utożsamić się z boskim wzorem Chrystusa znaczy udoskonalić miłość, ponieważ Jezus, poruszony odkupieńczą miłością, uczynił wszystko z miłości do Ojca i do ludzkości. On ofiarował się rozpalic ogień miłości do Boga w sercach ludzi: „Odkupiciel rodzaju ludzkiego wyraźnie oświadczył, że przyszedł szerzyć Boski ogień miłości swojej na całej ziemi i że nie pragnie niczego innego, jak tylko, aby ten ogień wszędzie zapłonął. Dlatego też tak wiele się On trudił i tak gorąco pragnął, aby we wszystkich sercach ogień ten się zapalił na widok Jego nieskończonej miłości, z jaką przyszedł odkupić swoim posłuszeństwem posuniętym aż do śmierci na krzyżu²⁴⁸.

⁴⁶ OCCC X, s. 364-366. Patrz: WP (III), s. 210-211.

⁴⁷ OCCC X, s. 618-625. Patrz: WP (III), s. 142-144.

⁴⁸ OCCC III, s. 175. Patrz: WP (I), s. 84.

137. **[Istota ludzka na obraz i podobieństwo Miłości]** Osoba ludzka staje się autentycznie i w sposób bardziej pełny obrazem Boga kiedy rozważa najwyższą boską doskonałość, czyli miłość. Stwierdza to sam Pallotti: „Bóg z istoty swej jest miłością. Człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Z tego więc powodu na mocy istoty samego aktu stworzenia jest obrazem i podobieństwem istotnej Miłości⁴⁹. I dalej dodaje: „Ty z istoty jesteś Miłością i na mocy aktu stworzenia zobowiązałeś nas do doskonalenia siebie; nas którzy jesteśmy żywymi Obrazami Ciebie – miłości z natury”⁵⁰.
138. **[Caritas Christi urget nos]** Całe życie i dzieło Pallottiego są ukierunkowane na miłość do Chrystusa, stąd jego motto: *Caritas Christi urget nos*⁵¹. On chciał, aby całe jego dzieło, każdy jego członek, byli przede wszystkim głęboko umotywowani duchem doskonałej miłości. „Jak pobożne Stowarzyszenie powstało i zostało założone w Miłości, aby propagować wśród wszystkich wiernych, bez względu na stan, przynależność, stopień, płeć i pozycję, rzeczywiste i jak najdoskonalsze podejmowanie dzieł miłości i miłosierdzia na większą chwałę Boga, Najświętszej Matki Niepokalanej i dla większego uświęcenia ludu, tak wszystkich powinien ożywiać prawdziwy duch doskonałej miłości⁵²”
139. **[Wezwani do udziału w odkupieńczej misji]** W pallotyńskim antropologicznym modelu istota ludzka jest zasadniczo „posłana”, to znaczy jest tą, która otrzymała misję. Przekształcenie w Chrystusa – pisze Pallotti – prowadzi nieodzownie do udziału w Jego misji odkupieńczej: „Każdemu

⁴⁹ OOCC III, s. 151. Patrz: WP (I), s. 39.

⁵⁰ Tamże, s. 218.

⁵¹ Por. 2 Kor 5, 14. OOCC III, s. 109-110.

⁵² OOCC I, s. 105-106.

więc Bóg polecił troszczyć się o wieczne zbawienie bliźniego. A ponieważ w wypełnianiu tego przykazania winniśmy naśladować Jezusa Chrystusa, który jest Apostołem Ojca Przedwiecznego, dlatego życie Jezusa Chrystusa, będące Jego apostołstwem, musi być wzorem dla każdego apostołstwa. A że wszyscy są wezwani, i co więcej, zobowiązani, do naśladowania Jezusa Chrystusa, tak też wszyscy, powołani są do apostołstwa, odpowiednio do swojego stanu i zawodu”⁵³.

140. **[Samoogólocenie (*kenosis*) jako dynamika duchowa]**

Istotę dynamiki duchowej Pallottiego można krótko określić jako proces samo-ogólocenia (*kenosis*), wyrażony w następujących słowach: „Panie, wyniszcz moje życie i spraw, aby Twoje życie stało się moim życiem”⁵⁴. Proces samo-ogólocenia ma swój początek w miłości, jest umotywowany miłością i dąży do tego, by osiąść miłość, uważaną za doskonałość. Pallotti z pewnością podejmował wszystkie praktyki pobożnościowe: od modlitwy, medytacji, lektury duchowej i postu do najbardziej surowych ćwiczeń ascetycznych, które praktykował zgodnie z duchem tamtego czasu. Jednak wszystko to miało i ma znaczenie w kontekście jego doświadczenia nieskończonej miłości i miłosierdzia Boga. Ta wewnętrzna pewność duchowa i psychologiczna, którą czerpał z niezmiennej ufności w nieskończoną miłość i miłosierdzie Boga, pozwoliła mu, w zdrowy sposób, wyniszczyć w sobie duchowo i psychologicznie *starego człowieka*, aby zostać wypełnionym całkowicie Chrystusem i w ten sposób przekształconym w Niego. Bowiem wewnętrzny proces duchowego wzrostu opiera się i odwzorowuje na misterium paschalnym, w którym *stary człowiek* zostaje wraz z Chrystu-

⁵³ OCCC III, s. 142. Patrz: WP (I), s. 39.

⁵⁴ OCCC X, s. 618. Patrz: WP (III), s. 142.

sem ukrzyżowany, a wraz ze zmartwychwstaniem ukazuje się *nowy człowiek*. Skutkiem tego odkupieńczego doświadczenia jest przekształcenie w Chrystusa. Istotę procesu umiarnia i zmartwychwstawania (*kenosis*) streszcza w nowym przykazaniu miłości: „Abyście się wzajemnie miłowali, tak, jak Ja was umiłowałem”⁵⁵. Tak więc kluczem pallotyńskiej doskonałości, a także chrześcijańskiej, jest dynamika nowego przykazania, wyrażonego i przeżywanego w sposób niedościgły w misterium paschalnym.

POWOŁANIE CHRZEŚCIJAŃSKIE: WEZWANIE I ODPOWIEDŹ

141. **[Wezwanie]** Próba zrozumienia osoby bez odpowiedniej refleksji nad Bożym powołaniem, może okazać się nieprecyzyjna, ponieważ na samym początku powołania chrześcijańskiego jest wezwanie Boże. W swej istocie powołanie jest całkowicie darmowym darem, który bierze się z miłości i jest związany z samym jej początkiem i przeznaczeniem. Wezwanie jest osobiste i jedyne: „Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego”⁵⁶ i powiedział mu: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną”⁵⁷. Powołanie chrześcijańskie czy zakonne jest więc wezwaniem, które angażuje osobę w jej totalności, domagając się prawa do całej egzystencji.

142. **[Odpowiedź]** Wezwanie Chrystusa jako wyraz odkupieńczej miłości domaga się „tak” ze strony powołanego. Łaska

⁵⁵ J 15, 12.

⁵⁶ Mk 10, 21.

⁵⁷ Mt 19, 21.

Boża buduje na ludzkiej naturze, doskonałość domaga się więc aktywnego udziału osoby. Łaska szanuje wolność człowieka i działa przez nią. W rzeczywistości wolność stanowi warunek działania łaski, a ta odwrotnie, jest warunkiem wzrostu w osobistej wolności. Dlatego też rola, jaką odgrywa osoba w dialogu powołaniowym rozpoczyna się od fundamentalnego wyboru, umotywowanego pragnieniem całkowitego zaangażowania się dla Boga.

143. **[Wezwanie do miłowania w wolności]** Osoba, która w dialogu powołaniowym dokonuje fundamentalnego wyboru Boga, ofiaruje samą siebie w radości i w wolności. To miłość wzywa i przynagla do dania odpowiedzi, i to ona jest zasadniczym celem wezwania. Stąd słusznie można mówić, że powołanie jest wezwaniem do miłości Teocentrycznej w wolności⁵⁸, czyli do miłowania tak, jak miłował Jezus⁵⁹.
144. **[W stronę autotranscendencji]** Podobnie jak powołanie chrześcijanina jest ściśle powołaniem do miłości teocentrycznej w wolności, tak istotę ludzką w jej ontologicznym ukierunkowaniu charakteryzuje aktywne dążenie do autotranscendencji. To doświadczenie egzystencjalne ujął trafnie św. Augustyn: „Stworzyłeś nas dla siebie, Panie, i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie”⁶⁰.
145. **[Autotranscendencja teocentryczna: cel ostateczny]** Celem ostatecznym autotranscendencji człowieka nie może być ani samodoskonalenie ani doskonałość wspólnoty, lecz Bóg. W życiu chrześcijańskim, a w szczególności w życiu

⁵⁸ Por. Ga 5, 13-14.

⁵⁹ Por. J 15, 12.

⁶⁰ Por. Św. Augustyn, *Wyznania*, rozdz. IV, nr 4.

konsekrowanym, cel ostateczny życia domaga się, aby proces motywacyjny człowieka doprowadził go do przeżywania *jedności z Bogiem* oraz *naśladowania Chrystusa* jako wartości ostatecznych, a *czystości, ubóstwa i postuszeństwa* jako wartości fundamentalnych. Dążenie do doskonalenia siebie oraz wspólnoty musi być podporządkowane celowi końcowemu – autotranscendencji teocentrycznej, która odpowiada na ostateczne pytania osoby.

CZYNNIKI PSYCHOSPOŁECZNE WPŁYWAJĄCE NA POWOŁANIE

146. **[Ograniczenia wolności]** Wolność jest fundamentem auto-transcendencji przez miłość, stąd ograniczenia wolności mogą negatywnie wpływać na ten proces. Autotranscendencja teocentryczna jest owocem interioryzacji wartości Chrystusa. Brak wolności wewnętrznej ma wpływ na tę zdolność, co z kolei warunkuje negatywnie osobisty wzrost powołaniowy i apostołską skuteczność. Jest wiele różnych elementów ograniczających wolność. Szczególnie znaczący wpływ na własny system motywacyjny mają czynniki psychospołeczne, zarówno świadome, jak i nieświadome.

147. **[Negatywny wpływ nieświadomości]** Świadomość i podświadomość są dwoma nieodzownymi elementami osoby⁶¹, a więc, aby zrozumieć osobę w jej całościowości ko-

⁶¹ Podczas gdy poziom świadomy odnosi się do świadomości osoby i jest niezłacznie związany z (immanentny do) czynnościami spostrzegania, słuchania, wyobrażania sobie, rozeznawania itd., to podświadomość składa się z przedświadomości i nieświadomości. Przedświadomość może być przywołana do świadomości przez refleksję, medytację czy rachunek sumienia; zawartość psychiczna nieświadomości może zostać przeniesiona na poziom świadomy jedynie dzięki profesjonalnej pomocy.

nieczne jest przeanalizowanie ich obu. Nieświadomość istnieje jako siła psychogenetyczna i jest niezwykle aktywna w życiu normalnych osób, wszystkich bez żadnej różnicy, przenikając wiele z ich działań; ponadto jej wpływ jest trwały i ujawnia wyraźny opór na zmiany. Istnieje także nieświadomość afektywna, charakteryzujące się niedostępnością: nie może zostać przywołana do stanu świadomości przez dobrowolne przywołanie. W nieświadomości afektywnej osoba jest zazwyczaj świadoma uczuć, ale nie jest świadoma procesów i źródeł emocji w odniesieniu do doświadczeń z przeszłości i aktualnych. W rzeczywistości, im bardziej emocje są nieuświadomione, tym bardziej selektywna staje się pamięć i wyobraźnia. Taka selektywność ogranicza bądź warunkuje naszą świadomość, decyzje i zachowanie w odniesieniu do informacji, wartości, osób, rozważanych wydarzeń itd. Ponadto realizacja wartości ma wpływ na powołanie chrześcijańskie i na relacje z Bogiem. Siły podświadome wpływają więc bardzo mocno na świadome życie i na wartości powołaniowe.

148. **[Spójności i niespójności powołaniowe]** Każdy człowiek posiada zawsze wewnętrzną siłę, aby z „Bożą pomocą”⁶² zmieniać się i wzrastać, jednak ta siła bardzo często jest nieskuteczna. Pomimo deklarowania wartości powołaniowych, tym co kieruje nami są nasze potrzeby i nasze lęki. Często wartości powołaniowe są miłowane nie za to, czym są same w sobie, ale za korzyści jakie mogą nam przynieść, albo za to, co pomagają nam ukryć. Tu mówi się o spójnościach i niespójnościach powołaniowych. Każda wartość powołaniowa może być przeżywana jako pseudo-wartość: posłu-

⁶² „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 13). To zdanie pojawia się często w *Lumi*; zob. np.: OOC X, s. 5, 115, 122, 423, 657.

szeństwo ze strachu przed wzięciem osobistej odpowiedzialności, wierność powołaniu z obawy przed koniecznością stawienia czoła życiu świeckiemu, celibat z lęku przed zależnością od innych i wymogiem dostosowania się do nich itd. Nieświadomość i potrzeby psychologiczne niespójne powołaniowo wpływają bezpośrednio na zdolność interioryzacji wartości Chrystusowych. Dyspozycja psychologiczna nie dotyka jednak świętości, lecz z pewnością skuteczności apostołskiej.

149. **[Odkrycie sił świadomych i podświadomych]** Im bardziej konflikty nieświadomione są w sprzeczności z wartościami Chrystusa, tym większa będzie trudność, by przeżywać pełne oddanie siebie Bogu i bliźniemu. Potrzeby i nieświadomione konflikty nie tylko utrudniają osobistą zdolność interioryzacji wartości Chrystusa, ale także ograniczają zaangażowanie powołaniowe i apostołską skuteczność. Na przykład, osoba posiadająca silną potrzebę uczuciową w swojej działalności apostołskiej zamiast dawać siebie w służbie Bogu i bliźnim będzie podświadomie poszukiwać takich relacji, które tę potrzebę zaspokoją, albo też osoby, którym brakowało poczucia bezpieczeństwa, poddają w wątpliwość i są podejrzliwe, a przez to mają trudności w budowaniu relacji z innymi. Ponieważ komponenty świadome i podświadome współlistnieją ze sobą od samego dzieciństwa jako normalne elementy osoby, trzeba koniecznie ciągle na nowo odkrywać siły świadome i podświadome. Im mamy większą świadomość sił psychicznych, tym większa będzie możliwość przystosowania się do nowych, dojrzałych sposobów życia.

ROZWÓJ LUDZKI

150. **[Napięcie pomiędzy biegunami]** Rozwój ludzki zakłada napięcie związane z określoną biegunowością – na przykład, pomiędzy organizmem a środowiskiem, pomiędzy przeszłością a przyszłością, pomiędzy strukturą a procesem; ma ono wpływ na poziom psychologiczny i jest jednym z fundamentów antropologicznych osoby. Napięcie wynika z przeciwstawnych sobie rzeczywistości jak transcendencja i immanencja, samorealizacja i abnegacja, wstępowanie i zstępowanie, doskonałość i słabość itd. Rozwój prowadzi do zdobycia nowych struktur i przemiany jednej struktury w drugą. Zdobywanie i przemiana uaktywniają się jako odpowiedź na napięcie, jakie rodzi się z przekształceń, które powodują ciągłą dyferencjację i integrację. Rozwój ludzki charakteryzuje się stabilnością i zmiennością⁶³.
151. **[Tajemnica, która nabiera kształtu w relacjach]** Rozwój ludzki jest podróżą od dzieciństwa do dojrzałości poprzez spotkanie z innymi w procesie wychowawczym i formacyjnym na różnych poziomach. Osoby, które osiągną fazę integralności są nieliczne, gdyż każde stadium posiada swoje słabości, problemy i paradoksy, określające zarówno warunki nieprzystosowalności, jak i wzrostu. Wzrastać oznacza nieustannie rezygnować z koncentracji na samym sobie, ale w sposób realistyczny. Z nieprzystosowaniem mamy do czynienia wtedy, gdy osoba zatrzymuje się na niższym poziomie⁶⁴.
152. **[Cel rozwoju człowieka]** Mówiąc krótko, celem ludzkiego rozwoju jest wyrzeczenie się świata narcystycznego i wszech-

⁶³ Zobacz także rozdział I, nr 73 tego *Ratio*.

⁶⁴ Por. tamże, n. 59.

mocnego na rzecz realistycznego rozumienia siebie, istoty rzeczy i osób. W tym procesie wyrzeczenia mamy do czynienia z utratą częściowego i błędnego postrzegania siebie i zdobywania coraz bardziej dojrzałej tożsamości. Ruch prowadzi od bycia skierowanym na siebie do auto-transcendencji.

153. **[Proces rozwoju]** Dziecko, które przyszło na świat w takiej a nie innej rodzinie, kulturze, w konkretnej sytuacji ekonomicznej, z określoną płciowością itd. kształtuje się poprzez relacje z innymi. Rodzina stanowi system społeczny rozsądnie jednolity, który chroni i kształtuje osobę jeszcze niedojrzałą. Wzajemna, ciągła interakcja w rodzinie pozwala dziecku rozwijać swoje oczekiwania i zbudować w miarę spójne modele zachowań. W procesie rozwoju przyswojone modele relacji międzyosobowych, uznane sposoby zaspokajania fundamentalnych potrzeb, postawy społeczne czy kulturowe, wartości religijne itd., tworzą fundament postrzegania osób dla nas ważnych i sposobów wchodzenia w relacje z nimi. Wiele problemów i konfliktów w życiu osobistym i relacjach międzyosobowych ma swoje źródło w procesie rozwoju ludzkiego bądź też jest z nim ściśle związanych. W sytuacjach dojrzałych czy optymalnych dziecko rozwija się w kierunku spójnych postaw, natomiast środowisko konfliktowe, niejednoznaczne, patologiczne pozostawia w jedynostce wiele nierozwiązanych problemów.
154. **[Sytuacje rozwojowe a dojrzałość]** Doświadczenia z okresu wczesnego dzieciństwa odgrywają pierwszorzędną rolę w kształtowaniu się psychodynamiki jednostki. Aczkolwiek nie można stwierdzić tego z matematyczną dokładnością, to jednak jest oczywiste, że środowisko konfliktowe i traumatyczne, pozbawione uczuć i nie dające poczucia bezpieczeństwa, może na różny sposób wpłynąć negatyw-

nie na formację dziecka. Pierwszy kontakt dziecka z innymi to kontakt z rodzicami oraz członkami rodziny; to w ramach tego „gniazda” tworzy się jego osobowość. Kolejne nowe i ważne uwarunkowania będą miały za podstawę struktury już wykształcone wewnątrz rodziny. Tak więc, zdolność podejmowania działań w sytuacjach nowych oraz sposób używania napotkanych rzeczy zależy od bezpieczeństwa uczuciowego i sprawności intelektualnej nabytej dzięki relacjom z innymi.

155. **[Postęp/Regres]** Doświadczenia początkowe fundamentalne niepokoju, lęku, żalu czy zawierzenia, ufności i miłości, wpływają na ukierunkowanie osoby. Jednostka przechodząca przez kolejne stadia rozwojowe, konstruuje wewnętrzne struktury na bazie wcześniejszych. Optymalne warunki dają możliwość rozwoju, wzrostu i odkryć, ale kiedy ich brakuje, prowadzą do utrwałenia i niedojrzałości. Podczas gdy zaburzenia powodują regres i upadek, to optymalna harmonia prowadzi do postępu i do wyzwolenia (odkupienia). Rozwój nie przebiega nigdy spokojnie, lecz charakteryzuje się brakiem równowagi, niestałością i niepewnością⁶⁵. Należy też zauważyć, że dojrzałość niekoniecznie związana jest z wiekiem czy doświadczeniem. Prawdą jest, że niektóre aspekty osobiste mogą być zdeterminowane przez własną historię i przeżycia, ale jednocześnie osoba posiada zdolność podejmowania decyzji kim i w jaki sposób chce zostać. Do zranień psychologicznych dołącza się także dana przez Boga zdolność wzrastania i przekształcania sytuacji cierpienia w odpowiedzialne decyzje pełne znaczenia dla życia, oczywiście z pomocą łaski Bożej oraz innych. To zakłada pozostawienie bieguna ciepła, który nas wspomaga i stanie

⁶⁵ Zobacz także rozdział I, nr 71 tego *Ratio*.

się nim dla innych przez dar z siebie samego. Dostosowanie się do zachowań dojrzałych, takich jak *zaakceptowanie przeszłości*, przeżywanie *odpowiedzialności* związanej z *przyszłością* oraz *wzwania w teraźniejszości*, zakładają gruntowne odkrycie i zaakceptowanie osobistej historii jednostki. Jednocześnie należy pamiętać, że ekonomia rozwoju ludzkiego angażuje także ekonomię zbawczą, dla której odnaleźć siebie oznacza zatracić siebie. Stąd proces ludzkiego rozwoju nie może być zawężony do zwykłego procesu psychicznego. Miłość, która przekracza siebie, jest drogą prowadzącą osobę ludzką do spełnienia najgłębszych dążeń, prowadzącą aż do Innego nieskończonego. Tajemnica chrześcijańska przewiduje możliwość przemiany osoby, jeśli odpowie ona na zaproszenie apostoła Pawła: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie”⁶⁶.

WIZJA KULTUROWA OSOBY

156. **[Osoba i jej relacja do kultury]** Człowiek jest głęboko wrośnięty w kulturę w której żyje, stąd każda próba zrozumienia go jest skuteczna i ma znaczenie wówczas, gdy interpretuje się go w kontekście całego zaplecza kulturowego. Trudno jest mówić o jakimś uniwersalnym scenariuszu kulturowym, ponieważ kultury, tradycje i zwyczaje w świecie są bardzo różne. Właśnie dlatego ta *Ratio Institutionis*, opracowana na poziomie generalnym, musi zostać zaaplikowana w specyficznej sytuacji kulturowej każdej prowincji/regii. Jednakże możemy streścić niektóre wzmagające się ogólne tendencje kulturowe.

⁶⁶ Flp 2, 5.

157. **[Konieczność formacji osadzonej w kulturze]** Zintegrowana pallotyńska formacja musi być zawsze osadzona w kulturze, czyli musi odpowiadać miejscowej sytuacji kulturowej, społecznej i politycznej i być w niej zakorzeniona. W konsekwencji program formacji powinien pomóc kandydatom odpowiadać na wyzwania stawiane przez złożoną sytuację społeczno-ekonomiczną, polityczną i kulturalną danego miejsca w danym czasie. „Szczególną uwagę trzeba będzie ponadto poświęcić formacji kulturowej, dotrzymującej kroku czasom i pozostającej w dialogu z dzisiejszym człowiekiem poszukującym sensu życia. Z tego też powodu wymaga się większego przygotowania z zakresu filozofii, teologii, psycho-pedagogiki oraz głębszego ukierunkowania na życie duchowe; bardziej odpowiednich wzorców odpowiadających kulturom, w których rodzą się nowe powołania; dobrze przemyślanych programów formacji permanentnej, a przede wszystkim wzywa się do tego, aby do formacji zostały przeznaczone najlepsze siły, nawet gdyby wymagało to znacznych ofiar”⁶⁷.

158. **[Radości i smutki aktualnej sytuacji kulturowej]** W świecie współczesnym, w którym mieszają się „radość i nadzieja, smutek i lęk ludzi”⁶⁸, możemy wyróżnić fenomeny pozytywne i negatywne. Dziś we współczesnej zglobalizowanej kulturze – mówi Jan Paweł II „globalizuje się nie tylko technologia i ekonomia, lecz także poczucie niepewności i lęki, przestępczość i przemoc, niesprawiedliwość i wojna”⁶⁹.

⁶⁷ RdC 18.

⁶⁸ GS 1.

⁶⁹ Jan Paweł II, Przemówienie do Caritas włoskiej (24 listopada 2001) w: „L'Osservatore Romano”, 25 listopada 2001.

159. **[Znaki pozytywne]** Wśród znaków pozytywnych znajdujemy wzrastającą wrażliwość osób na godność osoby i jej prawa; konieczność większej dojrzałości osobowej i ludzkiej; przekonanie o głębokiej wzajemnej zależności pomiędzy osobami; potrzebę solidarności i wspólnoty oraz niezwykle rozwój nauki i technologii⁷⁰. W sferze życia religijnego podkreślić należy także głód Boga, zwłaszcza wśród młodzieży.
160. **[Znaki negatywne]** Wśród znaków negatywnych, które mają determinujący wpływ na prowadzenie zdrowej formacji, znajdujemy różnego typu naruszenia godności, wolności i praw osoby dla celów politycznych czy ekonomicznych; obojętność i relatywizm moralny; dehumanizacyjne skutki globalizacji; postawy materialistyczne i rozwijający się sekularyzm; upadek struktur społecznych takich jak rodzina, związki małżeńskie wśród których jest coraz więcej rozwodów, rodziny żyjące w separacji bądź rodziny z jednym rodzicem, kultura natychmiastowej gratyfikacji; dewaluacja seksualności i jej dewiacje oraz zdominowanie relacji seksem. Dziś kandydaci rozpoczynający życie zakonne, wywodzą się ze współczesnej kultury, w której aktywność seksualna odpersonalizowana, wspólne zamieszkiwanie i łatwe rozwody wydają się być czymś normalnym. Życie w celibacie jest dziś praktycznie zachowaniem przeciwnym aktualnym tendencjom, wystawionym na stałą obserwację i dyskredytowanym przez współczesną zachodnią kulturę. Doniesienia o przypadkach pedofilii wśród kleru czy zakonników ujawniają zaburzenia w posłudze kościelnej. Takie publiczne skandale, a także deklaracje ze strony niektórych duchownych o ich tendencjach homoseksualnych, wzbudzają cały szereg pytań, a nawet wątpliwości co do skuteczności

⁷⁰ Por. Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, 26.

formacji do celibatu kapłanów i zakonników w Kościele. Taka sytuacja zmusiła biskupów i przełożonych zgromadzeń zakonnych do przemyślenia na nowo formacji zakonnej i kapłańskiej⁷¹. Żyjemy w epoce, w której kładzie się nacisk na osobiste zaspokojenie oraz zachęca do uwalniania od wszelkich umów i zobowiązań traktowanych jako ograniczenie w realizacji siebie. Można ją też nazwać czasem *pokolenia „Ja”* i kultury narcystycznej, w której osoba uznaje za jedyną rzeczywistość tylko swoje ciało, swoje potrzeby, swoje myślenie itd., a zupełnie nie interesuje się całą resztą.

161. **[Osłabienie wartości duchowych]** W środowisku religijnym spotykamy się z ogólnym osłabieniem wartości duchowych, ale jednocześnie, w niektórych krajach, obserwuje się oznaki przebudzenia. Spadek religijności u ludzi jest konsekwencją, ogólnie rzecz biorąc, tendencji ateistycznych, sekularyzacji i materializmu, które ze swej strony obniżają wrażliwość etyczno-moralną osoby oraz prowadzą do konsumizmu, hedonizmu i dysproporcji społecznych i ekonomicznych. Siła oddziaływania wartości chrześcijańskich zmniejszyła się dziś, natomiast zwiększyły się potrzeby psychologiczne, które nie zawsze są w harmonii z wartościami koniecznymi do naśladowania Chrystusa. Jak twierdzi Jan Paweł II: „W krajach bogatych istnieją nierówności społeczne aż do granic nędzy”, zaś „w krajach słabiej rozwiniętych nierzadko widzi się przejawy egoizmu i wystawnego bogactwa, które budzi niepokój i zgorznienie”⁷².

⁷¹ Zobacz na przykład: *Terzo Congresso Continentale sulle Vocazioni al Ministero Ordinato e alla Vita Consacrata nell'America del Nord*, w: „Seminarium”, Nova Series Anno XLII Nr 1, Januarii-Martii 2002. Zwłaszcza artykuł Germain Griseza: *Le condizioni per assumere rettamente l'impegno del celibato*, s. 269-308. Zobacz też: Kongregacja Nauki Wiary, *Uwagi dotyczące projektów legalizacji związków między osobami homoseksualnymi*, 3 czerwca 2003.

⁷² Jan Paweł II, encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 14.

162. **[Formacja pallotyńska odpowiedzią na potrzeby czasu]**

Takiemu światu Kościół musi głosić tajemnicę zbawienia, a Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego ofiaruje swoją pomoc w duchu świętego Wincentego Pallottiego. W konsekwencji formacja powinna uwrażliwiać kandydatów na istniejącą rzeczywistość i dawać możliwość rozpoznawania znaków czasu obecnych, a także tych przyszłych⁷³, wzrostu Królestwa Bożego, zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Czasami, patrząc na młodych naznaczonych przez współczesne społeczeństwo problemami i niestałością, pojawia się skłonność do pesymizmu. Jubileusz Młodych – jak stwierdził Jan Paweł II – ukazał „obraz młodzieży, która wyraża głęboką tęsknotę za autentycznymi – mimo możliwych dwuznacznymi – wartościami, mającymi swą pełnię w Chrystusie. Czyż to nie w Chrystusie kryje się sekret prawdziwej wolności i głębokiej radości serca? Czyż to nie Chrystus jest najlepszym przyjacielem i zarazem wychowawcą każdej prawdziwej przyjaźni? Jeżeli ukazuje się młodym prawdziwe oblicze Chrystusa, oni dostrzegają w Nim przekonującą odpowiedź na swoje pytania i potrafią przyjąć Jego orędzie, choć jest trudne i naznaczone przez Krzyż”⁷⁴. Trzeba im pomóc w podjęciu radykalnych decyzji odnośnie do wiary i życia.

W KIERUNKU ITINERARIUM FORMACYJNEGO

163. **[Formacja ludzka jako fundament]** Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* stwierdza, że gdyby zabrakło formacji ludzkiej, to cała formacja kapłańska zostałaby pozbawiona swoich koniecznych fundamentów. Jest to bardzo jasne i dobitne stwierdzenie Synodu Biskupów. Powód jest następują-

⁷³ Por. rozdział I tego *Ratio*, nr 53.

⁷⁴ NMI 9.

cy: „Kapłan, powołany do tego, by być „żywym obrazem” Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła, powinien starać się odtworzyć w sobie, w miarę możliwości, ludzką doskonałość jaśniejącą w Synu Bożym, który stał się człowiekiem, ujawniającą się szczególnie wyraziście w Jego postawie wobec innych, tak jak ukazują to Ewangelisti”⁷⁵. Synod chciał jasno wskazać, że Jezus Chrystus, Słowo Wcielone, które stało się ciałem ale bez grzechu, jest wzorem ludzkiej doskonałości. Ponadto Jezus jest wzorem kapłana dla tych, którzy otrzymali to specjalne powołanie, aby kontynuować Jego zbawcze posłannictwo. Tak więc, kapłan ma mówić to, co Jezus nauczał i robić to, co On robił dla dobra całej ludzkości. Jezus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, również według antropologii pallotyńskiej, pozostaje doskonałym wzorem formacji ludzkiej, o czym przypomina nam Założyciel: „A więc, spoglądaj z wiarą na Jezusa Chrystusa – twój Boski przykład: korzystaj z bogactwa łaski, jaką Swoim przenajświętszym życiem wysłużył, a będziesz święty i doskonały jak Ojciec Niebieski”⁷⁶. Istotnie, droga jaką życie konsekrowane jest wezwane, aby przebyć na początku nowego tysiąclecia prowadzi „od kontemplacji Chrystusa”⁷⁷ do spojrzenia bardziej niż kiedykolwiek wpatrzonego w oblicze Pana⁷⁸.

164. **[Samorealizacja przez autotranscendencję]** Formacja ludzka to proces dynamiczny, w czasie którego osoba zaczyna odkrywać swoje cechy pozytywne i pracować nad ich rozwojem, aby zrealizować siebie. Ogólnie rzecz biorąc taki proces, zmieniający się zależnie od etapu, ma na celu pomóc kandydatowi w stopniowym rozwoju zintegrowanej osobo-

⁷⁵ PDV 43.

⁷⁶ OCCC XIII, s. 697.

⁷⁷ RdC 23.

⁷⁸ Por. NMI 16.

wości z punktu widzenia psychologicznego, społecznego, kulturalnego i religijnego. Ważne tu będzie przypomnienie, że samorealizacja nie jest owocem oportunistycznego czy samozadowolenia, lecz auto-transcendencji przez dar z siebie, aby dojść „do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa”⁷⁹.

165. **[Dojrzałość ludzka]** Celem zasadniczym formacji ludzkiej jest nic innego jak osiągnięcie dojrzałości w ramach złożonego procesu, który domaga się pełnego rozwoju wszystkich ludzkich zdolności⁸⁰. Z tego też powodu nigdy się on nie kończy. Prowadzi do dojrzałości i ją wspiera, a zwłaszcza wzrost w wolności, jednym z tych darów, który posiadają wyłącznie istoty ludzkie i który czyni z nich jedyne istoty decydujące o swoim przeznaczeniu. Z natury są one świadome i wolne, są wezwane, by wzrastać w znajomości siebie, prowadzącej do panowania nad sobą i do odpowiedzialnego przeżywania swego życia. Proces formacyjny jest skuteczny tylko wówczas, gdy sprzyja poszerzaniu wewnętrznej wolności każdej osoby.
166. **[Skutki ograniczeń wolności]** Wprawdzie wolność jest naturalnym prawem osoby, to jednak w różny sposób ujawniają się ograniczenia wolności. Środowisko, w którym brakuje harmonii, na przykład nieprzystosowana czy patologiczna rodzina, może utrudniać wzrastanie w wolności wewnętrznej na istotnych poziomach. Nieuświadomione konflikty emocjonalne, jak to już widzieliśmy, mogą spowodować dezorganizację struktur osobowości. Brak wolności często prowadzi do postaw egoistycznych i narcystycznych,

⁷⁹ Ef 4, 13.

⁸⁰ Por. rozdział I tego *Ratio*, nr 71.

które blokują w osobie możliwość wielkodusznego zaangażowania się w wypełnianie swoich obowiązków powołaniowych. Egoista szuka uczuć i bezpieczeństwa, spokoju i fikcyjnej wolności, zaspokojenia osobistego i społecznego, a także jest pełen obaw i niepokoju czy uda mu się zdominować innych. Wzrost rozpoczyna się wówczas, gdy w realistyczny sposób rezygnuje się z własnego egoizmu. Wychowanie do wolności stwarza osobie możliwość ofiarowania siebie samej w posłudze kościelnej⁸¹.

167. **[Formacja sumienia]** Formacja do odpowiedzialnej wolności zakłada jednocześnie formację sumienia. Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* stwierdza, że dojrzałość ludzka kapłana „powinna obejmować zwłaszcza formację jego sumienia”⁸². To oznacza pomoc kandydatowi w kształtowaniu stałego ukierunkowania na to, co prawdziwe i dobre, ponieważ sumienie – prawo wypisane przez Boga w ludzkim sercu, wzywa go do wybierania zawsze dobra⁸³. Formacja sumienia kapłana musi być zgodna z jego apostołatem. Ojcowie Synodalni piszą: „Jeśli ma wiernie wypełnić swoje zobowiązania wobec Boga i Kościoła, a także mądrze kierować sumieniami wiernych, powinien przyzwyczaić się do słuchania głosu Boga, który przemawia do niego w głębi serca, oraz do pełnego miłości i wytrwałego posłuszeństwa Jego woli”⁸⁴. Formacja sumienia moralnego domaga się zdobycia wytrwałości, samodyscypliny, ducha umartwienia i rezygnacji z tego, co niepotrzebne⁸⁵; zakłada także pielęgnowanie w sobie zdrowego myślenia, dowartościowanie studiów,

⁸¹ Por. LG 24.

⁸² PDV 44.

⁸³ Por. GS 16.

⁸⁴ PDV 44.

⁸⁵ Por. rozdział I tego *Ratio*, nr 40.

przywyknięcie do prowadzenia refleksji, kontemplacji i umiejętność zachowania ciszy w obecności Boga. Formacja jest zasadniczo procesem interioryzacji wartości ewangelicznych.

168. **[Dojrzałość uczuciowa]** Decydującym i doniosłym elementem w formacji kandydatów jest osiągnięcie dojrzałości uczuciowej, „będącej wynikiem wychowania do prawdziwej i odpowiedzialnej miłości”⁸⁶. Mówienie o dojrzałości uczuciowej domaga się doprecyzowania pojęcia miłości. Ojcowie synodalni, świadomi problemu, stwierdzają: „Mowa tu o miłości, która ogarnia całą osobę, we wszystkich jej wymiarach i sferach: fizycznej, psychicznej i duchowej, i która znajduje wyraz w „oblubieńczym sensie” ludzkiego ciała, dzięki któremu osoba ofiarowuje samą siebie drugiej osobie i ją przyjmuje”⁸⁷. Taka miłość pociąga zawsze za sobą ofiarowanie siebie i dlatego jest autotranscendentna. Prawdziwe dawanie siebie dokonuje się jedynie w osobach dojrzałych i dobrze zintegrowanych.
169. **[Formacja do celibatu]** Dojrzałość uczuciową osiąga się dzięki skutecznej formacji do czystości, jako „cnoty, która doprowadza osobę do prawdziwej dojrzałości”⁸⁸. Integracja własnej płci oraz egzystencji zakłada zdrową seksualność (płciowość) i chęć podporządkowania się projektowi, w który się zaangażowaliśmy. Integracja płciowości w celibacie, przeżywanym w sposób odpowiedni, jest jednym z wyzwania, któremu trzeba stawić czoła i które nie należy do najłatwiejszych ze względu na specyfikę naszych czasów. Pojawiające

⁸⁶ PDV 43.

⁸⁷ Tamże, 44.

⁸⁸ Tamże.

się w ubiegłych latach kontrowersje spowodowały, że dla wielu wartości są mniej jednoznaczne, a w konsekwencji oni sami stali się bardziej podatni na uleganie własnym pragnieniom (pożądaniami). Ten problem dodatkowo komplikuje się czasami ze względu na same metody formacyjne, przechodzące od represji emocji do ich akceptacji i otwartego manifestowania, bez należącego rozpoznania. Nie każda manifestacja emocji jest stosowna, a brak jej rozeznania we właściwy sposób może w celibacie spowodować oczywiste problemy. Kultury, które sprzyjają represji – *nie pytać, nie mówić* – albo te, które w płciowości ludzkiej nie widzą nic więcej poza reprodukcją czy hedonizmem, kształtują osoby bardziej niedojrzałe, utrudniając im osobisty wzrost. Niektóre trudności w formacji biorą się stąd, że *trzeba* ma się do czynienia z osobami, które wchodzi do wspólnoty zakonnej jako bardzo młode, zanim zdążyły jeszcze osiągnąć i utrwalić tożsamość płciową. Inne problemy biorą się z różnych form nieporządku rodzinnego i osobistego, w tym także z nieładu czy patologii związanych z określeniem tożsamości płciowej, a także zachowań i konfliktów wewnętrznych, które powodują poczucie winy, wstyd, niepokój i fiksjację. Integracja płciowa i płodne życie w konsekrowanym celibacie jest z drugiej strony procesem trwającym całe życie i prowadzącym do radosnego przeżywania życia konsekrowanego w całkowitym darze z siebie miłości absolutnej⁸⁹. Powszechnie wiadomo, że aspekt psycho-seksualno-uczuciowo-celibatowy wymaga zwrócenia o wiele większej uwagi niż przewidują programy formacji zakonnej. Tak jak w przeszłości, tak również i dzisiaj duży nacisk kładzie się na formację intelektualną kandydata, a jego przygotowanie do życia zakonnego i kapłańskiego jest oceniane ogólnie przez

⁸⁹ Por. VC 88.

pryzmat osiągnięć i wyników w studiach. Jednak dzisiaj, biorąc pod uwagę rozpad rodziny i nierozwiązane problemy osobiste, dojrzałość uczuciowa, która pozwala osobie zrozumieć znaczenie własnego „ja” płciowo-cieleśnego w procesie wzrastania do właściwej samooceny oraz miłości Boga i innych, a więc wszystkich istotnych elementów dla życia autentycznego i czystego, jest elementem przełomowym formacji do celibatu. Dojrzałość uczuciowa należy do istoty formacji zakonnej oraz życia konsekrowanego, ponieważ jest ściśle złączona ze świadectwem o najważniejszym przykazaniu miłowania w pełnej wolności: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem [...]. Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”⁹⁰. Istotnie, nowe przykazanie miłości jest fundamentalnym prawem doskonałości⁹¹.

170. **[Kompletność pallotyńskiego modelu antropologicznego]** Antropologia pallotyńska dostarcza istotnych elementów do pełnej i właściwej wizji siebie. Każda istota ludzka ma potrzebę posiadania koncepcji pozytywnej, realistycznej i trwałej swojej tożsamości. Znajomość siebie, samoakceptacja, poczucie wartości siebie to niezwykle ważne elementy prowadzące do określenia własnej tożsamości. Znajomość siebie oświecona wiarą, prowadzi do ważnej chociaż ograniczonej samoakceptacji. Antropologia pallotyńska przypomina nam, że poczucie wartości siebie powinno ostatecznie opierać się na rzeczywistości bardziej ontologicznej i teologicznej, czyli na stworzeniu na obraz i podobieństwo Boże, a zatem na tym, co jest zaszczytem, co wartościowe i miłe⁹².

⁹⁰ Mt 22, 37-39.

⁹¹ Por. GS 38.

⁹² Por. Iz 43, 4. Zobacz także nr 63 tego *Ratio*.

Jednocześnie „ja” jest ograniczone. Dlatego to nigdy nie stawiamy sobie za cel, aby mieć całkowicie pozytywne mniemanie o sobie (a więc zupełnie nierealistyczne i nieprawdziwe), albo też w pełni negatywne. Każde z tych dwóch spojrzeń jest niekompletne. Te dwie skrajnością spotykają się i integrują w Chrystusie, prawdziwym Bogu i prawdziwym człowieku. Tylko dojrzałe „ja” pozwoli umrzeć samemu sobie, ponieważ – jak mówi Pan Jezus – można się zatracić tylko wtedy, kiedy się odnalazło siebie: „Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je”⁹³. A odnalezienie siebie samych, stworzonych na obraz i podobieństwo Boże, wymaga ścisłej współpracy pomiędzy łaską i naturą. Odkrycie i pomoc w stawaniu się na obraz i podobieństwo Boże jest ważnym celem formacji pallotyńskiej.

171. **[Przemiana wewnętrzna: centrum dynamiki formacyjnej]** Zatem w pedagogice pallotyńskiej kładzie się nacisk na wewnętrzną przemianę osoby, stawanie się na obraz i podobieństwo Boże, jako że jest ona wolna w miłowaniu Boga, innych i samej siebie. Duch Święty daje siłę do takiej przemiany, a Wierczenik stwarza właściwą atmosferę do nieustającej modlitwy: „Apostołowie i Ja, tam w Wierczeniku, zgodnie z wcześniejszym postanowieniem, zostaliśmy napełnieni Duchem Pocieszycielem, ale przysposobiliśmy się do tego wytrwałą modlitwą: [...] ja, synu mój chcę cię zobaczyć bogatym, bardzo bogatym w skarby Boskie; chciałbym zobaczyć *Cię całego przemienionego w Boga*, aby uczynić Cię Sługą Ewangelii jak najużyteczniejszym dla ludzi i troszczącym się jak najskuteczniej o chwałę Ojca Niebieskiego: Kochaj

⁹³ Mt 10, 38-39.

zatem Modlitwę, niech ona będzie dla ciebie tym, czym jest dla ciebie twoje pożywienie, napój, odpoczynek”⁹⁴.

172. **[Miłość: miara wzrostu]** Miernikiem wskazującym poziom wzrostu kandydatów znajdujących się w formacji jest miłość. Prawdziwy pallotyn powinien starać się przekształcać swoje inklinacje egocentryczne w umiejętności miłowania i dawania. Jest popychany wewnątrz przez miłość, która prowadzi go do działania na nieskończoną chwałę Boga oraz dla większego uświęcenia siebie i bliźniego. „Ktokolwiek przychodzi, aby żyć w jednym z tych świętych ustroni, ma przede wszystkim kierować się zasadą prawdziwej miłości Boga, który tak bardzo nas miłuje, że dał nam swego Jednorodzonego. [...] Każdy ma się kierować zasadą prawdziwej miłości bliźniego, którego tak mamy miłować, jak bardzo Jezus Chrystus nas umiłował”⁹⁵.

173. **[Miłość podstawą wszystkich wymiarów formacji]** Kiedy Wincenty Pallotti mówi, że miłość jest „konstytutywną zasadą pobożnego Stowarzyszenia”⁹⁶, to ogłasza i pragnie propagować miłość przeżywaną we wspólnocie z Bogiem, w solidarności z innymi osobami i z całym rodzajem ludzkim. Powołanie wszystkich chrześcijan do apostołstwa ma swoje źródło w tym właśnie przykazaniu miłości, ponieważ to miłość jest głównym motywem i celem każdej działalności apostołskiej, a także stanowi istotę komunii kościelnej, „a jeśli by jej zabrakło, to nie byłoby w niej więcej Apostołstwa Katolickiego”⁹⁷. Dlatego też miłość będzie zawsze

⁹⁴ OOCC XIII, s. 440–441. Zobacz także *Ratio* nr 91.

⁹⁵ OOCC II, s. 5-6. Patrz: WP (II), s. 269-270.

⁹⁶ OOCC III, s. 137-138.

⁹⁷ OOCC III, s. 138.

podstawą tego ciała, zwanego *Apostolstwem Katolickim*. „Jak pobożne Stowarzyszenie powstało i zostało założone w Miłości, aby propagować wśród wszystkich wiernych, bez względu na stan, przynomioty, stopień, płeć i pozycję, rzeczywiste i jak najdoskonalsze podejmowanie dzieł miłości i miłosierdzia na większą chwałę Boga, [...] tak wszystkich powinien ożywiać prawdziwy duch doskonałej miłości”⁹⁸. Wobec tego ostatecznym celem formacji pallotyńskiej jest pomoc kandydatom we wzroście w miłości Chrystusowej, która stanowi podstawę każdego wymiaru formacyjnego.

174. **[Model integracji formacyjnej]** Wszystko to staje się możliwe w ramach formacji zintegrowanej, która pomaga naszym członkom przeżywać swoją tożsamość duchową i ludzką. Podstawowym jej celem jest przygotowanie osób do całkowitego daru z siebie, do tego, by „osobiście troszczyć się o rozwój własnego powołania”⁹⁹. Dlatego też formacja musi wpływać na całą osobę nie tylko przez narzędzia kształcenia akademickiego i doktrynalnego, ale także przez wszechstronną pomoc, która doprowadzi do integracji wartości Chrystusowych z tożsamością ludzką. Model integracji formacyjnej zakłada nieodzowność działania łaski w początkach i w podtrzymaniu powołania oraz daje osobom formowanym rzetelne, indywidualne wsparcie w poznaniu samych siebie, tak, aby dokonały się w nich zmiany strukturalne dynamiki indywidualnej. Ponadto za podstawę teoretyczną ma on właściwą i całościową antropologię chrześcijańską, a za cel wspieranie osoby w gruntownym przyswajaniu, interioryzowaniu i integrowaniu w swojej osobowości wartości chrześcijańskich.

⁹⁸ OOCC I, s. 105-106. Por. VC 75.

⁹⁹ VC 65.

175. **[Dobrze przygotowani formatorzy]** Ten typ formacji wymaga się nowych wychowawców, dobrze przygotowanych i zdolnych kroczyć z wyrozumiałością wraz z tymi, którzy są w formacji, i ukierunkować ich na odkrywanie siebie i poprowadzić ku wartościom Chrystusowym¹⁰⁰. Sami formatorzy muszą być w stanie zaoferować gruntowną pomoc w samopoznaniu i integracji personalnej tak, aby dokonała się prawdziwa zmiana strukturalna w dynamice wewnętrznej osoby im powierzonej. W wyborze formatorów należy więc wziąć pod uwagę trzy ważne elementy: 1) Formatorzy powinni już rozpoznać i zintegrować w swojej osobowości aspekty psychologiczne z wymiarem duchowym i nadprzyrodzonym, aby uniknąć przeniesienia swoich problemów na innych a w konsekwencji, aby nie przekazywać w sposób subiektywny i stronniczy orędzia chrześcijańskiego; 2) Powinny to być osoby przygotowane profesjonalnie, umiejące zidentyfikować trudności indywidualne i potrafiące przyjąć ze skuteczną pomocą osobom będącym w formacji w różnych fazach życia albo przynajmniej umieć skorzystać w razie potrzeby; z fachowej pomocy 3). Powinni posiadać doświadczenie duszpasterskie. Skuteczna pomoc, o której mówimy tutaj polega na procesie „rozeznawania duchów”, który zakłada rozważanie Słowa Bożego¹⁰¹, modlitwę i częste spotkania z formatorami. Ciche i pobożne rozważanie Słowa Bożego oraz całkowite dzielenie się doświadczeniami życiowymi z formatorami mogą doprowadzić do ujawnienia elementów nieświadomych potrzebnych do integracji psycho – duchowej. Ta intensywna (podróż do wewnątrz może dokonać trwałej zmiany w strukturze osobowości, prowadząc osobę do większej dojrzałości ludzkiej i powołaniowej.

¹⁰⁰ Zobacz także nr 54 tego *Ratio*.

¹⁰¹ „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, [...] zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4, 12).

ZAKOŃCZENIE

176. [**Integralny wzrost osoby**] Osoba w powołaniu chrześcijańskim jest wezwana w całościowości swego istnienia. Jest stworzeniem złożonym z czynników fizycznych, społecznych, psychologicznych i duchowych; jednocześnie jest osobą świadomą i rozumną, posiadającą emocje i uczucia, podlegającą nieświadomym wpływom. Jest absolutnie jedyną i niepowtarzalną w swojej odpowiedzi na wezwanie. Ponieważ łaska buduje i udoskonala naturę, a więc Bóg działa szanując naturę ludzką, darmo dany dar powołania, aby mógł się zachować jest ofiarowany skłonnościom woli tego, kto go przyjmuje i ten stały stan łaski jest zawsze podległy wolności. Z tego powodu integralny rozwój osoby jest warunkiem wzrostu powołaniowego i skuteczności życia apostołskiego¹⁰². Badanie procesu ewolucyjnego osoby, korekta mechanizmów nieprawidłowych i wyzwalamie energii wewnętrznych w celu rozwoju, są ważną częścią każdego programu formacyjnego. „Żyjąc natomiast prawdziwie w miłości, sprawmy, by wszystko rosło ku [...] Chrystusowi”¹⁰³. Formacja pallotyńska musi być drogą poszukiwania prawdy o Bogu, o innych i o nas samych, ale musi ona zawsze być ożywiana miłością. Antropologia pallotyńska dostarcza takiemu modelowi formacyjnemu solidnych i kompletnych podstaw.

¹⁰² Zobacz także nr 17 tego *Ratio*.

¹⁰³ Ef 4, 15.

ROZDZIAŁ IV

KONSEKRACJA PALLOTYŃSKA

TREŚĆ TEOLOGICZNA I PRAWNA KONSEKRACJI

177. [**Życie konsekrowane darem Bożym**] „Życie konsekrowane głęboko zakorzenione w przykładzie życia i nauczania Chrystusa Pana, jest darem Boga Ojca udzielonym Jego Kościołowi za sprawą Ducha Świętego”¹. Istotnie, „dzięki profesji rad ewangelicznych charakterystyczne przymioty Jezusa – dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo – stają się w pewien swoisty i trwały sposób ‘widzialne’ w świecie, a spojrzenie wiernych zwraca się ku tajemnicy Królestwa Bożego, które już jest obecne w historii, ale w pełni urzeczywistni się w niebie”².
178. [**Powołanie do życia konsekrowanego**] Jezus zapraszał wszystkich do przyjmowania Królestwa Bożego, a niektórych „by oddali swoje istnienie w służbę tej sprawie, porzucając wszystko i naśladowując Jego sposób życia”³. Do bogatego młodzieńca powiedział: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie”⁴. Chociaż młodzieniec: „spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony”⁵, to jednak zawsze w historii Kościoła znajdowali się mężczyźni i kobiety, którzy – podobnie jak apostołowie – pozostawiali wszystko, by być blisko Jezu-

¹ *Vita consecrata*, nr 1.

² *Odnova SAC 2000* [2], *Pallołyńskie życie konsekrowane*, nr 1; Por. Jan Paweł II, adhortacja apostołska, *Redemptionis donum*, 1984, nr 1.

³ VC, nr 14; Zobacz także: OCCC III, s. 34-39.

⁴ Mk 10, 21.

⁵ Mk 10, 22.

sa i jak On poświęcić się służbie Bogu i ludziom; dokonywali takiego właśnie wyboru naśladowania Chrystusa i doprowadzali do doskonałości i pełni konsekrację chrztu świętego drogą rad ewangelicznych⁶.

179. **[Znaczenie teologiczne konsekracji]** „Konsekracja w znaczeniu teologicznym jest aktem, który ustawia osobę lub rzecz w szczególnej relacji z Bogiem. W konsekracji osób rozróżnia się: *konsekrację inicjacji chrześcijańskiej* dokonującą się we Chrzcie i Bierzmowaniu; *konsekrację z pobożności*, poprzez którą wierzący podejmuje i rozwija prywatnie swoje powołanie; *konsekrację przez inkorporację*, poprzez którą chrześcijanin staje się członkiem – prywatnego lub publicznego – stowarzyszenia rad ewangelicznych; *konsekrację kanoniczną*, dokonującą się poprzez publiczne złożenie rad ewangelicznych; *konsekrację ze względu na urząd*, jako sakramentalia udzielane przeorom i przeoryszom w dniu przyjmowania urzędu; *konsekrację sakramentalną święceń*, poprzez którą wierni – w Chrystusie jako Głowie – zostają uzdolnieni do wypełniania posługi nauczania, uświęcania i kierowania, jednocześnie w ten sposób Lud Boży⁷”.

OGÓLNE SPOJRZENIE NA KONSEKRACJĘ PALLOTYŃSKĄ

180. **[Doniosłość konsekracji]** Chociaż Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego nie przynależy do Instytutów życia konsekrowanego, jednakże konsekracja – jako wewnętrzna postawa poświęcenia się Bogu i jako wyznanie publiczne –

⁶ Por. *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 2; RD, nr 3-5.

⁷ CG, nr 229. Zobacz także: Hubert Socha SAC, *La natura fondamentale e le caratteristiche di una Società di Vita Apostolica con particolare riferimento ai suoi tre tipi*, ASAC, XVIII, s. 543-600.

zajmuje miejsce centralne w duchowości pallotyńskiej, już od lata 1839 roku, tj. od czasu modlitwy apostołskiej, w której Założyciel wskazał na doniosłość poświęcenia życia Bogu poprzez konsekrację⁸.

181. **[Całkowity dar Bogu]** „Przez konsekrację oddajemy się całkowicie Bogu i zobowiązujemy się naśladować Jezusa Chrystusa, prowadząc życie określone Prawem Stowarzyszenia. Dlatego przyrzekamy mu czystość, ubóstwo, posłuszeństwo, wytrwanie, wspólnotę dóbr i ducha służby. W ten sposób odpowiadamy powołaniu, któreśmy otrzymali, aby żyć dla Boga i we wspólnocie braterskiej oddać się na służbę ludziom i światu”⁹.
182. **[Być w rękach Boga]** Przez konsekrację uznajemy, że jesteśmy całkowicie w rękach Boga i zależymy od Niego. To prawdziwe ofiarowanie siebie samych Bogu, powinno wypływać z dobrowolnej decyzji, z żywej wiary i wielkodusznej miłości; winno bez zastrzeżeń – w teraźniejszości i w przyszłości – objąć wszystkie wymiary osoby. Sam akt poświęcenia się, to tylko początek drogi, którą trzeba pogłębiać, potwierdzać i na nowo wybierać¹⁰.
183. **[Naśladowanie Chrystusa]** „Przez konsekrację decydujemy się także naśladować Chrystusa. Poświęcenie się Bogu i decyzja o naśladowaniu nie stanowią dwóch oddzielnych aktów, czy też związanych tylko zewnętrznie – przeciwnie – jest to jedyny akt. Poświęcenie się Bogu wyraża się w decyzji naśladowania Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego

⁸ Por. CG, nr 224-225; OCCC II, s. 303-304.

⁹ PSAK, nr 18; OCCC II, s. 290.

¹⁰ Por. CG, nr 231; OCCC II, s. 55; s. 290-291; s. 303-305; OCCC VII, s. 61.

– decyzja ta jest inspirowana i przeniknięta wewnętrznie relacją z Bogiem – ponieważ w Chrystusie, Bóg zbliżył się do nas raz na zawsze i to w sposób niezrównany”¹¹.

184. **[Zjednoczenie z Kościołem]** „Nasza konsekracja sięga głęboko swymi korzeniami w konsekrację chrztu i w sposób doskonalszy ją wyraża, łącząc nas w sposób ontologiczny z Trójcą Świętą i ludem Bożym”¹². Wiąże nas ona w sposób nowy i specjalny z posłannictwem Kościoła¹³. „Od strony ontologicznej, konsekracja w Stowarzyszeniu, nie wnosi nic nowego. Jej *większa doskonałość*, i jej *nowy i specjalny sposób* wyrażają się w realizacji celu i użyciu środków oraz w specyficznym rodzaju więzów”¹⁴.

185. **[Konsekracja w Stowarzyszeniu]** Konsekracja w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego jest formą konsekracji *przez inkorporację*¹⁵. Według definicji opisowej, konsekracja zawiera: akt poświęcenie się Bogu; postanowienie naśladowania Chrystusa w Stowarzyszeniu; złożenie przyrzeczeń; odpowiedź na powołanie apostołskie. W konsekracji poświęcamy się, oddajemy i ofiarujemy Bogu Ojcu przez Chrystusa w Duchu Świętym. Dokonujemy aktu kultu wobec Boga (*religio*), do którego zostaliśmy uzdolnieni we chrzcie św. i zobowiązujemy się – jako istoty stworzone i włączone do Kościoła – „żyć zawsze w Bogu, działać zawsze dla Boga, myśleć, mówić i używać zmysłów ciała, mocy Duszy, i rzeczy stworzonych, dla większej chwały Boga, dla naszego większego uświęcenia i bliźnich naszych”¹⁶.

¹¹ CG, nr 232.

¹² CG, nr 259; VC, nr 30.

¹³ Por. PSAK, nr 19; RD, nr 14.

¹⁴ CG, nr 260.

¹⁵ Por. tamże, nr 229.

¹⁶ OOCC VII, s. 283-284; por. OOCC II, s. 290; OOCC III, s. 217-219.

186. **[Przyrzeczenia]** Tak jak oddanie się Bogu wyraża się w postanowieniu naśladowania, podobnie akt inkorporacji do Stowarzyszenia dokonuje się poprzez przyrzeczenia. Według naszego Prawa, dzięki przyrzeczeniom – poprzez kontrakt – wiążemy się ze wspólnotą braci, którzy naśladowują Jezusa Apostoła Ojca, i przyjmujemy odpowiedzialność moralną i prawną wobec Stowarzyszenia, części integralnej Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego¹⁷. „Motywem złożenia przyrzeczeń jest miłość do Boga i jego stworzeń. Wyraża ono nasze pragnienie zjednoczenia z Jezusem, by żyć jak On, służąc ludziom. Bezpośrednim odbiorcą przyrzeczeń jest jednak Stowarzyszenie. Dlatego też nie chodzi o śluby, które obowiązywałyby ‘z cnoty wiary’ (ex religio). Z drugiej strony, przyrzeczenia nie stanowią czegoś zewnętrznego w naszym oddaniu się Bogu i naśladowaniu Jezusa, lecz tworzą część integralną i istotną naszej konsekracji”¹⁸.

ROZWÓJ MYŚLI ŚW. WINCENTEGO PALLOTTIEGO NA TEMAT KONSEKRACJI

187. **[Modlitwa apostołska]** „Formuła konsekracji w naszym Stowarzyszeniu, na początku miała formę modlitwy apostołskiej, którą Pallotti ułożył jesienią roku 1839 dla członków Świętych Ustroni Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego i którą zachował, z niewielkimi poprawkami, dla Kongregacji Księżey i Braci aż do roku 1946”¹⁹. Tekst oryginalny brzmiał: „Wszzechmogący mój Boże, Ojczy Miłosierdzia i Boże wszelkiego pocieszenia, dziękuję Ci, że zechciałeś nas stworzyć na swój obraz i podobieństwo, i uczyniłeś nas żywym obrazem

¹⁷ Por. CG, nr 235.

¹⁸ Tamże, nr 236; por. OOCC VI, s. 461.

¹⁹ CG, nr 238.

czystej Miłości oraz obdarzyłeś nas darem wolnej woli. Obdarzeni tak wielką godnością w stworzeniu, jesteśmy wezwani do używania tychże darów w celu doskonalenia samych siebie na podobieństwo Twojej czystej Miłości. Jak Ty ofiarowałeś się całej nam, również my jesteśmy zobowiązani ofiarować Tobie nas samych i nasze sprawy dla większej chwały Twojej i większego uświęcenia naszej Duszy i bliźnich naszych. Ponieważ w Twoim całkowitym oddaniu się dla wszystkich zobowiązałeś nas do naśladowania Ciebie – z możliwością używania wszystkich Twoich darów w porządku natury i łaski – dla celu godnego Ciebie: abyśmy lepiej poznali nasze zobowiązania, umiłowałeś nas aż do śmierci na Krzyżu, dlatego ja..., umocniony Twoją wszechmocną łaską, którą mam nadzieję otrzymać z Twojego nieskończonego miłosierdzia, przez Twoje nieskończone zasługi oraz zasługi i wstawiennictwo Niepokalanej Maryi, Królowej Apostołów i świętych, oddaję się całkowicie Tobie i postanawiam na zawsze naśladować Twoje święte życie, spisane w Twoich świętych Ewangeliach, według Reguł Instytutu Świętych Ustroni Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego. Dlatego postanawiam każdego dnia mojego życia wykorzystywać wszystkie dary natury i łaski dla większej chwały Twojej i większego uświęcenia duszy mojej i mojego bliźniego, i jestem gotów to uczynić, nawet gdybym dla osiągnięcia tego celu miał umrzeć tak jak Ty, o mój Jezu, który umarłeś za nas na Ołtarzu Krzyża”²⁰.

188. **[Dylemat ślubów]** W październiku/listopadzie 1846, gdy Księża i Bracia Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego stali się Stowarzyszeniem życia wspólnego, przed Pallottim stanął dylemat związany ze ślubami. Jako Zjednoczenie, narodziło

²⁰ OOC II, s. 303-304; por. OOC III, s. 217-219. Warto podkreślić, iż pierwszymi, którzy złożyli przyrzeczenia, 4 października 1846 roku, byli Wincenty Pallotti i Franciszek Vacari.

się ono z ideą powstrzymywania się od jakiegokolwiek ślubu czy przysięgi, dlatego też, gdy chodzi o przynależność do Stowarzyszenia, Pallotti wymagał jedynie umowy, która miała regulować przynależność do Stowarzyszenia: „[...] Kapłani, duchowni i Bracia..., nie zobowiązują się Ślubami uroczystymi, lecz po nowicjacie składają oficjalny akt Konsekracji, że będą trwali w Stowarzyszeniu aż do śmierci i żyć według zasad Świątych Reguł i Konstytucji. Akt konsekracji wiąże mocą uroczystego kontraktu, a nie mocą ślubu”²¹. Bóg pozwolił to zrozumieć Pallottiemu w konwencie San Francesco ai Monti w październiku 1846 roku. Zaintonował on wtedy „Te Deum”²². Jako akt konsekracji, w pierwszym momencie, Pallotti użył modlitwy apostołskiej z 1839 roku, zamieniając tylko wyrażenie Instytut Świątych Ustroni: „[...] poświęcam całego siebie Tobie Boże i postanawiam na zawsze naśladować Twoje święte życie, zapisane w świętych Ewangeliach, i żyć według Reguł Kongregacji Księży i Braci Pomocników Pobożnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego”²³.

189. **[Rady ewangeliczne]** Na początku roku 1847 modlitwa konsekracyjna została poszerzona o rady ewangeliczne. „[...] poświęcam całego siebie Tobie Boże i postanawiam na zawsze naśladować Twoje święte życie, spisane w świętych Ewangeliach, i żyć według Reguł Kongregacji Księży, które troszczy się o rozwój Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego i w tym celu przyrzekam tejże Kongregacji, i jej Przełożonym obecnym, i przyszłym wytrwanie w niej aż do śmierci, żyjąc w Posłuszeństwie, Ubóstwie i Czystości”²⁴.

²¹ OCCC IX, s. 25-26.

²² Por. *Odnova SAK 2000* – Nr 2, *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 7.

²³ OCCC II, s. 304.

²⁴ OCCC IX, s. 21-22. Por. CG, nr 240. Trochę później, w styczniu/lutym, modlitwa została zastąpiona następującym oświadczeniem: „Dla większej

190. **[Wytrwanie]** Założyciel, chociaż nie chciał nakładać więzów ślubów, odczuwał potrzebę dołączenia do uroczystej konsekracji Bogu *zobowiązanie wytrwania*²⁵, aby w ten sposób Stowarzyszenie posiadało należny tytuł wewnętrznej spoiistości i trwałości swych dzieł²⁶. „Od chwili [...] gdy, Kapłani, Duchowni i Bracia Pomocnicy [...] złożą oficjalny akt Konsekracji z siebie Bogu, który wiąże mocą uroczystego kontraktu, a nie mocą ślubu, zobowiązują się trwać aż do śmierci w Stowarzyszeniu”²⁷. Należy także podkreślić, iż Pallotti gorąco zachęcał do wytrwałej modlitwy o wierność Bogu i Stowarzyszeniu²⁸.
191. **[Następne dwa przyrzeczenia]** „W tym samym czasie (chodzi ciągle o rok 1847), mając na uwadze większą spójność członków między sobą i ich dyspozycyjność w zdobywaniu dusz dla Chrystusa, Pallotti poprosił o dalsze dwa przyrzeczenia: doskonałe życie wspólne i nie przyjmowanie żadnej godności kościelnej bez zgody własnego przełożonego; później zostały one nazwane: *życie we wspólnocie dóbr i w duchu służby*. Obydwa te przyrzeczenia mają swe znaczenie i wpływają na apostolską skuteczność Stowarzyszenia; gwarantują one po prostu, że Apostolstwo Katolickie jest naprawdę apostolstwem Jezusa Chrystusa i jest rzeczywiście uniwersalne”²⁹.

chwały Boga [...], poświęcam wszystko Bogu, i postanawiam na zawsze naśladować Naszego Pana Jezusa Chrystusa według Reguł Kongregacji Księży Apostolstwa Katolickiego, które troszczy się o rozwój Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego założonego w celu wzrostu, obrony i rozszerzenia Pobożności i Wiary Katolickiej, i w tym celu przyrzekam też Kongregacji i jej Przełożonym obecnym i przyszłym wytrwanie w niej aż do śmierci, żyjąc w Posłuszeństwie, Ubóstwie i Czystości, zachowując Reguły...”

²⁵ Por. *Odnova SAK 2000* – Nr 6. *Wytrwanie*.

²⁶ Por. *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 9.

²⁷ OOCC IX, s. 25-26. Zobacz także: OOCC III, s. 41-42; OOCC VIII, s. 24-28.

²⁸ Por. OOCC VIII, s. 27-28; OOCC X, s. 97; s. 734-737.

²⁹ *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 9.

192. **[Doskonałe życie we wspólnocie]** Przyrzeczenie *doskonałego życia we wspólnocie* ma istotnie za zadanie uzdolnienie członków Stowarzyszenia do pozostawania jednym, trwałym, mocnym i zwartym organizmem, bez nierówności i chronionych przywilejów osobistych; chodzi o ich jedyny wspólny cel, a mianowicie o nieskończoną chwałę Boga i większe uświęcenie bliźniego, by w ten sposób „odpowiedzieć na najwznioślejsze powołanie zgodnie z przykładem Jezusa Chrystusa”³⁰. Wspólnota dóbr winna być przede wszystkim w służbie naszej misji, dla celów apostołskich Stowarzyszenia³¹. Rzeczywiście „*doskonałe życie wspólne* warunkuje wielki ciężar gatunkowy apostołstwa, gdyż każdy członek Stowarzyszenia mówi oraz działa wyposażony w autorytet i moc wszystkich współbraci, którzy dzielą to samo życie i świętość; im bardziej wspólnota jest zwarta, tym pewniejsze i bardziej trwałe są owoce apostołstwa”³².
193. **[Duch służby]** „Pallotti od samego początku twierdził, iż wszyscy członkowie całego dzieła powinni odznaczać się postawą pełnej gotowości w bezinteresownej służbie”³³. Początkowa formuła jednak ograniczała się do żądania, by jedynie duchowni „nie przyjmowali godności kościelnych, chyba że, przymuszeni przez prawowitą władzę”³⁴. Nazwa *duch służby* posiada dziś tę wartość, że również Bracia są brani pod uwagę. Od wszystkich wymaga się, by od samego początku wykorzeniali wszelki załazek pychy i pragnienia wyższości. „*Duch służby* jest duchem prawdziwego apostoła i po-

³⁰ Tamże; OCCC VIII, s. 284.

³¹ Por. CG, nr 512; OCCC VIII, s. 75; s. 85-88; Ludwig Münz, *Nasze ubóstwo*, Rzym 1981, s. 15-20.

³² *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 9; OCCC VIII, s. 284.

³³ CG, nr 543.

³⁴ OCCC VIII, s. 254 i OCCC IX, s. 97-98. Por. CG, nr 543-546.

winien być sztandarem Apostolstwa Katolickiego. Syn Boży, by być Zbawicielem świata, ogołocił się ze swego bóstwa, „przyjąwszy postać sługi”³⁵; Apostoł Paweł powiedział o sobie: „stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam”³⁶; powiedział również, że staliśmy się „jako sługi wasze przez Jezusa”³⁷. Także Założyciel przypomina nam wyraźnie, że Jezus Chrystus stał się dla nas modelem życia pokornego, biednego, pracowitego i wzgardzonego; przyszedł On nie po to, by Mu służyło, lecz by służyć”³⁸.

194. **[Cel konsekracji]** „*Celem*, który przyświeca życiu każdego kandydata, jest większa chwała Boga i większe uświęcenie duszy własnej i bliźniego³⁹. *Przedmiot* Konsekracji stanowi cała osoba i wszystkie jej sprawy. *Współdziałanie* trzech określeń, *oddaję, poświęcam i składam w ofierzę* uwydatnia walor daru uczynionego Bogu, natomiast czwarte stwierdzenie: *postanawiam naśladować Pana naszego Jezusa Chrystusa* określa i zobowiązuje uroczyście Stowarzyszenie do dobrowolnego i świadomego naśladowania Jezusa Chrystusa – bez żadnych wyjątków⁴⁰. Pierwsza część konsekracji uwydatnia dwa pragnienia i dwa zobowiązania: całkowite oddanie się Bogu i objawienie życia Jezusa Chrystusa swą własną osobą”⁴¹.

195. **[Dlatego też]** Druga część formuły konsekracji napisana przez Założyciela w 1846 roku dla członków Stowarzyszenia⁴² „wskazuje na konkretne i prawne zobowiązania; jest

³⁵ Flp 2, 7.

³⁶ 1 Kor 9, 19.

³⁷ 2 Kor 4, 5.

³⁸ *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 9. Zobacz także: OCCC VII, s. 289.

³⁹ Por. OCCC IX, s. 14.

⁴⁰ Por. tamże, s. 15.

⁴¹ *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 10.

⁴² Por. OCCC, IX, s. 14.

ona jednak złączona z pierwszą poprzez „*dlatego też*”, w czym objawia się owoc poświęcenia się Bogu i naśladowania Jezusa Chrystusa. Chce się przez to powiedzieć, że zobowiązania prawne zakorzeniają się i owocują wzrastaniem w zależności od głębi miłości i postępu duchowego. Przyrzeczenia stanowią wierne odzwierciedlenie miłości i przylgnięcia do Jezusa Chrystusa, wierność regule wyraża natomiast miarę głębi, stateczności i intensywności darowania się Jemu. Im większa wierność, tym bardziej widoczny w życiu członków rozmach apostołski przyrzeczeń. Jak długo wschodzi i przyświeca nam ta miłość, ten dar i ta zgoda, tak długo z radością trwamy w Stowarzyszeniu. Przejawia się tutaj autentyczność i oryginalność ascetyki pallotyńskiej⁴³.

Z MYŚLĄ O FORMACJI

196. [Specyfika trzech przyrzeczeń] Trzy przyrzeczenia wyznaczają nasz styl zaangażowania apostołskiego, naszą wierność wobec Boga i innych osób⁴⁴. W istocie chodzi o silną więź braterską, jakiej domaga się nasza wierność konsekracji⁴⁵. Duch bezinteresownej służby, za przykładem Chrystusa, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć⁴⁶, i głęboka jedność we wspólnocie, realizowana poprzez dzielenie się z innymi członkami wszelkimi dobrami otrzymanymi od Boga lub zdobytymi z Jego pomocą, prowadzą do większej skuteczności apostołskiej⁴⁷. Jednak te przyrzeczenia

⁴³ *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 11.

⁴⁴ Por. nr 72 tegoż *Ratio*.

⁴⁵ Por. PSAK, nr 35.

⁴⁶ Por. tamże, nr 40.

⁴⁷ Por. tamże, nr 37. Zobacz także: Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, *Wzywanie dla formacji kapłańskiej*, Rzym 1989, s. 28-29.

„specyficzne dla wspólnoty SAK, nie są wyjęte spod wpływu kryzysu. *Wytrwanie* często rozumie się czasowo [...]; *wspólnotę dóbr*, widzi się jako przeszkodę dla apostołstwa lub jako zwykłe narzędzie [...]; gdy chodzi o *ducha służby*, w zsekularyzowanym społeczeństwie traktuje się własną pracę i urząd jako ‘zwykłe wykonywanie zajęć lub zawodu’; postępuje się wyłącznie zgodnie z kryteriami ludzkiej kariery, władzy, dostatku i odznaczeń, a nie uwzględnia się rozwoju misji ewangelizacyjnej”⁴⁸.

197. **[Rozpocząć na nowo od Chrystusa]** Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, podobnie jak cały Kościół, musi *rozpocząć na nowo od Chrystusa* ze wzrokiem utkwionym w Niego i, zanurzając się w jego misterium, zaangażować się, aby być dla wszystkich „domem i szkołą komunii”⁴⁹ oraz czynnej miłości. W życiu Jezusa Chrystusa, przede wszystkim w jego dziele miłości i miłosierdzia, Pallotti widzi podstawową regułę dla założonego przez siebie Dzieła⁵⁰. Istotnie, „im większa jest miłość, tym mocniejsza jedność Stowarzyszenia i skuteczność zaangażowania apostołskiego”⁵¹. Prawda ta, widziana w świetle charyzmatu pallotyńskiego, wiąże naszą formację z celami apostołskimi. Jakie apostołstwo, taka formacja.

⁴⁸ *Pallotyńskie życie konsekrowane*, nr 16.

⁴⁹ *Nuovo Millennio Ineunte*, nr 43.

⁵⁰ Por. *Spuszcżna i wizja Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 14.

⁵¹ CG, nr 513.

CZĘŚĆ DRUGA

ETAPY PALLOTYŃSKIEJ FORMACJI

ROZDZIAŁ V

ROZEZNANIE POWOŁANIA

198. **[Powołanie chrześcijańskie: wezwanie i odpowiedź].** Ponieważ powołanie chrześcijańskie jest wezwaniem i odpowiedzią, koniecznym jest pewien okres rozeznania w życiu tego, który, jako osoba i jako chrześcijanin, szuka własnego powołania. Przede wszystkim istnieje powołanie wspólne dla wszystkich ochrzczonych, to do świętości, jak zostało ono wyrażone przez Ojców Soboru Watykańskiego II w Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*. W numerze 11 tego dokumentu czytamy: „Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napelniający okrag ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych”. Istotnie, „czasownik *dokimazein*, użyty w Nowym Testamencie, wyraża podstawowe znaczenie rozeznania, a mianowicie czynność sprawdzania, wglądania, egzaminowania”¹.

199. **[„Przyjdź i pójdź za mną”]** Chrześcijanin pojmuje sens osoby ludzkiej w kontekście jej powołania. Jej początek tkwi

¹ „Rozeznawanie *duchów*” lub *natchnień* występuje w całym NT, szczególnie u Pawła. Poza wyraźną wzmianką *diakresis pneumaton*, „rozeznawanie duchów” (1Kor 12,10), używane są również: czasownik *dokimazein* i terminy pokrewne, *krino/krisis* – por. *Nuovo Dizionario di Spiritualità*, Stefano De Fiores e Tullio Goffi, Edizione Paoline, Roma, 1982, s. 421. Dla oznaczenia czynności „rozeznania” teksty biblijne uciekają się także do użycia czasowników *diakrinein* i *dokimazein*. Pierwszy oznacza: oddzielać, wartościować, oceniać, wybierać; drugi: dociekać, egzaminować, aprobować. Por. *Dizionario di Pastorale Vocazionale*, Centro Internazionale Vocazionale Rogate, Roma 2002, s. 420.

w wezwaniu Bożym, wolnym darze zrodzonym z miłości i związanym z jej pochodzeniem i przeznaczeniem. Wezwanie to jest osobowe i unikalne: „Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!”” (Mk 10, 21). Zatem powołanie chrześcijańskie czy zakonne jest apelem skierowanym do osoby jako całości, odnoszącym się do całej jej egzystencji; jest odkryciem unikalnego sensu życia danego przez Boga, który, jeśli przyjęty, staje się zasadą jedności i integracji w sercu życia dziecka Bożego².

200. **[Wezwanie do wolności]** Wezwanie, wyraz miłości odkupieńczej Boga, domaga się osobowego *tak*. Łaska Boża buduje na ludzkiej naturze i ją doskonali, zatem wymaga aktywnego uczestnictwa osoby. Łaska szanuje wolność ludzką i z nią współpracuje. Jest to warunkiem działania łaski i dojrzewania człowieka w wolności. Toteż rola, jaką człowiek spełnia w dialogu powołaniowym, rozpoczyna się od wyboru przez niego opcji fundamentalnej. Jest to jego odpowiedzią na intuicję łaski, która działa w jego naturze, i takąż odpowiedzią jest wyrazem jego motywacji, by oddać się całkowicie Bogu. Istotnie osoba, która w dialogu powołaniowym dokonuje wyboru Boga jako opcji fundamentalnej, rozpoczyna drogę ku dokonaniu całkowitego daru z siebie w wolności i radości. To miłość go wezwała i przynagla go do odpowiedzi, stając się celem ostatecznym tegoż wezwania. Prawdziwe jest zatem stwierdzenie, że powołanie chrześcijańskie jest wezwaniem ku wolności poprzez teocentryczną miłość, jak pisze św. Paweł apostoł: „Wy zatem, bracia, po-

² Por. *Pontificia Opera per le Vocazioni Ecclesiastiche, Nuove vocazioni per una nuova Europa*, Roma 1997, nr 13a.

wołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie!” (Ga 5, 13-14). Oznacza to miłowanie tak, jak Jezus nas umiłował. „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15, 12).

201. **[Kto wzywa?]** Ponieważ w dzisiejszym świecie wiele głosów współzawodniczy w pozyskaniu uwagi osoby, koniecznym jest rozwinięcie wrażliwości na głos Boga, by stać się zdolnym do odkrycia prawdziwego powołania. Bardzo ważnym środkiem jest rozeznanie: „Potrzeba rozeznania duchowego rodzi się z doświadczenia, jakie chrześcijanin nabywa z życia wiary w Chrystusa, w Kościele i w świecie. Kompleksowość sytuacji, w których wezwany jest do życia i działania, by aktualizować plan Boży odnośnie siebie i innych, zmusza go do uważnej refleksji nad impulsami i motywacjami, które prowadzą go do podjęcia określonych decyzji. Bóg wzywa każdego człowieka i każdą grupę osób zgromadzoną w jego imię poprzez szczególne powołanie, które wpisuje się w kontekst misji, jaką zleca on ludowi, który sobie wybrał”³.
202. **[Pochodzenie praktyki rozeznania]** Praktyka rozeznania rodzi się w Starym Testamencie i zalecana jest w Nowym Testamencie, szczególnie przez św. Pawła i św. Jana. Apostoł Jan w swym pierwszym liście napomina chrześcijan, by przyjęli postawę krytyczną odnośnie natchnień: „Umiłowani, nie dowierzajcie każdemu duchowi, ale badajcie duchy, czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków pojawiło się na świecie” (1 J 4, 1). W listach św. Pawła przedstawiony jest proces rozeznania powołania: **a.** Bóg daje pewność Bożego

³ *Nuovo Dizionario di Spiritualità*, s. 419.

powołania: „Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie” (Ga 1, 15); **b.** takie wezwanie musi być zweryfikowane przez wspólnotę eklezjalną i przez ludzi za nią odpowiedzialnych: „Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego *tylko* piętnaście dni” (Ga 1, 18). Zatem wśród kryteriów, za pomocą których można upewnić się, że dane natchnienie pochodzi faktycznie od Boga, jest „doświadczenie bliskości Boga w uległości względem Kościoła”⁴, zatem „słuchanie Boga w życiu prywatnym przechodzi w sposób konieczny przez pośrednictwo Kościoła w lekturze znaków czasu społeczeństwa, w którym się żyje”⁵. Istotnie, św. Paweł zachęca Efezjan: „Nie bądźcie przeto nierozsądni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wolą Pana” (Ef 5, 17). Pośród znaków, które potwierdzają wolę Boga, są także: doświadczenie tak zwanego *pocieszenia* podczas modlitwy, *zasmakowanie* w sprawach Bożych albo inaczej *skłonność* ku nim oraz *pragnienie* służenia Mu w kościele Jezusa Chrystusa.

203. [**Znaczenie słowa *rozęznanie***] Skoro słowo *rozęznanie* oznacza „sprawdzać”, „wglądać”, „egzaminować”, to wprowadza nas ono w naturę tego okresu pallotyńskiej formacji. Potrzebny jest czas na sprawdzanie, poznawanie i egzaminowanie kandydata do Stowarzyszenia: **a.** czy sumują się w nim znaki powołania do życia konsekrowanego w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego; **b.** czy są spełnione podstawowe warunki zdrowia, zdolności intelektualnych, duchowych i moralnych, koniecznych do prowadzenia życia konsekrowanego; **c.** czy i jakiego rodzaju zachodzą okolicz-

⁴ Tamże, s. 423.

⁵ Tamże, s. 424, por. także *Nuove vocazioni per una nuova Europa*, nr 25b.

ności, które mogłyby uczynić trudnym ten proces; **d.** czy jest on wezwany do naśladowania Jezusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego, w Stowarzyszeniu i w Zjednoczeniu; **e.** czy i jakiej pomocy Stowarzyszenie może udzielić młodemu człowiekowi w zrozumieniu sensu jego życia i odkryciu jego powołania dziecka Bożego.

204. **[Prawdziwe powołanie według Pallottiego]** Powołanie jest darem Boga, lecz także wysiłkiem osoby. Pallotti lubił mówić o *odpowiadaniu na powołanie*⁶; prosił Boga o przebaczenie jego „nikłej odpowiedzi na powołanie”⁷; uważał ponadto, że by być księdzem, koniecznym jest posiadanie powołania⁸. Mówił on także o „duchu poświęcenia”, który przynależy powołaniu⁹, wyliczając autentyczne znamiona tegoż powołania: „prawdziwy talent, charakter cudownie przeniknięty łaską, zdecydowana skłonność ku Sanktuarium, i... wszystkie inne cnotliwe i sposobne cechy, którymi są przy-

⁶ „Corrispondere con umiltà, e gratitudine alla divina chiamata” (Odpowiadać z pokorą i wdzięcznością na Boże wezwanie) – OOCC X, s. 584.

⁷ „Domando perdono della pochissima corrispondenza alla Vocazione” (Proszę o wybaczenie nikłej odpowiedzi na powołanie) – OOCC X, s. 582.

⁸ „Pregherò il Signore, che non permetta che io, o altri, entri nel Ministero Ecclesiastico se non è chiamato, e che quei che già vi sono li santifichi, e i non chiamati li faccia chiamati, e santifichi e faccia corrispondere alla vocazione i veri chiamati” (Będę prosił Pana, by nie pozwolił, bym ja, lub inni, wszedł w posługę kościelną, nie będąc powołanym, i by uświęcił tych, którzy już posługują, i by tych, którzy nie są powołani, uczynił powołanymi, i by prawdziwie powołanych uświęcił i sprawił, by żyli zgodnie z powołaniem.) – OOCC X, s. 562.

⁹ „E come il Nostro Signore Gesù Cristo è entrato nel Mondo, ha vissuto, ed è morto collo spirito di Sacrificio, così con maggiore perfezione dei Laici debbono entrare nel Santuario collo spirito di sacrificio” (I jak Nasz Pan Jezus Chrystus przyszedł na świat, żył i umarł w duchu poświęcenia, tak też z tym większą doskonałością Świeccy muszą wstępować do Sanktuarium w duchu poświęcenia) – OOCC I, s. 157-158.

ozdobieni ci, którzy rokują uzasadnioną nadzieję, że zdołają być bardzo dobrymi Pracownikami ewangelicznymi”¹⁰.

205. **[Podatność na formację]** Odpowiedzialni za powołania muszą być w najwyższym stopniu uważni i mieć jasną wizję, aby rozeznąć znaki prawdziwego powołania w osobach, które do nas przychodzą. Muszą się upewnić, że kandydaci czynią postępy zarówno w studiach, jak i w duchu, według okoliczności czasu i miejsca. Młodym, którzy pukają do drzwi naszego Stowarzyszenia, czy to seminarzystom, czy studentom kolegium, Pallotti proponował pewne postawy dla przysposobienia się do kapłaństwa¹¹: **a.** „[...] mieć wewnętrzne przekonanie o własnej niegodności do posiadania daru Powołania do Sanktuarium, łaskę, by odpowiadać na Powołanie, oraz pozostawać zawsze wiernymi Bogu”¹²; **b.** „[...] z wielką ufnością i głęboką pokorą [...] prosić Boga o takie dary, przywileje i łaski”¹³; **c.** „Nie mają aspirować do niczego innego, jak tylko do bycia Księżmi dla samej tylko chwały Bożej, i pożytku Narodów, i wszystkich Dusz, bez ducha interesowności czy ambicji”¹⁴; **d.** „Jeśli Życie wszystkich musi być naśladowaniem Życia NPJCh, muszą oni często medytować nad tym, z o ile większą doskonałością muszą naśladować go ci, którzy, stając się Kapłanami, mają za-

¹⁰ OCCC I, s. 153-154. Zob. także nr 20-22 tejże *Ratio*.

¹¹ Por. OCCC I, s. 157-158.

¹² Wymaga to prawdziwej i dogłębnej znajomości samego siebie, którą można uzyskać poprzez modlitwę oraz refleksję nad słowem Bożym.

¹³ Wprowadzając kandydata w metody modlitwy, by zapewnić rozwój w przyjęciu postawy zależności od łaski Bożej, „... gdyż bezużyteczną byłaby wszelka inna ludzka inicjatywa, jeśli brakuje daru Bożego...” – OCCC I, s. 153.

¹⁴ Oczyszczenie motywacji kandydata jest celem okresu rozeznania. Innym celem powołania w Stowarzyszeniu jest otwarcie się na prawdziwą duchową naturę i na trud apostołski.

stępować JCh?¹⁵; e. „[...] mają wstępować do Sanktuarium z duchem poświęcenia [...]; ma jaśnieć we wszystkich najdoskonalsze umartwienie namiętności¹⁶”.

206. **[Ważność rożężania w powołaniu zakonnym]** Dokument *Życie braterskie we wspólnocie* podkreśla: „W okresie formacji zdarza się, że pomimo dobrej woli włączenie darów indywidualnych osoby konsekrowanej w życie braterskie i we wspólne zadania okazuje się niemożliwe. Należy wówczas postawić pytanie: „czy dary Boga w tej osobie (...) tworzą jedność i pogłębiają komunię? Jeśli tak, mogą być przyjęte. W przeciwnym przypadku, nawet jeśli dary te wydają się same w sobie dobre i pożądane przez niektórych członków zgromadzenia, nie nadają się one do tego konkretnego instytutu. Nie jest bowiem rzeczą rozsądną tolerowanie zbyt rozbieżnych linii rozwoju, które nie ofiarują solidnego fundamentu jedności instytutu¹⁷. Doświadczenie uczy, że kandydaci czują się pociągnięci do poszukiwania, poznania powołania zakonnego, a jednocześnie motywacje, które w nich

¹⁵ Sposobem na potwierdzenie autentyczności powołania jest rozmyślanie w czasie modlitwy nad życiem Jezusa, aby wprowadzić siebie w dynamikę życia chrześcijańskiego, które według Pawła Apostoła wyraża się następująco: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Gal 2, 19-20) oraz „posiąść mentalność Chrystusa” (Flp 2, 5).

¹⁶ Akceptując wewnętrzną dyscyplinę wymaganą w przeżywaniu na sposób chrześcijański procesu rożężania, jak to wyrażono w dokumencie *Życie braterskie we wspólnocie*, nr 24: „Życie braterskie we wspólnocie w naturalny sposób fascynuje młodych, ale wytrwanie w konkretnych realiach życia może stać się bardzo uciążliwe. Formacja początkowa powinna zatem uświadamiać trudności i ofiary, jakich wymaga życie we wspólnocie, prowadzić do ich akceptacji w imię budowania więzi pełnych radości i prawdziwie braterskich oraz kształtować wszystkie inne postawy typowe dla człowieka wewnętrznie wyzwolonego. Kto bowiem zatracą samego siebie dla braci, odnajduje samego siebie”.

¹⁷ *Życie braterskie we wspólnocie*, nr 40.

pracują, nie są przejrzyste i niecałkowicie spójne. Do procesu rozeznania należy „czytanie znaków” wraz z kandydatem, uznając że Bóg przyciąga ku Sobie osoby krętymi drogami, także poprzez pośrednictwa ludzkie i światowe. Podczas rozeznania szuka się wyjaśnienia i racjonalnej oceny zdolności¹⁸. Zauważamy, że *Okres rozeznania* jest podzielony w naszej *Ratio* na dwa etapy: rozeznanie w duszpasterstwie powołań i rozeznanie w postulacie.

DUSZPASTERSTWO POWOŁAŃ

CEL I WYZWANIA

207. **[Zlecenie jest Chrystusowe]** Każda działalność jest odpowiedzią na Chrystusowe zlecenie budowania jego Kościoła jako narzędzia zbawienia tutaj na ziemi: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje.” (J 15,16)¹⁹. Duszpasterstwo powołań jest uczestnictwem w planie Boga dla zbawienia ludzkości. „[...] Nigdy nie będzie się miało dobrego i świętego Kleru, wykształconego, doświadczonego i mocnego dla spełniania Świętej Posługi, jeśli Bóg nie udzieli go swemu Kościołowi” – pisał Święty Wincenty Pallotti²⁰. Bóg objawia się osobie

¹⁸ „[...] znaczenie wyrażenia *rozeznanie powołaniowe*: starać się określić plan, jaki Ojciec ma odnośnie do każdego ze swych dzieci i który on następnie globalnie promuje i integralnie realizuje” – *Dizionario di Pastorale Vocazionale*, s. 421.

¹⁹ „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 18-19); „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15).

²⁰ OOCC I, s. 153.

i zaprasza ją do pójścia za Chrystusem. Celem tego okresu jest towarzyszenie chrześcijanom w odkryciu sposobu, w jaki Bóg objawia się w ich życiu, oraz rozeznanie wraz z nimi specyficznego powołania, do którego są wezwani. Duszpasterstwo powołań jest w tym procesie pewną formą towarzyszenia osobie aż do momentu, kiedy odnajduje ona swoją drogę lub powołanie w Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego: jako ksiądz, konsekrowany, konsekrowana, osoba świecka²¹.

208. **[Wyzwania]** Wyzwania na tym etapie są liczne, różnorodne i niejednakowe stosownie do kontekstu i okoliczności, możemy jednak wyliczyć główne z nich: a. 1) „Spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej”²²: wyzwanie do obudzenia w sobie świadomości Boga osobowego, aktywnego w Jego komunikowaniu się ze stworzeniami ludzkimi; a. 2) „Bóg daje się poznać jako Bóg-który-zbawia”²³: w Bożej komunikacji jest pewien aspekt objawienia; to tu tkwi wyzwanie: prowadzić osobę do rozpoznania działania objawiającego się Boga. a. 3) „Bóg działa w porządku zbawienia stosownie do swego planu zbawienia”²⁴: widzieć wraz z kandydatem, jakie znamiona działalności Bożej prowadzą go do napotkania swego powołania i do postępu w porządku zbawienia. b. 1) Świat dzisiejszy charakteryzuje się wysokim po-

²¹ Por. *Statut Generalny ZAK*, nr 22-33.

²² DV, nr 2.

²³ Charles André Bernard, *Teologia Spirituale*, Paoline, 2001, s. 32.

²⁴ Por. tamże, s. 321; „Bóg, przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując (por. J 1, 3), daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie (por. Rz 1, 19-20): a chcąc otworzyć drogę do zbawienia wiecznego, objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku” – DV nr 3.

ziomem zgiełku i wrzawy; jest to pewnym wyzwaniem, by stworzyć warunki do słuchania Boga. Nie jest konieczne odrzucenie świata, ani opuszczenie go, jest natomiast niezbędne uwrażliwienie osoby na obecność Boga w świecie. b. 2) We współczesnym świecie panuje kultura chwili, bezpośredniego działania, natychmiastowych odpowiedzi i chwilowych rezultatów; trudne może być zatem rozwinięcie zdolności słuchania Boga, „oczekiwania Pana”. Wyzwanie polega na wzmacnianiu cierpliwości i dyscypliny koniecznych do uporządkowanego życia duchowego i na regulowaniu go poprzez praktykę ćwiczeń duchownych. c) Żyjemy w świecie zwanym „postmodernistycznym” i także Kościół nie jest wolny od konsekwencji. Kandydaci zgłaszający się do nas pochodzą z kultury podlegającej ciągłym zmianom, ze środowisk rodzinnych różniących się formacją religijną, życiem kulturalnym, edukacyjnym i katechetycznym. W niektórych regionach Stowarzyszenia kandydatami nie są już wcale *ludzie młodzi*, lecz osoby w dojrzałym wieku z doświadczeniem pracy i wykonywania zawodu²⁵. Wyzwanie polega na towarzyszeniu każdemu kandydatowi w rzeczywistości, w której on się znajduje, by szukać znamion powołania tam, gdzie owe *klasyczne* nie są od razu widoczne.

KONCEPCJA, TREŚĆ I PEDAGOGIA ETAPU

209. **[Powołanie jest darem Boga]** W naszym Stowarzyszeniu duszpasterstwem powołań zwiemy wszelką działalność zmierzającą do budzenia powołania. Lecz pierwszy wysiłek na rzecz powołań zaczyna się od modlitwy²⁶. Pallotti uważa

²⁵ Por. *Nuove vocazioni per una nuova Europa*, nr 13b-c.

²⁶ „Pierwszym obowiązkiem duszpasterstwa powołań pozostaje zawsze modlitwa” – RdC, nr 16. Por. także rozdział pierwszy teże *Ratio*, nr 20.

ją za niezawodny środek do otrzymania powołań²⁷. Zatem pierwszym działaniem Stowarzyszenia w duszpasterstwie powołań jest modlitwa o powołania, osobista i wspólnotowa. Na rektorach spoczywa odpowiedzialność za organizowanie takiej inicjatywy wraz z członkami ich wspólnot.

210. **[„Wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem” (Koh 3, 1)]** Ewangelie ukazują, że z początkowego kontaktu z Jezusem i z bycia w Jego obecności rozbudza się pragnienie pewnej nowej wizji, która zmienia sposób, w jaki dana osoba widzi samą siebie, innych i Boga. Istotnie czytamy w Ewangelii św. Jana: „Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: *Czego szukacie?* Oni powiedzieli do Niego: *Rabbi!* – to znaczy: Nauczycielu – *gdzie mieszkasz?* Odpowiedział im: *Chodźcie, a zobaczycie.* Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego” (J 1, 37-39). Jasnym jest, że uczniowie, idąc za początkową ciekawością, byli gotowi pójść za Jezusem i pozostać w jego obecności, dzięki której zostali przemienieni. Użycie czasowników, „przyjdźcie, zobaczycie, poszli, zobaczyli, zatrzymali się”, wskazuje, że odpowiedź musi być aktywna i uczestnicząca. W tekście tym apostoł Jan daje „szkołę” na temat powołań. Duszpasterstwo powołań obejmuje pewien konkretny plan działalności zmierzającej do ukazania innym Jezusa Chrystusa na wzór Jana Chrzyciela, który prowadzi do osobistego doświadczenia żywego Chrystusa.

²⁷ Zaznaczamy, że, kierując się tą intencją, Pallotti ułożył piękne modlitwy o powołania. Zobacz na przykład litanie „Poślij robotników na żniwo Twoje” – (OCC XI, s. 400-410), albo „Aby otrzymać robotników” – (OCC IV, s. 39-42).

211. **[Poruszenie Ducha Świętego]** Wyzwaniem tego etapu jest obudzenie osoby kandydata na działanie Ducha Bożego, udzielenie jej pomocy w usłyszeniu Boga, który przemawia, i w staniu się świadomym działania Jego aktywnej łaski²⁸. Dodatkowym wyzwaniem jest ukazanie powołań do posługi święceń i do życia konsekrowanego w Stowarzyszeniu jako odpowiedzi danej Bogu, prawomocnej i ważnej.
212. **[Każde powołanie jest ważne i odrębne]** Stowarzyszenie prezentuje się jako pewna szczególna droga życia powołaniem chrześcijańskim, sam zaś Pallotti dał swoim członkom przykład zaangażowania apostołskiego w duszpasterstwo młodzieżowe²⁹. Ujęci tą postawą i działalnością Pallottiego, członkowie Stowarzyszenia przykładają wielką wagę do pracy formacyjnej wśród młodych, gdyż uważają ją za środek konieczny dla ich uświęcenia, a jednocześnie za pewną formę towarzyszenia młodym w procesie otwarcia się na powołanie ich życia³⁰.

²⁸ Por. *Nuove vocazioni per una nuova Europa*, nr 16.

²⁹ Por. John Santos Gaynor, *The Life of Saint Vincent Pallotti*, Cork, 1962, s. 46-49. Pallotti posługą duszpasterską obejmował uczniów szkół wieczorowych i odwiedzał bractwa i sodalicje. Znaczące jest także jego zaangażowanie w dzieło Ponterotto: „Jego praca dotyczyła nauczania katechizmu, wygłaszania konferencji, a także prowadzenia rekolekcji duchownych dla dzieci przygotowujących się do Komunii św., współpracował także ze szkołami wieczorowymi, założonymi w celu intelektualnego formowania młodzieży. W ten sposób Pallotti uczynił z dobra duchowego ludzi młodych pewien priorytet”.

³⁰ Por. Mario Pollo, *Pastorale giovanile: una sfida per i seguaci del Pallotti*, i *Giulio Verzaglia, Vincenzo Pallotti e le scuole serali a Roma*, „Apostolato Universale” nr 2, 1999, s. 41-45.

OSOBA POWOŁANA

213. **[„Stowarzyszenie będzie żyło i będzie błogosławione przez Boga”³¹]** Każdy ochrzczony chrześcijanin jest wezwany do wejścia w misterium zbawienia w Kościele, w którym istnieje mnogość powołań, pośród nich także to do posługi święceń, jak i do życia konsekrowanego. Każdy jest jednak wezwany do odkrycia osobistego powołania, jakie Bóg zachowuje dla niego w Swym sercu³². To Bóg powoływał osoby do Stowarzyszenia od początku jego istnienia, ludzi ogarniętych zapałem dla ewangelii i pragnących podążać za wizją apostołską i przykładem Pallottiego. I to Bóg nadal powołuje młodych do Stowarzyszenia. Jednocześnie należy przyznać, że dzisiaj napotykają oni na przeróżne trudności³³.

³¹ Por. John Santos Gaynor, *The Life of Saint Vincent Pallotti*, s. 157.

³² Zob. np.: Jer 3, 14; 29, 11-14; 32, 36-44 i Ez 3, 4.

³³ Cywilizacja, nazywana nowoczesną, obrała kierunek ku samozniszczeniu zarówno w wymiarze psychologicznym, jak i duchowym. Zniszczenie struktury rodzinnej, tak ważnej dla zdrowego i normalnego rozwoju osoby ludzkiej, jest rezultatem nowoczesnego scenariusza kulturowego i ogniskiem zapalnym różnorodnych problemów. Znaczące niepokoje psychologiczne i społeczne oraz napięcia, które przechodzą na dzieci z powodu rozwodów, zaniedbań rodzicielskich, nadużyć fizycznych i seksualnych, przemocy, alienacji, alkoholizmu, itp. mają na nich wpływ prawdziwie dehumanizujący i traumatyczny. Ostatecznym efektem będzie powstanie społeczeństwa istot ludzkich wewnętrznie kruchych i poranionych. Wszystko to jest już widoczne w serii symptomów i zachowań patologicznych i społecznych, takich jak: przemoc, zabójstwa, kradzieże, skłonność do depresji, brak odporności na stres, a następnie nagląca konieczność gratyfikacji fizycznych i emocjonalnych, niemożność podejmowania długotrwałych zobowiązań (w relacjach, w małżeństwie, w życiu kapłańskim i konsekrowanym), eksplozja perwersji seksualnych, takich jak homoseksualizm, promiskuityzm czy pedofilia, a dodatkowo uzależnienie od narkotyków, alkoholu, seksu, itp. Są to tylko niektóre z negatywnych efektów kultury nowoczesnej. Inne części świata, nie będące jeszcze pod takim wpływem współczesnych tendencji kulturowych, jak np. niektóre rejony Afryki, Azji, Ameryki Połu-

Wykazują „kruchosc” przede wszystkim w swej tożsamości i w ich kontakcie ze światem. Niektórzy znajdują trudność w podjęciu decyzji zobowiązującej na całe życie; mówi się także o wieku dorosłym, który przychodzi coraz później, a co za tym idzie o odkładaniu ostatecznych decyzji. Równocześnie wielu szuka jakiegoś doświadczenia Boga, szukają go jednak w doświadczeniach zwanych „mistycznymi”, wielu innych jest zaangażowanych poprzez grupy kościelne lub nowoczesne ruchy eklezjalne w życie wspólnotowe i apostołskie.

FORMATORZY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

214. **[Odpowiedzialni za formację]** Wszyscy członkowie Stowarzyszenia są formatorami i odpowiedzialnymi za formacyjną działalność apostołską na jej różnych etapach. Prawo nasze stanowi: „Wszyscy współbracia powinni gorliwie się troszczyć o budzenie powołań i o pozyskiwanie współpracy chrześcijańskich rodzin w tej sprawie”³⁴. Wszyscy członkowie dają świadectwo Chrystusowe i wszyscy są narzędziami jego łaski. Także wszyscy „niech pamiętają, że najskutecz-

dniowej czy Europy Wschodniej, mają zapewne swój udział w problemach i wyzwaniach. Również bieda, uprzedzenia rasowe i kastowe, wojny, niedorozwój, niesprawiedliwości, przemoc, itp., pozostawiają swój ślad na osobie ludzkiej w postaci stłumionej agresywności, pożądania bogactwa, prestiżu i władzy, braku wychowania w wierze, brakach w rozwoju osobowościowym i w wykształceniu itd. Wszystkie powyższe wspomniane czynniki czynią jednostkę kruchą i słabą w odniesieniu do jej rozwoju ludzkiego i zaangażowania religijnego, wytrwania i skuteczności apostołskiej. Prawdą jest też, że osoba ludzka, stworzona na *obraz i podobieństwo* Boże, wciąż posiada wszystkie dary natury i łaski. Celem formacji jest wyzwolenie potencjału tkwiącego w *obrazie i podobieństwie* Bożym, które stanowią o prawdziwej istocie człowieka.

³⁴ PSAK, nr 281.

niejszym środkiem do tego celu jest świadectwo własnego życia i radość ze swego powołania”³⁵. Mimo to koniecznym jest mianowanie konkretnych członków, zgodnie z ich charyzmatem i darami, do szczególnej odpowiedzialności za tą działalność, jako dyrektorów duszpasterstwa powołań w każdej jednostce jurysdykcyjnej Stowarzyszenia. Będą oni pracować z innymi członkami ekipy formacyjnej pod kierownictwem Przełożonego Prowincjalnego lub Regionalnego.

215. **[Klimat, który sprzyja wzrostowi powołania]** Koniecznym jest stworzenie klimatu lub środowiska do przeprowadzenia rozeznania powołania. Wymaga to: **a.** osobistych spotkań z ojcem duchownym. Muszą one być regularne, zaplanowane i prowadzone w klimacie szczerości i zaufania, w którym kandydat może odkryć głos Boży i go słuchać; **b.** ciągłego dialogu z odpowiedzialnymi za formację, jak również z innymi członkami Stowarzyszenia, by pomóc kandydatowi wzrastać w jego poznaniu i w jego charyzmacie; **c.** uczestnictwa w ćwiczeniach pobożności. W istocie doświadczenie potwierdza, że czasy szczególne modlitwy i refleksji, jakimi są dni skupienia prowadzone, czy to popołudniowe, czy jednodniowe, czy też weekendowe, są bardzo pożyteczne dla kandydatów. W tym kontekście członkowie dzielą się z kandydatami bogactwem duchowym Kościoła, jak również Stowarzyszenia; **d.** spotkań z młodymi. Nasze Stowarzyszenie bazuje na apostołacie i na wspólności: „W Świętej Rodzinie z Nazaretu i w pierwszej wspólności jerozolimskiej znajdujemy wzór, według którego mamy żyć zjednoczeni w miłości i poświęcać się wspólnie realizacji naszego apostołstwa”³⁶. Zatem od pierwszego momentu lepiej

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, nr 13.

jest prowadzić rozeznanie w kontekście, w którym inni kandydaci przebywają razem i gdzie możliwa jest wymiana doświadczeń; e. sesje modlitewne i grupy refleksji nad Słowem Bożym dla promocji powołania każdej osoby. W rzeczy samej dobrze jest dostarczyć kandydatom możliwości refleksji nad Słowem Bożym w kontekście ich własnego doświadczenia życia i pracy³⁷.

216. [**Środowisko, które sprzyja wzrostowi powołania**] Odpowiedzialny za powołania nawiąże kontakty z rodziną młodzieńca, by poznać lepiej środowisko. Kandydat weźmie udział w innych kreatywnych formach działalności i duchowości pallotyńskiej i, tam gdzie możliwe, istotnym byłoby, by miał doświadczenie ZAK-u. Usilnie się zaleca, by proces ten uwzględniał przynajmniej krótki czas pobytu w jakiejś wspólnotie pallotyńskiej. Korzyścią jest wzajemne poznanie pomiędzy członkami a kandydatem oraz przeżywane od samego początku doświadczenie życia w jakiejś wspólnotie Stowarzyszenia. Spośród kandydatów do nas przychodzących niektórzy uczestniczyli już w różnych ruchach kościelnych albo mocno angażowali się w życie i apostołstwo Kościoła. Jest to dobrem i może być pozytywnym znakiem obecności w nich autentycznego powołania do naszego Stowarzyszenia, które jest wspólnotą apostołską opartą na życiu w komunii.

METODY I ŚRODKI

217. [**Najefektywniejsze metody**] Najważniejszą metodą jest osobiste przekonanie członków przeżywane w ich pracy apostołskiej i wspólnotowej. Przekonanie, wraz z entuzjazmem i miłością do życia konsekrowanego, wspomogę in-

³⁷ Por. *Nuove vocazioni per una nuova Europa*, nr 27b.

nych w rozeznaniu ich powołania. Pallotti kładł duży nacisk na modlitwę o powołania. Zatem pierwszymi działaniami Stowarzyszenia na polu duszpasterstwa powołań są przekonanie i przykład osobisty członków, wraz z modlitwą osobistą i wspólnotową o powołania³⁸. Odpowiedzialność za organizowanie modlitwy o powołania wraz z członkami spoczywa na rektorach.

218. **[Inne środki]** Do innych środków w duszpasterstwie powołań należą: doświadczenie życia charyzmatem Pallottiego, zwłaszcza w środowisku Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego; praca apostołska w szkołach, w parafiach, we wspólnotach, w ruchach kościelnych i w rodzinach katolickich na rzecz promocji powołań zakonnych; takie czynności jak ćwiczenia duchowne, rozeznanie podczas modlitwy, użycie środków przekazu, wizyty w szkołach, spotkania w celu rozeznania powołania i dystrybucja odpowiedniej literatury. Gdzie jest to możliwe, członkowie Stowarzyszenia winni współpracować w duszpasterstwie powołań Kościoła i w Konferencjach Zakonnych danego kraju, aby realizować cel św. Wincentego wskazujący, że członkowie Stowarzyszenia popierają aktywnie powołanie chrześcijańskie każdej osoby³⁹. Na obszarach, gdzie są obecne Zgromadzenia Sióstr, które dzielą z nami nasz charyzmat pallotyński, duszpasterstwo powołań musi dokonywać się we współpracy z nimi. Sygnalizujemy wreszcie, że przed przyjęciem kandydata na drugi etap okresu rozeznania, to znaczy do Postulatu, konieczne jest posiadanie przychylniej opinii proboszcza, ojca duchownego, członka Stowarzyszenia, który mu towarzyszył oraz ekipy formacyjnej.

³⁸ Por. RdC, nr 16. Zob. także nr 209 tegoż rozdziału.

³⁹ Por. *Statut Generalny ZAK*, nr 12-13.

POSTULAT

CEL I WYZWANIA

219. [**Czas na przybliżenie powołania**] Etap postulatu służy dalszemu wypróbowaniu powołania kandydata i jego zdolności do życia we wspólnocie, zweryfikowanej uprzednio przez umiejętność życia w grupie w podporządkowaniu pewnej władzy, w celu oddania się studiom i życiu konsekrowanemu. Podczas tego okresu należy przeegzaminować i wypróbować dojrzałość kandydata na każdym poziomie; jego dary, umiejętności, zdolności i cnoty zostaną zbadane i potwierdzone. Jego konflikty, słabości i obszary, w których brakuje mu dojrzałości, zostaną zidentyfikowane i zostanie przygotowana „strategia” odpowiednia do ich zwalczenia i rozwiązania⁴⁰. Nie wymaga się, by kandydat był w stanie podjąć natychmiast wszystkie obowiązki życia konsekrowanego, musi jednak być uznany za zdolnego do stopniowego dojrzewania do nich: by móc ocenić takowe zdolności należy starannie dobrać czas i środki⁴¹. Następujące są zatem cel i wyzwania naszego Postulatu: **a.** wyrobić sobie opinię co do postaw i powołania kandydata; **b.** zweryfikować i uzupełnić jego kulturę religijną i intelektualną konieczną do Okresu Wstępnego⁴².

KONCEPCJA, TREŚĆ I PEDAGOGIA ETAPU

220. [**Czas przygotowania**] W naszym Stowarzyszeniu istnieją różne sposoby realizacji Postulatu. W niektórych rejonach czas jego trwania jest przedłużony i odbywa się w połącze-

⁴⁰ Zob. np. nr 26-27 tejsze *Ratio*.

⁴¹ Por. PI, nr 42.

⁴² Por. tamże, nr 42. Zob. także: CG, nr 849.

niu ze studiami filozoficznymi. Odnośnie powyższego, Prawo nasze stanowi: „Statuty Prowincjalne powinny określić obowiązek, naturę i czas trwania postulatu”⁴³.

221. **[Przygotowanie do Okresu Wstępnego i do życia konsekrowanego]** Wraz ze wstąpieniem do Postulatu kandydat rozpoczyna formalne przygotowanie do życia konsekrowanego i dlatego też wymiar ludzki i emocjonalny staje się sprawą centralną. Postulat jest okresem rozwoju i wzrostu w dojrzałości osobowej, emocjonalnej, duchowej i intelektualnej: „Stopniowe wdrażanie kandydatów do osobistego i świadomego podejmowania obowiązków wynikających z konsekracji i do nabywania własnej tożsamości jako członków Stowarzyszenia działającego w Kościele i świecie, powinno się dokonywać we wspólnocie i poprzez czynne współuczestnictwo tychże kandydatów w życiu Stowarzyszenia i w jego apostołstwie”⁴⁴. Postulat rozpoczyna się, gdy kandydat zostaje oficjalnie dopuszczony do programu formacji według prawa pallotyńskiego, i trwa aż do rozpoczęcia roku kanonicznego Okresu Wstępnego. Należy przygotować program studiów, który wprowadziłby stopniowo w życie duchowe, dostarczyłby wiedzy o osobie i życiu św. Wincentego Pallottiego, zaszczepiłby w charyzmat i w życie Stowarzyszenia, które jest częścią integralną Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Zaleca się, by okres ten trwał przynajmniej trzy miesiące. W jednostkach jurysdykcyjnych Stowarzyszenia, w których rok duchowy poprzedza studia filozoficzne, zaleca się, by Postulat trwał od sześciu do dwunastu miesięcy, by przygotować kandydata do wejścia w rok duchowy⁴⁵. We wszystkich

⁴³ PSAK, nr 288.

⁴⁴ Tamże, nr 283.

⁴⁵ Por. CG, nr 859, 861. Zob. także nr 240 teje *Ratio*.

innych wspólnotach cały okres przed rokiem duchowym należy do Postulatu.

OSOBA POWOŁANA

222. [„**Raczej nieliczni i pełni ducha**”⁴⁶] Kandydat przyjęty do Postulatu powinien wykazać się pozytywnymi znakami powołania do życia konsekrowanego w Stowarzyszeniu; otrzyma on kierownictwo i towarzyszenie ze strony członków Stowarzyszenia; wypróbuje swoje umiejętności, wzrośnie w modlitwie, nauczy się żyć wspólnie z innymi, oczyści swoje motywacje i postara się o lepsze zrozumienie łaski Bożej w nim obecnej, która zaprasza go do życia konsekrowanego. Zasadniczym centrum całego procesu rozeznania w tym okresie jest analiza motywacji, proces, który finalizuje się nie tylko w stwierdzeniu zdatności powołania, lecz także we wzroście osobowym, tak aby osoba, na drodze stałego poznania siebie i własnych motywacji, mogła dokonać oczyszczenia motywacji, które doprowadzi ją do integracji siebie i własnej egzystencji wokół jednego motywu centralnego, wokół głównej racji własnego działania, która dostarcza pełnego sensu własnego życia. Podczas tego okresu, postulant, z pomocą formatorów, dołoży starań, by zweryfikować, czy jego charakter, zdolności i cechy odpowiadają celowi i rozwojowi dzieł SAK. Każda jednostka jurysdykcyjna Stowarzyszenia ustali wiek przyjęcia kandydatów.

FORMATORZY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

223. [Odpowiedzialni za Postulat] Każda jednostka jurysdykcyjna Stowarzyszenia mianuje jednego współbrata jako odpowiedzialnego za ten etap. Współpracował będzie on z innymi

⁴⁶ OOC III, s. 327. Zob. także nr 28 tejże *Ratio*.

członkami składającymi się na *ekipę* formacyjną. Formatorzy muszą być przygotowani: „Powinni oni posiadać dobre przygotowanie z zakresu pedagogiki”⁴⁷, mając znajomość teorii rozwoju ludzkiego, lecz także pewne doświadczenie na polu duszpasterskim, zwłaszcza na polu duszpasterstwa młodzieży. „Niech się też oddają przez pewien czas – przed odbyciem swego przygotowania specjalistycznego i po nim – pracy duszpasterskiej”⁴⁸.

224. **[Wzorce dla wspólnot formacyjnych]** Środowiskiem wychowawczym na tym etapie formacji będzie wspólnota pallotyńska lub miejsce życia apostołskiego, w którym oddycha się charyzmatem i duchem pallotyńskim. Szczególnie ważne w tym okresie będzie wprowadzenie kandydata w dynamikę życia według wzorców ewangelicznych bardzo drogich Założycielowi. Istotnie, opisuje on wspólnotę formacyjną jako „Dom Betlejemski”⁴⁹ i jako „Domek Nazaretański”⁵⁰. Ponieważ nasze Stowarzyszenie jest „braterską wspólnotą, której Bóg, przez Założyciela, powierzył szczególne zadanie apostołskie. Pragniemy je wypełnić żyjąc i pracując wspólnie na wzór pierwszej wspólnoty w Jerozolimie”⁵¹.

225. **[Formacja do Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego]**⁵² „Stowarzyszenie nasze jest wspólnotą centralną Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Z tego tytułu ponosi

⁴⁷ PSAK, nr 285.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Por. OOC II, s. 15-16. Zob. także nr 30, 37 i 99 teje *Ratio*.

⁵⁰ „Domek nazaretański ma być uważany za normę dla domów czy też świętych ustroni naszej najmniejszej Kongregacji” – OOC VII, s. 111. Zob. także nr 37 i 100 teje *Ratio*.

⁵¹ PSAK, nr 48. Zob. także nr 101 teje *Ratio*.

⁵² „Charyzmat św. Wincentego Pallottiego stał się dziedzictwem Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego” – *Wprowadzenie* do Prawa SAK, e; „W skład Zjednoczenia wchodzi od momentu swego powstania: Wspólnota Księży i Braci zna-

szczególną odpowiedzialność za skuteczność apostołską i za duchowość całego Zjednoczenia⁵³. Istotnym jest, aby kandydaci przyjęci do Postulatu zostali wprowadzeni od samego początku we współpracę w łonie Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, i aby zostały zastosowane wszystkie „środki duchowe i doczesne konieczne i odpowiednie⁵⁴ do przygotowania ich do takiego życia.

METODY I ŚRODKI

226. **[Działalność Postulatu]** Dyrektor Postulatu ma przygotować program dla ułatwienia życia wspólnotowego. Koniecznym jest budowanie wspólnoty z postulantom już od samego początku, gdyż „Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego jest wspólnotą księży i braci⁵⁵. Życie wspólnotowe jest podstawą naszego życia i naszego apostołstwa. We wspólnocie Postulatu kandydat będzie miał zapewnione czas i przestrzeń na: studiowanie, czytanie, bycie wprowadzonym w życie duchowe oraz w życie i ducha Stowarzyszenia. Obowiązkowe będą: posiadanie osobistego kierownictwa duchowego, spotkania z postulantom i innych rodzin zakonnych, nadzorowana działalność apostołska i duszpasterska, modlitwa osobista i wspólnotowa, praca fizyczna i wspólna rekreacja.

na pod nazwą Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, Kongregacja Sióstr Apostolstwa Katolickiego i Kongregacja Sióstr Misjonarek Apostolstwa Katolickiego. Do nich, po otrzymaniu należnego zatwierdzenia, dołączyły się także inne wspólnoty o różnych nazwach, które uznają, że są również inspirowane ideałami św. Wincentego Pallottiego. Instytuty te, czy to założone przez św. Wincentego Pallottiego, czy też ukonstytuowane później w różnych czasach, oddają się całkowicie urzeczywistnianiu zadań Zjednoczenia”. *Wprowadzenie do Prawa SAK*, g; *Statut Generalny ZAK*, nr 77. Zob. także nr 104-109 też *Ratio*.

⁵³ PSAK, nr 4.

⁵⁴ Por. OCCC XI, s. 19, 23 i 234.

⁵⁵ PSAK, nr 1.

227. **[Współpraca]** Św. Wincenty Pallotti pisze: „Nikt nie zabierze się do używania środków, jeśli brakuje mu najbardziej żywego, hojnego i doskonałego pragnienia *współpracy* we wszystkim, zawsze na większą chwałę Boga i dla zbawienia dusz”⁵⁶. Istotnie, współpraca jest *kluczowym pojęciem* w pismach naszego Założyciela i *bijącym sercem* jego propozycji formacyjnej⁵⁷. Jest więc koniecznym formowanie postulatów ku współpracy z Bogiem i z innymi. W istocie dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek zauważa się nagłą konieczność posiadania adekwatnej formacji ku współpracy⁵⁸. Na obszarach geograficznych, gdzie obecne są inne formy wyrazu rzeczywistości pallotyńskiej, sporządzi się więc program formacji w duchu współpracy. Może służyć temu celowi wprowadzenie kandydata w pracę koordynowaną przez lokalną Radę Koordynacyjną Zjednoczenia⁵⁹. Jeśli kandydat nie jest jeszcze „członkiem” i nie może zatem wziąć udziału w lokalnej Radzie Koordynacyjnej, to może on jednak uczestniczyć w dziełach, które ta Rada koordynuje.

⁵⁶ OCCC II, s. 16.

⁵⁷ Por. OCCC XI, s. 234-260; OCCC VII, s. 259; OCCC III, s. 83; OCCC IX, s. 26; OCCC VI, s. 281; OCCC II, s. 286-287.

⁵⁸ Por. Séamus Freeman, *The culture of collaboration from the time of St. Vincent Pallotti*, „Apostolato Universale”, nr 8, 2002, s. 77. Według autora taka współpraca: **1.** bazuje przede wszystkim na dialogu; dialog musi być trójwymiarowy, gdyż bez Boga niemożliwa jest żadna autentyczna współpraca; **2.** współpraca jest wzajemnym dodawaniem sobie odwagi; **3.** współpraca wymaga wytrwania; **4.** współpraca wymaga wzorców propagujących i gwarantujących kulturę duchową i apostołską; **5.** współpraca znajduje swą autentyczną formę wyrazu w celebracji eucharystycznej.

⁵⁹ Por. *Statut Generalny ZAK*, nr 41-45.

ZASTOSOWANIA PRAKTYCZNE

228. [Niektóre sugestie]

1. Kandydat do Postulatu przedstawi następujące konieczne dokumenty: podanie o przyjęcie; świadectwa chrztu i bierzmowania; list polecający od proboszcza albo innego księdza; list polecający od dyrektora Duszpasterstwa Powołań; wyniki ogólnego badania medycznego.
2. Zaleca się także wykonanie testu psychologicznego, który włączałby testy na inteligencję i osobowość kandydata, dokonane przez dobrze dobranego profesjonalistę w tej dziedzinie.
3. Formalny początek Postulatu będzie miał miejsce podczas celebracji liturgicznej.
4. Jeśli jest to konieczne, kandydat otrzyma również dokształcenie w dziedzinie doktryny katolickiej i sakramentalnej.
5. Zaleca się, by zatroszczyć się o przygotowanie kandydata do koniecznych studiów stosownie do wymagań poszczególnych krajów.
6. Koniecznym jest zachowanie ostrożności i rozwagi wobec kandydatów, którzy byli w innym instytucie życia konsekrowanego lub w innym stowarzyszeniu życia apostołskiego, czy też w seminarium duchownym⁶⁰.

⁶⁰ Jest to zalecane także przez *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 241, § 3, który mówi o przyjmowaniu kandydatów do seminarium przychodzących z innego seminarium lub instytutu zakonnego. Kanon 645 mówi o „dokumentacji i innych informacjach” i stanowi w § 2, że odpowiedzialny, zanim przyjmie kandydata, musi prosić o „zaświadczenie odnośnego ordynariusza miejsca, wyższego przełożonego instytutu lub stowarzyszenia, bądź rektora seminarium”. § 4 stwierdza: „Przełożeni mogą prosić o inne jeszcze informacje, nawet z zachowaniem tajemnicy, jeśli wyda się im to konieczne”. Komentarze do Kodeksu uważają tę praktykę za konieczną i za normę bezpieczeństwa.

7. Konieczna jest realizacja tego, co stanowi nasze Prawo: „Kandydaci przed przyjęciem przedstawią dokumenty, jakie – według Statutów Prowincjalnych, a w poszczególnych przypadkach według zdania Rady Prowincjalnej – są niezbędne do ustalenia ich fizycznej i moralnej zdolności. Kandydaci powinni ponadto złożyć pisemne oświadczenie, że pragną być przyjęci z własnej i nieprzymuszonej woli; powinni też odpowiedzieć na pytanie, czy wiedzą coś o ewentualnych chorobach dziedzicznych w swojej rodzinie oraz stwierdzić, że – o ile im wiadomo – sami są od nich wolni. Powinni wreszcie oświadczyć, że jest im rzeczą wiadomą, iż świadome przemilczenie tego rodzaju chorób może spowodować wydalenie, nawet po wiecznej konsekracji”⁶¹. Mówi się tu o warunkach przyjęcia do Okresu Wstępnego, lecz tam, gdzie przyjęcie następuje później, na przykład po okresie Postulatu lub po studiach filozoficznych, dokumenty te wymagane są, gdy kandydat przystępuje oficjalnie do programu formacji danej jednostki jurysdykcyjnej Stowarzyszenia.
8. Zwykle, by zostać przyjętym do Postulatu, kandydaci muszą mieć ukończone 18 lat i nie przekraczać lat 35. Proces formacyjny wytycza sobie „formowanie i wychowywanie osoby”, a zatem zakłada jej podatność na proces transformacji. Zauważa się jednak, a psychologia to potwierdza, jak bardzo trudno jest się zmieniać i modyfikować osobie w wieku dojrzałym.

⁶¹ PSAK, nr 290.

ROZDZIAŁ VI

OKRES WSTĘPNY I PRZYGOTOWANIE DO PIERWSZEJ KONSEKRACJI

CEL I WYZWANIA

229. [**Zaangażowanie formacji początkowej**] Okres Wstępny stanowi etap formacyjny fundamentalny a zarazem delikatny. Wymaga on od poszczególnych Instytutów zapewnienia indywidualnego prowadzenia, dostosowanego do możliwości rozwojowych każdego kandydata, ewangelicznej atmosfery, pogodnej, bogatej w wartości, podtrzymywanej przez radosne świadectwo formatorów i wspólnoty, karmionego autentycznym doświadczeniem i głębokim charyzmatem założycielskim¹. Rzeczywiście „nowicjat, którym rozpoczyna się życie w instytucie, zmierza ku temu, żeby nowicjusze dokładniej rozpoznali Boże powołanie i to właściwe danemu instytutowi, by doświadczyli sposobu życia instytutu, uformowali umysł i serce jego duchem, a także by można było potwierdzić ich zamiar i zdatność”². Innymi słowy, cel Okresu Wstępnego można by określić jako czas pełnego wprowadzania w tę formę życia, jaką Syn Boży przyjął i proponuje nam w Ewangelii. „Zważywszy, że ideałem życia konsekrowanego jest upodobnienie się do Pana Jezusa (...), cała formacja powinna zmierzać przede wszystkim do osiągnięcia tego celu. Ma to być proces stopniowego przyswajania sobie myśli i uczuć Chrystusa ku Ojcu”³.

¹ Por. RC, nr 4; PI, nr 45.

² Por. PI, nr 45.

³ Por. VC, nr 65.

230. **[Cel Okresu Wstępnego]** Okres Wstępny powinien przygotować kandydatów do wstąpienia do Stowarzyszenia i dać im podstawową formację duchową. Program Okresu Wstępnego winien wzbudzić zainteresowanie ideałami naszego Stowarzyszenia, w taki sposób, aby kandydaci, składając pierwszą konsekrację, przekonani byli o ich powołaniu, świadomi przynależności do Stowarzyszenia i Zjednoczenia i byli gotowi do zaangażowania w ich zadaniach apostołskich⁴. Oprócz tego należy zweryfikować, czy kandydaci posiadają predyspozycje do podjęcia zadań w Stowarzyszeniu⁵.
231. **[Podstawowe wyzwania]** „Kandydat przyjęty do wspólnoty pallotyńskiej potrzebuje pomocy jako człowiek, jako chrześcijanin i jako przyszły pallotyń”⁶. Podstawowe wyzwanie tego okresu to pogłębiony rozwój nie tylko w kierunku horyzontalnym, lecz także wertykalnym, który wyraża się w dynamicznym procesie, obejmującym wszystkie aspekty życia. Wymaga to od uczniów Pallottiego, aby była w nich żywa świadomość, że są stworzeni na podobieństwo Boże i powołani, aby razem z Nim odnowić to podobieństwo, poprzez konkretne wybory codziennego życia⁷. Innymi słowy, chodzi o otwartość na całościową formację, jako drogę wzrastania, podkreślając aspekty typowo pallotyńskie. Pożądane jest, aby w kandydatach zrodziło się pragnienie formowania się przez całe życie⁸.
232. **[Od formacji początkowej do formacji permanentnej]** Dyspozycyjność i pragnienie nieustannej gotowości formowania się przez całe życie, jest wyzwaniem nie tylko forma-

⁴ Por. PSAK, nr 75 zobacz także: DG, nr 7-9, ACTA SAC, tom XII, s. 437-469.

⁵ Por. CG, nr 857-873. Patrz także nr 205 i 206 tegoż *Ratio*.

⁶ DG, nr 7.

⁷ Patrz nr 3 i 127 tegoż *Ratio*.

⁸ Por. nr 35 tegoż *Ratio*.

cji początkowej, lecz przede wszystkim wejścia w formację permanentną. Ta postawa stałej wolności wewnętrznej uczenia się w życiu i od życia, jest właśnie punktem docelowym formacji początkowej⁹. Rzeczywiście formacja początkowa powinna „otwierać” na tę permanentną i zrastać się z nią; winna rozbudzać, właściwie ukierunkowywać, lecz także „prowokować” odważnie niektóre wewnętrzne postawy „przyzwalania na formowanie się” przez całe życie. W każdym razie, doświadczenie potwierdza, iż tylko autentyczna formacja początkowa otwiera na trwającą całe życie formację permanentną. I nie tylko: ona w jakiś sposób ją rodzi, do niej zmusza i czyni ją nieodzowną. Przeciwnie: słaba formacja początkowa, słaba, ponieważ ogólnikowa i niepewna w określeniu formy lub niezdolna do złączenia ją z normą, doprowadzi do stworzenia osób niepewnych i niestałych w nieustannym poszukiwaniu utraconej tożsamości, albo z błędnym poszukiwaniem wolności nie do zrealizowania. Jeżeli w Okresie Wstępnym nie urzeczywistni się ta wolność „przyzwolenie na kształcenie-formowanie się -towarzystwienie” w życiu i od życia, będzie czymś trudnym, żeby osoba ta była dyspozycyjna do uczenia się lub przyjmowania w kolejnych etapach swojej egzystencji; albo nie będzie żadnej formacji permanentnej lub będzie ona odczuwana jako ciężar i coś narzuconego. Wyzwanie zatem, formacji początkowej i warunkiem wejścia w formację permanentną jest „nauczenie uczenia się” co sprawia, że pallotyńskie życie konsekrowane staje się pielgrzymowaniem¹⁰.

⁹ Por. RdC, nr 15.

¹⁰ Por. nr 74 i 126 tegoż *Ratio*. Należy tutaj podkreślić, iż Wincentemu Pallottiemu podobało się opisywanie swojego życia jako pielgrzymowania. Oto fragment modlitwy końcowej z jego *Testamentu duchowego*: „Boże mój, nie potrafię już nic więcej powiedzieć, lecz jeśli się Tobie podoba, to powodowany swoją nieskończoną miłością – uczyni to sam. Uczyni to również w taki sposób,

TREŚĆ I PEDAGOGIA

233. **[Wskazania ogólne]** Aby zrealizować cel i wyzwania Okresu Wstępnego należy: **a.** mieć jasną wizję etapu; **b.** przygotować program, który uwzględni możliwości kandydatów, czasu i miejsca; **c.** przygotować należycie formatorów i środowisko wychowawcze; **d.** zastosować właściwą pedagogię, która korzysta z nauk o człowieku, jak psychologia, pedagogika, nie zapominając jednak, że „same środki psychopedagogiczne nie są w stanie zastąpić autentycznego kierownictwa duchowego”¹¹.
234. **[Styl pallotyński]** Ponieważ „kandydat przyjęty do wspólnoty pallotyńskiej potrzebuje pomocy jako człowiek, jako chrześcijanin i jako przyszły pallotyń”¹², i skoro „formacja w Okresie Wstępnym ma tak pomóc kandydatowi w rozwoju jego osobowości i utwierdzeniu w powołaniu pallotyńskim”¹³, odpowiednim stylem do wypełnienia tej drogi, który jest także odpowiedni dla eklezjologii wspólnoty i współpracy, JEST towarzyszenie (*accompagnamento*) czyli wędrowanie wspólne i każdego z nas, apostołów Ojca, do Niego, idąc za Jezusem. Rzeczywiście sposób postrzegania i widzenia drogi formacyjnej przetwarza wspólnotę, w której żyjemy w *Societas*, to jest w miejsce, gdzie każdy daje i otrzymuje wszystko to co posiada i kim jest¹⁴.

abym nigdy nie utracił Twojej świętej miłości, chociaż nieskończenie na to zasługuję. Spraw jednocześnie, abym zawsze pozostał w stanie pielgrzyma, którego trawi nieustannie najgorętsze pragnienie dojścia do oglądania Ciebie w Twojej chwale, bez możliwości zrealizowania tego”.

¹¹ PI, nr 52.

¹² DG, nr 7.

¹³ Tamże, nr 8.

¹⁴ Por. PSAK, nr 37-39.

KONCEPCJA ETAPU

235. **[Dopuszczenie]** Przy dopuszczeniu do okresu wstępnego należy przestrzegać kanonicznych warunków godziwości i ważności. Ich spełnienie pozwoli w przyszłości uniknąć licznych przykrych konsekwencji¹⁵. Ponadto należy wziąć zawsze pod uwagę kontekst społeczny-eklezyjalny i moralny rodziny kandydata, jego predyspozycje do życia wspólnotowego i apostołskiego oraz służbę Stowarzyszenia w Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego i w Kościele powszechnym.
236. **[Czas trwania]** „Okres wstępny trwa dwa lata. Dla ważnych powodów generał, za zgodą swych radców, może zwolnić kandydatów z jednego roku; prowincjał, także za zgodą swych radców, może zwolnić z sześciu miesięcy”¹⁶. Okres ten „rozpoczyna się obrzędem poprzedzonym kilkudniowymi rekolekcjami”¹⁷. Jego przebieg „obejmuje dwie części: jedną – zwaną także rokiem duchowym, zarezerwowaną na wprowadzenie kandydata w życie konsekrowane naszego Stowarzyszenia; drugą – poświęconą formacji duchowej, połączonej ze studium lub przygotowaniem zawodowym”¹⁸.
237. **[Czas Roku Duchowego]** Okres zarezerwowany na wprowadzenie kandydatów w życie konsekrowane w naszym Stowarzyszeniu, zwany inaczej rokiem duchowym, do ważności winien być odbywany w domu prawnie do tego przeznaczonym i winien trwać dwanaście miesięcy. Rok ten nie musi

¹⁵ Por. PI, nr 49; KPK, kan. 597, par. 1-2 i kan. 641-645; CG, nr 874-893; DG, nr 10-15.

¹⁶ PSAK, nr 76.

¹⁷ Tamże, nr 77.

¹⁸ DG, nr 66.

być jednak ciągly i może być odbyty w jakiegokolwiek części Okresu Wstępnego¹⁹, lecz obowiązuje ściśle i nie dopuszcza dyspensy. Wyższy Przełożony może pozwolić tylko na przyspieszenie pierwszej konsekracji najwyżej o 15 dni²⁰. „Ponadto Wyższy Przełożony może pozwolić, aby zespół kandydatów przebywał przez pewien określony czas w innym domu Stowarzyszenia, przez niego wyznaczonym”²¹.

238. **[Czas poza Rokiem Duchowym]** Organizacja praktyczna tej części Okresu Wstępnego zależy od faktu, czy poprzedza ona rok duchowy, czy też następuje po nim. Jeśli poprzedza, ma charakter wprowadzenia; jeśli następuje po roku duchowym, ma charakter pogłębienia i uzupełnienia. Ta część Okresu Wstępnego może być odbyta poza domem roku duchowego. W tym przypadku Wyższy Przełożony wyznacza odpowiedniego formatora, aby towarzyszył kandydatom i zatroszczył się o właściwy dla nich program, stosowny do tego etapu formacji. Z ważnych powodów, Przełożony Generalny, za zgodą swych Radców, może zwolnić kandydata z jednego roku, a Przełożony Prowincjalny, także za zgodą swych Radców, z okresu sześciu miesięcy²².

239. **[Wizja całościowa]** Formacja w Okresie Wstępnym ma pomóc kandydatowi w rozwoju jego osobowości i utwierdzeniu w powołaniu, tak by po złożeniu konsekracji mógł on w pełni i odpowiedzialnie, zgodnie z wymaganiem Świętego Założyciela²³, włączyć się w realizację charyzmatu, du-

¹⁹ Por. PSAK, nr 289; DG, nr 67; CG, nr 890.

²⁰ Por. PSAK, nr 76, 295 i 298; DG, nr 68.

²¹ DG, nr 68.

²² Por. tamże, nr 71-74. Patrz także: *Dokumenty XII Nadzwyczajnego Zebrania Generalnego*, „Nowicjat”, nr 2.

²³ Por. PSAK, nr 67, 69 i 75; DG, nr 8.

chowości i zadań Stowarzyszenia, które „jest częścią integralną Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego”²⁴.

240. **[Zadania podstawowe]** W tym celu Prawo Podstawowe Stowarzyszenia wyszczególnia w formacji kandydatów trzy zasadnicze zadania: **a.** kształtowanie dojrzałości ludzkiej; **b.** rozwój życia duchowego; **c.** przygotowanie do życia i zadań w Stowarzyszeniu i Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego. Realizacja tych zadań polega na utwierdzeniu się kandydata w powołaniu, wprowadzenie go w charyzmat Założyciela i w życie wspólnotowe oraz stopniowe przygotowanie do realizacji konkretnych zadań apostołskich²⁵.

OSOBA POWOŁANA

241. **[We współpracy wolnej i aktywnej]** Odpowiedzialność za formację, w pierwszej kolejności spoczywa na kandydacie, który kierowany i otoczony opieką w procesie zdobywania dojrzałości ludzkiej, w rozwoju życia duchowego i życia konsekrowanego, wspólnotowego i apostołskiego, właściwego dla Stowarzyszenia, w wolnej i czynnej współpracy z wychowawcami, dzień po dniu, stawia on czoła wyzwaniom drogi człowieka powołanego. W tym celu powinien posiadać wielką uległość Jezusowi Chrystusowi, który jest pierwszym formatorem. „Ta współpraca ma miejsce, gdy kandydat: akceptuje, jako własne, cele Okresu Wstępnego i program ich realizacji, i stara się o wcielenie ich w życie [...], włącza się we wspólnotę Okresu Wstępnego i usiłuje, wraz z innymi, tworzyć prawdziwą wspólnotę, która się opiera na braterstwie i zaufaniu”²⁶.

²⁴ PSAK, nr 1.

²⁵ Por. tamże, nr 67, 69 i 75; DG, nr 9.

²⁶ DG, nr 57.

To może dokonać się tylko w klimacie wiary, w środowisku modlitwy, w postawie wzajemnego zaufania i dyspozycyjności oraz spokojnego, otwartego i uczciwego dialogu. Innymi słowy, chodzi o zdobycie, tak ze strony kandydata, jak i tego, który go prowadzi, sztuki poddania się łasce i towarzyszenie kandydatowi, nie zaś uprzedzanie, ani śledzenie go²⁷.

242. **[Różnorodność kandydatów]** Kandydaci rozpoczynający Okres Wstępny prezentują różny poziom kultury ludzkiej i chrześcijańskiej. Niektórzy przebywają już w Stowarzyszeniu od kilku lat, finalizując studia filozoficzne. Trzeba więc poświęcić osobną uwagę każdemu kandydatowi, aby mógł posuwać się naprzód w miarę własnych możliwości oraz by dostosować do nich treść formacji i jej metody²⁸. Przy okazji, należy zaznaczyć, że nie istnieją sztywne normy formacyjne, gdyż winna ona być dostosowana do konkretnej osoby, uwzględniając czas i sposób właściwy dla każdego kandydata. Wymaga to, od kandydata, wychowawców i całego Stowarzyszenia odpowiedzialnej wolności, szczerego szacunku za otrzymane powołanie i nie ulegania pokusie bierności i jałowemu powtarzaniu.

FORMATORZY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

243. **[Zasady ogólne w kierowaniu]** Kierowanie kandydatami należy do Dyrektora Okresu Wstępnego, który odpowiada za nie bezpośrednio przed Księdzem Prowincjałem. Winien on być wolny od wszelkich innych obowiązków, które mogłyby mu przeszkadzać w wypełnianiu zadań wychowawcy. Ze względu na ilość kandydatów, lub z innej słusznej racji,

²⁷ Por. tamże, nr 57; PI, nr 29. Zobacz także nr 55-62 tegoż *Ratio*.

²⁸ Por. PI, nr 51.

Ksiądz Prowincjał wyznacza kapłana lub brata po wiecznej konsekracji, aby współpracował z Dyrektorem jako jego socjusz. W każdym razie, wszyscy współpracownicy podlegają mu we wszystkim, co dotyczy programu formacji i prowadzeniu tego etapu formacyjnego. Razem z nim spełniają ważną rolę w rozeznaniu i w podejmowaniu decyzji²⁹. Istotnie, praca wychowawcza prowadzona przez ekipę formatorów, którzy wzajemnie się rozumieją, udaje się lepiej i jest bardziej owocna.

244. **[Dyrektor Okresu Wstępnego]** Dyrektora Okresu Wstępnego „mianuje Rada Prowincjalna na okres trzech lat, po uprzednim skonsultowaniu się z Generałem”³⁰. Towarzysząc wszystkim i każdemu z osobna, ma on za zadanie:
- a. Być przewodnikiem na drodze intensywnego zjednoczenia z Bogiem, w zaznajamianiu się z dziełem i duchowością pallotyńską oraz w praktykowaniu życia wspólnotowego;
 - b. Utrzymywania z kandydatami więzi opartej na zaufaniu i dialogu oraz omawiania z nimi procesu ich formacji, systematycznie spotykając się z każdym, w celu omawiania jego postępu na drodze powołania. To zakłada więc, że formacja nie jest widziana i przeżywana jako *indoktrynacja*, lecz jako *towarzyszenie* braterskie i wymagające³¹. Równocześnie Dyrektor wymaga od kandydatów aktywnego i odpowiedzialnego udziału w procesie formacji, i w budowaniu prawdziwej wspólnoty braterskiej oraz zachęci ich do indywidualnego kierownictwa duchowego. Regularnie omawia sprawy formacji ze swoimi współpracownikami, będąc otwartym na pomoc osób kompetentnych w odpowiednich dziedzinach.

²⁹ Por. PI, nr 52; KPK, kan. Nr 650-652, p. 1; DG, nr 63.

³⁰ PSAK, nr 77.

³¹ Zobacz nr 54 tegoż *Ratio*.

Uczestniczy w posiedzeniach Rady Prowincjalnej, gdy ta omawia sprawy kandydatów Okresu Wstępnego, jednak bez prawa głosowania³².

245. **[Przymioty dyrektora]** Dyrektor Okresu Wstępnego, oprócz dobrej znajomości ludzkiej natury i zdolności empatycznej, powinien posiadać także inne przymioty właściwe do podjęcia odpowiedzialności za formację: wrodzona intuicja i otwarta postawa; pogłębiona znajomość Boga i świata modlitwy; mądrość będąca owocem czujnego i długotrwałego wsłuchiwania się w słowo Boże; umiłowanie liturgii i zrozumienie jej roli w wychowaniu duchowym i kościelnym; odpowiedni poziom kultury; znajomość Dzieła Założyciela, duchowości pallotyńskiej i historię tworzenia się całego Dzieła; doświadczenie życiowe w służbie Prowincji, Stowarzyszeniu i Zjednoczeniu; dyspozycyjność, gotowość poświęcenia swego czasu i dobrej woli, „w dzień i w nocy” dla osobistego dobra poszczególnych kandydatów, a nie tylko grupy³³; wewnętrzną pogodę, postawę cierpliwości, wyrozumiałości i prawdziwej miłości do tych, którzy zostali powierzeni jego odpowiedzialności³⁴.
246. **[Przełożony prowincjalny]** Szczególna odpowiedzialność za formację w Okresie Wstępnym ciąży na Przełożonym prowincjalnym i jego radcach. Do nich należy dopilnowanie realizacji przepisów Prawa Stowarzyszenia odnośnie prawidłowego przebiegu Okresu Wstępnego. Do najważniejszych zadań przełożonego prowincjalnego należą:
- a. przygotowanie wychowawców i powierzenie im odpo-

³² Por. PSAK, nr 292; DG, nr 62.

³³ Zobacz nr 54 tegoż *Ratio*.

³⁴ Por. tamże; zobacz także: Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Rzym 1980, *Wymiar kontemplacyjny życia zakonnego*, nr 20; PI, nr 31; DG, nr 61.

wiednich zadań; **b.** wybór na Dyrektora Okresu Wstępnego kapłana doświadczonego, który głęboko żyje duchem Stowarzyszenia, zna i wewnątrznie akceptuje wskazania Kościoła i Stowarzyszenia; **c.** przydział właściwych członków do wspólnoty Okresu Wstępnego, pamiętając o jej szczególnych celach; **d.** utrzymywanie regularnych kontaktów z wychowawcami i kandydatami³⁵.

247. **[Ojciec duchowny]** Zadaniem Ojca duchownego w Okresie Wstępnym jest być do dyspozycji kandydatów przez udzielanie im porad duchowych, kierowanie ich życiem wewnętrznym i słuchanie spowiedzi. Równocześnie, przez osobiste kontakty i odpowiednie nauki, powinien „oświecać, porządkować, uświęcać, doskonalić”³⁶, tzn. pomagać kandydatom w rozeznawaniu dróg rozwoju duchowego i czynić to w taki sposób, aby pogłębiali znajomość i miłość do Założyciela i jego Dzieła³⁷.

248. **[Wspólnota miejscowa]** Wspólnota Miejscowa – czyli wszyscy i każdy członek – choć nie pełni roli zastępczej, odgrywa ważną rolę, gdyż staje się ona naturalnym środowiskiem, aby wszystkie elementy związane z powołaniem do Stowarzyszenia, zostały przyjęte i przeżyte z wiarą. Świadczenie współbraci Wspólnoty Miejscowej ma ogromny wpływ na formację kandydatów – nie tylko i nie tyle w myśleniu i mówieniu, lecz w konkretach życia codziennego – w konfrontacji ideałów Założyciela, w postawie całkowitej wierności, żywej i radosnej³⁸, bez roszczenia do indoktrynacji,

³⁵ Por. PSAK, nr 77 i 291; DG, nr 59-60.

³⁶ Nr 56 tegoż *Ratio*.

³⁷ Por. PSAK, nr 286; DG, nr 64.

³⁸ Zobacz nr 75 tegoż *Ratio*.

lecz ze świadomością włączenia się, obok nauczania Dyrektora i zaangażowania kandydata, w wiarygodność powołania. Szczególny wpływ mają: **a.** wspólnotowe świadectwo wiary i modlitwy; **b.** nastawienie na rzeczywistość i harmonijną współpracę w zakresie życia wspólnotowego i apostołstwa; **c.** życzliwość i wzajemny szacunek w rozmowach i różnych przejawach życia codziennego; **d.** gotowość towarzyszenia kandydatom w ich wzrastaniu w życie i apostołstwo Stowarzyszenia; **e.** miłość i praktyka ubóstwa w skromnym stylu życia³⁹.

249. **[Miejsce]** Okres Wstępny winien odbywać się w odpowiednim miejscu, w domu prawnie do tego przeznaczonym⁴⁰, aby stworzyć właściwe warunki do pogłębienia powołania. Dlatego miejsce i czas Okresu Wstępnego powinny być tak wybrane, by kandydaci mogli w nim znaleźć klimat sprzyjający głębokiemu zakorzenieniu się w życiu Chrystusa⁴¹. Istotnie, „nie jest wskazane umieszczanie nowicjatu w środowisku i kulturze obcej pochodzeniu i językowi ojczystemu nowicjuszy. Lepsze są nowicjaty małe, ale zakorzenione w danej kulturze. Chodzi tu głównie o to, by nie mnożyć problemów podczas tego okresu formacji, który winien doprowadzić do zrównoważenia osobowości i w którym relacje między nowicjuszami a mistrzem nowicjatu winny być jak najłatwiejsze oraz umożliwiać pełne wzajemne porozumienie i wyjaśnienie wszystkich delikatnych problemów, jakie wiążą się z początkiem trudnej drogi duchowej. Poza tym przeniesienie do innej kultury właśnie w tym momencie zwiększa ryzyko przyjęcia fałszywych po-

³⁹ Por. DG, nr 65.

⁴⁰ Por. tamże, nr 67.

⁴¹ Por. PI, nr 50.

wołań lub przeoczenia ewentualnych niewłaściwych motywów⁴². Tak więc, wskazane jest, aby Okres Wstępny odbywał się w kraju, kulturze i języku ojczystym kandydatów.

METODY I ŚRODKI

250. **[Program]** Nasza formacja opiera się na zasadach wspólnych dla całego wychowania chrześcijańskiego, chociaż już od początku i przez czas swej realizacji przyjmuje specyficzny charakter określony celem, naturą i tradycją naszego Stowarzyszenia i Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Program formacji więc, powinien pomóc każdemu kandydatowi do rozwinięcia jego uzdolnień, do wyrobienia w nim poczucia osobistej odpowiedzialności i tak dogłębnego włączenia się w Stowarzyszenie, by sprawy Stowarzyszenia traktował jako swoje własne, oddając się całkowicie ich realizacji. Program formacji powinien zapewnić rzetelną, ludzką, duchową, wspólnotową, intelektualną, apostołską i pallotyńską formację, oraz pomóc im w łączeniu różnych aspektów ich przygotowania do służby apostołstwu⁴³. Rzeczywiście, aby osiągnąć pełnię osobowości chrześcijańskiej, należy integrować wszystkie aspekty. Formacja jest procesem harmonijnym, który rozwija się wewnątrz rzeczywistości powołania do życia konsekrowanego w znaczeniu dynamiczno-relacyjnym, stając się początkiem jednoczącym całą osobę i harmonizującym wszystkie wymiary jego jestwa⁴⁴.

⁴² PI, nr 47.

⁴³ Por. PSAK, nr 68 i 69.

⁴⁴ Por. nr 2-3 tegoż *Ratio*.

Wymiar ludzki

251. **[Środki sprzyjające dojrzałości ludzkiej]** Celem formacji do dojrzałości ludzkiej jest taki rozwój osobowości kandydata, który pozwoliłby mu w sposób w pełni wolny i odpowiedzialny podejmować zadania, wynikające z otrzymanego powołania. Cel ten realizuje się poprzez stopniowy i ciągły proces. Istotnie, na formację osobowości dojrzałej i zintegrowanej wpływają różne aspekty wymiaru ludzkiego. W Okresie Wstępnym należy zwrócić szczególną uwagę na następujące istotne elementy: dojrzałość emocjonalną, formację społeczną, kształtowanie woli i rozwój intelektualny⁴⁵.
252. **[Dojrzałość emocjonalna]** W dążeniu do dojrzałości emocjonalnej ważne jest porządkowanie i integrowanie życia uczuciowego oraz rozwijanie uczuć wyższych, zwłaszcza życzliwości, przyjaźni i wrażliwości na piękno. Kandydat przy pomocy wychowawców winien zintegrować swoją seksualność z wymaganiami powołania i uzdolnić się do zachowania celibatu jako wartości pozytywnej, będącej darem Bożym, dobrowolnie wybranym⁴⁶. Należy podkreślić, iż aspekt psychiczno-seksualno-emocjonalny celibatu, wymaga większej uwagi w programach formacji religijnej, niż było to dotychczas⁴⁷. Trudności formacyjne na tym polu wynikają z faktu, iż z jednej strony, mamy do czynienia z osobami, które wstępują do wspólnoty w latach młodzieńczych, nie posiadając jeszcze utrwalonej tożsamości seksualnej; z drugiej strony, trudności biorą początek z całej serii nieładu ro-

⁴⁵ Por. DG, nr 17-18. Zobacz także nr 163 tegoż *Ratio*.

⁴⁶ Por. *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, nr 48. Zobacz także nr 53-54 tegoż *Ratio*.

⁴⁷ Por. nr 168-169 tegoż *Ratio*.

dzinnego i osobistego, włączając w to nieuporządkowanie i patologie dotyczące tożsamości seksualnej. W procesie integracyjnym życia emocjonalnego dużą pomocą dla kandydatów będą sesje formacyjne organizowane przez Dyrektora Okresu Wstępnego we współpracy z osobami kompetentnymi.

253. **[Obecność cnót społecznych]** Życie wspólnotowe w Stowarzyszeniu wymaga od członków pewnych cnót społecznych, przede wszystkim wzajemnego szacunku, zrozumienia, wierności, wdzięczności, pokory, łagodności, sprawiedliwości, altruizmu, przyjaźni i poszanowania dobra wspólnego. Kandydaci zatem winni: **a.** rozwijać postawę otwartości na problemy wspólnoty, Kościoła i świata; **b.** być zdolni do tolerancji, wchodząc w dialog z innymi, starając się rozwiązywać konflikty w sposób pozytywny; **c.** uczyć się współpracy z innymi, będąc gotowi do nanoszenia poprawek na swoje postawy, tam gdzie jest to konieczne; **d.** posiadać zaufanie i szacunek do świeckich i chętnie współpracować z nimi⁴⁸.

254. **[Codziennosc]** Kandydat powinien angażować się w kształtowanie własnego charakteru i zdobywać, między innymi, następujące zdolności: panowanie nad sobą, stałość w postępowaniu, liczenie się z wolą innych i ustalonym porządkiem, postawę dobrowolnej służby Bogu i ludziom, pracowitość, sumiennosc, wielkoduszność, rozważę, męstwo i odwagę⁴⁹. Elementem kluczowym jest, i pozostaje *codziennosc*, czyli życie każdego dnia. Codziennosc czyni wielkimi sprawy małe, nie dlatego, aby wyolbrzymiać drobnostki ży-

⁴⁸ Por. DG, nr 25-26.

⁴⁹ Por. tamże, nr 23.

cia „na uboczu” – cecha charakterystyczna tego etapu – lecz, aby spojrzeć mądrze i inteligentnie na tego, kto przeżywa codzienność odpowiedzialnie.

255. **[Rozwój intelektualny]** Należy rozważyć, jakie znaczenie przypisać nauce w jej różnorodnych aspektach, w tym okresie formacji, i ile czasu powinna ona zajmować. Przede wszystkim trzeba zastanowić się nad postawą i sposobem podejścia do studium; uczymy się nie dla samorealizacji, lecz aby służyć braciom. Takie podejście do nauki sprawi, iż stanie się ona naprawdę środkiem do poznawania i miłowania, stwarzając warunki do budowania więzów pomiędzy nauką a życiem. To dokonuje się, między innymi, poprzez osobiste poszukiwania ze strony kandydatów, konferencje, wykłady, ćwiczenia w grupach, sesje, wspólne dyskusje, korzystanie ze środków społecznego przekazu, kultywowanie własnego *hobby*⁵⁰.

Wymiar duchowy

256. **[Początek żywej i pogłębionej więzi z Chrystusem]** Stanowi to wymiar podstawowy i charakterystyczny Okresu Wstępnego. Należy pomóc kandydatowi w procesie upodobnienia się do Chrystusa, *Apostoła Ojca Przedwiecznego*, odkrywając Jego obecność w Wincentym Pallottim, który poświęcił swoje życie apostołstwu. Kandydat wchodzi na drogę *naśladowania życia Jezusa*, życia pokornego, posłusznego, pracowitego, ubożego, czystego i wiernego, które wzrasta w nim w harmonii z charyzmatem pallotyńskim⁵¹. Współpracując z Bożą łaską, każdy kandydat powinien po-

⁵⁰ Por. DG, nr 19-20.

⁵¹ Por. tamże, nr 30-31; PI, nr 47; zobacz także nr 31 i 87-89 tegoż *Ratio*.

szukiwać prawdziwego i właściwego utożsamiania się z Chrystusem. „Nie zapominajcie, że to wy właśnie w bardzo szczególny sposób możecie i powinniście głosić, iż nie tylko należycie do Chrystusa, ale *staliście się Chrystusem*”⁵². Oznacza to, że osoba kandydata w całej swej pełni, włączona jest w proces nawrócenia i przemiany ewangelicznej⁵³.

257. **[Życie wewnętrzne]** Droga formacji początkowej winna być w sposób szczególna czujna i uważna na życie wewnętrzne. „Aby naśladować NPJCh – pisze Pallotti, przede wszystkim musimy pojąć jego ducha, czyli wszystkie wewnętrzne poruszenia naszej duszy winny być podobne do poruszeń NPJCh, abyśmy szczerze naśladowali go także w dziełach zewnętrznych, które powinny być prawdziwym odzwierciedleniem wnętrza”⁵⁴. W tym celu konieczne jest zapewnienie i strzeżenie okresów milczenia i przebywania sam na sam z Bogiem, refleksji i modlitwy osobistej; należy uczyć kandydatów żyć *uważnie*, to znaczy w postawie *podążania ku świętości*, w taki sposób, aby nie umknęło ich uwagi nic, co dokonuje się w ich drodze⁵⁵.

258. **[Środki sprzyjające życiu duchowemu]** Rozwój życia duchowego dokonuje się poprzez różne sposoby bycia w relacji do Boga. Podczas Okresu Wstępnego, kandydaci są wychowywani do: **a.** umiłowania i codziennego medytowania *Słowa Bożego*, wsłuchiwania się w Nie oraz wdrażania się w praktykę dzielenia się Słowem⁵⁶; **b.** zrozumienia i umiłowania *Liturgii Godzin*, jako modlitwy Chrystusa i Kościoła

⁵² VC, nr 109.

⁵³ Por. RdC, nr 18; PI, nr 47.

⁵⁴ OCCC III, s. 38.

⁵⁵ Por. OCCC III, s. 44.

⁵⁶ Por. RdC, nr 24.

oraz rozwoju duchowości⁵⁷; **c.** przeżywania *Eucharystii* jako źródła życia codziennego oraz pallotyńskiej wspólnoty⁵⁸; **d.** korzystania regularnie i dogłębnie z *Sakramentu Pojednania*. Doświadczenie Kościoła ukazuje, że poziom życia duchowego i apostołskiego zależy o częstotliwości korzystania z tego sakramentu⁵⁹; **e.** praktykowania *modlitwy osobistej* według ducha i charakteru apostołskiego naszego dzieła, odczuwając jej potrzebę jako autentyczny oddech duszy; **f.** nie może zabraknąć tradycyjnych form modlitwy, zalecanych przez Kościół, jak adoracja Najświętszego Sakramentu, droga krzyżowa, różaniec, itp. Pielęgnować ducha modlitwy, „idziemy za przykładem i wskazaniem św. Założyciela, który w swym własnym życiu łączył głębokie zjednoczenie z Bogiem z gorliwością apostołską”⁶⁰; wskazane jest rozwijanie kultu Najświętszej Maryi Panny, gdyż *Maryja Królowa Apostołów* jest także „mistrzynią życia duchowego”⁶¹ i wzorem doskonałego zjednoczenia z Jezusem Chrystusem⁶². Wincenty Pallotti swoim przykładem i nauczaniem, zachęca, aby doceniać wartość *kierownictwa duchowego*, jako jednego z ważniejszych środków rozeznawania w tym okresie: „częsty kontakt z kierownikiem duchowym daje większą gwarancję bycia na właściwej drodze i lepszego rozpoznawania Bożych wołań”⁶³. Rozwój w życiu duchowym wymaga: praktykowania *codziennej rewizji życia*, oceniając się zwłaszcza w świetle słowa Bożego i przykazania praktycznej realizacji miłości bliźniego; jak również „wpojenie nawyku i zamiło-

⁵⁷ Por. DG, nr 37; SC, nr 99.

⁵⁸ Por. PSAK, nr 45; RdC, nr 26.

⁵⁹ Por. Jan Paweł II, adhoracja apostołska *Reconciliatio et Paenitentia*, 1984, nr 31.

⁶⁰ PSAK, nr 42.

⁶¹ Por. nr 65 tegoż *Ratio*.

⁶² Por. DG, nr 32 oraz nr 97-103 tegoż *Ratio*.

⁶³ DG, nr 38; zobacz także OOCC III, s. 47 oraz nr 60 tegoż *Ratio*.

wania do lektury dzieł nie tylko autorów współczesnych, ale i wielkich twórców duchowej tradycji Kościoła”⁶⁴, tzn. praktykowania *lektury duchowej* dobieranej i dostosowanej do celów apostołskich i indywidualnego wzrastania każdego kandydata.

Wymiar wspólnotowy

259. **[Braterstwo jako życie]** Nasze Stowarzyszenie odnajduje wzór życia wspólnotowego w *Betlejem, Nazarecie i w Wieczerniku*. Pallotti zaprasza nas, abyśmy przebywali w tych miejscach w sposób nierozłączny i stały⁶⁵. Równocześnie Okres Wstępny powinien pomóc kandydatom przygotować się do wprowadzenia w braterskie życie ewangeliczne. „To właśnie we wspólnocie wiara pogłębia się i tworzy komunie, a miłość wyraża się w licznych, konkretnych sytuacjach dnia codziennego”⁶⁶. W rzeczywistości chodzi o podjęcie trudu i radości wspólnego życia, podążania, służenia i wzajemnego wychowywania się, tj. dokonanie przejścia *od bycia protagonistą do bycia bratem* poprzez praktykowanie drobnych cnót jak: umiejętność słuchania i prowadzenia dialogu, samoświadomość, akceptowanie różnorodności osób, przyjazne spojrzenie, wdzięczność, wzajemna otwartość jednych na drugich i na wspólne zadania do wykonania razem⁶⁷. Ważne jest uświadamianie kandydatom, że wspólnota nie jest celem samym w sobie, ale powołana jest do realizacji celu, którym jest wspólna odpowiedzialność za całe Dzieło św. Wincenego Pallottiego, i mamy poświęcić dobrowolnie własne siły

⁶⁴ PI, nr 47.

⁶⁵ Por. PSAK, nr 13; zobacz także nr 99-101 tegoż *Ratio*.

⁶⁶ PI, nr 47.

⁶⁷ Por. *Życie braterskie we wspólnocie*, 1994, nr 35-43.

i zdolności dla jego rozwoju. We wspólnocie bierze początek odpowiedzialna postawa za dobra doczesne Stowarzyszenia oraz zaangażowanie stałe i twórcze we wspólnocie miejscowej⁶⁸.

260. **[Uczestniczenie w życiu wspólnym]** Doświadczenie wskazuje, że nie można być współtwórcą życia wspólnotowego, gdy się jest tylko obserwatorem. W związku z tym, już w Okresie Wstępnym należy zadbać, między innymi, o następujące przejawy życia wspólnotowego: wspólne opracowywanie różnych programów i ogólnego planu różnych zajęć, zwracając uwagę na wykorzystywanie środków ubogich⁶⁹; aktywne uczestniczenie w modlitwach i świętach wspólnoty, obchodzenie urodzin czy imienin i jubileuszów; uczestniczenie we wspólnych chwilach wypoczynku, sportu i rozrywki; dialog na tematy apostołskie i na temat życia we wspólnocie; praca w małych grupach w zakresie: studium, posługi apostołskiej, przygotowanie liturgii, wspólnotowe rozeznawanie, a także prace na rzecz domu⁷⁰.

261. **[Postawy wspólnototwórcze]** W celu kształtowania ducha wspólnotowego, wskazane jest ćwiczenie się, między innymi, w następujących postawach: **a.** umiejętność słuchania drugiego człowieka i prowadzenia dialogu; **b.** umiłowanie wspólnoty z jej sukcesami, trudnościami i ograniczeniami, nie marząc o wspólnocie idealnej i nierealnej; **c.** akceptowanie różnorodności osób, kultur mentalności; **d.** uczenie się ciągle na nowo przebaczenia i prośby o przebaczenie;

⁶⁸ Por. DG, nr 47-48.

⁶⁹ Por. Ludwig Münz, *Nasze ubóstwo*, Rzym 1980, nr 10-12; PSAK nr 28 i 227-228.

⁷⁰ Por. PSAK, nr 52-53, 69 i 258; DG, nr 50.

e. rozwijanie w sobie życzliwości dla wszystkich współbraci; f. docenianie trudu współbraci i cieszenie się ich osiągnięciami; g. dyspozycyjność wobec poleceń przełożonych; h. interesowanie się pracą apostołską oraz głównymi wydaniami w Prowincji, Stowarzyszeniu i Zjednoczeniu; i. otwartość na pluralizm kulturowy⁷¹.

Wymiar apostołski

262. **[Postawy apostołskie]** „Życie we wspólnocie powinno ukazywać – od samego początku formacji – głęboki wymiar misyjny konsekracji. Dlatego wskazane jest, aby podczas formacji początkowej, [...] odwoływano się do konkretnych doświadczeń, które dzięki roztropnemu kierownictwu [...], będą kształtować – w dialogu z lokalną kulturą – *postawy apostołskie*, zdolność przystosowania, ducha inicjatywy”⁷². Z drugiej strony, Prawo SAK poucza, że wszyscy członkowie Stowarzyszenia, ze względu na postanowienie naśladowania Jezusa Chrystusa, *Apostoła Ojca Przedwiecznego*, „powinni sobie uświadamiać, że samo ich życia – niezależnie od zleconych im zadań, od stanu zdrowia i wieku – ma stawać się prawdziwym apostołstwem i wkładem w realizowanie zadań Stowarzyszenia”⁷³. W celu pobudzania tej świadomości, nieodzownym jest, aby podczas formacji w Okresie Wstępnym, mocno podkreślić wymiar apostołski pallotyńskiego życia⁷⁴. Istotnie, z jednej strony, ważne jest, aby palloтын stopniowo wyrabiał w sobie ewangeliczną umiejętność krytycznej oceny wartości i antywartości kultury własnej

⁷¹ Por. DG, nr 51; PSAK, nr 213.

⁷² VC, nr 67.

⁷³ PSAK, nr 215.

⁷⁴ Por. *Dokumenty XII Nadzwyczajnej Kapituły Generalnej*, „Nowicjat”, nr 6.

oraz tej, z jaką zetknie się w przyszłej pracy apostołskiej. Z drugiej strony winien też ćwiczyć się w trudnej sztuce jedności życia, wzajemnego przenikania się miłości do Boga, oraz do braci i sióstr, doświadczając przy tym, że modlitwa jest duszą apostołstwa, a także apostołstwo ożywia i pobudza modlitwę⁷⁵.

263. **[Środki do formacji apostołskiej]** Odnośnie do wymiaru apostołskiego, w Okresie Wstępnym, należy wychowywać kandydatów do otwartości apostołskiej wobec wszystkich osób i do umiejętności współpracy ze wszystkimi członkami Zjednoczenia⁷⁶. Właściwy środkami do osiągnięcia tego celu, mogą być, między innymi: **a.** ukazanie kandydatom apostołskich celów, które wytyczał sobie Założyciel i ich realizacje w historii Zjednoczenia i Stowarzyszenia Apostołstwa Katolickiego, jak również ich aktualność, w świetle potrzeb Kościoła naszych czasów; **b.** przedstawienie życia Jezusa Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego, Najświętszej Maryi Panny, Królowej Apostołów i św. Wincentego Pallottiego w aspekcie realizacji Bożego posłannictwa; **c.** wprowadzenie w niektóre praktyki apostołskie – także poza wspólnotą – muszą jednak być dobrze przygotowane, prowadzone pod przewodnictwem i oceniane⁷⁷; **d.** ukazywanie kandydatom ważności właściwego używania *środków społecznego przekazu*⁷⁸. W tym wszystkim, należy troszczyć się o zdrową równowagę i stopniowość tak, aby dojrzewanie następowało w świadomości bycia „posłanym”, bycia *współ-*

⁷⁵ Por. VC, nr 67; *Praktyki pobożności, Dokumenty XII Nadzwyczajnej Kapituły Generalnej*, nr 3-4; Stowarzyszenie Apostołstwa Katolickiego, *Apostołstwo Stowarzyszenia dzisiaj. Rozwój i wyzwania*, nr 7-11.

⁷⁶ Por. *Statut Generalny ZAK*, Rzym 2003, nr 12-13; DG, nr 52-53.

⁷⁷ Por. DG, nr 54; PI, nr 47.

⁷⁸ Por. DG, nr 54.

*pracownikiem Bożym*⁷⁹. Nieodzowny jest tutaj proces uwewnętrznienia, który polega na przejściu od prowadzenia apostołstwa do bycia apostołem.

Wymiar charyzmatyczny

264. **[Wymiar charyzmatyczny]** Wymiar charyzmatyczny, przede wszystkim ma zadanie, aby człowiek dojrzał jako osoba stworzona na obraz Boży i wzrastał w naśladowaniu Chrystusa, Apostoła Ojca Przedwiecznego. Zmierza on do wzbudzenia w każdym kandydacie *ducha pallotyńskiego*, to jest ducha apostołskiego, otwartego na wszystkich i ożywianego wielkoduszną miłością, przeżywaną w codzienności⁸⁰. Stopniowe wdrażanie tych wartości i obowiązków wynikających z konsekracji pallotyńskiej, powinno dokonywać się we wspólnocie Okresu Wstępnego przez współpracę z całym dziełem założycielskim Pallottiego, przez włączanie się kandydatów w apostołskie zadania tego etapu formacyjnego. Tylko wtedy kandydaci zdobędą własną tożsamość jako członkowie Stowarzyszenia w służbie Zjednoczenia⁸¹.

265. **[Środki sprzyjające wymiarowi charyzmatycznemu]** Przez słuchanie wykładów, prowadzenie dialogu i osobiste studium charyzmatu, kandydaci uczą się poznawać: osobę i życie św. Wincentego Pallottiego, jego ideały i pracę apostołską, historię i rozwój Dzieła Pallottiego, duchowość Pallottiego, charakter i podstawowe punkty jego reguły; Prawo Stowarzyszenia i Statuty Prowincjalne; Statut Generalny ZAK; znaczenie konsekracji jako więzi z Bogiem i Stowa-

⁷⁹ Por. 1 Kor 3, 9 i 2 Kor 6, 1; zobacz także: Św. Wincenty Pallotti, *Listy łacińskie*, s. 126 i s. 196.

⁸⁰ Por. PSAK, nr 10-17; *Statut Generalny ZAK*, nr 14-21.

⁸¹ Por. PSAK, nr 283.

rzyszeniem, w kontekście teologii życia konsekrowanego; historię SAK i ZAK, i aktualny stan Dzieła Pallottiego⁸². Ważne jest, aby w tym okresie formacji, kandydaci dokonywali osobistego studium na „tematy pallotyńskie”⁸³, np. *Życie i dzieło Założyciela, Elementy stałe duchowości pallotyńskiej, Rozwój ZAK; Apostolstwo pallotyńskie dzisiaj*. Wskazane jest ponadto podkreślenia niektórych ważnych dat z naszej historii: 9 stycznia czy 4 kwietnia, a także święta właściwe Stowarzyszeniu i Zjednoczeniu, tj. *Objawienie Pańskie*, święto *Królowej Apostołów* i uroczystość *św. Wincentego Pallottiego*⁸⁴.

266. **[Nowinpal]** Mając na uwadze, że *Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego* jest integralną częścią *Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, i posiada wraz z całym Dziełem św. Wincentego Pallottiego wspólną duchowość i cel apostołski⁸⁵, należy pobudzać, w okresie formacji początkowej, rozmaite formy współpracy pomiędzy różnymi jednostkami pallotyńskimi. W tym celu proponuje się: utrzymywanie kontaktu listowego pomiędzy różnymi nowicjatami pallotyńskimi w całym świecie, a tam gdzie jest to możliwe, rozwijać program *Nowinpal* wśród nowicjatów Stowarzyszenia i Sióstr Pallotynek mieszkających w tym samym kraju⁸⁶. Taka współpraca może istotnie przyczynić się do właściwej formacji tych, którzy

⁸² Por. DG, nr 44-45.

⁸³ Jako przykład, takim studium może być praca pisemna w formie listu adresowanego do kogoś, z kim kandydat dzieli się odkrywaniem Założyciela i duchowości pallotyńskiej.

⁸⁴ Por. PSAK, nr 254.

⁸⁵ Por. tamże, nr 1.

⁸⁶ Program może zawierać wspólne wykłady na różnorakie tematy pallotyńskie: duchowość i tożsamość pallotyńska, Założyciel i jego Dzieło, itp. Można także organizować wspólne dni skupienia, rekolekcje czy przeżywać razem uroczystości właściwe Zjednoczeniu. Należy podkreślić, iż program ten nie dotyczy tylko kandydatów czy kandydatek, ale także formatorów i for-

rozpoczynają życie pallotyńskie, pomagając im w określeniu samych siebie jako członków *Kościola tajemnicy komunii i posłannictwa*, i działać jako tacy, rozwijając – przez konfrontację i wymianę – postawy współodpowiedzialności za skuteczność apostołską i duchowość całego Zjednoczenia⁸⁷.

267. **[Współpraca pomiędzy Instytutami]** Inicjatywy dotyczące współpracy w dziedzinie formacji zakonnej odnoszą się także do okresu formacji początkowej. Wskazana jest na tym etapie np. znajomość poszczególnych instytutów zakonnych, Założycieli i Założycielek innych duchowości. Należy jednak podkreślić, że „współpraca pomiędzy instytutami, podczas nowicjatu, pozostaje w porządku *dodatków uzupełnianjących*”⁸⁸. Faktycznie, dokumenty Kościoła wskazują, że „można mówić o wspólnych wykładach międzyzakonnych dla nowicjuszy i nowicjuszek, oddalonych od siebie, ale nie wolno mówić o nowicjacie międzyzakonnym”⁸⁹. Przy organizowaniu takich „dodatków uzupełnianjących” jest nieodzowne przygotowanie programu dobrze zaplanowanego i harmonijnego, który powinien zawierać podstawowe elementy Pisma Świętego, teologii duchowości, liturgii i życia konsekrowanego, szczególnie dotyczących specyficznych rad ewangelicznych, „jak również podstawowych tez antropologicznych i psychologicznych, które dają podmiotowi, na początku jego drogi formacyjnej możliwość głębszego poznania samego siebie”⁹⁰. W każdym razie,

materek. Istotnie, bardzo ważny jest udział wszystkich członków – kapłanów, braci, sióstr i świeckich – w procesie formacyjnym tworzonemu przez zespół odpowiedzialnych, gdzie wszyscy odczuwają potrzebę „wspólnego formowania się”.

⁸⁷ Por. PSAK, nr 4; *Statut Generalny ZAK*, nr 31-33.

⁸⁸ *Współpraca międzyzakonna w okresie formacji*, nr 15.

⁸⁹ Tamże, nr 14.

⁹⁰ *Współpraca międzyzakonna w okresie formacji*, nr 15.

wszystkie tematy podejmowane są w optyce formacyjnej. Biorąc pod uwagę charakter tego początkowego etapu, cechującego się procesem dojrzewania psychologicznego i tożsamości charyzmatycznej kandydatów, programy o współpracy winny zakładać, na ile to możliwe, spotkania wychowawców i wychowawczyń w celu podejmowania specyficznych tematów pedagogicznych, które następnie będą pogłębiane w poszczególnych nowicjatch; dotyczy to m. in. rozwoju psycho-fizjologicznego, dojrzałości emocjonalno-seksualnej i innych aspektów dojrzałości ludzkiej⁹¹

ZASTOSOWANIA PRAKTYCZNE

268. **[Warunki przyjęcia]** Przyjęcie do Okresu Wstępnego wymaga spełnienia wszystkich warunków przewidzianych Prawem powszechnym Kościoła oraz Prawem naszego Stowarzyszenia⁹². Na podkreślenie zasługują: *a. odpowiedni stopień dojrzałości naturalnej i chrześcijańskiej*, tak by w Okresie Wstępnym nie trzeba było cofać się do poziomu podstawowej formacji ogólnej czy zwykłego katechumenatu⁹³; *b. podstawowy poziom kultury ogólnej*, odpowiadający tej, jakiej można oczekiwać od młodego człowieka wykształconego w normalnym systemie oświaty danego kraju. Przyszli nowicjusze winni przede wszystkim posługiwać się biegle językiem używanym w Okresie Wstępnym. Jeśli chodzi o kulturę podstawową, należy się jednak liczyć z sytuacją pewnych krajów czy środowisk społecznych, w któ-

⁹¹ Por. PI, nr 13 i nr 39-41; *Współpraca międzyzakonna w okresie formacji*, nr 16.

⁹² Por. KPK, kan. 641-645; PSAK, nr 65; DG, nr 10-15.

⁹³ Por. PI, nr 42-43. Odnośnie do tego problemu dokument stwierdza: „Zdara się bowiem, że zgłaszający się kandydaci nie przeszli wszystkich etapów inicjacji chrześcijańskiej (w dziedzinie sakramentów, doktryny, moralności) i brak im pewnych elementów normalnego życia chrześcijańskiego” (nr 43).

⁹⁴ Por. tamże, nr 43.

rych nauczanie szkolne pozostaje na względnie niskim poziomie, a z których Pan powołuje kandydatów do życia zakonnego⁹⁴; *c. równowaga uczuciowa*, zwłaszcza w dziedzinie płciowej, która polega na akceptacji drugiego człowieka, mężczyzny czy kobiety, z poszanowaniem dla jego odrębności. Można odwołać się do badania psychologicznego, licząc się jednak z prawem każdej osoby do ochrony własnej prywatności⁹⁵. *d. Zdolność do życia we wspólnocie, pod władzą przełożonych*. Zdolność ta sprawdzi się lepiej w Okresie Wstępnym, lecz zagadnienie winno być postawione wcześniej. Kandydaci powinni zdawać sobie sprawę, że poza życiem w instytucie zakonnym są także inne drogi, na których można całkowicie poświęcić się Bogu⁹⁶.

269. **[Dopuszczenie do konsekracji]** „Po ukończeniu Okresu Wstępnego dopuszcza się kandydatów do pierwszej konsekracji, jeżeli oni o to proszą i o ile zostali uznani za odpowiednich⁹⁷. Dopuszczenie do konsekracji zakłada, że kandydat: przedstawi Przełożonemu Wyższemu pisemne podanie; zostanie uznany – z moralną pewnością – za odpowiedniego, biorąc pod uwagę wiek, poziom formacji i stopień przynależności do Stowarzyszenia⁹⁸. Przy ocenianiu przydatności kandydata należy zwrócić uwagę na następujące aspekty: stopień integracji osobowości (emocjonalnej i społecznej); zdolność do życia i współpracy we wspólnocie; znajomość duchowości i Dzieła pallotyńskiego. Z uwagi na dobro kandydata i wspólnoty, w dopuszczeniu do pierwszej konsekracji trzeba postępować ostrożnie i roztropnie, jeszcze wnikliwiej niż w przyjmowaniu do Okresu Wstępnego⁹⁹.

⁹⁵ Por. tamże; zobacz także nr 168-169 tegoż *Ratio*.

⁹⁶ Por. tamże.

⁹⁷ PSAK, nr 78.

⁹⁸ Por. CG, nr 911; PSAK, nr 297.

⁹⁹ Por. CG, nr 913 i 877; PSAK, nr 297.

ROZDZIAŁ VII

PRZYGOTOWANIE DO ŚWIĘCEŃ I DO WIECZNEJ KONSEKRACJI

270. **[Preambuła]** Święty Wincenty Pallotti uważał, że po złożonej pierwszej konsekracji zdarza się często, że ktoś się zatrzymuje lub cofa w rozwoju. Dlatego podkreślał, że „aby nieustannie żyć w najdoskonalszym naśladowaniu Życia Pana Naszego Jezusa Chrystusa, [...] jest konieczne [...], aby *ciagle* podążać *naprzód* i wciąż wzrastać w świętości i doskonałości ewangelicznej”¹. Starał się również, aby w sposób nierozłączny promować „kulturę duchową, naukową oraz kulturę posługiwania”². I rzeczywiście Kościół naucza – odnosząc się do formacji profesów czasowych – że „formacja tak winna być pomyślana, by przez harmonijne powiązanie jej elementów mogła przyczynić się do jedności życia członków zgromadzenia”³, i poleca również, aby „w poszczególnych instytucjach, po pierwszej profesji, kształcenie wszystkich członków było realizowane w sposób, który doprowadzi ich do pełniejszego prowadzenia życia właściwego danemu instytutowi oraz umożliwi im coraz doskonalszą realizację jego misji”⁴.

271. **[Dokumenty wcześniejsze]** Nie jest w zamiarze, aby ten rozdział *Ratio* zastępował *Wytyczne formacji kapłańskiej studentów*

¹ OCCC VII, s. 63-64. Zob. też nr 36 *Ratio*.

² OCCC I, s. 171-177. Zob. też nr 17 *Ratio*.

³ PC, nr 18.

⁴ PI, nr 58.

⁵ Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, *Wytyczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, Rzym 1989.

tów filozofii i teologii, ani też dokumenty dotyczące Braci naszego Stowarzyszenia⁶. Chodzi raczej o zebranie istniejących już treści i dołączenie nowych aspektów tak, aby stworzyć *jedną, integralną i harmonijną całość*. Dlatego też nie proponuje się dwóch odrębnych rozdziałów dla formacji księży i braci naszego Stowarzyszenia, jednak jest zamiarem, aby wewnątrz poszczególnych paragrafów wyodrębnić struktury i treści, które je różnią.

CEL I WYZWANIA

272. **[Harmonia]** Prawo nasze przewiduje, że „Prowincje, stosując do swych sytuacji zasady i postanowienia Prawa Podstawowego, starają się o to, aby różnorodne elementy formacji – ludzkiej, intelektualnej, duchowej, wspólnotowej, apostołskiej i charyzmatycznej scalały się stopniowo w procesie wychowawczym, który powinien objąć całą osobę wychowanków oraz wszystkie aspekty ich życia”⁷. Zatem cel i wyzwania tego etapu pallotyńskiej formacji polegają na rozwijaniu wiedzy naukowej, zdolności pastoralnych i zawodowych, dojrzałości osobistej i życia duchowego w sposób taki, aby wszystkie te elementy były ze sobą wzajemnie powiązane w możliwie największej harmonii. Chodzi przede wszystkim o to, aby w sposób odpowiedzialny żyć we wspólnocie i uczestniczyć w realizacji jej zadań apostoł-

⁶ Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 1995. Sygnalizujemy również List Przełożonego Generalnego ks. Ludwiga Münza, zaadresowany do wszystkich członków Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego nt. *Bracia w naszym Stowarzyszeniu*, Rzym, 15 października 1982.

⁷ Por. *Prawo SAK*, nr 282.

⁸ CG, nr 954. Zob. też: *Nasze wychowanie w ogólności, Dokumenty Nadzwyczajnej XII Kapituły Generalnej SAK*, Rzym 1969, nr 4. Należy zauważyć, że Pal-

skich⁸. Kościół rzeczywiście postanawia, aby wszystkie płaszczyzny formacji były ukierunkowane w pełnej harmonii na cel pasterski⁹.

273. **[Nowe wyzwania]** Często w tym okresie pojawiają się problemy i wyzwania, które do tej pory były ukryte albo rozpoznane, jednak nie rozwiązane. „I tak, na przykład w społeczności zachodniej, w której szerzy się indywidualizm, wspólnota zakonna winna być profetycznym znakiem możliwości urzeczywistniania w Chrystusie ideałów braterstwa i solidarności, natomiast w kulturach zdominowanych przez tendencje do rządów autorytarnych albo prymat zbiorowości nad jednostką, wspólnota powinna dawać świadectwo szacunku dla osoby i troski o jej rozwój”¹⁰. W kontekście zróżnicowanym trzeba podejmować proces formacji integralnej, w której różne aspekty przygotowania ludzkiego, duchowego, intelektualnego i apostołskiego są wzajemnie zharmonizowane.

274. **[Zróżnicowanie wieku i poziomu]** Nawet, jeśli wszyscy pragną stać się członkami Stowarzyszenia, nie wszyscy jednak wstępując do niego charakteryzują się tym samym poziomem kultury ludzkiej i chrześcijańskiej lub posiadają różny wiek. Należy zatem poświęcić szczególną uwagę każdej osobie, a zwłaszcza tym, którzy ze względu na wiek napotykają więcej trudności w studiowaniu, starając się im towarzyszyć zgodnie z dynamiką ich rozwoju.

lotti od samego początku starał się stworzyć na wszystkich poziomach formacji ścisły i wewnętrzny związek między kulturą duchową, naukami kościelnymi i doświadczeniem apostołskim. Odnośnie do tego zob. nr 38 *Ratio*.

⁹ Por. OT, nr 4; PDV, nr 57.

¹⁰ *Życie braterskie we wspólnotcie*, nr 52.

275. **[Wyzwanie zobowiązania na wieczność]** Czas formacji, o którym mowa, ma prowadzić do konsekracji wiecznej. Dlatego też współpracownicy powinni zawsze przeżywać ten okres jako stan życia *ad experimentum* w perspektywie decyzji „na całe życie”. Kontekst świata, w którym dzisiaj żyjemy nie sprzyja takiej decyzji. Jest to kontekst ciągłego przeobrażania się, który poddaje próbie wszystkich: młodych i starszych, pary narzeczonych, wybory małżeńskie i konsekracji zakonnej. W niektórych kontekstach kulturowych, naznaczonych sytuacją rozbicia rodziny oraz malejącą liczbą członków wspólnot zakonnych, zobowiązanie na całe życie nie jest łatwe i wymaga zaufania. Rzeczywiście „społeczeństwo współczesne bardziej preferuje mobilność, szybkość i krótkotrwałość związków międzyludzkich aniżeli stałość, cierpliwe wyczekiwanie i zobowiązania na całe życie. Wynikiem tego jest poczucie bezdomności, powierzchowności i nieustannego pośpiechu”¹¹. Nieodzowną koniecznością jest osiągnięcie wystarczającej dojrzałości do podjęcia własnych decyzji w sposób odpowiedzialny i „na całe życie”.
276. **[Czas trwania etapu]** Drugi okres formacji, rozpoczęty wraz z pierwszą konsekracją, kończy się dla kandydatów do kapłaństwa wraz ze święceniami kapłańskimi, dla braci zaś wraz z konsekracją wieczną. „Podstawowe normy formacji są te same dla całego Stowarzyszenia”¹², jednakże niektóre Prowincje, przed konsekracją wieczną, przewidują bardziej intensywny okres przygotowania, w którym członkowie wyłączeni są od normalnych zajęć. Zwyczaj ten jest godny

¹¹ Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, *VII Kongres Doradczy Wzwyższych Przełożonych, Konstancin, 1-10 października 2002*, Rzym 2002, s. 18.

¹² Por. *Prawo SAK*, nr 68, 71 i 80. Istnieją zróżnicowane struktury postulanta-tu, nowicjatu, studiów filozofii, teologii i innych dziedzin w Indiach, Afryce, Europie oraz w Amerykach.

uznania i zasługuje na rozpowszechnienie¹³. Zawsze w zgodności ze statutami poszczególnych Prowincji, które w różnych kontekstach kulturowych wypracowały ich własny model formacji teologicznej, intelektualnej, pastoralnej i zawodowej, należy przeznaczyć odpowiednio dużo czasu, aby formacja stała się procesem ewolucyjnym, który prowadzi przez wszystkie etapy dojrzewania osobowego – od ludzkiego i duchowego po teologiczny i duszpasterski¹⁴. Według *Wytocznych formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, studia filozoficzne trwają przynajmniej dwa lata, natomiast studia teologiczne przynajmniej cztery lata¹⁵.

KONCEPCJA, TREŚĆ I PEDAGOGIA ETAPU

277. **[Domy i szkoły komunii]** Po Okresie Wstępnym i pierwszej konsekracji nasi współbraci są już włączeni w życie wspólnotowe, w jego zasady i w doświadczenia życia duchowego. W innej już atmosferze należy kontynuować jednak proces harmonizacji różnych aspektów przygotowania ludzkiego, duchowego, intelektualnego i apostolskiego, podejmując wszelkie starania, aby osiągnąć *harmonijną integrację* wszystkich aspektów. Ponieważ nasza formacja kształtuje się na bazie eklezjologii i duchowości komunii¹⁶, powinniśmy je traktować jako dar Założyciela i Soboru Watykańskiego II dla naszych czasów; dar, który wznieca *żarliwość* i zawiera *bogactwo treści*, w których nasi kandydaci powinni być formowani. Z tego powodu ważne jest, aby formować „naszych” w duchu Zjednoczenia Apostolstwa Katolickie-

¹³ Por. PI, nr 64.

¹⁴ Por. VC, nr 65.

¹⁵ Por. *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 57 i 60.

¹⁶ Tamże, nr 7; VC, nr 46-54; RdC, nr 28-31; NMI, nr 43; zob. także nr 107-108 tegoż *Ratio*.

go, czyniąc nasze wspólnoty formacyjne *domami i szkołami komunii*¹⁷.

278. **[W Zjednoczeniu, ze Zjednoczeniem i dla Zjednoczenia]** Istotnym elementem tego etapu naszej formacji jest włączenie i zaangażowanie w *Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego* poprzez doświadczenia wspólnotowe. Program formacji powinien przewidywać takie doświadczenia i zachęcać członków będących w formacji do otwartości na wszystkich wiernych Kościoła. O ile to możliwe, program formacyjny ZAK powinien być zaadoptowany do formacji naszych członków. Tak więc w życiu codziennym, we wspólnocie studiów, w doświadczeniach pastoralnych i zawodowych, jak też w relacji z Bogiem i z bliźnimi, nasi członkowie powinni wychowywać się do kultury i postawy współpracy oraz dzielenia się we wspólnocie Kościoła. Pomoże im to zrozumieć i żyć w sposób pełny naszym charyzmatem oraz lepiej służyć Kościołowi i całej ludzkości.
279. **[Wymóg studiów]** W tym okresie chodzi o zebranie owoców poprzednich etapów formacji oraz o kontynuowanie własnego rozwoju ludzkiego i duchowego w odważnej praktyce wypełniania codziennych obowiązków. Utrzymanie dynamizmu duchowego, zrodzonego podczas Okresu Wstępnego, o tyle jest niezbędne o ile przejście do etapu studiów czy przygotowania zawodowego wymaga ścisłej współpracy pomiędzy wszystkimi płaszczyznami formacji. Chodzi na przykład o to, aby podejmowane studia realizować zgodnie z wymogami uczelni, w której one się odbywają. „Studia te niech nie będą podejmowane w sensie źle pojętej autorealizacji, tj. dla osobistych celów, ale by mogły od-

¹⁷ Por. NMI, nr 43; RdC, nr 28.

powiedzieć wymogom planów apostołskich zakonnej rodziny, zgodnie z potrzebami Kościoła”¹⁸. Tam, gdzie „nasi” uczęszczają na uczelnie, które do nas nie przynależą, na lokalnej wspólnotie pallotyńskiej spoczywa troska o zapewnienie formacji, która będzie kontynuować wprowadzanie w duchowość i tożsamość pallotyńską.

280. **[Jedność życia]** Wielkie wyzwania Kościoła oraz współczesnego świata powinny stać się pulsującym sercem członków SAK. W takim podejściu pojawia się nieuniknione napięcie oraz krzyż do dźwignia, rozumiane jako konieczność pogodzenia w sobie charyzmatu osobistego z charyzmatem wspólnoty. Powołanie jest jednocześnie wezwaniem osobistym jak też zarazem wezwaniem do wspólnoty. Wspólnota powinna pomóc odkryć i realizować charyzmat pojedynczego członka, od którego jednak oczekuje dyspozycyjności do wypełnienia jej zadań. Aby właściwie do nich się przygotować każdy musi rozwinąć w sobie postawę równowagi pomiędzy działaniem i kontemplacją; między świętością i apostołstwem; pomiędzy tym co uniwersalne i szczególne; między ilością i jakością; między zaangażowaniem indywidualnym i współpracą ze wszystkimi, itd.¹⁹ W taki właśnie sposób podąża się w kierunku jedności życia: w wierności Chrystusowi i Ewangelii, Kościołowi i jego posłannictwu w świecie, w wierności życiu zakonnemu i naszemu charyzmatowi, człowiekowi i naszym czasom²⁰.

281. **[Pedagogia uniwersalna]** W całym pallotyńskim środowisku formacyjnym jest ważne i konieczne, aby stosować pe-

¹⁸ PI, nr 65.

¹⁹ Zob. np. nr 73 tegoż *Ratio*.

²⁰ Por. PI, nr 18.

dagogię uniwersalną. Pallotti wychwala uniwersalizm metod i środków. Jego pedagogia nie wiąże się w wyłączny sposób z żadną duchową szkołą, z żadną metodą lub formułą. Jest to pedagogia otwarta, włączająca inne i uniwersalna, w służbie jedności charyzmatów we wspólnocie Kościoła. Zatem pedagogia pallotyńska powinna charakteryzować się zdolnością współpracy wszystkich metod, wszystkich szkół, wszystkich *koniecznych i stosownych* środków, które pomagają w formacji do apostołstwa powszechnego, realizowanego na drodze naśladowania *Chrystusa Apostoła*²¹.

OSOBA POWOŁANA

282. **[Powołany]** Po Okresie Wstępnym współbracia konsekracji czasowej powinni zrozumieć, że oni sami są pierwszymi odpowiedzialnymi za ich formację. „Osoba wezwana [...] jest stale zapraszana do dania odpowiedzi konkretnej, nowej i odpowiedzialnej”²². Inaczej mówiąc, „odpowiedzialność za rozwój powołania spada na samego powołanego. [...] Swoim *tak* winien on odpowiadać ciągle na nowo, także wtedy, gdy bardzo się zmienia sytuacja lub, gdy przychodzą różne trudności”²³. Dlatego w okresie studiów i kształcenia zawodowego, osoba powołana winna kontynuować formację na płaszczyźnie ludzkiej, duchowej i apostołskiej rozwijając wraz ze swymi wychowawcami program formacji, dostosowany do niej samej. Jest to niezbędne zwłaszcza w procesie przezwyciężania problemów jeszcze nie rozwiązanych, a wynikających z sytuacji rodzinnej oraz trudności związanych z umiejętnością integrowania się – jako osoba powołana – we wspólnocie.

²¹ Por. nr 70-71 tegoż *Ratio*.

²² PI, nr 29.

²³ *Wytyczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 86.

283. **[Kandydaci do święceń]** Tworząc zasady i normy określające drugi etap formacji, dla tych współbraci, którzy przygotowują się do przyjęcia sakramentu święceń, Prowincje powinny uwzględniać normy i zasady obowiązujące dla Kościoła powszechnego²⁴. „Kształcenie członków przygotowujących się do przyjęcia święceń jest regulowane prawem powszechnym i własnym programem studiów instytutu”²⁵. Normy prawa powszechnego Kościoła odnajdują swoje urzeczywistnienie w odpowiednich zarządzeniach Konferencji Episkopatu, które są wiążące również dla członków Stowarzyszenia²⁶. Ponieważ każdy program musi zostać zredagowany, należy zadbać o „zachowanie wewnętrznej jedności nauczania i harmonię między poszczególnymi dyscyplinami. Zakonnicy winni mieć świadomość, że nie studiują różnych gałęzi wiedzy, lecz jedyną naukę wiary i Ewangelii. Z tego powodu trzeba unikać kumulowania różnorodnych dyscyplin i kursów”²⁷.
284. **[Wzajemne ubogacenie]** Kandydatom do kapłaństwa należy w sposób szczególny wyjaśnić charakter własny posługi kapłana oraz rolę jaką spełnia w ZAK. Misja kapłana, cel

²⁴ Sygnalizujemy tutaj przede wszystkim teksty Soboru Watykańskiego II: *Perfectae caritatis* i *Optatam totius*; dwie adhortacje apostolskie Jana Pawła II: *Pastores dabo vobis* (1992) i *Vita consecrata* (1994); dwa dokumenty Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego: *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (1985) i *Wskaźania dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach* (1993); trzy dokumenty Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego: *Potissimum institutioni* (1990), *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji* (1999) i *Rozpocząć na nowo od Chrystusa – odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu* (2002).

²⁵ PI, nr 103. W naszym przypadku chodzi o *Wytężone formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii SAK*.

²⁶ Por. CG, nr 959.

²⁷ PI, nr 61.

apostolski ZAK i charyzmat osobisty pallotylna-kapłana powinny współgrać w jednym, osobistym programie rozwoju. W ten sposób współbrat będzie mógł nauczyć się żyć duchowością wspólnoty pallotyńskiej i jednocześnie duchowością kapłańską: głoszeniem Słowa, towarzyszeniem w spólnocie i sprawowaniem sakramentów. We wspólnocie, jako kapłan, powinien posiadać szczególną dyspozycyjność w służbie ZAK i Kościołowi powszechnemu. Jednocześnie wspólnota oczekuje od niego dyspozycyjności w zakresie zadań wewnątrzstowarzyszeniowych, duchowych czy administracyjnych: posługa rektora, ekonomy, sekretarza itd. Wymiar kapłański i zakonny powołania nie powinny prowadzić do wyodrębnienia się dwóch równorzędnych stylów życia, lecz idealnym byłoby osiągnięcie pełnej harmonii obydwu wymiarów jedyne go powołania. W rzeczywistości konsekracja kapłańska zostaje przyjęta, określona i ożywiona duchem oraz misją własną konsekracji pallotyńskiej, z drugiej jednak strony to ona właśnie wzbogaca i czyni owocną tożsamość pastoralną powołania pallotyńskiego²⁸.

285. **[Bracia]** Zasady formacji wspólnej dla wszystkich członków Stowarzyszenia są ściśle określone²⁹. Podczas gdy zadania pastoralne kapłana są ściśle określone, rola i posłannic-

²⁸ Tamże, nr 102-109. „Formacja zakonnika kapłana winna uwzględnić jego przyszłe włączenie się do prezbiterium diecezjalnego, zwłaszcza jeżeli będzie musiał pełnić posługę kapłańską, pamiętając jednak o charakterze własnym każdego instytutu” (nr 109).

²⁹ Por. *Prawo SAK*, nr 67-71. Zanim zostaną przedstawione różne wymiary naszej formacji, trzeba zauważyć szczególne wyzwanie, jakie stoi przed naszymi wspólnotami; wyzwanie związane z koniecznością zagwarantowania właściwej formacji braciom naszego Stowarzyszenia. W zależności od obszarów narodowych i kulturowych, w ostatnich latach zmieniła się bardzo rola braci. Należy zauważyć ich malejącą liczbę i w konsekwencji sytuację, w której bracia stanowią mniejszość.

two brata wymagają wciąż nowego pogłębienia ze strony formatorów, członków i samych kandydatów. „Prawo naszego Stowarzyszenia podkreśla bardzo mocno znaczenie duchowej, zawodowej, kulturalnej i teologicznej formacji braci”³⁰. Według dokumentu nt. Braci, „powinni oni otrzymać pewną formację w dziedzinie filozofii i teologii, bez koniecznego wiązania jej z programem przygotowania kandydatów do kapłaństwa. Jest to wymaganie naszych czasów, skierowane szczególnie do osób zaangażowanych w głoszenie Ewangelii i służbę ludziom”³¹. Innymi słowy, Bratu należy zagwarantować takie samo prawo kształcenia się, również specjalistycznego, jakie przysługuje wszystkim członkom Stowarzyszenia. Dotyczy to również formacji pastoralnej. Aby to prawo urzeczywistnić Przełożeni powinni zagwarantować Braciom odpowiedni czas i środki, bez powierzania im zadań bezpośrednio po pierwszej konsekracji, które to uniemożliwiłyby dalszą formację³².

286. **[Elementy wspólne i własne]** Wydaje się ważnym, aby określić elementy wspólne w formacji wszystkich członków Stowarzyszenia: nieustanne życie w poświęceniu się Bogu, duch apostołstwa powszechnego, duch służby i otwartości, miłość, komunია i współpraca kościelna, itd. Z drugiej strony jest konieczne również, aby braciom przedstawić charakterystyczne dla nich elementy formacji, ponieważ ich wybór powołania do naszej wspólnoty nie jest związany z niezdolnością ukończenia studiów i stania się kapłanem, lecz wynika z ich powołania i osobistego charyzmatu, które realizują się w dziełach apostołskich. Temu właśnie, oprócz solidne-

³⁰ *Bracia SAK*, nr 23.

³¹ Tamże.

³² Por. tamże, nr 22-36.

go przygotowania zawodowego, ma służyć przygotowanie teologiczne i pastoralne, które umożliwi im umiejętne podjęcie zadań w różnorodnych obszarach apostołstwa oraz pozwoli im być na bieżąco ze współczesnymi problemami życia i wiary³³. Zwłaszcza w naszych instytutach teologicznych należy wziąć pod uwagę możliwość wspólnej formacji seminarzystów i braci. Dla nas jako jednej wspólnoty braci i księży może to zaowocować wzajemnym ubogaceniem. W zależności od okoliczności, obie grupy mogą wspólnie przeżyć pewien czas formacji, nie zaniedbując przy tym właściwego braciom charakteru ich formacji oraz właściwie ukazując rolę i wartość ich aspektu świeckiego w naszej wspólnocie.

FORMATORZY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

287. **[Protagoniści formacji]** Na całym Stowarzyszeniu spoczywa dar odpowiedzialności za towarzyszenie tym wszystkim, których Bóg wzywa, aby stali się kapłanami lub braćmi w naszej wspólnocie³⁴. Szczególna jednak odpowiedzialność ciąży na Radzie Generalnej, wspieranej przez Sekretariat Generalny ds. Formacji oraz na Radach Prowincjalnych³⁵. Każda Prowincja musi zatroszczyć się o przygotowanie odpowiedniej ilości członków wykwalifikowanych do formacji i nauczania; ustalić treści, zasady i czas trwania formacji; zadbać o to, aby zostały zachowane normy prawa powszechnego, aby został uwydatniony charyzmat Stowarzyszenia, uwzględnione uwarunkowania społeczno-kulturowe i aby

³³ Por. *Bracia SAK*, nr 29-32.

³⁴ Por. *Prawo SAK*, nr 70.

³⁵ Por. tamże, nr 71-73; *Regolamento per il servizio e la collaborazione del Segretariato per la Formazione con il Consiglio Generale*, nr 1.

w całym Stowarzyszeniu została zachowana fundamentalna jedność formacji³⁶.

288. **[Wychowawcy]** W pierwszej kolejności głównym odpowiedzialnym za formację w seminarium lub domu formacyjnym jest *wspólnota wychowawcza*, której to powierzona jest formacja ludzka, duchowa, intelektualna, pastoralna, wspólnotowa oraz pallotyńska kandydatów. Do takiej wspólnoty zalicza się osoby związane z różnymi funkcjami wychowawczymi: rektor, ojciec duchowny, prefekt alumnów oraz wykładowcy. W nawiązaniu do długiej tradycji Kościoła powszechnego rozróżnia się w środowisku wychowawczym *forum zewnętrzne i wewnętrzne*, co też gwarantuje formowanym możliwość większego otwarcia się³⁷. Biorąc pod uwagę różnorodne kompetencje w dziedzinie pedagogii, psychologii, kultury oraz innych nauk humanistycznych wydaje się ważnym, aby w dzieło kształcenia przyszłych kapłanów i braci naszego Stowarzyszenia zaangażować również inne osoby: wiernych świeckich, mężczyzn i kobiety, siostry zakonne, kapłanów diecezjalnych oraz członków ZAK i innych instytutów zakonnych³⁸.

289. **[Kształcenie wychowawców]** Przyszłość przygotowania naszych kandydatów tkwi w doborze i przygotowaniu wy-

³⁶ Por. CG, nr 955. Zob. też *Wytyczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 87-88; *Bracia SAK*, nr 28.

³⁷ Por. PDV, nr 61 i 66; CG, nr 840; *Wskazania dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach*, nr 44 i 61. Kościół w różnych obszarach swego działania oraz władzy rządzenia dokonuje rozróżnienia między *forum zewnętrznym* (forum externum) i *forum wewnętrznym* (forum internum), które to z kolei dzieli się na *forum wewnętrzne sakramentalne* i *forum wewnętrzne niesakramentalne*. Co do podziału na *forum zewnętrzne i wewnętrzne* zob. CG, nr 176-180.

³⁸ Por. PDV, nr 66.

chowawców. Już Sobór Watykański II mówił o ważności roli wychowawców i ich przygotowania³⁹. Odpowiedzialność za dobór współbraci nadających się do zadania wychowawczego ciąży na Prowincjale wraz ze swoją Radą⁴⁰. Do tej posługi powinni być wybrani kapłani i bracia, którzy wiodą życie przykładowe, potrafiący *coraz lepiej* uzdatniać się do wypełnienia powierzonych im zadań, posiadający liczne kwalifikacje: doświadczenie pastoralne, kompetencje zawodowe, żywą miłość do naszego Założyciela, świadomość doświadczonej tożsamości pallotyńskiej, ducha wspólnoty i współpracy, umiejętność budowania wspólnoty, gotowość do słuchania, dojrzałość ludzką, otwartość na kulturę, doświadczenie poszukiwania i odnajdywania Boga w modlitwie i ludziach, umiejętność rozeznawania duchów, głębokiego ducha wiary i miłości do Kościoła⁴¹. Wszak zgodnie z oczekiwaniami Wincentego Pallottiego wychowawca winien być przede wszystkim „człowiekiem Bożym” i poświęcać się swemu zadaniu „dniami i nocą”⁴².

290. **[Wspólnota jako miejsce formacji]** Współbracia, którzy odbywają formację są wezwani do budowania wspólnoty w sposób taki, aby poszczególni członkowie mogli w niej czuć się jak w domu. W takiej wspólnotcie „każdy powinien nauczyć się żyć z tym, kogo Bóg postawił na jego drodze, akceptując jego cechy pozytywne oraz różnorodność i ograniczenia”⁴³. Odnajduje to swoje potwierdzenie w oczekiwa-

³⁹ Por. OT, nr 5.

⁴⁰ Por. *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 88; zob. też: *Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, nr 7.1.

⁴¹ Por. PDV, nr 66-67; VC, nr 66; *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 89-90.

⁴² Por. nr 54 tegoż *Ratio*.

⁴³ Tamże.

niach wielu młodych dzisiejszych czasów, którzy poszukują życia we wspólnocie. Naszym zadaniem jest, aby pomóc im stworzyć przestrzeń kościelną za pomocą celebracji i modlitw wspólnotowych, dialogu, wzajemnej otwartości, pojednania i gościnności, bez ukrywania istniejących problemów. Wychodząc naprzeciw temu zadaniu trzeba, aby podczas całego tego etapu formacji, wychowawcy nauczali jak urzeczywistniać taki proces budowania wspólnoty⁴⁴. Lecz jest również konieczne, aby w okresie formacji dążyć do właściwej równowagi, nie zawsze łatwej do osiągnięcia, między poszanowaniem osoby i dobrem wspólnym, między wymogami i potrzebami jednostek oraz tymi, które wiążą się ze wspólnotą formacyjną, między charyzmatami osobistymi i planami apostołskimi wspólnoty; w tym wszystkim należy unikać „zarówno indywidualizmu, który niszczy wspólnotę, jak też jego przeciwieństwa, które sprowadza wszystko do jednego poziomu”⁴⁵. Trzeba, aby wychowawcy pomagali kandydatom doświadczyć tego, że wspólnota zakonna jest miejscem, gdzie codziennie dokonuje się cierpliwe przechodzenie od *ja* do *my*, od mojego obowiązku do obowiązku powierzonego wspólnocie, od szukania *moich spraw* do szukania *spraw Chrystusa*⁴⁶.

291. **[Wymóg „formowania się razem”]** Innym miejscem uprzywilejowanym dla formacji pallotyńskiej jest wspólnota złożona z kapłanów, braci, sióstr zakonnych i świeckich, będąca widzialnym wyrazem szczególnego doświadczenia życia kościelnego, które wyrasta z komunii. Dlatego właśnie w procesie formacji naszych kandydatów jest bardzo ważne

⁴⁴ Por. *Życie braterskie we wspólnocie*, nr 11-43.

⁴⁵ *Życie braterskie we wspólnocie*, nr 39.

⁴⁶ Tamże.

uczestnictwo i współpraca wszystkich członków Zjednoczenia⁴⁷. Zaleca się zatem, aby „formacja pallotyńska wzrastała we wzajemnej współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem a Zjednoczeniem, w dążeniu do coraz lepszego zrozumienia oraz rozjaśnienia naszej tożsamości i naszego charyzmatu”⁴⁸. Taka współpraca na rzecz formacji w ramach ZAK powinna dokonywać się na różnych poziomach, od duszpasterstwa powołaniowego poprzez formację profesów i profesek, kształcenie wychowawców, aż po formację permanentną⁴⁹.

METODY I ŚRODKI

Wymiar ludzki

292. **[Ku dojrzałości ludzkiej]**⁵⁰ Wśród ważnych tematów dla życia w nieustannym poszukiwaniu Boga jest wzrastanie ludzkie. Podczas tego etapu formacji chodzi przede wszystkim o odkrycie i rozwijanie własnych talentów i możliwości; o to, aby być świadomym własnych słabości i ograniczeń, aby rozwijać zdolność do wspólnej pracy z innymi, umiejętnie wykorzystywać czas wolny, potrafić przystosować się do nowych warunków życia i różnych mentalności, być wytrwałym w modlitwie pomimo zaangażowania w pracę. W przebiegu procesu lepszego samopoznania należy jasno widzieć niewłaściwe i niebezpieczne uzależnienia – osoby, przyzwyczajenia, lecz również telewizja, masmedia, alkohol itp. – i z nimi walczyć. Ponieważ życie zakonne we wspólności

⁴⁷ Por. *Spuścizna i wizja Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 36.

⁴⁸ *Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, nr 7.1.

⁴⁹ Tamże, nr 7.3.

⁵⁰ Por. OT, nr 11; *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 22-29. Zob. też rozdział III tegoż *Ratio*, nr 163-167.

cie zna też doświadczenie okresu „pustyni”, dlatego jest ważne, aby w takim trudnym czasie nie izolować się od wspólnoty. Wypada również docenić pomoc, jaką może stanowić narzędzie formacyjne psychologii, która wspiera proces samopoznania osoby, zwłaszcza w odniesieniu do pytań, na które trzeba odpowiedzieć i problemów, które należy rozwiązać. Korzystając z narzędzi psychologii, trzeba być zawsze uważnym na koncepcję człowieka oraz wcześniejsze życie zakonne⁵¹.

293. **[Dojrzewanie uczuciowe]** Szczególnie ważna jest zdolność do utrzymywania więzi z innymi, cecha naprawdę fundamentalna u kogoś, kto jest powołany, by stać się człowiekiem współpracy i komunii⁵². W tym kontekście odnajduje swoje znaczenie formacja do dojrzewania uczuciowego, tzn. wychowanie do miłości odpowiedzialnej, która angażuje całą osobę w jej wymiarach i czynnikach fizycznych, psychicznych i duchowych; wychowanie do seksualności, która wyraża się w szacunku do celibatu i do czystości przeżywanych w wierności i radości; wychowanie świadomości moralnej, która prowadzi do dojrzałej i odpowiedzialnej wolności oraz wyraża się w konsekwentnym i szczerym posłuszeństwie wobec bezinteresownego daru z siebie samego⁵³. Bez właściwej uwagi poświęconej wymiarowi ludzkiemu cała pallotyńska formacja przygotowująca do przyjęcia święceń kapłańskich i do życia konsekrowanego byłaby pozbawiona niezbędnego fundamentu.

⁵¹ Zob. nr 118-121 tegoż *Ratio*.

⁵² Por. PDV, nr 43 oraz nr 107 tegoż *Ratio*.

⁵³ Por. tamże, nr 44 i 50. Zob. też: *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 26-29; VC, nr 88 i nr 168-169 tegoż *Ratio*.

Wymiar duchowy

294. **[Utrzymanie dynamizmu duchowego]** Wymiar duchowy stanowi element o wielkim znaczeniu w wychowaniu pallotyńskim i bez niego wymiar apostołowski urzeczywistniałby się bez fundamentu. Utrzymanie dynamizmu duchowego, który wynosi się z Okresu Wstępnego, jest tym bardziej konieczne, że w naszym Stowarzyszeniu poświęconemu apostołstwu powszechnemu, przejście do stylu życia bardziej otwartego i czynności bardzo absorbujących wywołuje często dezorientację i oschłość⁵⁴. Ten wymiar powinien stanowić *serce*, które łączy i ożywia *istotę i działanie* kapłana czy brata pallotylna. Oprócz elementów właściwych pallotyńskości należy przekazywać zasady, które obowiązują wszystkich podejmujących autentyczne życie duchowe i zakonne. Między innymi należą do tego wzrastanie w wyborze Boga, który staje się Wszystkim osobistego życia oraz stały rytm uczestnictwa w liturgii i modlitwie wspólnotowej; należy do tego również odkrycie wartości ciszy zewnętrznej i wewnętrznej, umiejętność odnajdywania miejsca i czasu na przebywanie sam na sam z Bogiem, naśladowanie Maryi, Królowej Apostołów, która jest wzorem wiary i gorliwości apostołskiej oraz poznanie i umiłowanie Kościoła⁵⁵. Ponieważ każdy człowiek potrzebuje wsparcia w dążeniu do coraz głębszego poznania samego siebie jest zatem nieodzowne, aby znaleźć kierownika duchowego i aby pozostać mu wiernym⁵⁶.

295. **[Upodobnianie się do Chrystusa]** Inicjacja do *naśladowania Chrystusa* powinna stanowić centralną troskę całej for-

⁵⁴ Por. PI, nr 59.

⁵⁵ Por. rozdział II tegoż *Ratio*.

⁵⁶ Por. *Wytężone formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 45-51.

macji pallotyńskiej, ponieważ „Życie Pana Naszego Jezusa Chrystusa jest regułą fundamentalną naszego najmniejszego Stowarzyszenia”⁵⁷. Istotnie, Wincenty Pallotti pojmuje proces formacyjny jako uczenie się naśladowania Chrystusa, *Pośłańca Boga*, i które to polega na współpracy z Bogiem i braćmi dla zbawienia ludzkości. Według naszego Założyciela ci, którzy współpracują dla zbawienia dusz są najdoskonalszymi naśladowcami Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, aby dokonać dzieła odkupienia dusz dla chwały Ojca niebieskiego⁵⁸. Chodzi przede wszystkim, aby rozwijać postawy wymienione przez Pallottiego w „Codziennej pamięci praktycznej”: ufność w Boga, nie szukanie własnej chwały, lecz chwały miłości nieskończonej Ojca oraz zbawienia dusz, łagodność Jego serca, radość, duch ofiary, służby, pokory, prostoty, powściągliwości, gorliwości apostołskiej i miłosierdzia⁵⁹. Również tylko w perspektywie upodobniania się do Chrystusa można żyć radami ewangelicznymi w radości i jako znak zrozumiały. Fundamentem takiego upodobniania się do Chrystusa jest wytrwała medytacja Słowa Bożego, która powinna być elementem istotnym wymiaru duchowego podczas całego procesu formacyjnego⁶⁰. Należy poznać i pogłębić sposób czytania i modlenia się Pismem Świętym, indywidualnie oraz we wspólnocie; uczestniczyć w liturgii, a zwłaszcza w codziennej Eucharystii, praktykować rachunek sumienia, *Lectio divina*, Liturgię Godzin, itp.⁶¹

⁵⁷ OOC III, s. 42. Zob. też nr 31 i 85-90 tegoż *Ratio*.

⁵⁸ Por. OOC XI, s. 256. Zob. też nr 42 i 64 tegoż *Ratio*.

⁵⁹ Por. OOC III, s. 34-39. Zob. też nr 89 tegoż *Ratio*.

⁶⁰ Por. PDV, nr 47; *Wytężne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 48; *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 47.

⁶¹ Por. PI, nr 61 i 76. *Wytężne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 46-51; *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 46-49; Encyklika Jana Pawła II o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia* (2003). Kon-

296. [**Życie modlitwy oraz wartość milczenia**] „Pierwszą i podstawową formą odpowiedzi na Słowo Boże jest modlitwa, która bez wątpienia stanowi naczelną wartość i nakaz formacji duchowej”⁶². Troszcząc się o ducha modlitwy osobistej i wspólnotowej „idziemy za przykładem i wskazaniem św. Założyciela, który w swym własnym życiu łączył głębokie zjednoczenie z Bogiem z gorliwością apostołską oraz potrafił nadać samej modlitwie charakter apostołski”⁶³. I rzeczywiście, „modlitwa i apostołstwo są w swej istocie nieodłączne od siebie. Bez zjednoczenia z Bogiem na modlitwie, nasza apostołska działalność będzie bezowocna. Dlatego nasze apostołstwo musi wychodzić z modlitwy, do niej wracać i samo stawać się modlitwą”⁶⁴. Pośród niepokoju i zgiełku panującego w naszym społeczeństwie, konieczne jest wychowanie do religijnej wartości milczenia i odosobnienia. „Święte Milczenie przysposabia do Świętej Modlitwy – pisze Pallotti – a Św. Modlitwa i Św. Milczenie prowadzą do głębokiego Zjednoczenia z Bogiem. Kto nie kocha Milczenia oraz Modlitwy w praktyce, nie chce głębokiego Zjednoczenia z Bogiem”⁶⁵.
297. [**Kierownictwo duchowe**] Kontynuując tradycję pierwszych ojców pustyni, założycieli rodzin zakonnych i naszego św. Założyciela, w odniesieniu do kwestii kierownictwa duchowego⁶⁶, każdy dom formacyjny, a zwłaszcza te, które

gregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach*, Rzym 1979.

⁶² PDV, nr 47.

⁶³ *Pravo SAK*, nr 42.

⁶⁴ *O ćwiczeniach pobożności, Dokumenty Nadzwyczajnej XII Kapituły Generalnej SAK*, nr 4.

⁶⁵ OOCC III, s. 44.

⁶⁶ Zob. nr 55-60 tegoż *Ratio*.

skupiają dużą liczbę profesów czasowych, powinien wyznaczyć przynajmniej jedną osobę w charakterze opiekuna i kierownika duchowego dla młodych przeżywających ten etap formacji. Takie kierownictwo duchowe, które „nie może być zastąpione środkami psychologiczno-pedagogicznymi”⁶⁷, winno być sprawowane przez osoby zawsze dostępne, kompetentne i kwalifikowane. Do ich głównych powinności należą: rozeznawanie działania Bożego; prowadzenie kandydatów drogami Bożymi; karmienie ich życia zdrową doktryną oraz praktyką modlitwy; pomoc w ocenie przebytej drogi; wspieranie w poznawaniu i umiłowaniu charyzmatu pallo-tyńskiego oraz w odkryciu piękna i radości Sakramentu Pojednania⁶⁸.

298. [**Życie w konsekracji**] Formacja do życia w konsekracji polega na pogłębieniu świadomości daru konsekracji oraz na przyjęciu stylu życia, które jest wyrazem całkowitego poświęcenia się Bogu i bliźniemu⁶⁹. Zarówno kandydatom do kapłaństwa jak i braciom powinno towarzyszyć głębokie przeświadczenie, że poświęcenie się Bogu jest poświęceniem się ludziom, a poświęcenie ludziom – poświęceniem się Bogu⁷⁰. W perspektywie miłości Chrystusa, która „jest motywem poświęcenia naszego życia i [...] codziennie udziela nam nowych sił”⁷¹, odnajduje swoje miejsce, w formacji duchowej przyszłego kapłana czy brata, wychowanie do

⁶⁷ PI, nr 63.

⁶⁸ PI, nr 63; *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 50; *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 53.

⁶⁹ Por. *Pravo SAK*, nr 18-19. Zob. też rozdział IV tegoż *Ratio*.

⁷⁰ Por. *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 37; *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 25.

⁷¹ *Nasze poświęcenie się, Dokumenty Nadzwyczajnej XII Kapituły Generalnej SAK*, nr 6.

czystości, ubóstwa i wspólnoty dóbr, do posłuszeństwa, ducha służby i wytrwania⁷².

Wymiar intelektualny

299. **[Rozwój intelektualny]** Współczesne zjawisko daleko posuniętego pluralizmu, nie tylko w społeczeństwie świeckim, lecz również w samej wspólnotcie Kościoła, wymaga zdolności krytycznego rozeznawania oraz rzetelnego przygotowania intelektualnego⁷³. Według Pallottiego „nie wystarczy, aby duchowni byli święci, trzeba, by byli również wykształceni”⁷⁴. Istotnie, formacja intelektualna nie może być tylko elementem zewnętrznym i drugorzędnym rozwoju ludzkiego, chrześcijańskiego, duchowego i powołaniowego przyszłego kapłana czy brata pallotylna. Poprzez studia filozofii oraz nauk współczesnych, które podejmują zagadnienia świata, człowieka i kultury, a zwłaszcza poprzez studia teologiczne, kandydat rozwija się w wymiarze jego życia ludzkiego i duchowego oraz staje się przygotowanym do podjęcia jego misji apostołskiej.
300. **[Przygotowanie filozoficzne]** W sposób odpowiedni należy zapewnić podstawową formację filozoficzną, która pozwoli na poznanie Boga i ukształtowanie chrześcijańskiej wizji świata, człowieka i kultury, w ścisłym związku z najbardziej aktualnymi problemami naszych czasów, a zwłaszcza z tymi, które wiążą się z charyzmatem pallotyńskim⁷⁵. Oznacza to w praktyce uwydatnienie „odpowiedniej i całości-

⁷² Por. *Pravo SAK*, nr 18-41 i nr 218-247; *Wztyczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 39-44; *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, nr 33-35.

⁷³ Por. PDV, nr 51.

⁷⁴ OOCC I, s. 171; zob. też nr 43 tegoż *Ratio*.

⁷⁵ PI, nr 61; *Wztyczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 55-57.

wej, interdyscyplinarnej antropologii chrześcijańskiej”⁷⁶, która podkreśla piękno kosmosu, nieskończoną wartość człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, jego zdolność do komunikowania się, do dialogu, współpracy, wrażliwość na osoby z marginesu oraz na tych, którzy są pozbawieni niezbędnych środków do życia. Studia filozoficzne powinny rozbudzić u studentów pragnienie poszukiwania prawdy, jej strzeżenia oraz jej uznania, biorąc zawsze pod uwagę ograniczenie ludzkiej wiedzy; powinny zapewnić im narzędzia, dzięki którym będą mogli podjąć konfrontację z bieżącymi nurtami ideologicznymi, pomogą w budowaniu własnych przekonań oraz dokonywaniu refleksji ufnej w rozum ludzki bez negowania wiary.

301. **[Studia teologiczne]** W programie studiów teologicznych należy umieścić na pierwszym miejscu teologię biblijną, dogmatyczną, moralną, pastoralną oraz teologię duchowości, ze szczególnym pogłębieniem aspektów doktrynalnych życia konsekrowanego oraz w spójności z charyzmatem naszego Stowarzyszenia. W tym celu należy zaakcentować eklezjologię oraz duchowość komunii, teologię ekumeniczną oraz dialog międzyreligijny, teologię apostołstwa i misjologię⁷⁷. Zgodnie z myślą Założyciela oraz nauczaniem Kościoła trzeba też pamiętać, że „formacja intelektualno-teologiczna i życie duchowe, zwłaszcza życie modlitwy, spotykają się i nawzajem umacniają, co nie pomniejsza ani powagi poszukiwań, ani duchowej głębi modlitwy”⁷⁸. Ponadto należy też zachęcać do żywego dialogu pomiędzy wykładowcami a studentami, który ułatwi proces żywej adaptacji stu-

⁷⁶ Zob. też nr 115 tegoż *Ratio*.

⁷⁷ Por. OT, nr 16; *Wytężone formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 61.

⁷⁸ PDV, nr 53; por. OOC I, s. 173-174.

diów do kontekstu życia oraz refleksję nad aktualnymi problemami i w ten sposób przyczyni się do rozwoju teologii kontekstualnej.

302. **[Instytuty filozoficzne i teologiczne]** W naszej pallotyńskiej rzeczywistości istnieją Prowincje i Regie, które posiadają swoje własne instytuty filozoficzne i teologiczne jak również te, w których nasi studenci uczęszczają na fakultety państwowe lub do ośrodków międzyzakonnej formacji. W pierwszym przypadku naszym zadaniem jest troska o kompletność dyscyplin filozoficznych i teologicznych, oferując stosowny dydaktyczny program. Istotnie, każdy nasz instytut winien podjąć trud dołączenia do podstawowego programu nauczania treści odpowiadających naszemu charyzmatowi⁷⁹. Jeśli takich treści nie ma w ramach studiów w innych instytutach należy zatroszczyć się o zorganizowanie kursów specyficznych, odpowiadających naszemu programowi studiów i formacji. W każdym przypadku, przygotowanie intelektualne w ośrodkach międzyzakonnych wymaga szczególnego docenienia aspektów wspólnych wszystkim, lecz również szacunku oraz docenienia odrębności. Gdyby tak nie było, ośrodki przyczyniałyby się do ujednolicania, które pociągałoby za sobą ryzyko uniformizacji duchowej i duszpasterskiej, szkodliwej również dla specyficznej tożsamości pallotyńskiej⁸⁰.

303. **[Współpraca pomiędzy różnymi jednostkami SAK i ZAK]** W celu zapewnienia studiom poziomu odpowiadającego wymogom czasu oraz naszemu charyzmatowi, nale-

⁷⁹ Por. OT, nr 13-17; *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji*, nr 22; *Wytoczne formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 54-64.

⁸⁰ Por. *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji*, nr 9.

ży bardzo dbać o dobre przygotowanie wychowawców i profesorów. Dokonuje się to przez kierowanie księży i braci na studia specjalistyczne, troskę o solidne przygotowanie dydaktyczne profesorów, a przede wszystkim poprzez tworzenie różnorodnych ośrodków formacji i studiów pallotyńskich we współpracy między różnymi strukturami ZAK⁸¹. Istotnie, „w naszych pallotyńskich wspólnotach są problemy i trudności, które tylko wspólnie mogą być rozwiązane”⁸². Dlatego właśnie podczas tego etapu formacji należy rozwijać współpracę między różnymi jednostkami pallotyńskimi. Niektóre tematy i zagadnienia, które interesują wszystkich członków Zjednoczenia powinny być podejmowane razem podczas kursów czy wspólnych kongresów lub w małych grupach złożonych z różnych wspólnot.

304. **[Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji]**

Współpraca między instytucjami na płaszczyźnie formacyjnej powstała z konieczności dania odpowiedzi na wyzwania postawione przez konkretne sytuacje oraz określone wymagania pedagogiczne. Różne okoliczności na wszystkich kontynentach zmusiły liczne instytucje do wspólnego zjednoczenia własnych środków formacyjnych, zarówno personel jak i instytucje, w celu podjęcia współpracy, w tej tak ważnej dziedzinie niemożliwej do samodzielnego zrealizowania⁸³. Liczne są motywy tejże współpracy: dążenie do większej jedności oraz wspólnoty eklezjalnej, stworzenie skutecznego stylu formacji, dowartościowanie specyficznych charyzmatów oraz ich wzajemna wymiana, rozwój wspólnoty

⁸¹ Por. *Dokument Końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, nr 7.2 i 7.3; *Wytężone formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 63.

⁸² Zebranie Konsultacyjne Wyższych Przełożonych, *Charyzmat i dar współpracy*, s. 16.

⁸³ Por. *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji*, nr 3; PI, nr 98.

i świadomości wzajemnego uzupełniania się w braterstwie, otwarcie się na horyzonty miłości w Kościele lokalnym i powszechnym⁸⁴. Wszystkie te motywy tak idealnie współbrzmiały z myślą Założyciela oraz z dynamiką naszego charyzmatu, że działania na rzecz współpracy międzyzakonnej w dziedzinie formacji powinny stać się naszą pasją w łonie Kościoła lokalnego i powszechnego⁸⁵.

305. **[Wspólnota formacyjna a ośrodki międzyzakonne]** W każdej formie współpracy międzyzakonnej niezbędne jest rozróżnienie między ośrodkiem międzyzakonnym a pallotyńską wspólnotą formacyjną. Wspólnota formacyjna jest nadrzędną instancją odniesienia, której żaden ośrodek nie może zastąpić. Ona stanowi środowisko, w którym wzrasta i dojrzewa, w duchu pallotyńskim oraz zgodnie z tradycją Stowarzyszenia, tożsamość osobowa każdego oraz odpowiedź na otrzymane powołanie. Ta wspólnota pozostaje więc zawsze miejscem żywotnej syntezy doświadczenia formacyjnego⁸⁶.

Wymiar apostołski

306. **[Zaangażowanie apostołskie]** Autentyczny proces dojrzewania pallotyina domaga się zaangażowania apostołskiego i coraz większego udziału w życiu Kościoła i społeczeństwa, zgodnie z naszym charyzmatem oraz zależnie od indywidualnych uzdolnień i aspiracji⁸⁷. Ponieważ ten wymiar formacji nie jest pewnego rodzaju „dodatkiem”, lecz łączy się

⁸⁴ Por. *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji*, nr 3-7; RdC, nr 30.

⁸⁵ Por. nr 107-108 tegoż *Ratio*.

⁸⁶ Por. *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji*, nr 10; PI, nr 99.

⁸⁷ Por. PI, nr 62.

integralnie ze studiami, życiem wspólnotowym oraz życiem modlitwy⁸⁸, dlatego wielką pomoc stanowić będą takie dyscypliny naukowe jak teologia pastoralna i praktyczna, katechetyka i liturgika, pedagogika i socjologia, katolicka nauka społeczna oraz nauki o środkach społecznego przekazu⁸⁹. Przede wszystkim jednak wymiar apostołski realizuje się poprzez praktyczne doświadczenia pastoralne, które powinny mieć miejsce bądź w czasie studiów, bądź okresu wakacji, czy też w *czasie specjalnym*, określonym i wypracowanym przez zapotrzebowanie i możliwości poszczególnych Prowincji czy Regii⁹⁰.

307. **[Konieczność koordynacji]** Podczas tego etapu formacji należy zwrócić uwagę na konieczność zharmonizowania studiów z doświadczeniami pastoralnymi. Istotnie, dokumenty Kościoła kładą nacisk na wzajemną koordynację, która powinna istnieć pomiędzy różnymi aspektami formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej i jednocześnie między ich specyficzną celowością apostołską. W tym kontekście cel apostołski gwarantuje wymiarowi ludzkiemu, duchowemu, wspólnotowemu, intelektualnemu i pallotyńskiemu określone treści oraz cechy charakterystyczne. Podejmowanie zatem prac w różnych dziedzinach – socjalnej, w szpitalach, z młodzieżą, w parafiach – powinno być poddane selekcji, aby formującym się współbraciom zapewnić możliwość

⁸⁸ Por. nr 17 i 44 tegoż *Ratio*.

⁸⁹ Por. *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji*, nr 73.

⁹⁰ Chodzi o doświadczenia pastoralne, które mogą łączyć się z odbyciem prawdziwego „stażu pastoralnego” i które też mogą mieć różny czas trwania, przed lub po święceniach kapłańskich. Na przykład tzw. okres pogłębienia wprowadzony w Rwandzie, Kamerunie i Tanzanii, czy Pallotyński Pastoralno-Teologiczny Instytut w Niemczech, dla pallotyńców niemieckiego obszaru kulturowego (Pastoraltheologisches Institut der Pallottiner – Friedberg).

właściwego odnalezienia się w obliczu specyficznych problemów ich przyszłej posługi apostolskiej oraz dać sposobność zetknięcia się z rzeczywistością jeszcze nieznaną. Doświadczenia apostolskie powinny być wcześniej przygotowane, a następnie poddane ocenie poprzez dyskusję oraz studium⁹¹. Należy też zadbać, aby studenci mogli dzielić się zdobywanymi doświadczeniami, zarówno między sobą, jak też ze swymi opiekunami⁹². Tylko w taki sposób można ukształtować zdolności i wypracować zwyczaje apostolskie: ducha inicjatywy, sztukę współpracy, zdolność łączenia we własnym życiu modlitwy z apostolstwem, miłość Boga i bliźniego⁹³.

308. **[Formacja i cel apostolski]** Formacja dla niej samej nie ma sensu, jeśli nie jest ukierunkowana na cel apostolski naszego Stowarzyszenia. Jaka jest formacja, takie jest apostolstwo⁹⁴. Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, którego wspólnotą centralną i częścią integralną jest Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, pojmuje się „jako sposób bycia Kościołem”⁹⁵, zaś wspólnotę i współpracę uznaje się jako jego zasadę konstytutywną. Zatem pallotyn powinien być formowany do życia w świadomości bycia posłanym do współpracy dla zbawienia ludzkości, rozwijając przy tym własną wrażliwość i dyspozycyjność do apostolstwa powszechnego i wspólnotowego oraz do podjęcia się ufnej współpracy z innymi podmiotami eklesjalnymi: kapłanami diecezjalnymi-

⁹¹ Por. CT, nr 19-21; *Wytężone formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 68-77.

⁹² Por. *Wytężone formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, nr 74.

⁹³ Por. PI, nr 17; VC, nr 67.

⁹⁴ Por. nr 33 tegoż *Ratio*.

⁹⁵ Por. *Prawo SAK*, nr 4; *Na wspólnej drodze wspólna służba, Dokument Końcowy XVI Zebrania Generalnego*, nr 16.

mi, zakonnikami i zakonnkami, ludźmi świeckimi. Apostolskie zaangażowania się SAK wymagają również pogłębionej znajomości niektórych tematów, takich jak: inicjatywy ekumeniczne, misja *ad gentes*, dialog międzyreligijny, apostołstwo środowisk społecznych oraz apostołstwo środków społecznego przekazu⁹⁶. W przygotowaniu się do apostołstwa pomaga w końcu dogłębna znajomość warunków, w których żyją ludzie. Innymi słowy chodzi o to, by móc powiedzieć za św. Pawłem: „stałem się wszystkim dla wszystkich” (1 Kor 9, 22b). Wymaga to rosnącej wciąż wrażliwości na ubóstwo materialne i duchowe, na cierpienie, przemoc, choroby oraz ludzkie potrzeby⁹⁷.

Wymiar wspólnotowy

309. **[Na wspólnej drodze wspólna służba]** „Skoro formacja musi mieć charakter także *wspólnotowy*, to w Instytutach życia konsekrowanego i w Stowarzyszeniach życia apostołskiego jej uprzywilejowanym środowiskiem jest wspólnota”⁹⁸. Istotnie, przygotowanie do całkowitego poświęcenia się Bogu w naszym Stowarzyszeniu pojmuje się i realizuje w życiu wspólnotowym według rad ewangelicznych⁹⁹. Chodzi zatem o przygotowanie i wprowadzenie w trudy i radości życia razem, o wspólną modlitwę i pracę, o umiejętność wejścia ra-

⁹⁶ Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Instrukcja dotycząca kształcenia przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego przekazu*, nr 205-210; Stowarzyszenie Apostołstwa Katolickiego, *Apostołstwo Stowarzyszenia dzisiaj. Rozwój i wyzwania*, nr 49.

⁹⁷ Por. Ludwig Münz, *Nasze ubóstwo. List Przełożonego Generalnego Stowarzyszenia Apostołstwa Katolickiego*, Rzym 1981, nr 3-5 (wyd. w: *Duchowość pallotyńska. Nasze ubóstwo*, Pallottinum 1982).

⁹⁸ VC, nr 67.

⁹⁹ Zob. rozdział IV tegoż *Ratio*.

zem w proces wspólnotowego rozeznania apostołskiego oraz o to, by oddać na służbę apostołską wszystko to, kim jesteśmy i co posiadamy¹⁰⁰. W tym kontekście trzy pallotyńskie przyrzeczenia: *wytrwania, wspólnoty dóbr i ducha służby*, precyzują nasz styl „wspólnej drogi i wspólnej służby”. Dlatego właśnie na tym etapie formacji pallotyńskiej należy czuwać, aby wychowywać nie tylko specjalistów we współpracy zewnętrznej, lecz przede wszystkim tych, którzy ją podejmują wewnątrz wspólnoty; chodzi o wspólnotę, w której buduje się wzajemność, kulturę współpracy oraz własnej tożsamości w kreatywnej wierności ukierunkowanej na wspólnotę. Wszystkie te aspekty wytyczają drogę, którą należy podjąć¹⁰¹.

310. **[Dom formacyjny – otwarty i misyjny]** Podczas tego etapu formacji, zadanie wychowania do życia wspólnotowego, podobnie jak w Okresie Wstępnym, realizuje się poprzez uczestnictwo w życiu wspólnym oraz praktykowanie postaw, które wspierają rozwój życia wspólnotowego. Należą do nich m. in.: uczestnictwo w modlitwach, uroczystościach, w rekreacji oraz innych spotkaniach wspólnoty; wspólne wypracowywanie różnych programów; życzliwość względem wszystkich współbraci, a zwłaszcza wobec chorych i starszych; nieustanne zainteresowanie ważnymi wydarzeniami SAK i ZAK. Jednak prawdziwą wspólnotę buduje się nie tylko wtedy, gdy grupa osób jest zadowolona z bycia razem, lecz gdy te osoby łączy wspólny charyzmat, otrzymany od Boga dla wspólnej posługi w Kościele. Wspólnota nie powinna więc poszukiwać własnego samozadowolenia, lecz powinna ukazywać sobą aspekt misyjny i apostołski naszej

¹⁰⁰ Por. nr 53 i 76 tegoż *Ratio*.

¹⁰¹ Por. *Dokumenty Nadzwyczajnej XII Kapituły Generalnej, Życie we wspólnocie*, nr 1-6; zob. też nr 72 i 76 tegoż *Ratio*.

konsekracji. Przyczynia się do tego przeżywana cnota gościnności. Zwłaszcza w krajach zachodnich, wspólnota zakonna, w której są młodzi współbracia staje się znakiem przyciągającym innych młodych oraz miejscem, w którym oferuje się przestrzeń do refleksji i modlitwy; taka wspólnota jest też miejscem, które sprzyja odkryciu własnego powołania. Aby uniknąć sytuacji, w której formacja zamknęłaby się sama w sobie, bardzo ważne są posługi apostołskie realizowane w różnorodnej ludzkiej rzeczywistości oraz następująca po nich wymiana doświadczeń.

Wymiar charyzmatyczny

311. **[Odkryć bogactwo charyzmatu]** Ten etap formacji powinien służyć pogłębieniu i rozwinięciu tematów pallotyńskich z Okresu Wstępnego. Wraz z postępowaniem w studiach wzrastać też będzie zrozumienie bogactwa naszego charyzmatu. Bez domagania się całkowitej kompletności tematów jest pożyteczne wyszczególnienie głównych dyscyplin, które należałoby podjąć w ciągu wszystkich lat formacji. Ponieważ nasza wspólnota jest wspólnotą apostołską, aktywnie działającą na różnych polach pracy duszpasterskiej, dlatego nieustannie i zbyt łatwo poddajemy się pokusie zapomnienia o wewnętrznych uwarunkowaniach apostołstwa. Wierność własnemu charyzmatowi wymaga nieustannego i coraz większego pogłębiania znajomości historii Stowarzyszenia i Zjednoczenia, jego specyficznej misji oraz ducha Założyciela, przy jednoczesnym podjęciu wysiłku wcielania go w życie osobiste i wspólnotowe¹⁰².

¹⁰² Przykładowe tematy do pogłębienia to: znaczenie roku 1835 dla pallotyńskiego dzieła; napięcie pomiędzy globalną wizją Dzieła Apostołstwa Powszechnego a jego realizacją w życiu Założyciela; ZAK jako dzieło pier-

312. **[Formacja dla Zjednoczenia]** „Skoro już każdy członek Zjednoczenia powinien postępować tak, jakby on sam był jego założycielem, tym bardziej odnosi się to w sposób wyjątkowy do wspólnoty księży i braci, którzy wywodzą się od samego Pallottiego”¹⁰³. Szczególna współodpowiedzialność Stowarzyszenia względem całego dzieła zawiera w sobie troskę o wspieranie Zjednoczenia poprzez formację duchową i apostołską swoich członków. Temu właśnie mają służyć w pierwszym rzędzie wytyczne zawarte w tymże Ratio, uzupełniającymi zaś i pomocnymi są też Podręcznik Zjednoczenia *Węźwani po imieniu* (Rzym 1989), *Wytyczne do formacji w Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego* (Rzym 2001) i *Statut Generalny ZAK* (Rzym 2003). Formacja podczas tego etapu powinna więc przysposobić kapłanów czy braci pallotyńów do wejścia w ducha i dynamikę Zjednoczenia, aby móc żyć pełnią powołania pallotyńskiego. Wyjątkowe miejsce należy dać pismom św. Wincentego Pallottiego oraz studium nad Założycielem i duchowością pallotyńską. Na szczególne wsparcie zasługują przede wszystkim prace w małych grupach, które podejmują lekturę tekstów pallotyńskich, dyskusje i debaty oraz poszukiwania naukowe pod kierunkiem profesorów.

wotne, lecz nie odpowiadające tradycyjnym koncepcjom; prymat miłości nad strukturami; akcent misyjny; utrata i odzyskanie pierwotnej nazwy dzieła; domy: w Londynie i Kolegium w Masio jako miejsca rozwijających się powołań; zaangażowanie w duszpasterstwo emigracji oraz w misję *ad gentes*; inspiracja ruchu z Schoenstatt i jego problematyka; ekspansja wspólnoty oraz rozwój Prowincji; historia innych wspólnot ZAK; Sobór Watykański II a nasz charyzmat; Kapituła Nadzwyczajna roku 1968/69; Jubileusz: roku 1985 i 1995; wypracowanie i zatwierdzenie Statutu Generalnego ZAK.

¹⁰³ CG, nr 105; zob. też OOCC III, s. 28-29.

ZASTOSOWANIA PRAKTYCZNE

313. **[Zakres współpracy]** Dla dopełnienia studiów oraz realizacji „pallotyńskości”, dla tego etapu formacji, posłużą następujące dziedziny współpracy: **a.** tworzenie połączonych ze sobą międzykontynentalnych ośrodków studiów pallotyńskich oraz formacji wychowawców; **b.** współpraca między różnymi jednostkami pallotyńskimi i innymi Instytutami w dziedzinie formacji; **c.** wymiana studentów oraz wykładowców między Wyższymi Seminariami SAK; **d.** z racji charakteru międzynarodowego naszej wspólnoty oraz ZAK, odbywanie pewnej części studiów poza granicami kraju, w innej wspólnotcie pallotyńskiej, w celu poszerzenia horyzontów oraz nauki języków obcych.

ROZDZIAŁ VIII

FORMACJA PERMANENTNA

WSTĘP

314. **[Zawężona wizja]** Życie człowieka musi być karmione w sposób nieprzerwany. Dlatego pierwszych lat formacji nie należy interpretować jako czasu, w którym się zdobyło to, co konieczne do istnienia, i że wystarczy jedynie to wszystko stosować. Istotnie, według zawężonej wizji, mianem formacji określałoby się przede wszystkim tę podstawową, która przygotowuje osobę do podjęcia decyzji definitywnej i do zdobycia dojrzałości, zalet i środków, by stawić czoła różnym sytuacjom życiowym. Formacja podstawowa, dotycząca okresu wzrostu i entuzjazmu, nie odnosiłaby się więc do następnego etapu. Ten rodzaj interpretacji jest prawdopodobnie jedną z przyczyn zjawiska samowystarczalności osób konsekrowanych, które, po złożeniu wiecznej profesji, praktycznie zdecydowały, że nie mają już potrzeby żadnej formacji.
315. **[Zasada przyczynowości]** W tym miejscu należy przypomnieć *zasadę przyczynowości*, która łączy formację początkową i permanentną¹: jedynie prawdziwa formacja początkowa otwiera na tę kolejną przez całe życie; i nie tylko, lecz w pewien sposób ją tworzy, zakłada i czyni konieczną. Formacja permanentna nie jest więc rzeczywistością, która następuje po formacji początkowej, lecz – jakkolwiek paradoksalne może się to wydawać – tym, co ją poprzedza i czyni możliwą; jest ideą-matką czy też życiodajnym łonem, które ją

¹ Por. *Ratio* 231.

strzeże i nadaje jej tożsamość. Istotnie, jeśli formacja początkowa przygotowuje do konsekracji pallotyńskiej, to formacja permanentna formuje pallotyńską konsekrowanego², ponieważ to właśnie jego posługa, życie wspólnotowe, apostołstwo, codzienność, współpraca z Bogiem i ludźmi itd., stanowią podstawowe miejsce dotyczące formacji.

316. **[Naturalne związki]** Troska o powołania to zadanie kluczowe dla przyszłości naszego Stowarzyszenia. Ponieważ jednak jest ono „częścią integralną Zjednoczenia Apostołów Katolickiego”³, promocja powołań nie może być zlecona wyłącznie pewnym „specjalistom odseparowanym” od całej Rodziny pallotyńskiej oraz od prawdziwej i istotnej formacji permanentnej. Każda wspólnota, której członkowie przynależą *a iure* do Zjednoczenia⁴, jest powołana, aby inspirować młodych ludzi do zadawania sobie głębokich pytań, jak również, towarzysząc ich powołaniowej drodze, pozwolić im samym odkryć pełnię tożsamości pallotyńskiej. Innymi słowy, każdy pallotyń, twórczo wierny swojemu powołaniu i tożsamości, jest także ze swej natury animatorem powołań całego Zjednoczenia. Istotnie, „powołany” nie może nie stać się „powołującym”, a pallotyń SAK nie może nie być pallotyńem ZAK. Istnieje więc naturalna więź między przynależnością do Stowarzyszenia i do Zjednoczenia, tak jak między formacją permanentną a duszpasterstwem powołaniowym⁵.

317. **[Formacja z istoty permanentna]** Według Pallottiego, życie konsekrowane polega na „kroczeniu *zawsze naprzód* i *nie*

² Przypominamy, że w tym rozdziale, kiedy mówi się o „pallotyńach”, odnosi się to zawsze do księży i braci. Odnośnie do tego zob. CG 716-721.

³ *Prawo SAK* 1.

⁴ Por. *Statut Generalny ZAK* 77.

⁵ RdC 16. Zob. także nr 17 tejże *Instrukcji*.

ustannym wzrastaniu w świętości i doskonałości ewangelicznej⁶. Innymi słowy, formacja jest *z istoty* permanentna. Jedynie wychodząc z tego założenia, staje się możliwe podzielenie jej na okresy czasowe, według ich specyfiki. Istotnie, „samo życie konsekrowane ze swej natury wymaga stałej dyspozycyjności tych, którzy są do niego powołani. Jeżeli zatem życie konsekrowane jest w sobie samym *procesem stopniowego przyswajania sobie uczuć Chrystusa*, wydaje się oczywiste, że taki proces będzie trwał całe życie, angażując *całą* osobę, serce, umysł i wolę (por. Mt 22, 37), i czyniąc ją podobną do Syna, który ofiarowuje się Ojcu za ludzkość. W ten sposób rozumiana formacja nie jest tylko czasem *pedagogicznym* przygotowania się do przyrzeczeń, ale przedstawia *teologiczny* sposób myślenia o życiu konsekrowanym, które samo istocie sobie jest nigdy nie kończącą się formacją, uczestnictwem w dziele Ojca, który za pośrednictwem Ducha Świętego, kształtuje w sercach (...) uczucia Syna⁷”.

318. **[Twórcza wierność]** Nasze życie konsekrowane w SAK, tak jak życie ludzkie, jest ze swej natury ciągłe i zmienne⁸. Dlatego dojrzewanie i rozwój ludzki zależą od harmonijnego połączenia tych dwóch elementów oraz zakładają zarówno trwałe przyłgnięcie do nieprzemijających aspektów i wartości⁹, jak również wysiłek ich wcielania w różnorodnych okolicznościach i na różnych etapach pallotyńskiego życia. Ujęta w takiej dynamice, formacja permanentna pomaga zintegrować kreatywność w wierności, przeżywać różne zmiany w poczuciu ciągłości i zachować ciągłość pośród

⁶ OCCC VII, 64. Zob. także *Ratio* 36 i 45.

⁷ RdC 15; VC 65-66.

⁸ Por. VC 37.

⁹ *Ratio*, r. II.

zmian. Formacja permanentna jest więc wymaganiem naszej twórczej wierności charyzmatowi i tożsamości pallotyńskiej¹⁰.

319. **[Formacja według Prawa SAK]** Prawo naszego Stowarzyszenia wyróżnia trzy okresy formacji, zmierzające wspólnie w kierunku jednej formacji trwającej przez całe życie¹¹. W ten sposób, w najprawdziwszym sensie słowa, termin „permanentny” odnosi się nie tylko do trzeciego momentu w programie formacyjnym, ponieważ Stowarzyszenie nigdy nie chciało zarezerwować formacji tylko do pewnego okresu w życiu członków, lecz raczej proponowało ją jako stały wymiar i wyraz ich życia wiary¹².
320. **[Projekt formacji permanentnej]** W dokumencie *Vita consecrata* znajduje się pewna wskazówka o wielkim znaczeniu, a dotycząca ważnych etapów życia, które zasługują na szczególną uwagę w programie formacji permanentnej¹³. Na podstawie tych ogólnych wskazań, każdy instytut jest wezwany, by zaproponować pewien rodzaj narzędzia, który nie ograniczy się jedynie do powtórzenia wymiaru duchowego czy też teologii charyzmatu zgromadzenia, ale wskaże także drogę oraz konkretne i precyzyjne szlaki do nich pro-

¹⁰ Por. VC 37 i 70. To samo wymaganie jest podkreślone w Instrukcji RDC 18: „W czasie głębokich przemian w formacji trzeba będzie zwrócić uwagę na to, aby zakorzeńić w sercach młodych osób konsekwentnie wartości ludzkie, duchowe i charyzmatyczne, konieczne, by uczynić ich zdolnymi do życia w *twórczej wierności*, na drodze tradycji duchowej i apostołskiej Instytutu”. Zob. także S. Freeman, *W dynamice wierności*, Roma 1996, nr 2; P.-H. Kolvenbach, *La formazione permanentne come fedeltà creativa*, Roma 2002, nr 2.

¹¹ Por. *Prawo SAK* 74-81.

¹² Por. *Linee-Guida per la formazione permanentne nella SAC*, nr 12, ASAC, XIX, s. 72. Zob. także CG 805-806, 809, 822-823.

¹³ Por. VC 69-71.

wadzące, na przestrzeni różnych etapów życia. Staje się więc ważne, także dla naszego Stowarzyszenia, dokładne określenie programu formacji permanentnej, którego celem pierwszym będzie „zastosowanie odpowiedniej metody – bogatej w mądrość duchową i pedagogiczną”¹⁴, aby prowadzić do coraz pełniejszego życia charyzmatem naszej konsekracji.

321. **[Pedagogiczne szlaki]** Jeśli charakterystycznym rysem formacji permanentnej jest „całość”¹⁵, to w tym „całościowym” sensie należy rozumieć także drogę ustawicznego wzrostu, to znaczy w myśl potrójnego podziału klasycznej, choć nie przedawnionej, pedagogii chodzi o to, by edukować – formować – towarzyszyć. Innymi słowy, pedagogiczne szlaki formacji permanentnej są zasadniczo takie same, jak w formacji początkowej, dotyczą wymiarów: ludzkiego, intelektualnego, duchowego, wspólnotowego, apostołskiego i charyzmatycznego. Chodzi o uczynienie permanentnymi, stosownie do faz rozwoju, podstawowych procesów dojrzewania, ponieważ one nie urywają się w żadnym momencie życia, zwłaszcza wtedy, kiedy kończy się początkowy etap formacyjnej drogi¹⁶.

PIERWSZE LATA

CEL I WYZWANIA

322. **[Formacja permanentna a młodzi pallotyni]** Formacja permanentna to termin, który wszedł już na trwałe do współczesnego języka. Dla młodych pallotynów formacja

¹⁴ VC 68.

¹⁵ Por. RdC 15.

¹⁶ Por. *Ratio* 36.

permanentna nie stanowi nowości na poziomie teoretycznym. Dlatego wyzwaniem tego etapu jest nie tyle przekonanie ich o konieczności i ważności formacji permanentnej, ile przede wszystkim zaangażowanie ich w jej realizację, to znaczy opracowanie projektu, który wymaga zaangażowania, jej organizacja na poziomie teoretycznym i praktycznym o jednoczącym i jednolitym charakterze.

323. **[Cel i założenie]** Cel tego etapu pierwszych lat pochodzi z formacji jako takiej, to znaczy: ukształtowanie na wzór Jezusa Chrystusa i całościowy rozwój osobowości pallotyńskiej. „Członkowie muszą być w stanie praktykować, przez całe życie i w zmiennych warunkach, zadanie przyjęte w konsekracji w Stowarzyszeniu dla dobra ludzi ich czasów”¹⁷. Oczywiście taka droga zakłada, że formacja podstawowa ukształtowała w młodym pallotyńcu dyspozycyjność poddania się formacji w każdym dniu życia¹⁸. Biorąc pod uwagę to założenie, cele tego etapu można przedstawić następująco: **a.** odkryć nową wierność pallotyńskiemu charyzmatowi, która zajmie miejsce początkowych egocentrycznych entuzjazmów, a która będzie prowadzić do wytrwania w darze z siebie złożonym w konsekracji¹⁹; **b.** odczytać ponownie życie w świetle Chrystusa, *Apostoła Ojca*, jako formę integrującą pragnienie, niejednokrotnie nieświadome, podziwu i społecznego uznania, wraz ze szczerym oddaniem dla większej chwały Bożej; **c.** znaleźć właściwą równowagę pomiędzy ważnymi elementami życia: pracą a odpoczynkiem, aktywnością a życiem wewnętrznym, byciem z ludźmi a słuchaniem

¹⁷ CG 980. Ten etap kontynuuje zadanie formacji początkowej, stanowiąc „drogę progresywnej asymilacji ze strony młodych uczu Chrystusa do Ojca” – VC 65.

¹⁸ Por. VC 69.

¹⁹ *Odnova SAC 2000 (6), Przynależenie wytrwania*, Rzym 2004.

Mistrza, *codziennością* a świętowaniem, apostołstwem a życiem duchowym, studium osobistym a zorganizowanym działaniem, obowiązkami osobistymi a współpracą za wszystkimi, ilością a jakością, entuzjazmem a oschłością²⁰.

KONCEPCJA, TREŚĆ I PEDAGOGIA ETAPU

324. **[Charakterystyka]** Swoistą charakterystyką tego okresu jest przejście osoby konsekrowanej z formacji podstawowej do formacji permanentnej, z domu formacyjnego do wspólnoty miejscowej, włączając się w nią zazwyczaj w celu podjęcia odpowiedzialności związanej z posługą kapłańską, zadaniami edukacyjnymi lub służbą na rzecz wspólnoty. To *przejście* stanowi znaczący moment, ponieważ, jeśli odbyło się ono w sposób właściwy, tworzy i pogłębia u pallotyńca „podatność na wpływy formacyjne przez całe życie”²¹, „w każdym wieku i okresie, w każdym środowisku i kontekście ludzkim, od każdej osoby i kultury (...), poprzez każdy ułamek prawdy i piękna, które spotyka wokół siebie”²².

325. **[Globalny proces]** Nieustanna formacja to globalny proces odnowy, który obejmuje wszystkie aspekty osoby pallotyńca, czy to kapłana, czy to brata, a równocześnie całe Stowarzyszenie i Zjednoczenie. Podczas tego procesu należy mieć na uwadze, że różnorakie aspekty formacji są nierozłączne i wzajemnie na siebie wpływają w życiu każdego pallotyńca i każdej wspólnoty. Należy przypomnieć następujące aspekty: pogłębienie wiary i sensu konsekracji pallotyńskiej; uczestniczenie w życiu Kościoła według charyzmatu pallo-

²⁰ *Ratio* 73.

²¹ VC 69.

²² RdC 15.

tyńskiego oraz we współpracy z innymi ośrodkami duszpa-sterstwa lokalnego; aktualizacja przygotowania doktrynalnego i zawodowego; coraz pełniejsze poznawanie kultury miejsca, w którym się żyje i pracuje oraz doskonalenie się w dziedzinie zawodowej i technicznej, jeśli zachodzi taka potrzeba; wierność własnemu charyzmatowi, coraz pełniejsze poznawanie założyciela, jego ducha, historii Stowarzyszenia i Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, jego rozwoju i jego misji²³.

OSOBA POWOŁANA

326. **[Pierwsze kroki]** Jest niezwykle ważnym przejście z „formacji podstawowej”²⁴ do pierwszego doświadczenia życia bardziej autonomicznego, w którym pallotyń, tak kapłan, jak i brat, musi odkryć nowy sposób wierności Bogu. Istotnie, „pierwsze lata pełnego udziału w działalności apostolskiej to okres z natury rzeczy krytyczny, jako że dokonuje się w nim przejście od życia pod kierownictwem innych do *pełnej odpowiedzialności za własne działanie*”²⁵. Formacja w okresie wstępnym i następnym ma więc przyzwyczaić młodego pallotyńa do podejmowania całym sobą odpowiedzialności i drogi *bycia uczniem*, uzdolnić go do wzrastania wszędzie tam, gdzie Bóg go postawił i gdzie nieprzerwanie udziela mu swoich darów.
327. **[Trwanie]** Czas tego etapu określa się na około pięć pierwszych lat od złożenia konsekracji wiecznej czy też od otrzymania święceń kapłańskich²⁶.

²³ Por. PI 68.

²⁴ *Pravo SAK* 81.

²⁵ VC 70; por. RdC 15.

²⁶ Por. VII Kongres Wyższych Przełożonych, Konstancin-Jeziorna 2002, 19.

FORMATORY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

328. [**Życie codzienne**] W codzienności życia, nawet w jego słabościach i w jego nieprzewidywalności, „dokonuje się” formacja permanentna. W szczególach, chodzi o poddanie się edukacji i formacji w życiu i w relacjach codziennych. Miejscem formacji permanentnej jest więc życie wspólnotowe, lecz także posługa święceń, służba na rzecz ubogich, dni powszednie i zwyczajne działania, słowem apostołstwo jako takie, z jego trudami i rozczarowaniami, jego niespodziankami i spotkaniami. Momentami formacji permanentnej, zwłaszcza podczas tego etapu formacyjnego, są jednak także specjalne, zorganizowane *przez ośrodek centralny* przedsięwzięcia. Innymi słowy, formacja permanentna może i powinna być pojmowana na różnych poziomach oddziaływania: poziomie instytucjonalno-generalnym, poziomie instytucjonalno-partykularnym (prowincjalnym lub regionalnym), poziomie wspólnotowo-lokalnym, poziomie osobowo-indywidualnym²⁷.
329. [**Poziom centralny**] Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego ujęte całościowo, to znaczy we współpracy z całym Zjednoczeniem i jego organami instytucjonalnymi, jest środowiskiem formacyjnym o wielkim znaczeniu dla młodych kapłanów i braci pallotynów. Należy przewidzieć w programie formacji permanentnej efektywne uczestnictwo w inicjatywach organizowanych przez Rady Koordynacyjne i przez już istniejące grupy ZAK²⁸. Trzeba podkreślić, że całe Stowarzyszenie i jego organy instytucjonalne powinny umieścić się w logice formacji permanentnej, na poziomie

²⁷ Por. *Wierni przyszłości, Dokument końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, 6.2.2.

²⁸ *Statut Generalny ZAK* 41-62.

wartości i celu podstawowego, jak też na poziomie praktyki i celu specyficznego. Jest zadaniem zwłaszcza Przełożonego Generalnego Stowarzyszenia, wraz z jego Radcami, propagowanie mentalności i zabieganie o praktykowanie formacji permanentnej poprzez środki, jakimi dysponuje: kontakty osobiste, listy okólne, nominację członków Sekretariatu Generalnego do spraw Formacji, propozycję ogólnych tematów dla całego Stowarzyszenia, projektowanie wskazań formacyjnych na dane okresy na poziomie generalnym i międzyprovincialnym itd., w przekonaniu, że inwestowanie dziś w formację permanentną wszystkich, znaczy inwestowanie w terażniejszość i przyszłość Stowarzyszenia²⁹.

330. **[Poziom prowincjalny]** Wskazania zarządu generalnego, z konieczności ogólnikowe, muszą nabrać bardziej konkretnych kształtów, tak by stało się możliwe ich efektywne praktykowanie oraz by przystosować je do różnych kontekstów lokalnych, regionalnych, prowincjalnych i narodowych. Tak więc „Przełożony Prowincjalny/Regionalny, wraz ze swoimi Radcami i po konsultacji z Rektorami wspólnot miejscowych, określa pewne specjalne terminy czy też uprzywilejowane momenty formacji permanentnej; coroczne ćwiczenia dla wszystkich współbraci z Prowincji/Regii; inne spotkanie z okazji szczególnych okoliczności: wizytacja Przełożonego Generalnego, 25. i 50. rocznica konsekracji lub święceń, itd.”³⁰. W rzeczywistości to właśnie tenże zarząd określa w sposób właściwy projekt formacji permanentnej na pierwsze lata po konsekracji wiecznej: organizację działań nadzwyczajnych, propozycję spotkań okresowych, studia specjalistyczne po

²⁹ Por. *Wierni przyszłości, Dokument końcowy XVIII Zebrania Generalnego*, 6.2.2.

³⁰ Tamże.

linii projektu ogólnego Stowarzyszenia, interpretowanego podług potrzeb i możliwości lokalnych.

331. **[Poziom lokalny]** Formacja permanentna przyznaje wspólnotom miejscowym jej naturalną rolę edukującą i formującą, wymagając od odpowiedzialnego za nią zwrócenia uwagi, aby wspólnota podjęła to zadanie z pełnym zaangażowaniem wszystkich jej członków. „Każda wspólnota miejscowa ma szansę stać się skutecznym miejscem wzajemnego ubogacenia, wzrostu i doskonalenia się, ofiarowując możliwość – przy stałej otwartości dla innych członków Zjednoczenia – wspólnotowej modlitwy, wymiany doświadczeń duchowych i apostoelskich, dyskusji nad wieloma aktualnymi sprawami”³¹. Zadaniem przełożonego jest promowanie i organizowanie tych wszystkich środków i momentów wspólnotowych, poprzez które wspólnota faktycznie praktykuje formację permanentną, takich jak: wspólnotowe projektowanie, wykonywanie i podsumowywanie inicjatyw apostoelskich, wymianę dóbr duchowych, rozeznawanie wspólnotowe i upomnienie braterskie. W każdym przypadku jest ważne, aby podczas tych pierwszych pięciu lat życia bardziej autonomicznego, młodzi pallotyni odkryli wspólnoty miejscowe jako żywe komórki inspiracji i działalności pallotyńskiej; to, że właśnie poprzez nie Stowarzyszenie odnawia nieustannie swoje życie duchowe; że członkowie wspomagają się nawzajem, i że wszyscy razem są odpowiedzialni za zadania apostoelskie; że wspólnoty, jako dynamiczne centra, rozwijają takie inicjatywy, jakby każdy członek był założycielem Stowarzyszenia³².

³¹ CG 987.

³² Por. *Prawo SAK* 85.

332. **[Poziom indywidualny]** Formacja permanentna stanowi *prawo i obowiązek* każdego pallotyina. Nic nie może zastąpić jego odpowiedzialnego zaangażowania, tak jak nikt nie będzie mógł przejść za niego drogą wzrostu i odnowy. Faktycznie, bezpośrednio zainteresowany ma poszukiwać koniecznej pomocy, aby posuwać się naprzód na tej osobistej drodze. Jednakże jest „ważne, aby młode osoby konsekrowane mogły liczyć na wsparcie i obecność brata lub siostry, którzy pomogą im w pełni przeżyć młodość, pełną entuzjazmu miłość do Chrystusa”³³. Byłoby wspaniale, gdyby każda prowincja przygotowała (naznaczyła) jakiegoś bardziej dojrzałego współbrata do towarzyszenia młodym pallotykom po konsekracji wiecznej czy po święceniach, w pierwszych latach ich życia wspólnotowego i apostołstwie, aby przekazać im doświadczenie życia i apostołstwa³⁴.
333. **[Inne środowiska wychowawcze]** Programy Stowarzyszenia nie stanowią jedynej możliwości formacji permanent-

³³ VC 70.

³⁴ Por. VII Kongres Wyższych Przełożonych, Konstancin-Jeziorna 2002, 18-19. Zauważa się w tym dokumencie, że młody pallotyin, podczas pierwszych lat, cierpi często z powodu samotności, pojętej jako brak komunikacji i przejrzystych relacji z członkami wspólnoty; że wspólnota jawi mu się jako więzienie, z którego chciałby uciec. Oczywiście nie można wspólnoty obarczyć całkowitą winą. Trzeba docenić to odważne uświadomienie sobie sytuacji ze strony Wyższych Przełożonych i wyjść mu naprzeciw z równie odważnym poszukiwaniem środków zaradczych. Młody pallotyin potrzebuje towarzyszenia osobistego, a bardziej dojrzały współbrat może pomóc mu w znoszeniu problemów i przekształceniu ich w możliwość wzrostu ludzkiego i duchowego. Należy także przypomnieć w tym miejscu to, co mówi list apostołski *Novo Millennio Ineunte*, w odniesieniu do antycznej mądrości założycieli wspólnot monastycznych: „Znamienną jest wskazówka, jakiej św. Benedykt udziela opatowi, zalecając mu, aby zasięgał rady także u najmłodszych: *często Pan objawia komuś młodszemu, co jest najlepsze*. Zaś św. Paulin z Noli wzywa: *Wstuchujmy się w słowa wychodzące z ust wszystkich wiernych, bo w każdym z nich tchnie duch Boży*” (nr 45).

nej dla młodych pallotynów, kapłanów i braci. Kapłan zaangażowany w parafii będzie mógł, na przykład, uczestniczyć z korzyścią w kursach formacyjnych skierowanych do kapłanów diecezjalnych, pamiętając zawsze, że to Stowarzyszenie jest miejscem normalnym i naturalnym jego formacji, ponieważ w nim jest „ukryta” jego tożsamość i w nim Ojciec udziela mu swoich darów. Zdarza się, że znaczna część formacji permanentnej odbywa się w międzyzakonnych centrach formacyjnych³⁵. Ze szczególną uwagą będzie można uczestniczyć w inicjatywach formacyjnych na różnych poziomach Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, organizowanych przez Generalną Radę Koordynacyjną oraz przez Rady Lokalne i Krajowe³⁶. Dla „międzynarodowego stowarzyszenia wiernych wszystkich stanów i powołań”³⁷, takiego, jak nasze, jest bardzo ważne podczas tych pierwszych lat formacji permanentnej, aby pozostając w jedności, poszukiwać drogi do przebycia, *formując się razem*.

METODY I ŚRODKI

334. **[Początki działalności pastoralnej]** Kapłani w Stowarzyszeniu potrzebują specjalnego programu formacji permanentnej, aby zapewnić ciągłość formacji podstawowej i „pomóc właściwie postawić pierwsze kroki na drodze do autonomicznej posługi duszpasterskiej na różnych polach aktywności naszego Stowarzyszenia”³⁸. Potrzebują oni nadto stopniowego wprowadzenia w zrozumienie i w bogactwo otrzymanego daru Bożego: sakramentalnego kapłaństwa³⁹.

³⁵ Por. PI 69.

³⁶ Por. *Statut Generalny ZAK* 41-62.

³⁷ Tamże, 8.

³⁸ *Directive per la formazione sacerdotale* 76.

³⁹ Por. PDV 76.

Zadaniem Rad Prowincjalnych i Regionalnych jest opracowanie programu i harmonogramu pierwszych działań pastoralnych i nominacja odpowiedzialnego za realizację tego programu⁴⁰. Uczestnicząc w nich, kapłani będą mogli pomagać sobie wzajemnie, poprzez wymianę doświadczeń i refleksji nad konkretnym urzeczywistnianiem ideału kapłańskiego, przyswojonego w latach formacji podstawowej⁴¹.

335. **[Pierwsze lata braci]** Formacja brata nie ustaje wraz z konsekracją wieczną. Oznacza to, że w programie formacji będzie zawarte towarzyszenie pierwszym krokom brata wraz z odpowiednimi planami specjalnych okresów formacji permanentnej⁴². Ponadto ciągła odnowa tożsamości i pełna integracja braci w SAK stanowi pozytywną odpowiedź na wyzwanie zmniejszającej się liczby ich powołań, ponieważ „istnieje (...) naturalna więź między formacją permanentną a duszpasterstwem powołaniowym”⁴³.
336. **[Instrumenty i środki codzienne]** Jeśli *docibilitas* jest wyzwaniem i celem podstawowej formacji⁴⁴, staje się teraz przede wszystkim warunkiem wejścia w formację permanentną. W istocie chodzi o ciągłą dyspozycję do uczenia się, tak poprzez środki bardziej proste i zwyczajne, jak również te wyraźnie formacyjne: relacja z Bogiem i z braćmi, Słowo dnia i słowa codzienne, parafia i środowisko pracy, wspólnota miejscowa i różni ludzie, wydarzenia, a nawet przypadki, przełożeni i prości ludzie, znaki czasu i charyzmat Stowarzyszenia, zwyczajna codzienność i wydarzenia nieprzewidziane.

⁴⁰ Por. *Direttive per la formazione sacerdotale* 76.

⁴¹ Por. PDV 76; *Linee-Guida per la formazione permanente* 63.

⁴² Por. *Bracia w SAK* 36.

⁴³ RdC 16.

⁴⁴ *Ratio* 74.

Wszystko może stać się opatrnościowym narzędziem, poprzez które Ojciec kształtuje u pallotyńca uczucia swojego Syna, a ten pozwala się formować Jemu i poprzez Jego narzędzia. Formacja początkowa jest więc procesem lub drogą, która trwa. Oto, dlaczego formacja permanentna obejmuje różne wymiary życia: od tej duchowej, ludzkiej, wspólnotowej, apostołskiej, intelektualnej, kulturalnej i profesjonalnej, aż do tej relacyjnej i interpersonalnej. Podobne całościowe ujęcie dotyczy wszystkich faz życia, dlatego wymienione tutaj elementy mają za zadanie inspirować nie tylko pierwsze lata pełnego włączenia się w działalność apostołską pallotyńca, ale także kolejne fazy: wieku średniego i zaawansowanego.

337. **[Wymiar ludzki]** Formacja permanentna pallotyńca w wymiarze ludzkim podejmuje następujące cele: pomoc w pełnym uświadomieniu sobie otrzymanych od Boga darów i rozpoznaniu swoich ograniczeń, omijając zarówno alienujący entuzjazm, jak i niewiarę w samego siebie; towarzyszenie jego dojrzewaniu w życiowym przyjęciu definitywnego wyboru i jego konsekwencji; troska o wymiar fizyczny (odżywianie, równowaga pomiędzy pracą a odpoczynkiem); zwrócenie uwagi na potrzeby psychologiczne i dojrzewanie emocjonalne; stymulowanie ludzkiego rozwoju w kierunku realistycznego rozumienia siebie samego, innych i otaczającej rzeczywistości; integracja autorealizacji i autotranscendencji; nauczenie właściwego odnoszenia się do życia i jego złożoności, tak by zachować równowagę zarówno na poziomie osobowym, jak i w relacjach z mężczyznami i kobietami⁴⁵. „W dzisiejszej sytuacji szczególnie ważna jest wewnętrzna wolność osoby konsekrowanej, jej integracja uczuciowa,

⁴⁵ Por. *Ratio* 151-155 i 164-169. Zob. także *Linee-Guida...* 14-20.

umiejętność porozumiewania się z wszystkimi, zwłaszcza we własnej wspólnotie, pogoda ducha i wrażliwość na cierpiących, umiłowanie prawdy, jednoznaczna zgodność słów i czynów⁷⁴⁶.

338. **[Wymiar intelektualny]** Okres pierwszych lat jest właściwy dla ponownego odkrycia tego wymiaru i jego życiowej integracji z innymi wymiarami. W tym znaczeniu wymiar intelektualny zapewnia młodym pallotydom bardziej dojrzałą syntezę różnych elementów życia duchowego, kulturalnego i apostołskiego⁴⁷; karmi i intensyfikuje wymiar duchowy, służąc jako bodziec do kontemplacji i modlitwy; pobudza wymiar ludzkich relacji, rozwijając dialog i współpracę; wzbogaca wymiar pastoralny, doskonaląc nasz osąd o wartości i przydatności nowych środków i metod działalności apostołskiej; otwiera rozum i serce na nowe wyzwania historii i na nowe natchnienia, jakie Duch kieruje do Kościoła; oznacza osobistą integrację prawdy, to znaczy nie ogranicza się do przekazywania treści, ale zakłada i wymaga, by być osobiście przejętym Ewangelią⁴⁸. Temu celowi mogą służyć: spotkania naukowe, wspólne refleksje i doksztalcanie się w dziedzinie kultury⁴⁹; studium osobiste, które nie ogranicza się do pragmatyzmu duszpasterskiego, ale sięga do prawdziwej mądrości chrześcijańskiej oraz studia specjalistyczne z różnych dziedzin: filozofii, teologii, nauk współczesnych itp. We wszystkich przypadkach wymiar intelektualny, pojęty jako obowiązek miłości apostołskiej i kreatywności, ma odpowiadać sytuacji ciągle zmieniającego się świata i Koś-

⁴⁶ VC 71.

⁴⁷ Por. PDV 80.

⁴⁸ Por. *Linne-Guida...* 39-46.

⁴⁹ Por. *Ratio* 49 i 52.

ciola oraz domaga się on pielęgnowania studium jako wyrazu nieskończonego głodu i pragnienia Boga oraz jako sposobu przewycięzania powierzchowności i poczucia nieadekwatności zaangażowania apostołskiego.

339. **[Wymiar duchowy]** Wymiar duchowy ukazuje pewne konkretne wybory, aby zapewnić integralny rozwój młodego palloty: ponowne odkrycie modlitwy osobistej, wspólnotowej i liturgicznej jako źródła apostołskiego zaangażowania; odpowiedzialne łączenie apostołskiego działania z życiem modlitwy; nieustanna praktyka wierności i zażyłej więzi z Jezusem pośród naglących spraw codziennych; kontynuacja i rozwój praktyki osobistej pobożności; nabycie zdolności, by znajdować właściwy rytm miesięczny, roczny i okresowy, dzięki szczególnym doświadczeniom roku liturgicznego, miesięcznych dni skupienia i rocznych rekolekcji⁵⁰. Te chwile nie stanowią jedynie pedagogicznej przestrzeni dla weryfikacji procesu jego wzrostu, lecz dają przede wszystkim okazję dla dłuższej i spokojniejszej modlitwy, dla odnalezienia świeżej motywacji do wierności i do apostołskiego zapału. Miejsce szczególne zajmuje *rok liturgiczny*, jako doświadczenie utożsamiania się z kolejno przeżywanymi wydarzeniami misterium Syna. W istocie rok liturgiczny, jako miejsce i przestrzeń kształtowania się tożsamości palloty na wzór Chrystusa, Apostoła Ojca, staje się prawdziwym i faktycznym mistrzem formacji, opatrnościowym czasem formacji permanentnej⁵¹. Wskazujemy w końcu praktykę *kierownictwa duchowego*. Stanowi ono klasyczny środek, który nie stracił nic ze swojej wartości; „jest bardzo delikatnym, ale niezwykle wartościowym narzę-

⁵⁰ *Ratio* 48 i 50.

⁵¹ Por. *Prawo SAK* 42-47; CG 707; RdC 15.

dziem wychowania; jest sztuką pedagogiczną i psychologiczną, nakładającą wielką odpowiedzialność na tego, kto się tego zadania podejmuje; jest ćwiczeniem duchowym wymagającym pokory i ufności od tego, kto mu się poddaje”⁵².

340. **[Wymiar wspólnotowy]** Przejście od życia seminaryjnego do pełnego włączenia do wspólnoty miejscowej implikuje: poznanie członków należących do innych pokoleń i realną ocenę ich walorów, ich ograniczeń i konieczności obopólnego dialogu; budowanie szczerych relacji ze współbraćmi i przewycięzanie zachowań czysto formalnych czy też postawy narcystycznego zamknięcia, które ograniczają dar z siebie i pełną przynależność do wspólnoty; zwrócenie uwagi na wielorakie poziomy relacji: z przełożonymi, z braćmi i siostrami z ZAK, ze świeckimi, zwłaszcza ze współpracownikami apostołskimi, z powierzonymi naszej trosce apostołskiej i pastoralnej; zachowanie równowagi w naszych wspólnotach pomiędzy intymnością a otwartością w praktykowaniu spotkań z ludźmi i gościnności⁵³.
341. **[Wymiar apostołski]** Formacja permanentna w tym okresie zawiera pewne priorytety: dostarczyć młodym pallotydom właściwych środków dla ich całkowitego włączenia się w pracę apostołską, pomagając im zintegrować otrzymaną formację z praktyką; logika wcielenia i inkulturacji, które służą ograniczeniu oczekiwań, dotyczących wygody życia i wynagrodzenia, i pomagają w solidarnym przyjęciu sytuacji socjalno-ekonomicznej ludzi, wśród których prowadzi się apostołstwo; przewycięzanie „robić” na rzecz „być aposto-

⁵² PDV 81. Zob. także *Linne-Guida* 31-38.

⁵³ Por. *Linne-Guida...* 21-30. Zob. także *Życie braterskie we wspólnotcie* 43.

łem”, unikając rozdzielenia osobowości, która rozdziela życie od apostołstwa⁵⁴ (nie można być apostołem na pół etatu); pasja komunii, która wyraża się konkretnie we wspólnym projektowaniu i pracy z innymi współbraćmi i członkami ZAK; zdolność do przyjęcia Krzyża w osobistym życiu apostołskim, wiedząc, że apostołstwo nie zawsze przynosi korzyści, choć nie oznacza to wcale, iż nie posiada wartości zbawczej. W praktyce oznaczać to będzie aktualizację metod i celów apostołskich działań w wierności duchowi i wizji Założyciela, połączoną z ciągłą obserwacją zmieniających się historycznych i kulturowych, ogólnych i lokalnych warunków środowiska, w którym się pracuje⁵⁵.

342. **[Wymiar charyzmatu]** „Na koniec, *wymiar charyzmatu* gromadzi w sobie wszystkie pozostałe, stanowiąc swoistą syntezę, która nakazuje nieustannie pogłębiać różne aspekty własnej szczególnej konsekracji – nie tylko aspekt apostołski, ale także ascetyczny i mistyczny. Każda osoba konsekrowana winna zatem gorliwie poznawać ducha swojego Instytutu, jego historię i misję, dążąc do ich lepszego przyjęcia w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym”⁵⁶. Program formacji permanentnej młodych pallotyńców wymaga więc ponownego odkrycia charyzmatu pallotyńskiego oraz implikuje pogłębienie znaczenia konsekracji, jako osobistej odpowiedzi na powołanie i na rzeczywistość, w której się żyje i apostołuje; uświadomienie sobie tych aspektów, niewystar-

⁵⁴ Konieczność jedności pomiędzy życiem a apostołstwem uwidacznia się w sposób jasny w powołaniu pierwszych apostołów: „Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, aby mógł wysłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy” (Mk 3, 13-14).

⁵⁵ Por. VC 71. Zob. także *Ratio* 53.

⁵⁶ VC 71; PI 68.

czając pogłębionych w stosunku do charyzmatu, duchowości, historii SAK i ZAK, oraz ich studium, jako odpowiedź na wyzwania rzeczywistości, w której się żyje i działa; ćwiczenie się w uważnym odczytywaniu znaków czasu i ich konfrontacji z pallotyńską tożsamością.

WIEK ŚREDNI

CEL I WYZWANIA

343. **[Fenomen wieku średniego]** Wiek średni, w przybliżeniu pomiędzy 35/40 a 45/50 rokiem życia, nazywany także „drugim wiekiem”, może być zasadniczo uważany jako „etap” dojrzałości i rozwoju lub jako „moment krytyczny” w rozwoju osobowym. Wejście w etap wieku średniego odznacza się z jednej strony odczuwaniem jako odległych już lat formacji i pierwszych absorbujących doświadczeń apostołskich, z drugiej zauważaniem, że pojawia się silne ryzyko życia „rutyną”, powtarzania gestów i słów już dobrze znanych. Nie bez przyczyny, w tej właśnie fazie osoby konsekrowane stawiają czoła tak zwanemu *kryzysowi średniego wieku*, który może pojawić się pod wpływem czynników zewnętrznych, takich jak na przykład: zmiany miejsca i działalności apostołskiej, niepowodzenie, doświadczenie bezowocności wysiłków i rozbieżności pomiędzy ideałami a ich konkretną realizacją, niezrozumienie lub poczucie marginalizowania, problemy związane z trudnymi relacjami międzyosobowymi czy też czynniki bardziej osobiste, jak: oschłość duchowa, silne pokusy, kryzys wiary czy problemy emocjonalne, lub też obydwa równocześnie⁵⁷.

⁵⁷ Por. PI 70; VC 70.

344. **[Cel]** Faza wieku dojrzałego, wraz z rozwojem personalnym, może pociągać za sobą niebezpieczeństwo indywidualizmu, nade wszystko u osób o żywym i silnym temperamencie. Temu indywidualizmowi może towarzyszyć obawa niedostosowania do wymagań czasu, jak też zjawisko zeszywnienia, zamknięcia i rozluźnienia. Celem formacji permanentnej jest nie tylko pomoc w odzyskaniu wyższego poziomu życia duchowego i apostołskiego, lecz także w odkryciu wyjątkowości tej fazy życia. W niej bowiem, gdy dokona się oczyszczenie pewnych aspektów osobowości, ofiara z siebie samego składana Bogu, staje się jeszcze bardziej czysta i wielkoduszna, a w stosunku do braci i siostr – pełna dyskrecji i pokoju, przejrzysta i obfita w łaskę. Stanowi dar i doświadczenie ojcostwa i macierzyństwa duchowego⁵⁸. Jest więc konieczne, aby pomóc pallotynowi w średnim wieku przezwyciężyć chwile ciężkich kryzysów w sposób pozytywny, to znaczy w świetle Ewangelii i inspiracji płynących z charyzmatu⁵⁹.

KONCEPCJA, TREŚĆ I PEDAGOGIA ETAPU

345. **[Oczyszczenie i odnowienie]** Człowiek, pośród nieuchronnych kryzysów, jest wezwany w każdej fazie życia do realizacji podjętych zadań⁶⁰. Pallotyn może przeżywać ten okres życia jako poszukiwanie tego, co istotne. Ta faza życia sprzyja oczyszczeniu różnych aspektów osobowości w perspektywie odnowionego pogłębienia daru z siebie dla Boga

⁵⁸ Por. PI 70; VC 70.

⁵⁹ Por. *Ratio* 5-53.

⁶⁰ W tym znaczeniu papież stwierdza: „istnieje pewien rodzaj młodości ducha, która nie przemija z czasem: wiąże się ona z tym, że na kolejnych etapach życia człowiek znajduje dla siebie nowe zadania, właściwy sposób życia, służenia i miłowania” (VC 70).

i braci. Z jednej strony oznacza to osiągnięcie równowagi, wewnętrznej stabilizacji i pozycji społecznej, które są wynikiem asymilacji wartości; z drugiej, dojrzały członek może zacząć odczuwać pewien niepokój wewnętrzny z powodu niezrealizowania swoich młodzieńczych ideałów. Jest to odpowiedni moment na zrewidowanie osobistych projektów, na powtórne nawrócenie, na określenie priorytetów i na odrzucenie starych postaw, motywowany miłością do posłannictwa SAK⁶¹.

346. **[Symptomy]** Zmiany fizyczne pociągają za sobą także zmiany psychiczne. „Symptomami”, które ukazują problem lub kryzys, w skondensowanej formie, są: rozgoryczenie, utrata zainteresowania, poczucie nieprzydatności, znudzenie, niezadowolenie, wątpliwości co do ważności zrobionych wyrzeczeń i podjętych zadań, zwiększenie niepewności, niepokój i niepewność emocjonalna, depresja jako efekt poczucia „utruty”. Zjawiskiem bardzo powszechnym w tym okresie życia jest „narzekanie”, które mimo wszystko stanowi także proces „uzdrowienia”. W doświadczeniu kryzysu osoby dojrzałej można zaobserwować trzy różne fazy: początek, trwanie i rozwiązanie. Kryzys może przychodzić stopniowo lub niespodziewanie. Nagła utrata kogoś bliskiego może spowodować traumatyczne doświadczenie kryzysu; także kryzys, który rozwija się stopniowo może doprowadzić do równie głębokiego doświadczenia cierpienia.
347. **[Rozwiązania kryzysu]** Różne mogą być wyniki kryzysu: **a. rozwiązanie twórcze**, które prowadzi do skoncentrowania się na tym, co istotne; **b. rozwiązanie** nazwane *paniką*, wywołane

⁶¹ W tym sensie PDV 77 odnosi się do kapłanów w średnim wieku; można to jednak zastosować także w stosunku do braci. Zob. także *Linne-Guida...* 9.

świadomością, że „przemija już” możliwość nowych rozwiązań życiowych, a które prowadzi do zmiany pracy, przyjaciół, stylu życia i powołania. Znakiem tej paniki, w tym szczególnym okresie, jest wysoka liczba rozwodów, odejść z kapłaństwa i życia konsekrowanego; **c. rozwiązanie zrezygnowania**, które prowadzi na przykład do coraz większego poczucia utraty smaku życia; **d. rozwiązanie przez hipokryzję**, przyjmowane przez tych, którzy nigdy nie doświadczają kryzysu, wręcz go negują; osoby takie grają (jakby teatralną) rolę i przeżywają kryzys, ukryci pod maską kogoś innego.

348. **[Nowa wierność charyzmatowi]** Formacja permanentna daje dojrzałym członkom możliwość doświadczenia nowego spotkania i nowej wierności pallotyńskiemu charyzmatowi. W tej fazie nie wystarczają już aspekty, które kiedyś fascynowały, lecz objawia się konieczność motywacji autentycznych i ogólnozrozumiałych na bazie wartości fundamentalnych inspirowanych duchem Założyciela. W tej fazie życia także apostołstwo musi zostać pogłębione, ponownie odkryte i realizowane w sposób bardziej spójny. Życie pallotyńskie będzie rzeczywiście bardziej apostołskie, kiedy bardziej zażyłe będzie oddanie się Chrystusowi Panu, bardziej braterska forma życia, bardziej gorliwe zaangażowanie w konkretną misję całego dzieła świętego Wincentego Pallottiego.

349. **[Pozytywne cechy wieku średniego]** Jeśli każdy etap życia ma służyć innym, to od wieku średniego oczekuje się: większej równowagi i prostoty, opanowania i poczucia humoru, odrobiny autoironii i wewnętrznego pokoju, wczuwania się z miłością w głosy ludzkich serc, jako owoc praktycznej mądrości, doświadczenia i daru ducha, zdolności ukazania, że z odrobiną zaufania Bożej Opatrzności i w zawierzeniu Bo-

gu, można znaleźć właściwą drogę, nawet w sytuacjach, które wydawały się nierozwiązywalne, zdolności do wspólnego życia w różnych, nowych sytuacjach, zdolności do umiaru w postrzeganiu wagi spraw codziennych, do waloryzowania w prostocie wszystkich relacji wypływających z posługi ministerialnej i do modlitwy w momentach oschłości. Tak przeżywany wiek średni ma wartość wspólnotowego przykładu i stanowi opatrnościowe przesłanie dla naszego zagmatwanego i zagubionego społeczeństwa, w którym kryzys wieku średniego staje się pretekstem do łamania największych życiowych zobowiązań wierności⁶².

OSOBA POWOŁANA

350. **[Nieustanne wezwanie]** Formacja permanentna jest ciągłym wezwaniem, aby unikać pokusy uważania się za „dorosłego” i samowystarczalnego, to znaczy takiego, który nie widzi już potrzeby kontynuowania procesu identyfikowania się z Chrystusem. Istotnie, „nikt nie może zaniedbać starań o własny rozwój ludzki i religijny; (...) Na żadnym etapie życia nie można uznać, że osiągnęło się taką pewność i żarliwość, iż nie trzeba się już szczególnie troszczyć o zachowanie wierności”⁶³.
351. **[Siła i słabość]** Wiek średni jest uważany za „szczyt życia” każdego pallotyńca⁶⁴. Na początku tego okresu przeżywa on istotnie największą psychofizyczną żywotność, która mu pozwala podejmować coraz pełniej zadania i odpowiedzialność. Innymi słowy, wiek średni jest zwykle czasem pełnego

⁶² Por. kard. C.M. Martini, *L'età media del clero*, Mediolan 1996.

⁶³ VC 69. Por. także *Odnova SAK 2000/6. Przyrzeczenie wytrwania*, Rzym 2004.

⁶⁴ Por. CG 983.

zdrowia fizycznego, to znaczy wiekiem, w którym ludzie rzadko cierpią na ciężkie choroby. Ponieważ jednak jest to okres względnie długi, osoba doświadcza także osłabienia młodzieńczego wigoru i fizycznych energii. Jest to czas, w którym mówi się częściej i z większą troską o zdrowiu. Pogorszenie się kondycji fizycznej uświadamia, że coś zmienia się w naszym rytmie vitalnym, że życie zaczyna się ukazywać na tle horyzontu śmierci. W istocie, w wieku średnim osoba „po raz pierwszy” staje w obliczu możliwości własnej śmierci.

352. **[Dwa pola]** W tej „podróży” całej osoby w kierunku „*remotywacji* w połowie życia”, ważne i przenikające się nawzajem są dwa wymiary: psychologia i duchowość. Do ważnych zadań w tym okresie należą: **a.** zaakceptować przeszłość, obejmując realistycznym spojrzeniem przyszłość oraz wykorzystać własne zdolności i ograniczenia; **b.** nadać sens ograniczeniom i grzechowi, odczytując własną historię jako „historię zbawienia”; **c.** stawić czoła zazdrości, rywalizacji i chęci władzy, likwidując „mechanizm porównywania się” z innymi, tak bardzo mocny w średnim wieku; **d.** zintegrować w sobie przeciwstawne siły, to znaczy zrównoważyć w przeżywaniu następujące „bieguny osobowości”: młodość/starość, niszczenie/tworzenie, męskość/kobiecość, środowisko zewnętrzne/świat wewnętrzny; **e.** zestawić własny „realny świat” z wiernością, to znaczy być tym, kim się mówi, że się jest; **f.** nadać wartość osobistej strukturze życia, to znaczy uchwycić nić przewodnią życia oraz zdemontować schematy, idee, stereotypy, nie rozwiązane problemy, aby żyć tym, co istotne; **g.** stawić czoła stracie, cierpieniu i śmierci, to znaczy odkryć wymiar paschalny własnego życia i działania; **h.** ukierunkować własną energię i twórczość, to znaczy wyjść poza siebie dla dobra innych,

tak aby wykluczając chęć kontrolowania, być zdolnym do zwrócenia uwagi na innych; **i.** zdobyć mądrość i elastyczność, to znaczy rozwijać coraz pełniej życie wewnętrzne; **j.** „narodzić się na nowo” lub też odkryć w procesie formacji naczelné miejsce wiary i konieczność uznania, że „wszystko jest łaską”.

FORMATORZY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

353. **[Wspólnota miejscowa]** Uprzywilejowanym miejscem formacji permanentnej jest życie wspólnotowe. W każdej fazie życia pallotyńskiego „wspólnoty miejscowe stanowią żywotne ośrodki pallotyńskich dążeń i poczynań”⁶⁵, a członkowie znajdują w nich bazę dla nieustannej odnowy życia. „Wspólnota zakonna jest miejscem i naturalnym środowiskiem rozwoju wszystkich, w którym każdy jej członek staje się współodpowiedzialny za rozwój innych”⁶⁶.
354. **[Rok liturgiczny]** Jeśli formacja permanentna rozciąga się na cały czas naszego pielgrzymowania do niebieskiej ojczyzny, to celebrowanie misterium roku liturgicznego obejmuje wszystkie okresy życia, każdy miesiąc, tydzień i dzień, jako czas naznaczony zbawczym działaniem Boga. Okresy roku liturgicznego, które unaoczniają w czasie całość misterium Chrystusa, są dla pallotyńcy stałym zaproszeniem, aby upodabniać się do Chrystusa. Mają one głęboki związek z życiem apostołskim i jego dynamiką: oczekiwanie, pragnienie i wypełnienie Adwentu, oczyszczenie, dramat męki, śmierć i zmartwychwstanie do paschalnego nowego życia, misja Pięćdziesiątnicy. Pallotyńcy mogą kształtować się na wzór

⁶⁵ Por. *Pravo SAK* 85.

⁶⁶ *Życie braterskie we wspólnocie* 43.

Chrystusa właśnie dlatego, że nic z jego życia nie pozostało na marginesie Wcielenia. „Osoby będące w stałej formacji posiadają niejako czas, a nie są mu poddane, przyjmują go jako dar i wchodzą z mądrością w różne rytmy życia (codzienny, tygodniowy, miesięczny, roczny), poszukując harmonii między nimi a rytmem ustanowionym przez Boga Niezmiennego i Wiecznego, który wyznacza *dni, wieki i czas*”⁶⁷.

355. **[Kierownictwo duchowe]** Kierownictwo duchowe nie jest zarezerwowane wyłącznie dla wieku młodego, lecz stanowi cenne narzędzie rozwoju i wsparcia, zwłaszcza w momentach kryzysowych. Kiedy dochowanie wierności staje się trudniejsze, trzeba dopomóc tej osobie, okazując jej większe zaufanie i głębszą miłość, zarówno na płaszczyźnie indywidualnej, jak i wspólnotowej, a to wsparcie przejawia się w serdecznej bliskości przełożonego i kompetentnej pomocy kierownika duchowego, który będzie mógł doprowadzić do ponownego odkrycia sensu przymierza, które Bóg jako pierwszy ustanowił i którego nie zamierza zerwać⁶⁸.
356. **[Formacja formatorów]** Biorąc pod uwagę nieodzowny jakościowy skok, wywołany przez dzisiejszą sytuację, nagłące jest położenie nacisku na jakość osób wezwanych do pełnienia służby formacyjnej: wyższych przełożonych i osób pra-

⁶⁷ RdC 15. Na temat wymiaru eucharystycznego życia konsekrowanego, zob. tamże 26.

⁶⁸ Por. VC 70.

⁶⁹ „Na tle niezwykle delikatnych zadań można dostrzec, jak bardzo ważna jest formacja kompetentnych formatorów, którzy potrafią zapewnić głęboką harmonię swojej posługi z życiem całego Kościoła. Wskazane jest tworzenie odpowiednich struktur *formacji formatorów*, najlepiej w miejscach, gdzie możliwy jest kontakt z kulturą, w której formatorzy będą pełnić swą paster-

cujących w formacji na wszystkich poziomach⁶⁹. Wybór i przygotowanie formatorów oraz ekipy formatorów jest zadaniem pierwszorzędnym dla przełożonych, ponieważ to właśnie formatorzy będą pierwszymi odpowiedzialnymi za przekazanie ducha Założyciela, a więc ducha ZAK i SAK przyszłym pokoleniom, które powinny i chcą przyswoić sobie charyzmat pallotyński. Poza tym formacja formatorów w różnych dziedzinach ludzkiej wiedzy jest nagłym zadaniem, „aby zapewnić kompetentną pomoc współpracownikom przeżywającym kryzys”⁷⁰.

357. **[Apostolstwo]** Apostolstwo jest wewnętrznie związane z formacją, ponieważ stanowi szkołę służby i miłości. W istocie apostołstwo jest darem, który się rozwija i dojrzewa tylko wtedy, kiedy jest praktykowany. Zaangażowania apostołskiego, nie należy jednak mylić z aktywizmem, konkurencją czy narcyzmem produktywnym. „Podczas, gdy apostołstwo tworzy zasadniczo zewnętrzny obraz Stowarzyszenia, miłość opisana w 1 Kor 13 stanowi duszę, która przenika wszystko, i która powinna (...) charakteryzować życie i działanie członków, jak również strukturę i zarząd Stowarzyszenia”⁷¹.

ska posługę. W tym dziele formacyjnym Instytuty, które zdążyły już zapuścić głębsze korzenie, niech pomagają Instytutom powstałym niedawno, oddając do ich posługi niektórych spośród swoich najlepszych członków” – VC 66.

⁷⁰ VII Kongres Konsultacyjny Wyższych Przełożonych SAK, 19. Dokument mówi dalej: „Formator jest jednak tylko towarzyszem; komplementarne są tutaj: świadectwo wspólnoty i rola przełożonego”.

⁷¹ Por. CG 211. Zob. także *Statut Generalny ZAK 14, Ratio 88*.

METODY I ŚRODKI

358. **[Dyrektorium⁷²]** „Pod koniec pierwszego dziesięciolecia od profesji wiecznej, kiedy pojawia się niebezpieczeństwo «przywyknięcia» i utraty wszelkiego zapału, w takim momencie wydaje się konieczne oderwanie się na dłuższy czas od swego zwyczajnego życia, aby «odczytać» je na nowo w świetle Ewangelii i myśli Założyciela⁷³. Istotnie, aby utrzymać żywotną naszą dyspozycyjność do „nieustannego formowania się⁷⁴, konieczne jest zafiarowanie wszystkim członkom Stowarzyszenia tego czasu na pogłębienie oraz możliwości okresowego spotkania się na poziomie prowincjalnym, regionalnym i generalnym co pięć lat, na przykład, przynajmniej miesięcznej formacji permanentnej⁷⁵. Program tego *Dyrektorium* będzie dotyczył nie tylko odnowy duszpasterskiej, lecz także duchowej, pallotyńskiej, intelektualnej, kulturalnej i wspólnotowej⁷⁶.

⁷² Pallotti w ten sposób opisuje *ducha* tej formacji: „Każdy, powracając podczas Dyrektorium, nie w sposób formalny, lecz w duchu prawdziwego skorzystania z niego, i nie mogąc zakładać bycia doskonałym na drogach Bożych, lecz uznając się dziećciem, albo jeszcze kimś mniejszym – rzecz by można, każdy wejdzie jako ostatni z Postulatów, jako ostatni w Domu Bożym; i wszyscy, jak dzieci, poddadzą się Regulaminowi Dyrektorium; i wszyscy, jakoby nie posiadający żadnej wiedzy ani doświadczenia, poddadzą się formacji” – OOCC VII, 67-68.

⁷³ PI 70.

⁷⁴ *Ratio* 45.

⁷⁵ *Ratio* 51. Istotnie, Wincenty Pallotti zaproponował członkom swojej Kongregacji miesięczne *Dyrektorium* co pięć lat. Misjonarze byli zobowiązani odbywać je co trzy lata podczas piętnastu dni, a ci, którzy nie mogli często podróżować, przybywszy do swojego kraju, odbywali trzymiesięczne *Dyrektorium*. Por. OOCC VII, 63-68.

⁷⁶ Por. VII Kongres Konsultacyjny Wyższych Przełożonych, 10.

359. **[Regularne spotkania]** Miejscami formacji permanentnej winny być także spotkania współbraci, którzy prowadzą działalność w podobnych dziedzinach apostołskich. Formatorzy, rekolekcyjniści, katecheci, członkowie zaangażowani w apostołskie dzieła wydawnictwa czy też komunikacji społecznej, promotorzy powołań, proboszczowie i inne grupy duszpasterzy, powinni mieć możliwość okresowego i regularnego spotkania się dla wymiany doświadczeń, idei i informacji. W tym samym duchu wyżsi przełożeni Stowarzyszenia powinni uznawać takie spotkania jako czas formacji permanentnej⁷⁷.
360. **[Okres sabatyczny]** Również okresy sabatyczne służą jako środki formacji permanentnej i odnowy osobistej. Ich celem jest wzmocnienie życia duchowego i apostołskiego członka poprzez szczególnie intensywny program. Nie powinny być one uznawane za prawo członka czy też jako wakacje⁷⁸. Ścisła harmonia pomiędzy członkiem, który przedstawia prośbę, a Radą Prowincjalną, która ją przyjmuje, pomaga w zabezpieczeniu charakteru formacji permanentnej okresów sabatycznych. To zapewnia wzrost i rozwój osoby oraz prawo wspólnoty, aby zachęcać go do coraz większego wzrostu, niezależnie od osobistych preferencji⁷⁹.
361. **[Ćwiczenia duchowe]** Ćwiczenia duchowe oraz dni skupienia są również ważnymi okazjami formacji permanentnej. Nie powinny być zatem zamieniane na kursy teologiczne i pastoralne, ani nie powinny stanowić w pierwszym rzędzie okazji do socjalizacji i tworzenia wspólnoty⁸⁰. Ich głów-

⁷⁷ Por. *Linee-Guida*... 64.

⁷⁸ Por. tamże.

⁷⁹ Por. tamże.

⁸⁰ Por. *Ratio* 50.

nym zadaniem jest pogłębianie formacji duchowej członków, dlatego problematyka powinna być pieczołowicie dobrana, aby rozwijać tematy życia konsekrowanego i życia pallotyńskiego. Aby z nich skorzystać w sposób maksymalny, Pallotti radził, aby udać się do domu przygotowanego do tego typu ćwiczeń i odbywać je przy „drzwiach zamkniętych”⁸¹. Specjalne rekolekcje na temat myśli i ideałów Wincentego Pallottiego, jak również specjalne kursy duchowe o ważniejszych pismach Założyciela, winny być zaoferowane wszystkim członkom⁸².

362. **[Inne środki]** „W każdym instytucie będzie mianowana przez przełożonych osoba odpowiedzialna za formację permanentną”⁸³. Każdy Przełożony Wyższy SAK winien więc delegować osobę, komisję czy też sekretariat do przygotowania, promowania i ożywiania programu formacji permanentnej na terenie swojej jurysdykcji. „Do zadań każdej Prowincji należy podejmowanie, we własnym zakresie lub razem z innymi Prowincjami, dalszych jeszcze inicjatyw zmierzających do realizowania stałej formacji członków, umożliwiając im przy tym korzystanie także z innych możliwości nadarzających się poza Stowarzyszeniem”⁸⁴. Podejmowane są bowiem w naszych Prowincjach i Regiach wielorakie inicjatywy, oferujące bardzo wartościowe środki formacji permanentnej⁸⁵. Na poziomie centralnym trzeba, aby Sekretariat Generalny do spraw Formacji, z pomocą Sekretariatu do

⁸¹ Por. tamże.

⁸² Por. *Linne-Guida* 64.

⁸³ PI 71.

⁸⁴ *Pravo SAK* 308.

⁸⁵ Dla przykładu kursy prowadzone w różnych jurysdykcjach SAK, jak *Pastoraltheologisches Institut der Pallottiner* we Friedbergu oraz *Instituto Superior de Estudos Palotinos* w Santa Maria (Brazylia).

spraw Apostolstwa oraz Instytutu Świętego Wincentego Pallottiego w Rzymie, podjął zadanie ożywienia inicjatyw formacji permanentnej dla całego Stowarzyszenia. Należy popierać podobne inicjatywy wraz z całym Zjednoczeniem Apostolstwa Katolickiego⁸⁶.

363. **[Środki do naszej dyspozycji]** „Wszyscy wprawdzie, przyznaję, jesteśmy słabi, ale Pan Bóg udzielił nam środków, z których jeśli tylko zechcemy, możemy łatwo skorzystać. Bez nich zaś nie będzie możliwe zachowanie wierności zobowiązaniom naszego powołania. Spójrzmy więc na kapłana, który wie, że powinien być wstrzemięźliwy i dawać przykład surowych i świętych obyczajów, ale odrzuca wszelkie umartwienie: nie pości, nie modli się, lubi zaś mało budujące rozmowy i poufałości; jak będzie mógł on wytrwać na wysokości swego urzędu?”⁸⁷. Jediną władzą człowieka jest korzystanie lub nie ze środków, jakie Pan oddaje do naszej dyspozycji. Dlatego to Pallotti bardzo podkreśla wartość „środków, które Bóg nam proponuje”⁸⁸.

WIEK ZAAWANSOWANY

CEL I WYZWANIA

364. **[Przygotowanie]** „Także osoby konsekrowane powinny przygotować się wcześniej do starości i jak najdłuższej «aktywności», odkrywając nowe formy tworzenia wspólnoty i udziału we wspólnej misji, odpowiadając konstruktywnie

⁸⁶ Por. *Wierni przyszłości* 6.6.2.

⁸⁷ Z przemówienia św. Karola Boromeusza, *Acta Ecclesiae Mediolanensis*, Milano 1599, 1177.

⁸⁸ Por. OCCC X, 605. Zob. także *Ratio* 70.

na wyzwania starszego wieku przez zachowanie żywotności duchowej i kulturalnej, przez modlitwę oraz wytrwanie na swym odcinku pracy dopóki siły pozwolą ją wykonywać, choćby w ograniczonym wymiarze”⁸⁹.

365. **[Wyzwania]**, „Na żadnym etapie życia nie można uznać, że osiągnęło się taką pewność i gorliwość, iż nie trzeba już się szczególnie troszczyć o zachowanie wierności; nigdy też człowiek nie osiąga takiego wieku, w którym może uznać, że zakończył się proces dojrzewania”⁹⁰. Formacja permanentna dotyczy więc także tych współbraci pallotynów, którzy będąc w wieku zaawansowanym, określane są jako *starszy*⁹¹, a którzy w niektórych Prowincjach i Regiach stanowią najliczniejszą część Stowarzyszenia. Jak każda faza życia, także wiek zaawansowany przynosi nowe problemy i stawia czoła swoistym pokusom. Trudności mogą być następujące: choroby i postępujące osłabienie organizmu, zmęczenie moralne, wycofanie się z zadań i aktywności apostołskiej, ucieczka w nostalgię, melancholia i tęsknota, samotność i poczucie nieprzydatności.

366. **[Cel]** Celem formacji permanentnej jest zrozumienie i przeżycie starości we wspólnocie w sposób pełny, angażując nie tylko członka będącego w podeszłym wieku. Nie chodzi jedynie o to, by pomóc pallotynowi w zaakceptowaniu nie-

⁸⁹ *Życie braterskie we wspólnocie* 68.

⁹⁰ VC 69.

⁹¹ Istnieje wiele terminów na opisanie tej fazy życia. Niektóre z nich, jak na przykład: „osoba starsza”, „w podeszłym wieku”, „trzeci wiek”, „wiek zaawansowany” są używane, by uniknąć skojarzeń związanych z dekadencją i patologią. Papież Jan Paweł II zwraca się do tych osób, używając właśnie tych słów: „Do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku” – *List Ojca Świętego Jana Pawła II do osób w podeszłym wieku* (1 października 1999).

uchronnego prawa czasu i starości, lecz także w przeżyciu tego okresu w sposób duchowy i apostołski, jako *wydarzenia łaski* i doświadczenia przyjętego w sposób wolny na płaszczyźnie psychologicznej⁹². Innym celem jest pomoc osobie starszej w kontynuacji posługi na rzecz Kościoła i Stowarzyszenia w sposób żywotny i owocny. Formacja permanentna pomoże w utrzymaniu żywego przeświadczenia bycia aktywnym członkiem w Apostolstwie Katolickim i w budowaniu Kościoła, zwłaszcza poprzez modlitwę i zjednoczenie z Chrystusem: „dopełniam w moim ciele braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24). Pallotyn w podeszłym wieku nie jest pozbawiony ni terażniejszości, ni przyszłości⁹³. Jego terażniejszość i przyszłość przejawiają się w dojrzałym świadectwie mądrości, pojętej jako globalna wizja życia ludzkiego i duchowego.

367. **[Rytm oczekiwania na Pana]** Poważnym zadaniem palotyńskiego powołania w Kościele, podobnie jak wszystkich osób konsekrowanych, jest uczynienie ciągłą pamięci o „tym dniu strasznym i chwalebnym”, który nadejdzie z pewnością, nawet jeśli Bóg zakrył czas i godzinę. Formacja permanentna przyjmuje jako własny, rytm oczekiwania na ten dzień. Pallotyn, jedynie wtedy, gdy jest głęboko zakorzeniony w tej przyszłości Bożego brzegu, tak jak drzewo w profetycznej wizji, będzie wydawał owoce o każdej porze. Jedynie oczekiwanie na spotkanie z Nim wyzwala czas z lęku śmierci, kształtuje świętych i męczenników codzienności.

⁹² Wymowny przykład głęboko formacyjnego doświadczenia *starości*, przeżytego jako byt „zanurzony w niezmiernym Morzu Bożego Miłosierdzia”, można znaleźć w *Testamencie duchowym* Założyciela: *Nella mia morte*, OCCC III, 23-33.

⁹³ „choć życie ludzkie jest poddane rygorom czasu, Chrystus otwiera przed nim horyzont nieśmiertelności” – *List do osób w podeszłym wieku 2*.

Czas wypełni się całkowicie, kiedy nastąpi to spotkanie. Oczywiście bliskość śmierci nie jest wyłączną charakterystyką tego okresu życia, ponieważ jest to rzeczywistość obecna na wszystkich etapach procesu formacji permanentnej. W każdym razie śmierć nie stanowi jedynie mety, ku której zmierza nasze życie, lecz jest także czynnikiem formacji. Innymi słowy, formacja permanentna ma wewnętrzny rytm oczekiwania na Pana, ale to jest możliwe tylko wtedy, gdy korzenie nadziei zapuściły się głęboko podczas wszystkich etapów życia.

KONCEPCJA, TREŚĆ I PEDAGOGIA ETAPU

368. **[Całkowity dar z siebie]** W wieku zaawansowanym w sposób szczególnie uwytatnia się całkowity sens życia, o ile, zgodnie z logiką nauczania Jezusa Chrystusa, jest darem darmo otrzymanym i darmo danym: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10, 8). On jako pierwszy zastosował, przeżywając własne życie jako dar otrzymany i przekształcony w ofiarowane innym dobro. W istocie całe Jego życie było ciągłym oddawaniem się Ojcu i ludziom aż do śmierci na krzyżu. W ten sposób ten etap życia pozwala pallotynowi mieć współudział w całkowitym darze z siebie samego.
369. **[Upodobnienie do Chrystusa]** „*Wiek podeszły*” stwarza nowe problemy, którym trzeba zawczasu stawić czoło przez rozważny program duchowej pomocy. Stopniowa rezygnacja z aktywnego życia, a w niektórych przypadkach choroba i wymuszona bezczynność – wszystko to składa się na doświadczenie, które może mieć wielką wartość formacyjną. Jest to często okres bolesny, jednakże daje on osobie konsekrowanej możliwość poddania się formującemu wpływowi doświadczenia paschalnego i upodobnienia się do Chrystu-

sa ukrzyżowanego, który we wszystkim spełnia wolę Ojca i cały Mu się powierza aż do oddania w Jego ręce swego ducha. To upodobnienie jest nowym sposobem przeżywania konsekracji, która nie jest już związana ze skutecznym wykonywaniem żadnej kierowniczej funkcji lub pracy apostołskiej”⁹⁴.

370. **[Zakończenie i wypełnienie]** Starość może być przeżywana przez pallotylna jako okres, który ofiaruje jeszcze jedną możliwość upodobnienia się do Chrystusa, który oddał swoje życie; może być czasem miłości czystej i wiecznie młodej. Jest ona również czasem oczekiwania na Pana. W tym znaczeniu osoba w podeszłym wieku może bardzo pomóc członkom wspólnoty w przygotowaniu się do przeżywania tej fazy życia jako *ukończenia i pełni* tajemniczego procesu formacji. Mimo to, ten okres życia nie jest zdominowany przez śmierć i jej nieuchronne zbliżanie. Prawdziwe pallotyńskie życie konsekrowane stanowi zawsze żywotną łączność z Bogiem i braćmi, ponieważ zmierza do całkowitego ukształtowania na wzór Chrystusa w życiu wiecznym.

OSOBA POWOŁANA

371. **[Ostatni etap]** Wiek zaawansowany jest ostatnim okresem egzystencjalnym obejmującym lata powyżej 60 czy 65 roku życia, od lat aktywności, w których prowadzi się działalność w sposób oficjalny aż do progresywnego wycofania się, a w końcu śmierci. Trzeba, żeby podczas tego „ostatniego etapu”, pallotylna na nowo odczuł głęboko w swoim jestestwie, doświadczenie, które apostoł Paweł opisał w swojej

⁹⁴ VC 70.

drodze ku zmartwychwstaniu: „Nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczyje nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień” (2 Kor 4, 16)⁹⁵.

372. **[Osoba starsza jako podmiot]** Każdy członek Stowarzyszenia jest odpowiedzialny za formację permanentną swoją i innych. Jeżeli każdy członek jest powołany, by postępować tak, jakby był założycielem Stowarzyszenia, to sprawą niezwykle ważną jest, aby naśladował żarliwość apostołską Pallottiego we wszystkich środowiskach życia formacji permanentnej, dla nieskończonej chwały Bożej⁹⁶. W ten sposób współbrat w podeszłym wieku pozostaje podmiotem własnej formacji i pomaga wydatnie w formacji innych. Nie jest on przy tym jedynie podmiotem opieki i troski, nie tylko się go wspiera i znosi, lecz jest on powołany, aby dać świadectwo prymatu bytu nad działaniem, istoty nad techniką, łaski nad skutecznością zewnętrzną⁹⁷. Istotnie, starość oznacza czy to dla palloty, który osiągnął ten wiek, czy to dla młodszych „doświadczenie, które może mieć wielką wartość formacyjną”⁹⁸.

FORMATORY I ŚRODOWISKO WYCHOWAWCZE

373. **[Apostolstwo]** Wycofanie się z działalności apostołskiej lub jej zredukowanie nie oznacza wcale zakończenia apostołskiego zaangażowania, ponieważ polega ono nie na działaniu, lecz na byciu apostołem. Pomimo to jest konieczne

⁹⁵ Por. PI 70.

⁹⁶ *Linee-Guida per la formazione permanente* 65.

⁹⁷ Tamże 12.

⁹⁸ VC 70.

i ważne, aby wycofanie się z działalności nie było całkowite, i aby starszy pallotyn był zaangażowany, na ile to możliwe, choćby w drobne apostołskie posługi⁹⁹. Program formacji permanentnej dla starszych pallotynów weźmie więc pod uwagę różnice i fakt, że nie wszyscy wycofali się z pracy. Niektórzy starsi członkowie są wciąż zaangażowani w działalność apostołską i podejmują ważne i odpowiedzialne zadania. Formacja permanentna będzie ich wspierać, z jednej strony, w kontynuowaniu tego oddania i służby na rzecz Kościoła i Stowarzyszenia, a z drugiej pomoże im, by w dogodnym momencie pozwolili się zastąpić, by nie uzależniali dzieła od własnej osoby, by nie czynili się niezbędnymi i niezastąpionymi.

374. **[Wspólnota miejscowa]** Należy się wystrzegać tworzenia powierzchownej atmosfery, która generuje jedynie samotność u starszych oraz izolację ze strony młodszych, i na odwrót. Obecność osób starszych we wspólnocie posiada walor formacyjny sam w sobie: stanowi silne wezwanie do większej spójności wiary, a jednocześnie jest energią ożywiającą życie wspólnotowe. Ich obecność we wspólnotach może być więc bardzo pozytywna. Pallotyn w podeszłym wieku, który nie pozwala się zwyciężyć dolegliwościom i ograniczeniom wieku, ale zachowuje żywą radość, miłość i nadzieję, jest bezcenną podporą dla młodych. Jego świadectwo, jego mądrość i jego modlitwa są nieustanną zachętą na ich duchowej i apostołskiej drodze. Z drugiej strony, młody pallo-

⁹⁹ Papież przypomina, w jaki sposób starsi mogą podejmować apostołstwo: „Wiele jest bowiem dróg, na których osoby starsze mogą spełniać swoje powołanie: wytrwała modlitwa, cierpliwe znoszenie swoich dolegliwości, gotowość posługi w roli kierownika duchowego, spowiednika, przewodnika w modlitwie” – VC 44.

tyń, opiekujący się starszymi współbraćmi, potwierdza ewangeliczną wiarygodność Stowarzyszeniu, jako prawdziwej rodziny zgromadzonej w imię Pana¹⁰⁰. Istotnie, wspólnota może odgrywać znaczącą i prawdziwie formacyjną rolę, kiedy utrzymuje starszego współbrata w realnej łączności z dynamiczną rzeczywistością wspólnoty, odwołując się do głębokich pokładów jego świadectwa i modlitwy, oraz do wartościując jego mądrość i doświadczenie.

METODY I ŚRODKI

375. **[Wyciągnąć ręce]** Piotr apostoł, po otrzymaniu przeogromnego zadania, by paść trzodę Pańską, usłyszał następujące słowa: „Gdy się zestarzejesz, wyciągniesz swoje ręce, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz” (J 21, 18). Pallotyn w podeszłym wieku powinien przeżywać te chwile, jako swoistą okazję, by utrzymać żywe przekonanie o poddaniu formacji całego biegu życia oraz by, na mocy zjednoczenia z Chrystusem cierpiącym i zmartwychwstałym, przeżyć na nowo i w szczególny sposób doświadczenie duchowe Pawła apostoła, który mówił: „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24).
376. **[Program]** W formacji permanentnej członków w podeszłym wieku nie chodzi tyle o znaczny wysiłek w dziedzinie studiów, o kształcania czy debaty kulturowe, ile o pogodne i umacniające potwierdzenie ich powołania i roli w apostołstwie i życiu wspólnotowym. Wspólnota z wielką uwagą powinna się postarać o to, aby starsi pallotyni czuli, że są włączeni w życie Stowarzyszenia, że uczestniczą w jego mi-

¹⁰⁰ Por. *Życie braterskie we wspólnotie* 68.

sji, że są zaangażowani w jego dynamizm apostołski w nowej i skutecznej formie. „Ich misja, chociaż niewidoczna, jest nie mniej owocna niż misja osób aktywnych. Co więcej, te ostatnie czerpią moc i siłę oddziaływania z modlitwy, z cierpienia oraz z pozornej bierności tych pierwszych”¹⁰¹.

377. **[Choroba]** Aby nikt nie czuł się samotny w tej znaczącej i trudnej chwili jednoczenia się w ostatniej godzinie męki Zbawiciela, opieka materialna i duchowa wobec osób poważnie chorych, jest jednym z bardziej delikatnych zadań, które w sposób znaczący wyrażają braterską jedność wspólnoty, a co więcej, stanowią w tej fazie życia drogocenne narzędzie permanentnej formacji¹⁰².

378. **[Śmierć jako ostateczne potwierdzenie]** Śmierć jest zakończeniem całego procesu formacji, ponieważ jest momentem najpełniejszego ukształtowania na wzór życia i śmierci Jezusa Chrystusa, w nadziei nowego zmartwychwstałego życia. Stanowi ona moment powołania *par excellence*, zbiera w jedno wszystkie poprzednie wezwania i obejmu-

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² VC 44: „Ważne miejsce w życiu braterskim zajmuje troska o starszych i chorych, zwłaszcza w takich okresach jak obecny, kiedy w niektórych regionach świata wzrasta liczba osób konsekrowanych w podeszłym wieku. Serdeczna opieka, na jaką one zasługują, nie tylko wynika ze ścisłego obowiązku miłosierdzia i wdzięczności wobec nich, ale również wyraża przekonanie, że świadectwo tych osób jest bardzo potrzebne Kościołowi i poszczególnym Instytutom oraz że ich misja pozostaje ważna i owocna nawet wtedy, gdy z powodu wieku lub złego stanu zdrowia muszą zrezygnować z konkretnej działalności. *Z pewnością mogą jeszcze wiele dać z siebie*, dzieląc się mądrością i doświadczeniem ze wspólnotą, jeśli tylko potrafi ona zachować z nimi bliską więź i umie ich słuchać. Istotą misji apostołskiej jest bowiem nie tyle działanie, co przede wszystkim świadectwo własnego całkowitego oddania się zbawczej woli Bożej – oddania, które karmi się modlitwą i pokutą”.

je całą prawdę osoby. Formacja permanentna w tym przypadku oznacza towarzyszenia w wierze i miłości, w modlitwie i obecności współbraci, tak aby śmierć nie zastała nas nieprzygotowanych, a wręcz przeciwnie, by stanowiła wyniosły szczyt drogi permanentnej formacji, to znaczy moment, w którym każdy będzie mógł ostatecznie wyznać: „Żyję już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20).

DOKUMENTY KOŚCIOŁA I PALLOTYŃSKIE NA TEMAT FORMACJI

Umieszczone zostały najważniejsze dokumenty Kościoła oraz dokumenty pallotyńskie wydane w ostatnich latach, które mogą być szczególnie pomocne w formacji.

Oczywiste wydaje się odwołanie do dokumentów Soboru Watykańskiego II, Kodeksu Prawa Kanonicznego, dokumentów Synodów Biskupów oraz adhortacji posynodalnych.

Odnosnie do dokumentów pallotyńskich zamieszczone są tu najważniejsze oficjalne dokumenty, a także dokumenty ostatnich Zgromadzeń Ogólnych i wystąpienia Rektorów Generalnych wraz z ich Radą, które dotyczą bezpośrednio lub tylko pośrednio zagadnień formacji.

1. DOKUMENTY KOŚCIOŁA

JAN PAWEŁ II

- Konstytucja apostolska o uniwersytetach i wydziałach kościelnych *Sapientia christiana*, 1979.
- Adhortacja apostolska *Redemptionis donum*, 1984.
- Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 1988.
- List apostolski *Mulieris dignitatem*, 1988.
- Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, 1992.
- Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata*, 1996.
- Encyklika *Fides et ratio*, 1998.

KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO (SEMINARIÓW I INSTYTUTÓW NAUKOWYCH)

- *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, 1985.

- List okólny w sprawie nauczania filozofii w seminariach, 1972.
- Wskazania wychowawcze dla formacji do celibatu kapłańskiego, 1974.
- List okólny w sprawie nauczania prawa kanonicznego kandydatów do kapłaństwa, 1975.
- Dokument o formacji teologicznej przyszłych kapłanów, 1976.
- Normy wykonawcze do konstytucji apostoelskiej *Sapientia christiana*, 1979.
- Instrukcja o liturgicznej formacji w seminariach, 1979.
- List okólny dotyczący niektórych bardziej pilnych aspektów formacji duchowej w seminariach, 1980.
- Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości, 1983.
- Opieka duszpasterska nad ludźmi podróżującymi w formacji przyszłych kapłanów, 1986.
- Wskazania dotyczące formacji przyszłych kapłanów odnośnie do środków komunikacji społecznej, 1986.
- Instrukcja o przyjmowaniu do seminariów kandydatów przechodzących z innych seminariów lub rodzin zakonnych, 1986.
- Niektóre wskazania dotyczące formacji w wyższych seminariach (list okólny), 1987.
- Najświętsza Maryja Panna w formacji intelektualnej i duchowej, 1988.
- Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej, 1988.
- Instrukcja o studium Ojców Kościoła w formacji kapłańskiej, 1989.
- Wskazania dotyczące przygotowania wychowawców w seminariach, 1993.
- Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny, 1995.
- Nowe powołania dla nowej Europy *In verbo tuo*, 1997 (razem z Papieskim Dziełem Powołań Kościelnych).

- Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych, 1998.
- Okres propedeutyczny (dokument informacyjny), 1998.

KONGREGACJA DS. INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO

- Instrukcja o odnowie formacji zakonnej *Renovationis causam*, 1969.
- Wytyczne dla wzajemnych stosunków między biskupami i zakonnikami *Mutuae relationes*, 1978 (oraz Kongregacja Biskupów).
- Zakonnicy i promocja ludzka *Optiones evangelicae*, 1980.
- Wymiar kontemplacyjny życia zakonnego *Dimensio contemplativa*, 1980.
- Instrukcja o istotnych elementach nauczania Kościoła na temat życia konsekrowanego w zastosowaniu do instytutów oddających się pracy apostołskiej *The renewal of religious life*, 1983.
- Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych *Potissimum Institutioni*, 1990.
- Instrukcja o życiu braterskim we wspólnocie *Congregavit nos in unum Christi amor*, 1994.
- Instrukcja o współpracy międzyzakonnej w dziedzinie formacji *Attenta alle condizioni*, 1998.
- Instrukcja o odnowionym zaangażowaniu życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu *Ripartire da Cristo*, 2002.

KONGREGACJA NAUKI WIARY

- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wiara i inkulturacja*, 1988.
- Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis*, 1990.

KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI NARODÓW

- List okólny o wymiarze misyjnym formacji kapłańskiej, 1970.
- Formacja w wyższych seminariach, 1987.

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW

- Instrukcja *Professionis ritus*, 1970.
- Instrukcja *Ritus pro collatione ministeriorum*, 1972.
- List okólny dotyczący badania predyspozycji kandydatów do święceń, 1997.

KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA

- Instrukcja o formacji stałej kapłanów *Inter ea*, 1969.
- Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów *Tota Ecclesia*, 1994.
- Dokumenty: Podstawowe normy formacji diakonów stałych. Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych, 1998.
- Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do Trzeciego Tysiąclecia chrześcijaństwa, 1999.

PAPIESKA RADA DS. POPIERANIA JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN

- Ekumenizm w studiach teologicznych, 1986.
- Ekumeniczny wymiar formacji pastoralnej, 1995.

PAPIESKA RADA DS. RODZINY

- Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie, 1995.

2. PISMA ZAŁOŻYCIELA

PALLOTTI Wincenty, *Opere Complete* (Dzieła zebrane), ed. Francesco Moccia, voll. I-XIII, Rome 1964-1997.

PALLOTTI Wincenty, *Lettere. Anni 1816-1844* (Listy. Lata 1816-1844), ed. Bruno Bayer, voll. I-IV, Rome 1995-2002.

PALLOTTI Wincenty, *Lettere Latine* (Listy łacińskie), ed. Francesco Moccia, Rome 1998.

3. DOKUMENTY PALLOTYŃSKIE

STOWARZYSZENIE APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO,
Ratio Educandi Societatis Apostolatus Catholici, Roma 1963.

- *Dokumenty XII Nadzwyczajnej Kapituły Generalnej, 1968/69*, Rzym 1969.
- *Wskazania ogólne dla formacji w okresie propedeutycznym, ACTA SAC*, t. XII, s. 437-469, Rzym 1987.
- *Apostolat Stowarzyszenia dzisiaj. Rozwój i wyzwania*, Rzym 1989.
- *Wskazania dotyczące formacji kapłańskiej studentów filozofii i teologii*, Rzym 1989.
- *Podążać razem i razem służyć. Dokument końcowy XVI Zgromadzenia Ogólnego*, Rzym 1990.
- *Zjednoczeni dla ewangelizacji. Dokument końcowy XVII Zgromadzenia Ogólnego*, Rzym 1992.
- *Bracia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 1995.
- *Charyzmat i dar współpracy*, Kongres Doradczy Przełożonych Wyższych (Carranza, 3-10 października 1996), Rzym 1996.
- *Wierni przyszłości. Dokument końcowy XVIII Zgromadzenia Ogólnego*, Rzym 1999.
- *Prawo Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 2001.
- *Przygotowanie do XIX Zgromadzenia Ogólnego*, Kongres Doradczy Przełożonych Wyższych (Konstancin, 1-10 października 2002), Rzym 2002.
- *Komentarz prawny do prawa Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, red. Hubert Socha, Rzym 2002.

RADA GENERALNA, *SAC Odnowa 2000 [1]. Przesłanie Jubileuszowe 2000*, Rzym 2000.

- *SAC Odnowa 2000 [2]. Życie konsekrowane pallotyńskie*, Rzym 2000.
- *SAC Odnowa 2000 [3]. Czystość pallotyńska*, Rzym 2001.
- *SAC Odnowa 2000 [4]. Ubóstwo pallotyńskie*, Rzym 2002.
- *SAC Odnowa 2000 [5]. Postuszeństwo pallotyńskie*, Rzym 2002.

- SAC Odnowa 2000 [6]. *Przyrzeczenie wierności*, Rzym 2004.
- SAC Odnowa 2000 [7]. *Przyrzeczenie wspólnoty dóbr*, Rzym 2004.
- SAC Odnowa 2000 [8]. *Przyrzeczenie ducha służby*, Rzym 2004.

SEKRETARIAT GENERALNY DS. APOSTOLSTWA, *Ogólne wskazania dla formacji ciągłej w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego*, ACTA SAC, t. XIX, s. 56-140, Rzym 1998.

ZJEDNOCZENIE APOSTOLSTWA KATOLICKIEGO,

- Wezwani po imieniu. Podręcznik formacji*, Rzym 1989.
- *Spuściźna i wizja Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 1993.
- *Statuty Generalne Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego*, Rzym 2003.

FREEMAN Séamus, *W dynamice wierności. List Przełożonego Generalnego do wszystkich członków Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, ACTA SAC XVIII, Rzym 1996, s. 77-137.

MÜNZ Ludwig, *De Formatione in Novitiatu* ACTA SAC X, Rzym 1980, s. 27-30.

- *Bracia w naszym Stowarzyszeniu. List Przełożonego Generalnego do wszystkich członków Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego*, ACTA SAC X, Rzym 1982, s. 499-524.

INDEKS ANALITYCZNY

Numery odnoszą się do paragrafów w tekście

Antropologia

- chrześcijańska i pallotyńska 10, 115
- kryteria pallotyńskiej antropologii 63, 170
- osoba według Pallottiego 78
- interdyscyplinarna 115
- a tajemnica wcielenia 121
- *homo viator* 126
- żywy obraz Boga 127
- „nicość i grzech” 128

Apostolstwo

- formacja do apostołatu 33
- uniwersalne, podejmowane na wzór Chrystusa Apostoła 68, 70
- miłość źródłem apostołstwa 88, 92
- a świętość 93
- a Kościół 105-106
- jako służba dla świata 110-114
- uniwersalne i Prokury, 112
- na rzecz sprawiedliwości 113
- jako misja zbawcza 139, 207
- skuteczność życia apostołskiego 176
- a modlitwa 296, 308, 339
- praktyki duszpasterskie w trakcie studiów 306-308
- domaga się pogłębionej wiedzy 308

- w początkowych latach 341
- w wieku dojrzałym (średnim) 348
- siła formacyjna apostołatu 357
- w wieku podeszłym 373-376

Betelem

- przyjęcie nowych członków 30
- kolebką naszego charyzmatu 99
- Maryja w Betelem 99
- B. wzorem dla domu formacyjnego 224
- wzorem dla życia wspólnotowego 259

Bóg

- miłość nieskończona i miłosierna 62, 81, 124, 125, 131, 133
- doświadczenie Trójjedynego B. 80
- nieskończenie się udzielający 82, 91
- chwala Boża 83, 172, 185, 187, 205, 323, 372
- Jezus obrazem Ojca 172
- *imitatio Dei* wszystkimi darami natury 187

Bracia

- b. i kandydaci do kapłaństwa 271, 284-286

- specyficzne aspekty formacji brata 285-286
- rola i zadania b. we wspólnocie 285
- formacja ciągła b. 35

Charyzmat

- pierwotny 8-9
- osobisty i wspólnoty 15, 280, 311
- założycielski 229
- a formacja ciągła 320
- wierność ch. 323, 348

Choroba

- a przyjęcia i dopuszczenia 228
- trudności wieku podeszłego 365
- doświadczenie paschalne 369
- opieka nad chorymi 377

Chrzest

- a konsekracja 178-179
- żyć zawsze w Bogu 185
- a chrześcijańskie powołanie 198, 213

Ciągła formacja

- formacja do „zawsze więcej” 36
- według Pallottiego 45-54, 317
- środki f. c. 47
- wzajemna zależność pomiędzy formacją początkową a ciągłą 232, 315, 323, 336
- niebezpieczeństwo zredukowanej wizji 314
- a ZAK 316, 329
- f. c. i animacja powołaniowa 316, 335
- spojrzenie teologiczne na życie konsekrowane 317
- twórcza wierność 318
- według LSAC 319
- program f. c. 320, 342
- podstawowy cel 320
- pedagogia 321
- pierwsze lata 322-342
- przejście od formacji podstawowej do f. c. 324, 326
- całościowy proces odnowy 325, 336, 338, 339
- czas trwania pierwszego etapu 327
- różne poziomy f. c. 328
- odpowiedzialni za f. c. 328-332
- a życie codzienne 328, 336
- na poziomie generalnym 329, 362
- odpowiedzialność Prowincji / Regionu 330, 334, 362
- na poziomie lokalnym 331
- prawo i obowiązek 32
- osobista odpowiedzialność 332, 372
- diecezjalne kursy f. c. 333
- międzyzgrupowaniowa 33
- a rozpoczęcie apostołatu 334
- pierwsze kroki braci 335
- wymiar ludzki 337
- wymiar intelektualny 338
- wymiar duchowy 339
- rok liturgiczny jako miejsce f. c. 339, 354

- wymiar wspólnotowy 340, 353, 374
- wymiar apostołowski 341, 357, 373
- wymiar pallotyński 342
- a oczyszczenie 345, 348, 352
- zasadniczy cel formacji ludzkiej 165
- uczuciowa 168-169, 213, 252, 293, 337
- formowanie woli 251

Czas trwania

- postulat 220-221
- Okresu Wstępnego 236
- drugiego okresu formacji 276
- zależnie od Prowincji i kontekstu kulturowego 276
- w pierwszych latach formacji ciągłej 327
- w „wieku średnim” 351
- w „wieku podeszłym” 371
- wzrastanie w poznaniu samego siebie 292
- niebezpieczeństwo samowystarczalności 314, 350, 364

Czystość

- wartość podstawowa 145,
- formacja do celibatu 169
- jako wyraz naszego poświęcenia się Bogu 181
- w życiu konsekrowanym 89

Ćwiczenia duchowne

- metoda ć. d. 50
- w popieraniu powołań 15, 218
- roczne 339
- w formacji ciągłej 361

Dojrzałość – *zob. Rozwój ludzki*

- droga ku dojrzałości ludzkiej 1, 3, 151, 160, 164, 208
- zintegrować cierpienia 40
- ograniczenia i ułomności 117, 162

Doskonałość

- Jezus – boski wzór d. 5, 133
- człowiek, odbicie boskiej doskonałości 127
- pragnienie d. 130
- miłość fundamentalnym prawem d. 169

Duch służby

- jedno z trzech specyficznych przyrzeczeń 72, 196
- motto Apostolatu Katolickiego 114, 280
- postawa całkowitej dyspozycyjności 193
- a konsekracja 298

Duch Święty

- a radość 75, 95
- w duchowości W. Pallottiego 90-96
- „wieczna komunikacja” w Bogu 91

- a świętość 93, 198
- a jedność 94
- Formatorem 96
- człowiek żywym obrazem D. Św. 127
- a życie konsekrowane 177, 185
- działanie D. Św. 200, 208, 211, 215, 222, 227
- otwartość na D. Św. 338

- Duchowość** – *zob. Ćwiczenia duchowne, modlitwa, życie duchowe*
- duchowość wspólnoty 71, 108, 277
 - d. W. Pallottiego 78-114
 - kapłańska 167

Duszpasterstwo

- formacja pastoralna 2, 44
- doświadczenia apostołskie 17
- służba światu zobowiązaniem ZAK 110-114
- praktyki duszpasterskie w okresie studiów 306-308
- d. celem formacji 307-308

Duszpasterstwo powołaniowe

- według Pallottiego 20-24
- jako forma towarzyszenia 207-208
- a modlitwa 209
- a osobiste doświadczenie Jezusa 210
- d. p. młodzieży a Pallotti 212
- duszpasterstwo młodzieży a d. p. 212, 223

- współpraca w Kościele i w ZAK 216, 218, 227
- metody i środki 218

Dyrektor Okresu Wstępnego

- formacja powierzona dyrektorowi 243-244
- przymioty dyrektora 245

Dyrektorium

- zasady Dyrektorium 51
- spotkanie dla osób w formacji ciągłej 358

Dyspozycyjność

- podatność (*docibilitas*) na formację 5, 74, 232, 323, 336
- d. jako stała postawa 317

Eucharystia

- codzienne uczestnictwo 258, 295

Formacja

- całościowa 1-2, 221, 272
- jako proces 3
- cel końcowy 4-5
- historia f. w SAC 6, 8
- działalność formacyjna Pallottiego 16, 212
- zgodnie z projektem (planem) 19
- duchowa 42, 215, 221, 230, 250
- intelektualna, studia 43, 221, 250, 299-308
- pastoralna 44, 263
- obejmująca wszystkich 46

- kulturowa 52
- konieczność f. inkulturowej 156-157
- Pallotyńska f. odpowiedzią na potrzeby czasu 162, 203, 250
- ludzka jako fundament 163, 250
- sumienia 167
- do celibatu 169
- uczuciowa 169
- młodzieży 212
- wzorce dla wspólnot formacyjnych 224
- we wspólnocie 224, 250
- do ZAK 225
- początkowa 229, 257
- autentyczna 232
- wewnętrzna zależność pomiędzy f. początkową i ciągłą 232, 315, 323, 324, 326, 336
- podstawowe zadania w Okresie Wstępnym 240
- środki f. ludzkiej 251
- środki f. duchowej 258
- środki f. do apostołatu 268

Formator/Formatorzy

- formacja formatorów 7, 223, 288, 303, 336, 356
- Pallotti wzorem formatora 18
- formatorzy według Pallottiego 54
- Pallotti formatorem kleru 55
- Duch Święty f. 96
- potrzeba dobrze przygotowanych f. 175

- mianowanie odpowiedzialnych za formację 214, 223, 243-244
- wszyscy są f. 214
- zespół formacyjny 214, 244
- radosne świadectwo formatorów 217, 229, 241-242
- wymagane przymioty 223, 245, 289
- w Okresie Wstępnym 243-247

Grzech

- rzeczywistość g. 117, 120
- „nicość i grzech” 128
- świadomość g. i pragnienie doskonałości 130

Jedność – *zob. Współpraca i Komunia*

- a Duch Święty 4
- jedna owczarnia i jeden pasterz 106
- j. apostołska 108
- ZAK narzędziem j. 109

Jezus Chrystus

- naśladowanie Jezusa a formacja 4, 5, 64, 195
- Apostoł Przedwiecznego Ojca 5, 64, 85, 87, 88, 90, 108, 113, 183, 203, 323, 339
- naśladowanie Jezusa 25, 86
- kroczenie za Jezusem 31, 178, 210
- w duchowości św. W. Pallottiego 85-90

- wymiar apostołski życia i śmierci J. Ch. 85
- „Codzienna pamięć praktyczna” 89
- obecny w miłości 92
- nowy człowiek 121
- cud Bożej miłości 31
- obraz Boga niewidzialnego 132
- boski wzór doskonałości 133, 163
- pierworodny pośród wielu braci 134
- całkowita przemiana w J. Ch. 86, 135, 378
- najlepszy przyjaciel 162
- wzór formacji integrującej 174
- wzór życia pokornego i ubożego 193
- miłować jak J. Ch. 200
- nakaz budowania Kościoła 207
- upodobnienie się do J. Ch. 295, 317, 354, 368-370, 375-378
- oczekiwanie na Pana 367, 370

Kandydat

- każdy k. jest darem Boga 30
- a wzrastanie 205, 215, 219, 221, 222, 228
- a rozeznanie 206, 211, 215-218, 222, 228
- różnorodność kandydatów 208, 222, 228, 242, 274
- a wspólnota 224-228
- włączenie do ZAK 225, 227
- a towarzyszenie 231, 239

- pierwszy odpowiedzialny za swoją formację 241, 254
- otwarty na współpracę 227, 263

Kapłaństwo – *zob. Posługa*

Kierownictwo duchowe

- odpowiedzialność i przymioty kierownika duchowego 54, 243-245
- ważność k. d. 56
- listowne 58
- w duszpasterstwie powołaniowym 15
- najważniejsze narzędzie formacji według Pallottiego 258
- w drugim okresie formacji 297
- w trakcie formacji ciągłej 339, 355

Komunia

- eklezjologia komunii 8, 108, 277
- duchowość komunii 71, 277
- Bóg udziela siebie 82, 91, 208
- Duch Święty źródłem komunii pomiędzy ludźmi 91
- współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych 108
- z innymi 119, 341
- wspólnota dóbr 181, 191, 196

Konsekracja – *zob. Przyrzeczenia*

- przygotowywać się do życia konsekrowanego 23, 211

- trzy szczególne przyrzeczenia 72
- odpowiedź na miłość 92
- rady ewangeliczne 177
- dar Boga 177, 181-183
- chrzcielna 178
- znaczenie teologiczne 179
- jedność z Kościołem 184
- w SAC 184-186, 190
- w myśli św. W. Pallottiego 187-191
- cel 194-195
- przygotowanie do konsekracji 219, 221-222
- pierwsze śluby 230
- a duch służby 298
- przyrzeczenia 298, 309
- a formacja ciągła 315, 318, 325, 342, 369

Kontrakt – zob. *Konsekracja*

- przynależność do Stowarzyszenia 188
- uroczysty 188, 190
- zobowiązania ślubne 188, 190

Kościół

- eklezjologia współpracy i komunii 8, 107-108, 278
- miłość do K. 67
- ZAK jako sposób bycia w K. 105
- a apostołstwo 105-106, 216, 218
- jedność z K. 184
- K. a powołania 01-202, 207, 215-216, 221

- prawo kościelne a formacja do kapłaństwa 268, 283

Królowa Apostołów – zob. *Maryja*

Kryteria – zob. *Dopuszczenia*

- pallotyńskiej formacji 63-77
- k. prawdziwego powołania 202, 222

Kultura

- duchowa, naukowa i ministerialna 17
- a osoba 156
- konieczność inkulturacji w formacji 157, 341
- współczesna sceneria kulturowa 158-160
- podstawowa kultura 268

Maryja, Królowa Apostołów

- wzór poświęcenia się Bogu 65
- w duchowości W. Pallottiego 97-103, 258, 263
- Matka 97
- Oblubienica 97-98
- w Betlejem 99
- w Nazarecie 100
- w Wieczerniku 101
- kapłaństwo królewskie 102

Miłość – zob. *Caritas*

- duszą Zgromadzenia 66
- do Kościoła 67
- *industrie amorose* 113

- niezdolność miłowania 129
- Jezus, ogień miłości 136
- powołanie jako odpowiedź na Bożą miłość 142
- miarą wzrostu 172
- podstawą każdego wymiaru formacji 173
- przykazanie miłości 200
- do Założyciela 247
- do wspólnoty 261
- wiecznie młoda 370

Miłość (Caritas)

- zasadą konstytutywną 8, 66
- miłość Chrystusa przynagła nas 88, 138
- źródłem apostołatu 88, 92
- duch miłości 92
- „nowa wyobraźnia miłosierdzia” 114
- człowiek obrazem m. 137, 187

Modlitwa

- ćwiczenia duchowne, m. a milczenie 50
- i współpraca 61
- apostołska 180, 187-188
- pociechy płynące z m. 202
- m. o powołania 209
- środek rozeznania powołania 215
- a wzrastanie w swoim powołaniu 215, 217-218
- osobista 258
- a apostołstwo 296, 366, 376

- a formacja intelektualna 338
- ponowne odkrycie m. 339
- w podeszłym wieku 364
- wsparcie modlitwne 374, 378

Nazaret

- pedagogia N. 37
- miejsce formacji 100, 215, 224
- Maryja z N. 100
- wzór dla życia wspólnotowego 259

Nowicjat – *zob. Okres Wstępny*

Obraz

- człowiek o. Boga 116, 118, 137
- Jezus obrazem Boga niewidzialnego 132
- człowiek odbiciem miłości 137

Odpowiedzialność

- moralna i prawna wobec SAC 186
- wszystkich za formację 214, 223, 246, 287, 289
- za formację formatorów 223, 246, 287, 289
- osoby powołanej za własną formację 241, 282
- dyrektor/kierownik Okresu Wstępnego 245
- przełożonych wyższych za formację 246, 330, 329, 362
- za drugi okres formacji 287

- wspólnoty formacyjnej 288
- miejscowego rektora 331

Okres Wstępny

- formacja w Okresie Wstępnym według Pallottiego 30-35
- środki formacji w Okresie Wstępnym 41
- przygotowanie do O.W. 219, 221, 228
- obowiązek formacji początkowej 229
- wyzwania i cel 230-231
- wskazania ogólne 233
- przyjęcia 235
- czas trwania 236
- rok duchowy 237-238
- okres poza rokiem duchowym 238
- wizja całościowa 239
- program 241, 250
- różnicowanie kandydatów 242
- miejsce 249

Pallotti

- trójmian pallotyński 17
- wzór formatora 18, 212
- modlitwa o powołania 20, 209, 217
- formator kleru 55
- spowiednik wszystkich 56
- towarzyszenie towarzyszącym 57
- narzędzie Bożego miłosierdzia 62
- wnikliwy psycholog 63
- duchowość P. 78-114

- doświadczenie mistyczne 79
- mistyczne zaślubiny 91, 98
- projekt Prokur 112
- koncepcja osoby 122-140
- pragnienie przekształcenia w Chrystusa 135
- „Dni skupienia” Pobożnego Stowarzyszenia 187
- Reguły „Zgromadzenia Księży i Braci koadiutorów” 188-189
- prawdziwe powołanie 204-207, 227
- i jego zwolennicy (naśladowcy) 231

Pedagogia

- p. Nazaretu 37
- p. równowagi „ani za dużo, ani za mało” 71, 73
- pallotyńska 171
- zmiany struktury osobowości 74-175
- zgodna z formacją 233, 242
- harmonia pomiędzy różnymi elementami formacji 270-272, 277
- otwarta, ogólna i powszechna 281
- formacji ciągłej 321

Płciowość – zob. *Czystość, celibat, dojrzałość*

- dewiacje/nieprawidłowości 160
- tożsamość płciowa 169
- integracja płciowości z wymaganiami powołania 52

– równowaga w sferze płciowości 268

Postługa

– przygotowanie do święceń kapłańskich 36-44, 211
– duchowość kapłańska i wspólnoty 284

Postuszeństwo

– wartość podstawowa 145
– wyraz naszego oddania się Bogu 181
– a konsekracja 189

Postulat

– według Pallottiego 25-29
– okres przygotowania 220-221
– czas trwania 220
– wejście 221, 228
– program p. 226
– wiek kandydatów 228
– przyjęcie 228

Powołanie – *zob. Duszpasterstwo powołań*

– dar Boga 20, 209
– współpraca człowieka 21
– oznaki autentycznego powołania 2, 202-203, 222, 228
– nieprawdziwe i fałszywe oznaki powołania 26
– jakość, a nie ilość 28
– we wspólnocie z innymi 119
– w zbawczej misji 139

– chrześcijańskie 141-145, 184
– wezwanie i odpowiedź 141-142, 198-201, 204, 207-208, 211-212, 222, 227

– jako wezwanie kierowane do wolności 143, 201
– do życia konsekrowanego 77
– apostołskie 185
– do świętości 198
– sensem życia ludzkiego 199, 203, 213
– oznaki powołania według Pallottiego 204-205
– trudności w osobach powołanych 13
– środki i środowisko wzrostu w powołaniu 215, 216, 219, 222
– śmierć jako moment powołania 378

Powszechność – *zob. Apostolstwo*

– apostołat powszechny, powszechność metod 70
– pedagogia 281

Przyjęcia i dopuszczenia

– do postulatu 218, 221, 228
– do Okresu Wstępnego 228, 235, 268
– do pierwszej profesji 269
– do profesji wieczystej 275-276

Przyjmowanie

– nowych członków 30, 221, 228

Przyrzeczenia

- trzy specyficzne przyrzeczenia 71, 190-193, 196
- p. a śluby 92, 188, 190
- odbiorca 186
- przyłgnięcie do Chrystusa 195

Psychologia

- czynniki psychospołeczne 146-147
- nieświadomość 147, 149, 169, 206, 219
- problemy psychologiczne 166, 169
- badania psychologiczne 228
- znaczenie p. w formacji 233
- wartość i ograniczenia p. 292

Rady ewangeliczne – *zob. Przyrzeczenia*

Ratio Institutionis SAC

- zachęta adhortacji VC 6
- zadanie Sekretariatu ds. Formacji 6
- XVIII i XIX Zgromadzenie Ogólne SAC 6-7, 9
- Rada Generalna SAC 6, 13
- pallotyński profil 7, 14
- dwie części 10-11
- dla całego SAC 12
- programy formacyjne Prowincji/Regionów 12
- gwarant jedności 13

Rektor

- miejscowy Rektor 54, 209, 217, 331
- Prowincjalny 214, 236-238, 243, 246, 330, 362
- Generalny 236, 244, 329

Relacje międzysobowe

- wzajemność we wspólnotcie 76
- wezwanie do wspólnoty z innymi 119, 216
- konieczność rozwoju r. m. 253

Rozeznanie

- r. a cele Zgromadzenia 27
- rozeznawać razem 53
- formacja do rozeznawania duchowego 60
- znaki autentyczności powołania 148
- towarzyszenie jako rozeznawanie duchów 175, 201-202, 206, 208
- jego znaczenie w NT 198
- znaków czasu i obecności Bożej 198, 206-208, 211
- źródło tej praktyki w NT 202
- w duszpasterstwie powołaniowym 205-207, 218
- w postulacie 206, 215, 219
- w Okresie Wstępnym 257
- wspólnotowe 260
- w decyzji na całe życie 275

Rozwój ludzki – *zob. Dojrzałość*

- proces rozwoju 45, 150-155, 176, 234, 251, 270
- jest tajemnicą 115
- sytuacje rozwojowe a dojrzałość 154-155
- postęp i regres 155

Studia

- duchowieństwo wykształcone 43
- konferencje naukowe 49
- w postulacie 219, 221, 226, 228
- w Okresie Wstępnym 255, 265
- a zapal apostolski 279, 294
- a cele wspólnoty 279
- jedność dyscyplin 283
- a rozwój ludzki 299
- filozoficzne 300
- teologiczne 301
- zadania instytutów formacji 302

Śmierć

- życie w perspektywie śmierci 351-352
- jako oczekiwanie na Pana 367
- jako koniec i pełnia 370-371
- najpełniejsza konformacja 378

Środowisko formacyjne

- w duszpasterstwie powołaniowym 215-216
- w Okresie Wstępnym 233
- sprzyjające rozwojowi powołania 248
- w formacji ciągłej 333

Świat

- dostrzegać i służyć ś. 110, 221
- potrzeby ś. 111
- uświęcenie ś. 111-112
- współczesny scenariusz kulturowy 158-161

Świętość

- ś., mądrość, zdrowie 38
- niedoskonałości a pragnienie ś. 59, 130
- a Duch Święty 93
- a apostołstwo 93, 280, 296
- wezwanie do ś. 198
- zbawienie i powołanie 208
- większe uświęcenie duszy 212, 172, 187

Towarzystwo

- Pallotti, towarzystwo towarzyszącym 57
- wybór towarzyszących 175
- spersonalizowane 226, 229, 234
- kandydatów 231, 239
- formacja jako t. 244, 321
- w wyborze powołania 207, 212
- w formacji ciągłej 332, 335
- w chwili choroby 377
- w chwili śmierci 378

Tożsamość

- pallotyńska 7-9, 14, 221
- płciowa 169, 251
- integracja wartości Chrystusa w t. ludzkiej 174

Trzeci wiek

- wyzwania 365, 369
- cele formacji osób starszych 366
- okres oczekiwania 367, 370
- pallottyn w podeszłym wieku jako podmiot formacji 371, 372
- osoby starsze we wspólnocie 374, 376

Ubóstwo

- wartość podstawowa 145
- wyraz naszego oddania się Bogu 181
- a konsekracja 189

Wartości

- podstawowe i ostateczne 145
- osłabienie w. religijnych 161
- cnoty społeczne 253

Wieczernik

- Maryja w W. 101, 103
- modelem życia wspólnotowego 259

Wiek

- różnice wieku w formacji 208, 242, 274
- przyjmowanie kandydatów 222, 228

Wiek średni

- etapy formacji ciągłej 343-363
- kryzysy wieku średniego 343-347

- a oczyszczenie 345
- elementy pozytywne 349
- moment szczytowy życia 351
- Dyrektorium 358
- regularne spotkania 359

Wolność

- a grzech 120
- miłowania 143
- ograniczenia wolności 166
- powołanie jako wezwanie skierowane do wolności 200
- konieczna, by pozwolić się formować 232

Wspólnota

- wzajemność we w. 76
- wzorce dla naszych wspólnot: Betlejem, Nazaret i Jerozolima 37, 215, 224, 259
- postawy w życiu wspólnotowym 192, 261
- wspólnota a kandydaci 215-216
- zdolność do życia we wspólnocie 219
- formacja do życia wspólnotowego 226, 259-261, 290, 309-310
- życie wspólnotowe jako znak profetyczny 273
- wspólnota a jednostka 84, 290

Wspólnota lokalna

- jej rola formacyjna 216, 331, 353, 374, 376

- podstawowe środowisko formacji 224, 248, 290, 309
 - pallotyńska 231
 - a cele apostołskie 310
 - włączenie w lokalną wspólnotę 340
 - a członkowie w podeszłym wieku 366, 374
 - otwarta na członków ZAK 331, 340
- Współdziałanie** – zob. *Współpraca*
- rozpoczęcie w. 32
 - ciągła 34
 - modlitwa i w. 61
 - „sercem pulsującym” formacji 64, 227
 - w. pomiędzy konfraterniami a Trzecim Zakonem 71
 - sztuka w. 71
 - a wzajemność 76
 - święte w. 77
 - eklezjologia w. 107
 - w. od początku 107
 - w rodzinie pallotyńskiej 225, 227
 - w. kandydatów z formatorami 241
 - Novinpal 266
- **Współpraca** – zob. *Komunia*
- w ZAK dla formacji 7, 278, 303, 313
 - pomiędzy członkami wspólnoty a innymi osobami w formacji 218, 227, 288
 - formacja do współpracy 227, 278
 - pomiędzy instytutami w dziedzinie formacji 266, 267, 304-305, 313
- Wytrwałość**
- dar wytrwałości 72
 - i formacja sumienia 167
 - wyrazem naszego oddania się Bogu 181
 - Pallotti włącza w. w akt konsekracji 189-190
 - a formacja ciągła 250, 365
 - w darze z samego siebie 323
- Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego (ZAK)**
- zasada jednocząca 7-8
 - Statuty Generalne 8-9, 265, 312
 - pierwotna wizja 8, 104
 - „Ewangeliczna trąba” 68
 - duchowość ZAK 104-109, 263-266
 - a Kościół 105-106, 109
 - „Ciało pomocnicze Kościoła” 105
 - powołanie świeckich w ZAK 207
 - doświadczenie ZAK 216, 218, 221, 227, 278, 291
 - formacja do ZAK 225, 227, 278, 308, 312

- współpraca w ZAK na rzecz formacji 303
- a formacja ciągła 316, 325, 329, 331, 333, 340-341, 348, 362
- dyscyplina a ż. d. uporządkowane 208
- medytacja nad słowem Bożym 215, 258, 295

– czytanie duchowne 215, 258

– milczenie 257, 296

– Liturgia Godzin 258

– sakrament pojednania 258

– elementy istotne 294

Znaki czasu – *zob. Rozważanie*

Życie duchowe

– konferencje duchowe 48

– dni skupienia 50

– działanie łaski w ż. d. 200, 208, 211, 215, 222, 227

Do użytku wewnętrznego

© Zarząd Prowincji Chrystusa Króla
ul. Skaryszewska 12
03-802 Warszawa 4
tel. (0-22) 818-27-14
fax (0-22) 818-84-97
e-mail: wa.zp@pallotyни.pl
www.waw.pallotyни.pl

